

IWO JAWORSKI
PROFESOR UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO

ZARYS POWSZECHNEJ HISTORII USTROJÓW PAŃSTWOWYCH I PRAWA

WROCLAW 1947

NAKLADEM SEKCJI WYDAWNICZEJ KOŁA PRAWNIKÓW
WROCLAWSKIEGO UNIwersYTETU

IWO JAWORSKI
PROFESOR UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO

**ZARYS POWSZECHNEJ HISTORII
USTROJÓW PAŃSTWOWYCH
I PRAWA**

WROCLAW 1947

NAKLADEM SEKCJI WYDAWNICZEJ KOŁA PRAWNIKÓW
WROCLAWSKIEGO UNIwersYTETU

**ZARYS Powszechnej Historii
USTROJÓW PAŃSTWOWYCH I PRAWA**

IWO JAWORSKI
PROFESOR UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO

**ZARYS POWSZECHNEJ HISTORII
USTROJÓW PAŃSTWOWYCH
I PRAWA**

WROCLAW 1947

**NAKLADEM SEKCJI WYDAWNICZEJ KOŁA PRAWNIKÓW
WROCLAWSKIEGO UNIwersYTETU**



Przedmowa.

Książka ta powstała jako elementarny podręcznik dla studentów I roku, jako streszczenie wykładów, które miałem przed wojną na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, a po wojnie na Wydziale Prawno-Administracyjnym Uniwersytetu Wrocławskiego i jest ona przerobionym i uzupełnionym wydaniem moich skryptów, których pierwsze wydanie ukazało się w Wilnie w roku 1931, drugie zaś wydanie we Wrocławiu w roku 1946.

Nowy program studiów prawniczych ogłoszony przez Ministerstwo Oświaty w roku 1946 pozostawia jako główny zrab studiów prawniczych na I-ym roku prawa studia historyczno-prawne. Naczelnie miejsce zajmuje tu prawo rzymskie, aby zgodnie z wielowiekowym doświadczeniem pedagogicznym wprowadzić studenta w nieznaną abiturientowi szkół średnich świat pojęć prawniczych i przygotować go do studium prawa prywatnego w latach następnych. Obok prawa rzymskiego widzimy w programie studiów roku I-go historię ustroju i prawa polskiego, oraz powszechną historię ustrojów państwowych i prawa europejskiego. Należy się zastanowić, jaką rolę w ramach obowiązującego programu winien spełniać ten przedmiot.

Rola to może być podwójna : 1. Najpierw ogólnokształcąca. Prawnik kończący studia prawnicze winien dla swego ogólnokulturalnego poziomu posiadać pewne choćby najogólniejsze wiadomości, jaki historyczny rozwój doprowadził do dzisiaj obowiązującego stanu prawnego. Innymi słowy, winien otrzymać uzupełnienie swoich wiadomości historycznych wyniesionych ze szkoły średniej w kierunku historyczno-prawnym. 2. Ale jest jeszcze cel drugi, bodaj ważniejszy. Jeżeli

prawo rzymskie ma odegrać rolę wprowadzającą młodego adepta prawa w dziedzinę prawa prywatnego, to powszechna historia ustrojów państwowych winna odegrać rolę tę samą w stosunku do prawa publicznego, w szczególności do prawa konstytucyjnego i administracyjnego. — Z tego punktu widzenia musi być dokonana selekcja w olbrzymim materiale jaki dzieje Europy dają do dyspozycji wykładowcy tego przedmiotu

Nasuwa się przede wszystkim selekcja terenowa. Jakkolwiek byłyby ciekawe dzieje ustrojowe np. Włoch lub Niderlandów w Europie zachodniej, lub też np. państw południowo-słowiańskich w Europie wschodniej, nie sposób obciążać materiału tak rozległym zasięgiem geograficznym. Ograniczenie do Francji, Niemiec i Anglii w Europie zachodniej, konieczny skok za Atlantyk do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej a w Europie wschodniej ograniczenie do Rosji, wydaje się rzeczą konieczną. Również trudno uznać za wskazane równomierne i tą samą metodą prowadzone przedstawienie historii ustrojowej wszystkich tych krajów. Wydaje się rzeczą niewątpliwą, że dla wykształcenia współczesnego prawa publicznego Europy kontynentalnej najwięcej materiału dostarczyła Francja. To też historii ustroju Francji, tak w dobie przedrewolucyjnej, jak i w przełomowej dla nowoczesnej Europy dobie rewolucji francuskiej, poświęcam najwięcej miejsca i przedstawiam ją najsystematyczniej. Specyficzne terytorialne warunki niemieckie, nie normalny, chaotyczny rozwój państw niemieckich sprawia, że wiadomości historii ustroju Niemiec ograniczam do rzeczy koniecznych dla całokształtu przedmiotu. Historię ustroju Anglii przedstawiam niemal wyłącznie jako historię konstytucyjną. Nie ma wątpliwości, że wpływ konstytucji angielskiej na historię konstytucyjną wszystkich krajów pozostających w zasięgu kultury europejskiej był ogromny. Natomiast również nie ulega wątpliwości, że we wszystkich innych dziedzinach prawa Anglia szła swoimi drogami zupełnie od krajów Europy kontynentalnej odrębnymi. Wystarczy wskazać, że wogóle nie wytworzyła pojęcia prawa administracyjnego, że pozostała po dziś dzień krajem prawa zwyczajowego, że pozostałości prawa feudalnego

zasadniczo zresztą różnego od prawa feudalnego kontynentalnego istnieją po dziś dzień w prawie angielskim. To też bardzo upraszczając oczywiście sprawę można zaryzykować twierdzenie, że jeśli Anglia jest matką konstytucjonalizmu europejskiego, to we wszystkich innych dziedzinach prawa rolę tę spełnia raczej Francja. — Jeśli mówię o skoku za Atlantyk, to również jedynie z punktu widzenia konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, której wpływ na konstytucjonalizm europejski jest znaczny. Nie ma zaś powodu przedstawiania innych dziedzin historii ustroju tego kraju. — Historia ustroju Rosji obchodzi nas przede wszystkim jako podbudowa do dziś obowiązującego w Rosji ustroju sowieckiego. Aż po rewolucję 1917 r. wkład Rosji w ogóлноeuropejski rozwój prawa był minimalny: aż do czasów Piotra Wielkiego szła Rosja swoimi drogami, zdala od ewolucji ogóлноeuropejskiej i w niewielkim z nią kontakcie. Od Piotra Wielkiego brała wzory z Europy zachodniej, dostosowując je do swoich specyficznych warunków, prawie nic, lub mało wzajemian za to dając oryginalnego prawa europejskiemu. Światowe znaczenie prawa rosyjskiego rozpoczyna się od powstania państwa komunistycznego. Są to już jednak czasy współczesne, przewrót o niezakończoną jeszcze ewolucji, trudno więc aby były przedmiotem wykładów historyczno-prawnych. Rolę tę ma według programu studiów spełniać specjalny wykład prawa sowieckiego na roku III.

Wobec tego, że za ważniejszy cel w wykładach powszechnej historii ustrojów państwowych uważam wprowadzenie w współcześnie obowiązujące prawo publiczne, większy nacisk kładę na historię ustrojową nowożytną, ograniczając wiadomości epok dawniejszych do najbardziej zasadniczych.

Może mnie spotkać zarzut, że przedstawiam kolejno historię ustrojową poszczególnych krajów, a nie przedstawiam jej w sposób porównawczy poszczególnymi epokami. Uważam, że takie porównawcze przedstawienie mogło być dane z pożytkiem tylko takim studentom, którzy już posiadają elementarne wiadomości z historii ustroju państw europejskich. Dla tych, którzy jej nie posiadają, a takimi z natury rzeczy są studenci

I-go roku prawa, takie przedstawienie musiałoby pozostawić, obraz mętny i niejasny. Poza tym byłoby iluzją chcieć wcisnąć historię ustrojów choćby tylko tych krajów, których historię rozpatruję, w ten sam podział okresowy. Nie mówiąc o Rosji, także i historia Anglii od XVI-go wieku poczynając nie może być dzielona na takie same okresy jak historia ustroju Francji lub Niemiec.

Wykaz literatury zestawiony przeze mnie podany jest również z punktu widzenia potrzeb studenta. Ograniczyłem się do prac podstawowych, do najlepszych podręczników lub opracowań popularyzatorskich, czy też do rzeczy najłatwiej dostępnych.

Część VII, która ma być poświęcona historii ustroju Rosji ze względu na trudności wydawnicze będzie się mogła niestety ukazać z druku dopiero później, oddzielnie.

WSTĘP.

Historię ustroju państw kontynentalnych Europy zachodniej zwykle dzieli się na następujące okresy: 1. okres patrymonialny, rozpoczynający się od wędrówek ludów, kończący się w wieku X, 2. okres państwa feudalnego od wieku X do wieku XIII włącznie; 3. okres państwa stanowego od końca wieku XIII do początków czasów nowożytnych, 4. okres monarchii absolutnej od początków czasów nowożytnych do rewolucji francuskiej i rewolucji w pierwszej połowie XIX wieku w innych państwach Europy zachodniej; 5. okres państwa konstytucyjnego datujący się od wspomnianych rewolucyj.

Jak z powyższego wynika, historia ustroju państw zachodnio-europejskich rozpoczyna się z chwilą, kiedy Germanowie na gruzach państwa Rzymskiego zakładają państwa szczepowe. Formy państwowe Germanów przed wędrówkami ludów należą nie tyle do historii prawa, co do badań prehistorycznych. Jedynie jako wstęp należy parę słów powiedzieć o tych formach ustrojowych.

W nauce panowała kontrowersja, czy pierwotną formą ustrojową była niezorganizowana horda bez stałych związków między mężczyzną a kobietą i bez wykształcenia pojęcia własności; czy też pierwotną komórką społeczną była rodzina. Ostatecznie przeważało to drugie zdanie. Zaczątkiem więc ustroju społecznego jest rodzina, tj. stałe połączenie mężczyzny z kobietą.

Również mamy od początku do czynienia z własnością indywidualną, — o ile chodzi o ruchomości.

Wyższe grupy społeczne powstały dzięki poczuciu wspólności krwi tj. pochodzenia od wspólnych przodków. Było to w łączności z religią ludów pierwotnych.

Religia ta obracała się koło kultu przodków, których niejednokrotnie czczono pod postacią zwierząt, roślin, lub czasem przedmiotów martwych (t.zw. totemizm). Tego rodzaju stan obserwować możemy dzisiaj jeszcze u ludów pierwotnych, jak np. Buszmenów, Weddów itp.

Dzięki metodzie porównawczej, polegającej na tym, że rzeczy i fakty zaobserwowane u społeczeństw dzisiaj znajdujących się na najniższym szczeblu kultury — przenosimy w przeszłość ludów kulturalnych, możemy przyjąć z pewnym prawdopodobieństwem, że ustroj pierwotny Germanów był do pewnego stopnia analogiczny.

Dzięki poczuciu pokrewieństwa, rodziny łączyły się w r o d y, rody — w k l a n y, klany — w p l e m i o n a.

Te pierwotne ustroje nie należy sobie wyobrażać, jako jednostki stałe na pewnym terytorium przebywające. Przeciwnie, były to ludy nomadyzujące, trudniące się głównie pasterstwem i myślistwem. Zajęcie rolnictwem spotykamy u plemion. Ci Germanowie, którzy zetknęli się w I-szym wieku przed Chrystusem z Rzymianami byli właśnie w tym stadium rozwojowym, że zorganizowani byli w plemiona.

Ustrój ich można poznać z wielką dokładnością dzięki dziełom autorów rzymskich, Cezara i Tacyta.

Podział plemienia na klany, klanów zaś na rody utrzymał się i nadal. Zasadniczą więc komórką ustrojową dla państwa plemiennego pozostaje ród.

Ród posiadał znaczenie pod całym szeregiem względów. Tak więc : 1. Pod względem gospodarczym panował t.zw. komunizm rodowy tj. o ile była w zupełności wykształcona własność na ruchomościach, to nieruchomości były własnością wspólną całego rodu. Nawet w epoce patrymonialnej mamy pozostałość tego komunizmu rodowego w postaci t.zw. prawa bliższości (ius propinquitatis). Pod względem opieki prawnej nad członkami ród rozstrzygał wszelkie spory powstałe w jego łonie, na

zewnątrz zaś dochodził krzywdy, jakie ktokolwiek z jego członków poniósł od członka innego rodu. Dlatego najwyższą karą było wyłączenie ze związku rodowego, taką bowiem jednostką nikt się nie miał opiekować. 3. Ród jest całością pod względem wojskowym, w razie jeżeli plemię toczy wojnę, ród jest jednostką militarną. 4. Ród jest jednostką religijną, posiadającą swoje świętości rodowe.

Dzięki temu wszystkiemu stosunki rodzinne obracają się koło pojęć sakralnych, — związanych z przodkami danego rodu.

Klan (pagus, gau) powstał z połączenia się szeregu rodów. Na czele klanów stają książęta (princeps, hercog, wojewoda) wybierani dożywotnio, a wyjątkowo piastujący swoją władzę dziedzicznie.

Klan stanowi również całość pod względem wojskowym, ma również swoje wspólne świętości, pod względem sądowniczym zaś książę rozstrzyga spory między poszczególnymi rodami. Odbyna się to na świętych wzgórzach zwanych „Mallobergus“, gdzie książę asystowany przez dobieranych z pośród ludu doradców t.zw. „Rachimburgów“ wydawał wyrok, który jednak lud okrzykiem miał prawo przyjąć, albo odrzucić. Tak więc organizacja klanu była republikańska.

Również republikańską była organizacja plemienia (Volk, civitas); które powstało z połączenia się szeregu klanów.

Na czele plemienia stali królowie, również najczęściej wybierani dożywotnio. Właściwą władzę w plemienu sprawował więc wszystkich ludzi w o l n y c h, nosząc nazwę Ding (concilium). Zgromadzenie to obraduje i uchwała w najważniejszych sprawach, ono wypowiada wojnę i -zawiera przymierza, ono uchwała nowe prawa i sędzi najważniejsze zbrodnie, obrażające całość państwa, jak np. zdradę lub ucieczkę z wojska. Z tego wynika, że w czasie pokoju władza królewska jest bardzo nikła. Natomiast rośnie ona w czasie wojny, kiedy król staje się naczelnym dowódcą plemienia i wszyscy winni mu są bezwarunkowo posłuszeństwo.

Król utrzymuje przy swoim boku drużynę zwaną *comitatus* (*trustis*). Drużynę tworzą młodzieńcy ze znakomitych rodzin, którzy nieraz w znacznej liczbie mieszkają przy boku monarchy, a podczas wojny tworzą jego nieodstępny orszak wojenny. W epoce wędrówek ludów miały te drużyny odegrać bardzo znaczną rolę, jako awangardy wędrujących szczepów. A i znacznie później, zawdzięczając Normanowie swe powodzenie w wędrówkach VIII i IX wieku po Chrystusie — do brze zorganizowanym drużynom.

O ile chodzi o podział na stany, to jest organizacją społeczną najdawniejszych ludów germańskich — to należy u nich odróżnić, tak jak i u innych ludów barbarzyńskich, pierwotnie tylko dwa stany: ludzi wolnych i niewolnych. Wolnym był tylko ten, kto pochodził z danego plemienia i musiał należeć do jakiegoś z rodów. Wprawdzie między wolnymi wyróżniano pewną liczbę rodów znakomitych, arystokrację państw plemiennych, ale o niej nie można powiedzieć, że była odrębnym stanem szlacheckim, nie miała bowiem żadnych specjalnych uprawnień, ani też i obowiązków. Przeciwnie wszyscy ludzie wolni tworzą ogół narodu o jednakich prawach i obowiązkach.

Z tych obowiązków najważniejszym jest ciężar służby wojskowej, któremu za to odpowiada prawo brania udziału w wiecach, a więc w rządach w państwie.

Stan niewolniczy jest liczny, rekrutuje się głównie z jeńców wojennych. Stanowisko prawne niewolnika jest identyczne ze stanowiskiem niewolników w starożytnym Rzymie. W czasach nieco późniejszych pod koniec okresu państwa plemiennego spotykamy się z warstwą trzecią w państwie plemiennym, mianowicie z t.zw. Litami. Litowie mają stanowisko podobne do stanowiska rzymskich kolonów.

W przeddzień wędrówek ludów następuje dalsza ewolucja w państwie germańskim, mianowicie szereg pokrewnych sobie plemion łączy się w całość, tworząc większe jednostki ustrojowe, a mianowicie *szczechy*.

O ile przy łączeniu się rodów w klany i klanów w plemiona główną rolę odgrywało poczucie pokrewieństwa i pochodzenia

od wspólnych przodków, to przy powstaniu państw szczepowych decydującym jest czynnik p o d b o j u; — jedno z plemion szczególnie potężnych podbija szereg sąsiadujących plemion i najczęściej w ten sposób powstaje szczep. Tym się tłumaczy, że organizacja państwa szczepowego w przeciwieństwie do organizacji państwa plemiennego ma więcej pierwiastków monarchicznych. Fakt ten powstania szczepów zbiega się chronologicznie z epoką wędrówek ludów. Kiedy szczepy germańskie wkraczają na terytorium państwa Rzymskiego, z początku na podstawie układów z państwem Rzymskim, pozostają w jego granicach formalnie jako sprzymierzeńcy, następnie doprowadzają do upadku państwo zachodnio-rzymskiego, — i na jego gruzach zakładają szereg państw szczepów germańskich (w wiekach IV — VI).

Najważniejszymi z tych państw są: państwo *Burgundów* w Galii środkowo-wschodniej, państwo *Franków* w północnej Galii, państwo *Wizygotów* w Hiszpanii i Galii południowej, państwo *Ostrogotów* we Włoszech, Włochy jednak zostały odzyskane przez państwo wschodnio-rzymskie, któremu udało się usunąć Ostrogotów. To powtórne panowanie rzymskie nad Włochami trwało czas krótki, bo szczep Longobardów, wtargnąwszy na półwysep Apeniński, zorganizował nowe państwo germańskie, a mianowicie państwo *Longobardów*. W dalszym biegu wypadków państwo Franków podbiło po kolei wszystkie państwa szczepowe germańskie, stwarzając uniwersalną monarchię Frankońską, obejmującą całe terytorium europejskie państwa zachodnio-rzymskiego z wyłączeniem Anglii, ponadto przyłączając do tego państwa szczepy germańskie, zamieszkujące dzisiejsze Niemcy, jak np. Turyngów, Sasów, Bawarów, Fryzów itd.

Z chwilą założenia państw szczepowych na gruzach państwa zachodnio-Rzymskiego możemy mówić o powstaniu wyższego ustroju państwowego, a mianowicie państwa patrymonialnego. Typem takiego państwa patrymonialnego jest państwo *Frankońskie*, pozostające pod rządami dynastii *Merdwingów*, następnie *Karolingów*.

CZĘŚĆ I.

PAŃSTWO FRANKOŃSKIE.

§ 1. Ogólna charakterystyka Państwa Frankońskiego.

W nauce panowała kontrowersja, jakie pierwiastki przeważają w ustroju Frankońskim. Szkoła romanistyczna, której głównym reprezentantem był Fustel de Coulanges, twierdziła, że przeważał pierwiastek rzymski, zaś germanistyczna z Sohmem na czele, że starogermański. Jakkolwiekbaż nie ulega wątpliwości, że oba te elementy są reprezentowane w ustroju państwa Frankońskiego. — Dlatego konieczną jest rzeczą w paru słowach przedstawić ustrój prowincyj rzymskich w momencie najazdu Germanów. Jasną jest rzeczą, że o ile pierwiastki romanistyczne odegrały rolę w ustroju państwa Frankońskiego — to w tej postaci, w jakiej były reprezentowane nie w samym Rzymie, ale w jego prowincjach.

Imperium rzymskie w chwili wędrówki ludów było zreorganizowane przez Dioklecjana, który przeobraził je w monarchię biurokratyczną. Dzieliło się na *prefektury*, których w państwie zachodnio-rzymskim było dwie. Na czele prefektury stał prefekt, będący zastępcą cesarza. Jego stanowisko najlepiej możemy na dzisiejsze pojęcia określić, jeśli powiemy, że było to stanowisko jakby wicekróla. Prefektury dzieliły się na *diocezy*, których np. w dawnej Galii było dwie. Na czele diocezy stał *v i c a r i u s*, którego stanowisko wobec prefekta było identyczne ze stanowiskiem prefekta wobec cesarza. Diocezy dzieliły się na *p r o w i n c j e*, których np. w obu diocezjach gallijskich było siedemnaście. Na czele stał *p r e z e s*. Co do stanowiska urzędników, stojących na czele tych jednostek administracyjnych, to na-

leży mieć na uwadze, że wszyscy oni byli nominowani i odwołalni i że każdy z nich był w zupełności wyższemu przełożonemu w hierarchii urzędniczej podporządkowany. Mamy więc tu do czynienia z ustrojem biurokratycznym. Najniższą jednostką administracyjną, na które rozpadały się prowincje — były t.zw. *civitates*. *Civitas* było to miasto z przyległym terytorium, na czele którego stali *decurionowie*, piastujący swój urząd dziedzicznie. Urzędnicy administracyjni we wszystkich instancjach byli równocześnie urzędnikami sądowymi. Rokrocznie odbywały się zjazdy prowincjonalne, których jednak zakres działania był bardzo ograniczony, można powiedzieć, że poza uroczystościami, w których główną rolę odgrywał kult cesarza, jako ten kult, który był zasadniczym łącznikiem wszystkich prowincji rzymskich, zebrania prowincjonalne nie miały żadnego znaczenia. Cała organizacja prowincji rzymskich miała na oku cele fiskalne. Rozchodziło się o wydobywanie z prowincji rzymskich jak najwięcej dochodów dla samego Rzymu. Stąd bardzo uciążliwy system podatkowy. Podział na stany był następujący: 1. ludzie wolni, wśród których dzięki dziedziczności urzędów wytworzyła się arystokracja urzędnicza, 2. niewolnicy, 3. kolonowie. Nawet jednak w stosunku do ludzi wolnych trudno było mówić w prowincjach rzymskich o jakiejś szerszej wolności indywidualnej. Tak np. *decurionowie* byli obowiązani wykonywać swój urząd i w żadnym wypadku zrzec się go nie mogli. Analogiczne stosunki spotykamy we wszystkich innych warstwach społecznych.

Na gruzach takich to organizacji prowincjonalnych powstało państwo Frankońskie. Państwo to było monarchią absolutną, tj. władza królewska była nieograniczoną. Władza ta uchodziła za prywatną własność rodziny królewskiej, a co za tym idzie i państwo jako takie uchodziło za prywatną własność tej rodziny. stąd nazwa tego typu ustroju państwowego: państwo patrymonialne (od słowa łacińskiego *patrimonium*, ojcowizna, dziedzictwo ojcowskie). Rezultatem tego rodzaju pojęć między innymi było, że następstwo na tron było uregulowane prawnoprywatnymi przepisami spadkowymi. Wobec tego: 1. kobiety były wykluczone od dziedziczenia tronu tak, jak wogóle wyklu-

czone były od dziedziczenia nieruchomości; 2. mężczyźni z dynastii panującej, pozostający ze sobą w tym samym stopniu pokrewieństwa, mieli wszyscy jednakowe prawa do dziedziczenia tronu. Stąd częste podziały monarchii Frankońskiej. Istnieje kontrowersja, czy podział ten należy uważać za podział administracji przy zachowaniu idei jedności państwa, czy też monarchia Frankońska w zupełności była podzielona na szereg poszczególnych państw. Ostatecznie po wygaśnięciu Merowingów cała monarchia jest skupiona w ręku królów z dynastii Karolingów. Lecz traktat w Verdun z roku 843 wprowadza nowy podział państwa Frankońskiego, tym razem definitywny.

Co do organizacji władzy centralnej państwa Frankońskiego należy w szczególności zaznaczyć co następuje: 1. król miał pełną władzę sądowniczą i mógł sam osobiście rozsądzić każdą sprawę (t.zw. sądy *in palatio*), jak również każdy mógł się odwołać do niego od wyroku sędziego w razie jawnego sprzeciwienia się sędziego zasadzie sprawiedliwości. Natomiast apelacji w dzisiejszym tego słowa znaczeniu nie znano. 2. Król miał pełną władzę ustawodawczą i wydawał ustawy pod postacią t.zw. kapitularzy. 3. Bezpośrednimi doradcami króla byli urzędnicy kancelaryjni i pałacowi. Kancelarie królewskie urządzone były na wzór kancelaryj dawnych rzymskich prefektów. Na jej czele stał *K a n c l e r z* (*cancelarius*). Genezą urzędników pałacowych byli dostojnicy, których spotykamy już przy królu plemienia germańskiego. Są to np. koniuszy, podskarbi, oraz najważniejszy z nich *m a j o r d o m u s*. Pod koniec dynastii Merowingów godność ta stała się dziedziczną w rodzie Karolingów, którzy ostatecznie mieli usunąć dynastię Merowingów, zagarnąć koronę królewską i rządzić państwem Frankońskim, jako dynastia Karolingów. Karolingowie znieśli urząd majordomusa. 4. Dawne wiece germańskie straciły wszelkie znaczenie i zredukowały się do doręcznych przeglądów wszystkich obowiązanych do służby wojskowej — t.zw. pola marcowe za Merowingów, majowe za Karolingów. Karolingowie zaczęli zwoływać innego rodzaju zgromadzenia, mianowicie t.zw. *p l a c i t a*, tj. zjazdy wszystkich

urzędników państwa Frankońskiego. Placita odbywały się zrazu sporadycznie, od czasów jednak Karola Wielkiego były zwoływane systematycznie dwa razy do roku.

§ 2. Ustrój administracyjny i sądowniczy monarchii frankońskiej.

Monarchia Frankońska podzielona była na hrabstwa, których terytoria odpowiadały dawnej rzymskiej civitas. Na czele hrabstwa stał urzędnik zwany hrabią (*comes*, grafio), mianowany przez króla i we wszystkim od niego zależny. Do pomocy miał setników (*centenarius*). Równocześnie był sędzią. Sądy sprawował podobnie, jak w dawnym plemienu germańskim tj. w pewnych oznaczonych porach roku wspólnie z wybranymi przez lud *rachimburgami*, przy czym wyroki wprawdzie nie musiały być zatwierdzone, jak w plemienu starogermańskim, przez wszystkich zebranych ludzi wolnych, ale w każdym razie były przez nich okrzykiem przyjmowane do wiadomości. Karol Wielki wprowadził tutaj następujące reformy: 1. zamiast *rachimburgów* ustanowił t.zw. *scabinów* mianowanych przez hrabiego; 2. odgraniczył ściśle kompetencje hrabiego i setnika, przeznaczając przed sądy pierwszego wszelkie sprawy ważniejsze t.zw. *causae maiores*, a zaś drugiego — sprawy drobniejsze *causae minores*. Odtąd hrabstwo podzielone było na *centeny*, na czele których stali setnicy — *centenariusze*. Zrazu przez pewien czas utrzymali się książęta (*duces*), jako naczelnicy szczepów poszczególnych i pośrednicy między hrabiami i królami. Usunęli ich zewsząd Karolingowie, zjawić się zaś mieli z powrotem w czasie upadku państwa patrymonialnego. Natomiast co raz bardziej zaczynała się wykształcać instytucja t.zw. *missów*. *Missowie* byli to urzędnicy, najczęściej jeden biskup i jeden hrabia, których król wysyłał dla kontroli hrabiów do poszczególnych terytoriów państwa. *Missowie* zrazu wysyłani sporadycznie, od Karola W. stali się instytucją stałą. Państwo podzielone zostało dla celów tej kontroli na okręgi. Okręg taki zwano *missaticium*. Odrębny był nieco ustrój margrabstw zakładanych na granicach państwa, na terytoriach świeżo zdobytych, dla celów obronnych. Na czele margrabstwa stali *mar-*

grabowie, których kompetencje były bardzo rozległe. Im podlegają burgrabowie tj. komendanci poszczególnych grodów warownych. Poprzez margrabstwa miał ustrój frankoński wpływ na później powstałe sąsiadujące państwa np. Polskę, Czechy i Węgry.

§ 3. Ustrój gospodarczy i finansowy państwa frankońskiego. Obowiązki ludności wobec państwa.

W epoce wędrowek ludów wytwarza się pojęcie własności rodzinnej na miejsce własności rodowej. Dtdąd więc nie cały ród ale rodzina tj. ojciec i jego dzieci były właścicielami nieruchomości. Własność rodzinna jest przejściem do własności indywidualnej, która się z czasem również w państwie frankońskim wykształciła. Jednak spotykamy się z pewnymi pozostałościami dawnego stanu rzeczy. Mianowicie t.zw. *ius propinquitatis* ograniczała własność o tyle, że na podstawie tego prawa jednostka nie mogła pozbyć się swej ziemi bez zezwolenia swych krewnych (*propinqui*). Wytworzenie własności rodzinnej stoi w związku z tym, że król po podbiciu nowych terytoriów, uważając się za właściciela całej zdobytej ziemi, oddawał pojedyncze jej części rodzinom. Najczęściej rodzina dostawała jeden łan tj. około 30 morgów. Równocześnie jednak powstawały wielkie latyfundia ziemskie. Największym właścicielem był król, następnie kościoł i klasztory, nareszcie coraz więcej ludzi możnych zaczęło skupiać w swych rękach, najczęściej drogą nadania królewskiego, wielkie posiadłości ziemskie. Takie włości (*villae*) rozpadały się na trzy części: 1. obszar pozostający pod bezpośrednim zarządem pana, względnie jego urzędników, t.zw. *mansi indominiti*, 2. obszar oddany pod uprawę czynszowników, którzy składali właścicielom co roku pewne opłaty, najczęściej w naturze t.zw. *mansi censuales*, 3. pastwiska, lasy itp., z których cała włość użytkowała wspólnie t.zw. *marca* (starogermańska „*allmende*“). Podział ten stał w związku z panującym wówczas systemem gospodarstwa naturalnego, które w przeciwieństwie do wymiennego, polega na zupełnej samowystarczalności danej włości, t.zn., że włość produkuje sama wszystko co jest ko-

nieczne do jej użytku. We Włoszech utrzymało się po upadku Rzymskiego państwa do pewnego stopnia gospodarstwo wymienne, ale usiłowania Karolingów, aby je przeszczepić do północnych krajów państwa frankońskiego bardzo powolne dawały rezultaty. System gospodarstwa naturalnego, jak i wogóle całą organizację ówczesnej wsi najlepiej poznajemy z tak zwanego *capitulare de villis*, wydanego dla włości królewskich. Z niego wynika, że we włościach królewskich było wprowadzone gospodarstwo trójpolowe. Część ludności niewolnej zajmowała się rzemiosłami, tworząc przy każdej włości osadę przemysłową, a kierownikiem gospodarstwa w każdej włości był specjalny urzędnik — *willicus* (*włodarz*). Z początku przypuszczano, że *capitulare de villis* był wydany przez Karola Wielkiego i miał dla dalszego rozwoju gospodarstwa w państwie frankońskim epokowe znaczenie. Pojęcie to obalił uczony Döpsch, który wykazał, że *capitulare de villis* wydany był przez Ludwika Pobożnego i że regulował tylko istniejący stan rzeczy. Nie jest więc *capitulare de villis* żadną przełomową datą, ale w każdym razie jest on pierwszorzędnym źródłem dla poznania stanu gospodarstwa wiejskiego w państwie Frankońskim.

Wobec tego stanu gospodarczego głównymi dochodami króla były: 1. dochody z ogromnych włości królewskich, 2. opłaty sądowe, z których jedną trzecią pobierał sędzia, co stanowiło jego wynagrodzenie, a dwie trzecie szły do skarbu króla, 3. rekwizycje w naturze, a szczególnie dostarczanie żywności dla armii t.zw. *fordrum*, jak również utrzymywanie króla i jego dworu w czasie podróży, przyczem zaznaczyć należy, że państwo frankońskie nie miało stałej stolicy, 4. dary składane przez poddanych regularnie, co było starogermańskim zwyczajem. Natomiast usiłowania królów frankońskich aby utrzymać, względnie przywrócić dawny system podatkowy rzymski — bardzo słabe tylko dawały rezultaty, 5. Inny ważny dochód skarbu nawiązać można do tradycji rzymskiej — są to t.zw. *regalia*, to znaczy prawa wyłącznie dla monarchy zastrzeżone, jak np. prawo nakładania cel i myt (tj. opłat wewnętrznych przy przebywaniu mostów, dróg itp), bicie monety, opłaty targowe itd. Natomiast wątpliwą jest rzeczą,

czy już w tej epoce wyrobił się monopol górniczy, t.zn. prawo poszukiwania minerałów we wnętrzu ziemi.

Oprócz wyżej wymienionych obowiązków natury finansowej musiała ponosić ludność wobec państwa następujące ciężary: 1. t.zw. *m u n e r a* tj. obowiązek robocizny przy budowie grodów, przy robotach koło dróg i mostów i przy przenoszeniu poczty królewskiej, 2. obowiązek policyjny, polegający na tym, że wszyscy byli zobowiązani do ścigania przestępców, 3. obowiązek sądowy, polegający na tym: że wszyscy wolni musieli się zjawiać na posiedzenia sądu. W łączności z rozdziałem kompetencji sądowniczych między hrabiego, a centenariusza Karol W. zarządził, że obowiązek ten ciąży na ludności jedynie w odniesieniu do sądów hrabiego, 4. obowiązek wojskowy, dotyczący całej ludności wolnej. Na rozkaz monarchy, każdy człowiek wolny obowiązany był stawić się do służby wojskowej. Inna rzecz, że nie było wypadku, aby powołaną była pod broń cała ludność państwa frankońskiego, a jedynie powoływano ludność tych części państwa, które sąsiadowały mniej więcej z terenem, na którym w danym momencie toczyła się wojna. I w stosunku do służby wojskowej Karol W. zaczął działać reformująco, zarządził mianowicie, że obowiązani do stawienia się mieli być tylko ci, którzy posiadali więcej niż trzy łany, nadto, że służba wojskowa nie ma trwać dłużej niż sześć tygodni. Ci, którzy posiadali mniej niż trzy łany, musieli razem łączyć się i wspólnym kosztem wystawiać jednego żołnierza. Dzięki temu obowiązkowi powstały armie piesze, będące początkowo podstawą militarną monarchów frankońskich.

§ 4. Podział na stany w państwie frankońskim.

Ludność państwa frankońskiego była podzielona na stany t.zn. grupy społeczne wyodrębnione nie tylko swym zawodem, ale także przez to, że posiadała każda odmienne stanowisko prawne i polityczne, odmienne wobec państwa prawa i obowiązki. Stany w państwie frankońskim są następujące: 1. *l u d z i e w o l n i*, których jednak wolność zawsze była ograniczona bezwzględnie poddaniem się woli królewskiej. W obrębie stanu

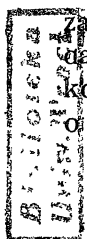
ludzi wolnych zaczęła się wytwarzać szybko arystokracja, która zrazu była arystokracją de facto, lecz niebawem przekształciła się na arystokrację de iure tj. stała się odrębnym stanem, a to dzięki immunitetom, wasalstwu, i przekształceniu się urzędów w dziedziczne, 2. czynszownicy powstałi z całego szeregu elementów, a mianowicie: a) dawnych rzymskich kolonów, b) dawnych germańskich litów, c) wyzwolonych niewolników, d) ludzi, którzy dobrowolnie oddali się w służbę, jako czynszownicy. Ci ostatni rekrutowali się najczęściej z drobnych właścicieli ziemskich. Czynszownicy zamieszkiwali we wsiach (t.zw. mansi censulaes), z których mieli składać opłaty w naturze panom. Dzięki zaś instytucji immunitetów stają się oni także pod względem prawnym od pana zawisłymi, 3. niewolnicy utrzymywali się nadal w znacznej liczbie, jakkolwiek ich położenie było nieco lepsze dzięki usiłowaniom kościoła.

Odrębną grupą w ludności państwa frankońskiego byli cudzoziemcy, którzy tylko o tyle pozostawali pod opieką prawa, o ile nad nimi była rozciągnięta specjalna opieka ze strony królewskiej. Dotyczy to w pierwszym rzędzie Żydów. W zamian za opiekę obowiązani byli składać do skarbu królewskiego pewne daniny, stąd późniejsza nazwa *servi camerae*. Nadto spadkobiercy po zmarłych cudzoziemcach musieli się okupywać, o ile nie chcieli, aby państwo zagarnęło ich schedę.

§ 5. Zaczątki ustroju feodalnego w państwie frankońskim.

W państwie frankońskim wykształcił się cały szereg instytucyj, których rozpowszechnienie i dalsza ewolucja miała przekształcić ustrój patrymonialny w feodalny. Instytucjami temi są: 1. immunitety, 2. seniorat i wasalstwo, 3. beneficja, 4. urzędy dziedziczne.

ad 1. Geneza immunitetu jest rzymska. W państwie rzymskim immunitetem (*immunitas ab introitu iudicis*) nazywano specjalną organizację jakie posiadały dobra należące do skarbu monarszego. Organizacja ta polegała na tym, że urzędnikom publicznym, w pierwszym rzędzie sędziom, nie wolno było wkra-
czać w obręb tych dóbr, tak że w czynnościach swoich odnośnie



do ludności tam zamieszkującej musieli się wyręczać urzędnikami administrującymi te dobra. Gdy królowie merowińscy rozdawali możliwym panom czy też kościołowi dobra państwowe, to specjalne położenie tych dóbr utrzymywało się także i wówczas, gdy dobra przechodziły w ręce prywatne. Następnym etapem rozwojowym, spotykanym już za pierwszych Karolingów, było nadawanie immunitetów drogą przywilejów. Wobec faktu, że władza królewska w państwie patrymonialnym uchodziła za prywatną własność monarchy, było możliwym, że monarcha część swej władzy darowywał pojedynczym jednostkom w formie przywileju. Równocześnie rozszerzała się treść immunitetów. Wielki właściciel otrzymujący taki przywilej ma już nie tylko prawo do pośrednictwa między ludnością pracującą na jego dobrach a hrabią do zastępowania ludności tej przed sądem hrabięgo i do egzekwowania z niej w zastępstwie hrabięgo ciężarów państwowych i sądowych. Panowie uzyskują również tam gdzie chodzi o drobniejsze sprawy (*causae minores*) prawo rozszadania sprawy między dwoma czynszownikami sobie podległymi, tylko więc w sporach z obcymi i we wszystkich *causae maiores* podlegali czynszownicy nadal hrabiom, ale i to za pośrednictwem swoich panów. Władzę tę wykonywał pan za pomocą specjalnego urzędnika zwanego *advocatus* (*vogt*, wójt). Królowie rozwój ten popierali chętnie nadając przywileje immunitetowe, widząc w immunitystach przeciwwagę władzy zbyt uniezależniającego się hrabiów. Te chwilowe korzyści zostały jednak okupione zerwaniem kontaktu bezpośredniego między całymimi warstwami ludności a władzą królewską. W dalszej ewolucji władza panów nad ludnością zamieszkującą ich dobra miała stale wzrastać, a z nastaniem epoki feudalnej miała się rozciągnąć także i na *causae maiores* (t.zw. *bannus iudicalis*). Taki jest początek sądownictwa zwierzchniego czasów późniejszych.

ad 2) Drużyna starogermańska, którą widzieliśmy w plemienu germańskim nie miała odrazu zaginać w państwie frankońskim. Na dworku Merowingów widzimy t.zw. *antrustiones* cieszących się specjalnymi względami króla, składających w jego ręce specjalną przysięgę i stanowiących jak gdyby jego gwardię

przyboczną. Kiedy i w jaki sposób zniknęli antrustiones, a na ich miejsce wystąpiły inne ugrupowania ludzi wolnych pozostających w specjalnej zależności od króla, jest to jedną z najbardziej spornych kwestii w historii ustroju państwa frankońskiego. Bywa to łączone z walkami z Maurami hiszpańskimi i wyływającą stąd koniecznością zmiany wojsk pieszych na jazdę. To nie jest jednak rzeczą pewną. W każdym razie już za pierwszych Karolingów nie ma w źródłach wzmianek o antrustiones, natomiast występują tak zwani vassi dominici. Wasalowie ci składają w ręce królewskie w uroczystej ceremonii symbolicznej, zwanej commendatio, przysięgę wierności i służenia mu całe życie w tym stopniu w jaki to uchodzi człowiekowi wolnemu. Wzamian za to król obiecuje wasalowi opiekę, a następnie coraz częściej nadaje mu w użytkowanie dobra ziemskie. Na wzór króla możni panowie w podobny sposób zapewniają sobie orszaki wasali. Stało to w związku z tym, że często możni panowie w sporach między sobą nie udawali się na drogę sądową, lecz idąc za pierwotnymi obyczajami germańskimi, stosowali zemstę prywatną (faida), co w praktyce doprowadzało do wojen prywatnych. Królowie nie tylko nie przeciwdziałali temu stanowi rzeczy, lecz przeciwnie spożytkowali ją dla organizacji wojskowej państwa, stawiając zasadę, że na wezwanie króla panowie obowiązani są stawić się ze swoimi wasalami i w wojnie występować będą jako ich dowódcy. Kapitularz wydany w Mersen w roku 847 poszedł tak daleko, że przepisał aby każdy człowiek wolny oddał się w stosunek wasalczy do jakiegoś możnego pana, który już w tej epoce w stosunku do wasali przybiera miano seniora. Postanowienia kapitularza w Mersen nie zostały w całej pełni w życie wprowadzone, przyczyniły się jednak do rozpowszechnienia się i ulegalizowania instytucji wasalstwa. Ewolucja ta sprawiła, że w obowiązkach wasala na pierwszy plan wybija się służba wojskowa określana jako obowiązek stawienia się konno i zbrojno na każde wezwanie seniora. Dzięki instytucji wasalstwa związek nieomal całej ludności wolnej z monarchą został zerwany pod względem wojskowym.

ad 3. Pierwotna nazwa beneficium oznaczała każdą darowiznę skuteczną przez króla na rzecz swoich poddanych (beneficium równa się dobrodzieństwo). Za Merowingów nadawano dobra ziemskie bez specjalnych zastrzeżeń poza tym, że obdarowany miał pozostać wiernym i wdzięcznym. Za pierwszych Karolingów, monarchowie nie mając już do dyspozycji większego zapasu ziemi zaczęli rozdawać panom świeckim ziemie kościelne. Aby upozorować ten gwałt w stosunku do kościoła zastrzegano, że takie beneficium nadawane jest tylko w użytkowanie, kościół zaś zachowuje wyższe prawa do tej ziemi. Tego rodzaju proceder zaczęto stosować w ogóle przy nadawaniu ziemi przez króla, tak że powstają dwie kategorie ziem, a mianowicie allodia, to jest ziemie posiadane tytułem pełnej własności i beneficja nadawane w czasowe użytkowanie. Proceder ten zaczęto przede wszystkim stosować w stosunkach z wasalami. Na wzór króla stosowali je także i wielcy panowie w stosunku do swoich wasali. Beneficium nadawano jako wynagrodzenie wasala wzamian za wykonywane przez niego świadczenia, w szczególności wojskowe. Stopniowo beneficja zlewają się z wasalstwem w tym stopniu, że każdy posiadający beneficjum jest wasalem tego, od którego je otrzymał. Równocześnie toruje sobie drogę zasada dziedziczności beneficjów. W epoce feudalnej występuje ono pod nazwą feudum (lenno).

ad 4. Królowie frankońscy nie byli w stanie utrzymać biurokratycznego systemu rzymskiego, w którym nominowano i przenoszono urzędników dowolnie wynagradzając ich pieniędzmi. Książęta i hrabiowie jako wynagrodzenie otrzymywali beneficja. Już za Merowingów urzędy były praktycznie dożywotnie i była tendencja do ich dziedziczności. Za pierwszych Karolingów ewolucja ta uległa pewnemu zatrzymaniu, lecz w drugiej połowie IX wieku rozpoczęła się od nowa w całej pełni. Kapitularz z Kiersy nad Oisą z roku 877 postanawia, że synowie hrabiów również będą zamianowani hrabiami. Jest to ulegalizowanie stanu rzeczy, poprzednio już faktycznie istniejącego dzięki zwyczajowi. W ten sposób stopniowo najważniejsze urzędy frankońskie, w szczególności książąt, hrabiów i margra-

biów, stały się dziedzicznymi, a rody które je dziedziczą występują jako prawdziwe dynastie wieku X. Taki jest też początek dynastii Robertynów, początkowo dziedzicznych hrabiów Paryża, później powołanych w osobie Hugona Capeta na tron Francji.

Jeżeli się zważy, że najczęściej jedne i te same rody otrzymywały od monarchów największe beneficja, obdarzane były przywilejami immunitetowymi, miały wielkie orszaki wasali i dziedziczyły urzędy w danej okolicy, to dopiero można zrozumieć jak potężna arystokracja wytworzyła się w państwie frankońskim i jak u schyłku epoki patrymonialnej osłabiona była władza królewska. Wszystkie te instytucje są objawami tego samego stanu rzeczy: państwo frankońskie dzięki prymitywizmowi swojego ustroju nie było w stanie podjąć zadaniom państwowym, z chwilą gdy rozrosło się w tym stopniu, że objąć miało prawie całą Europę zachodnią. Musiało pogodzić się z faktem, że coraz to większa część władzy państwowej przechodziła w ręce jednostek prywatnych, z reguły w ręce najmożniejszych panów.

§ 6. Źródła prawa w epoce patrymonialnej.

Germanowie po podbiciu terytorium dawnego państwa rzymskiego znaleźli się wobec ludności rzymskiej, która dotąd była rządzona prawem rzymskim, stojącym na poziomie bez żadnego porównania wyższym, od zaczątków prawa germańskiego. Zachodziło więc pytanie, jakie stosunki zapanują między prawem germańskim, a prawem rzymskim. Germanowie stali na zaledwie niskim szczeblu kultury, ażeby mogli przyjąć prawo rzymskie, z drugiej strony podbita ludność dawniej rzymska nie od razu do tego stopnia złała się z barbarzyńskimi najeźdźcami, ażeby móc żyć się z ich zwyczajami prawnymi. Z konieczności więc powstał dualizm praw i w każdym państwie szczepowym germańskim obowiązywało równocześnie szczepowe prawo germańskie i prawo rzymskie, jakkolwiek w postaci zepsutego t.zw. rzymskiego prawa ludowego. Przy rozpoczęciu każdego procesu sędzia zapytywał strony: „Quo lege professus es vivere“ — (według jakiego prawa żyjesz). Strony musiały udowodnić, że pochodzą z takiego lub innego szczepu, i na tej podstawie miały prawo

żądać, żeby według prawa danego szczepu były sądzone. Było to t.zw. *professio iuris*, a tego rodzaju sposób postępowania nazywamy zasadą stosowania prawa osobistego, w przeciwieństwie do zasady terytorialności, według której, wszystkie osoby na danym terytorium podległe są jednemu i temu samemu prawu na tym terytorium obowiązującemu. W ten sposób o ile strony toczące proces były rzymianami, sądzone były według prawa rzymskiego, o ile germanami, sądzone były według danego prawa szczepowego. Gdy wszystkie szczepy germańskie zostały podbite przez szczep franków, zasadę osobowości prawa stosowano nadal w odniesieniu do całego szeregu szczepów, które w tej późniejszej epoce wchodziły w skład uniwersalnej monarchii frankońskiej. Tak np. burgundczyk miał prawo być sądzonym w kraju longobardów według prawa burgundskiego. Odnosi się to oczywiście do prawa sądowego. Co do prawa państwowego i wszelkiego rodzaju przepisów administracyjnych, to obowiązywała zasada terytorialności prawa.

Pomniki prawa z owej epoki są następujące : 1. *Leges Barbarorum*, 2. *Leges Romanae Barbarorum*, 3. Ustawy królewskie, zwane za Merowingów edyktami, za Karolingów — kapitularzami.

ad 1. Pod *Leges Barbarorum* rozumiemy zbiory zwyczajowego prawa germańskiego. Zbiory te są albo pracą osoby prywatnej, spisującej wyłącznie prawo zwyczajowe, albo skompiłowaniem przez osobę prywatną prawa zwyczajowego, z przepisami ustawowymi, albo spisem prawa zwyczajowego sporządzonym z polecenia królewskiego. Takich *Leges Barbarorum*, spisujących prawa zwyczajowe poszczególnych szczepów znamy jedenaście : 1. *Lex Salica Francorum*, spis prawa zwyczajowego, panującego szczepu franków salickich. Jest on szczególnie ważnym, ponieważ przedstawia frankońskie prawo germańskie w czyściej formie, prawie bez żadnych naleciałości, a również i dlatego, że jest to prawo dynastii panującej. Ustalenie tekstu pierwotnego tego pomnika prawa napotyka na ogromne trudności z powodu wielkiej liczby zachowanych rękopisów i dużych rozbieżności między tekstami tych rękopisów. Również niepewną jest data powstania *Legis Salicae*. Najczęściej przyjmowanym jest,

że Lex Salica powstała na początku wieku VI mniejwięcej między 508 a 511 r. nie jest to jednak w nauce bezspornem. 2. Odłam Franków zamieszkujących nad Renem (t.zw. Frankowie Ribuarscy), miał swoje własne prawo szczepowe spisane w t.zw. Lex Ribuaria. Lex ta składa się z pięciu części, powstałych oddzielnie w VI i VII wieku. 3. Drobny odłam Franków (tzw. Chamawskich) miał swoją własną Lex, krótką t.zw. Lea Francorum Chamavorum (bez większego znaczenia). 4. Lex Saxonum, prawdopodobnie spisana z polecenia Karola Wielkiego, po podbiciu przez niego szczepu Sasów koło roku 802-go. Posiada ona, tak jako odzwierciedlenie prawa germańskiego, jak ze względu na dalszy wpływ w rozwoju prawa, prawie równie doniosłe znaczenie, co Lex Salica. 5. Lex Anglorum et Turingorum prawdopodobnie również spisana z polecenia Karola Wielkiego koło 802 roku. 6. Lex Frisionum prawdopodobnie praca prywatna z wieku VII-go, ciekawa z tego powodu, że zawiera dużo pierwiastków starogermańskich. 7. Lex Alemanorum, prawdopodobnie zredagowana za panowania Klotara II-go na początku wieku VII-go, a powtórnie przerobiona i opublikowana w początku wieku VIII-go przez księcia Landfrieda. 8. Lex Baiuvariorum, również dzieło prawdopodobnie książąt szczepowych z wieku VIII-go. 9. Lex Longobardorum składa się z pięciu części, z których najstarsza t.zw. Edictum Rotari wydana została przez króla Rotara w roku 643-cim, najpóźniejsza zaś w roku 755. Wszystkie pięć części są urzędową publikacją królów longobardzkich. Ze wszystkich Leges Barbarorum Lex Longobardorum stała może na najwyższym poziomie z punktu widzenia nauki prawa, to też miała zachować moc obowiązującą także i do późniejszych okresów średniowiecza. 10. Pierwsza Lex Visigotorum t.zw. Codex Euricianus była opublikowana przez króla wizygockiego koło 475 roku. Pomnik ten prawa jednak dochował się do naszych czasów tylko we fragmentach, właściwa zaś Lex Visigotorum jest dziełem króla Recesvinda i powstała około roku 654. W prawach wizygockich znać znaczny wpływ prawą rzymskiego. 11. Również dziełem królewskim, a mianowicie króla Gundobada jest lex Burgundio-

num, powstała około roku 500-nego. — Niektóre z tych leges polecił Karol Wielki poprawić, uzupełnić i powtórnie opublikować. Są to t.zw. Leges Emendatae. Niektórych więc leges posiadamy podwójne rękopisy, z czasów z przed rewizji Karola Wielkiego i z czasów po emendowaniu.

ad 2. Leges romanae Barbarorum — są to wyciągi z prawa rzymskiego dokonane przez monarchów germańskich dla swych poddanych rzymskich; zawierają one t.zw. rzymskie prawo ludowe (*Römisches vulgare Recht*) i.j. spopularyzowane i zepsute naleciałościami germańskimi prawo rzymskie przed jej definitywnym stopieniem się z najeźdcami. Najdawniejszym z tych wyciągów jest edykt Teodoryka, wydany dla ludności rzymskiej państwa Ostrogotów. Najważniejszym zaś jest *lex Romana visigotorum* t.zw. *breviarum Alaricum*, ogłoszone przez Alaryka II. Jest to nieudolna przeróbka instytucji Gaja, skomplikowanych z całym szeregiem innych źródeł prawa rzymskiego i z mnóstwem naleciałości germańskich.

ad 3. Obok dawnego prawa szczepowego germańskiego powstałego drogą zwyczaju, co do którego działalność króli ograniczała się na spisywaniu go i ewentualnym poprawianiu i uzupełnianiu, oraz rzymskiego prawa ludowego, coraz bardziej rozwijała się działalność ustawodawcza monarchów frankońskich. Ustawodawstwo to dotyczy w pierwszej mierze prawa publicznego; niektóre jednak z pośród ustaw opublikowanych przez monarchów wkraczają w dziedzinę prawa prywatnego. Te ostatnie były to najczęściej uzupełnienia poszczególnych legum. Odnosiły się więc nie do całej ludności państwa frankońskiego lecz tylko do tych szczepów, dla których obowiązywała dana *lex*. O ile bowiem pod względem administracyjnym całe państwo frankońskie było zunifikowane, to, jak z powyżej powiedzianego wynika, pod względem prawnym prywatnym poszczególne szczepy zachowały odrębność. Ustawy królewskie za czasów Karolingów nazywamy kapitularzami. Kapitularze dzieli się zwyczajnie na kapitularze duchowne, — traktujące o sprawach kościelnych i na kapitularze świeckie, lub też na *capitularia legibus addenda* i *capitularia per se scribenda*. Uczony Boretius, starał się

ten podział w ten sposób uzasadnić, że capitularia legibus addenda miały zawierać tylko takie rozporządzenia, których przeznaczeniem było albo zmienić, albo uzupełnić postanowienie zawarte w leges. Tego rodzaju kapitularze miały dojść do skutku na wiecu ludzi wolnych danego szczepu, a więc w sposób analogiczny do dawnego wiecu germańskiego. Natomiast capitularia per se scribenda miały dochodzić do skutku bez udziału ludności, wydawane bowiem były samowolnie, (per se) przez monarchę, bądź to po naradzie ze swoimi dygnitarzami, bądź to bez nich. Treść ich obracała się głównie około prawa politycznego i administracyjnego, ale też i inne działy prawne: karny, procesowy, prywatny — bywały tutaj uregulowane o ile monarcha pragnął, ażeby były obowiązującymi na całym terytorium państwa frankońskiego. Na podstawie tego podziału usiłował Sohm rozróżnić prawo królewskie od prawa ludowego. Te teorie Borecjusza i Sohma nie utrzymały się. Dziś nie ulega prawie wątpliwości, że wszystkie kapitularze dochodziły do skutku na podstawie władzy ustawodawczej królewskiej bez udziału ludu, a mianowicie na dorocznych zjazdach urzędników t zw. placitach, po zaciągnięciu rady urzędników. Okrzyk ludu nie miał innego znaczenia, jak przyjęcie do wiadomości danej ustawy i był tylko formą ówczesną publikacji ustaw. Wyżej wyszczególnony podział na capitularia per se scribenda i capitularia legibus addenda ma znaczenie nie co do genezy, lecz co do treści, a mianowicie, że pewne capitularia są tylko uzupełnieniem praw szczepowych, drugie zaś regulują stosunki prawne w całym państwie Frankońskim. Oprócz tych dwóch rodzajów kapitularzy należy odróżnić capitularia de instructione missorum, będące instrukcjami dla missów.

Kapitularzy dochowała się do naszych czasów bardzo wielka liczba, niektóre z pośród nich dochowały się w zbiorach, zebranych przez osoby prywatne. Tego rodzaju zbiorem jest kolekcja Ansegisa, dokonana przez opata Ansegisa koło roku 830 na polecenie Ludwika Pobożnego. Natomiast kolekcja Benedykta Lewity jest częściowo fałszerstwem.

Nareszcie, jako cenne źródło do poznania stosunków prawnych w epoce frankońskiej musimy wymienić dokumenty. Dokumenty dzielimy na publiczne, tj. *królewskie i prywatne*. Pomiedzy dokumentami królewskimi musimy rozróżnić: 1. wyżej wspomniane *kapitularze*, 2. *dypłomata*, tj. takie dokumenty, które obejmują nadania pewnych uprawnień np. darowizny dóbr, przywileje itp. 3. *placita*, tj. protokoły z rozpraw przed sędziami królewskimi, 4. *mandata*, tj. polecenia, wydawane dla urzędników.

Dokumenty prywatne dzielimy na *notitiae*, tj. zapiski uskuteczniane przez osoby prywatne dla dalszej pamięci z wymienieniem np. odebranej ceny kupna — sprzedaży, granic gruntu, przytomnych temu świadków itp., oraz t.zw. *cartae*, tj. dokumenty dokonane w sposób przewidziany przepisami prawnymi dla udowodnienia, że dany kontrakt został rzeczywiście zawarty.

Jako rodzaj podręczników nauki prawnej pojawiły się w epoce frankońskiej zbiory formuł. Były to wzory wszelkiego rodzaju dokumentów. Ze zbiorów formuł frankońskich najważniejszym jest zbiór ułożony przez mnicha Markulfa pochodzący z wieku VII.

CZĘŚĆ II.

USTRÓJ FRANCJI OD POCZĄTKU EPOKI FEODALNEJ DO WYBUCHU REWOLUCJI FRANCUSKIEJ.

ROZDZIAŁ I.

EPOKA FEODALNA.

§ 1. Zasadnicze rysy ustroju lennego.

Ustrój lenny wykształca się w ciągu X w. po Chrystusie dzięki co raz większemu rozpowszechnieniu się frankońskich instytucyj immunitetów, wasalstwa i beneficjum, jak również i dzięki rosnącej anarchii w państwie frankońskim i spontanicznej reakcji społeczeństwa wobec tej anarchii. Ewolucję przyśpieszył traktat w Verdun, oddzielający od siebie Niemcy, Francję i Włochy, oraz wygaśnięcie dynastii Karolingów w ciągu X wieku, tak w Niemczech, jak we Francji. Oznaką upadku państwa patrymonialnego jest ponowne pojawienie się urzędu książąt, jako naczelników poszczególnych szczepów, które to urzędy stają się dziedzicznymi na wzór hrabiowskich. Ostatecznie z końcem X wieku możemy mówić o zorganizowanym już ustroju feodalnym.

Według Esmeina, zasadniczymi elementami ustroju lennego są: 1. grupa lenna i 2. zwierzchnictwo gruntowe. Ad 1. Grupa lenna — to senior i wasalowie. Punktem wyjścia dla grupy lennej jest lenno. Lenno to dobra ziemskie, urząd lub prawo równające się nieruchomości, udzielane przez jednostkę, przybierającą miano seniora — drugiej jednostce, przybierającej miano wasala, wzamian, za pewne świadczenia. W ten sposób zawarty został kontrakt między tymi dwoma ludźmi, ale jego znaczenie przerasta zakres prawa prywatnego. To co wasal obiecuje se-

morowi w kontrakcie lennym, są to obowiązki normalne obywatela wobec państwa. Senior wobec wasala obowiązuje się do tych właśnie rzeczy, które państwo swoim obywatelom zabezpieczyć musi. Dowodzi to, do jakiego stopnia w społeczeństwie feudalnym pojęcie państwa zostało zaciemnione. Senior wchodzi w stosunek lenny do wyższego od siebie seniora, ten drugi również, aż dochodzi do tego, który nie jest niczym lennikiem t.j. do monarchy. Jest to t.zw. hierarchia lenna. Ad. 2. Zwierzchnictwo gruntowe powstało na skutek rozdrobnienia się władzy państwowej. Władza przeszła na poszczególnych członków hierarchii lennej. Powstał cały szereg godności, które były dziedziczone w obrębie danych rodów jako lenno. Niektóre z tych godności powstały na skutek przekształcenia się urzędów w dziedziczne, jak np. książęta i hrabiowie, niektóre powstały spontanicznie w chwili anarchii poprzedzającej powstanie ustroju lennego. Do tych należeli wicehrabiowie i markizowie. Stoi to z łączności z tym pojęciem, że ten, kto posiada zamek (castellum), przez to samo posiada również i władzę na swoim terytorium. Właściciele zamków przybierali o ile nie posiadali innych tytułów — tytuł barona. To spontaniczne nabywanie godności, w pewnym momencie miało ustać. Stały się one elementami hierarchii lennej. Jako najwyżsi w tej hierarchii, bezpośrednio od króla zawiśli byli książęta i hrabiowie. Na drugim szczeblu margrabiowie, niektórzy z pośród hrabiów, trzeci zaś szczebel stanowią baronowie, od których zawiśli byli drobni wasalowie. Każdy z nich posiadał na swoim terytorium zwierzchnictwo gruntowe w mniejszym lub większym zakresie. Nawet najdrobniejszy wasal miał w stosunku do ludności wiejskiej, zamieszkującej jego dobra, poważne prawa zwierzchnie. Tak więc władza w państwie feudalnym była w zupełności rozproszkowana między poszczególnych członków hierarchii lennej.

§ 2. Przepisy lenne.

Punktem wyjścia dla stosunków lennych jest moment zawarcia kontraktu lennego. Zawierano kontrakt lenny w sposób ściśle przepisami prawnymi określony przez akt zwany h o m a-

g i u m. Na podstawie tego kontraktu wasal zaciągał wobec seniora cały szereg obowiązków: 1. winien mu był służbę woj-skową, 2. winien był zasiadać w jego radzie, 3. winien był się stawiać przed jego sądem, 4. w pewnych poszczególnych wypadkach, winien był mu złożyć pewne daniny, t.zw. pomoc feo-dalną, a mianowicie: kiedy senior pasował najstarszego syna na rycerza, kiedy wydawał najstarszą córkę za mąż i kiedy trzeba było złożyć wykup za seniora będącego w niewoli. W zamian za to senior: 1. dawał wasalowi lenno w użytkowanie, 2. winien był udzielić mu opieki, 3. winien był mu zapewnić sprawiedliwe sądy złożone z sędziów mu równych (iudicia parium).

Wzajemne te stosunki seniora i wasala zaopatrzone były następującymi sankcjami: w razie jawnej zdrady ze strony wa-sala t.zw. felonii miał prawo senior odebrać mu lenno, w razie zaś tylko niewypełnienia obowiązków, wypływających z kon-traktu lennego, miał prawo senior zająć lenno przez rok i jeden dzień i o ile wasal przez ten czas obowiązków swoich nie wypełnił, miał prawo odebrać mu lenno. O ile zaś senior nie wykonywał swoich obowiązków wobec wasala, miał prawo wasal uniezależnić się od niego i stawał się bezpośrednim wasalem swojego seniora tj. wyższego pana w hierarchii lennej.

Lenno zrazu nadawane było dożywotnio, szybko jednak wy-tworzyła się zasada, że o ile tylko dziedzic zmarłego lennika złoży homagium i zapłaci t.zw. releyium, ma prawo objąć w posiadanie lenno. Egzystowały jednakowoż co do lenna pewne specjalne ograniczenia spadkowe. Były to 1. Prawo starszeństwa, polegające na tym, że tylko najstarszy syn miał prawo dziedziczyć lenno, młodsi zaś dziedziczyli tylko $\frac{1}{4}$ lub $\frac{1}{5}$ lenna i po-zostawali wobec najstarszego brata w specjalnym stosunku zwa-nym frerage. 2. kobiecie, o ile dziedziczyły lenno, senior miał prawo rozkazać wyjść za mąż, za kogo uważał za stosowne, względnie zakazać jej wyjść za kogoś, kogo sobie nie życzył; w razie zaś nieusłuchania miał prawo odebrać jej lenno, 3. w ra-zie, jeśli małoletni dziedziczył lenno, senior na czas małoletności obejmował lenno w posiadanie i miał prawo czerpać z niego zyski,

dbając tylko o utrzymanie swego pupila. Następnie wytworzyła się zasada, że opiekę tę sprawuje najstarszy z rodu lennika, który był obowiązany wykonywać wobec seniora wszystkie obowiązki, jakie lennik był mu winien. — Lenno było z początku niepozbywalne, wobec jednak tego, że coraz bardziej wykształca się patrymonialność lenna, ostatecznie lennik miał prawo pozbyć się lenna z tymi jedynie ograniczeniami: 1. jedną piątą część kupna otrzymywał senior, 2. nowonabywca był obowiązany złożyć seniorowi homagium, 3. senior mógł za wzrotem ceny kupna, przejąć lenno dla siebie z powrotem.

Obok ziem posiadanych tytułem lenna, mają członkowie hierarchii lennej ziemię tytułem własności, t.zw. majątki alodialne. Liczba ich jednak jest minimalna tak, że prawnicy francuscy stawiali zasadę „*nulle terre sans seigneur*” (każda ziemia musi mieć swego seniora).

§ 3. Wojsko, sprawiedliwość i skarb.

Władza zwierzchnia panów feodalnych objawiała się: 1. w dziedzinie wojskowości, 2. sądownictwa, 3. skarbu.

ad 1. W państwie feodalnym każdy członek hierarchii lennej w razie sporu z kimkolwiek, miał do wyboru albo udać się na drogę sądową, albo rozpocząć z nim wojnę. Wojny prywatne stały się instytucją legalną, na skutek czego były one regulowane szeregiem przepisów. W szczególności kościół pragnął ograniczyć je o ile możliwości i wprowadził t.zw. Pokój Boży i t.zw. Rozejm Boży. Pokój Boży polegał na tym, że pewne osoby, jak np. duchowni, podróżni i kupcy, oraz pewne rzeczy, jak np. dobra duchowne, młyny, zwierzęta domowe, były wykluczone z pod działania wojen. Rozejm Boży polegał na tym, że nie wolno było toczyć wojny od środy do poniedziałku, w niektórych okolicach od soboty do poniedziałku. Dopiero pod koniec epoki feodalnej wykształciła się zasada, że kto złoży uroczyste przyrzeczenie, że nie ucieknie się do wojny, a po tym przyrzeczenie to złamie, to jest to zbrodnią karaną śmiercią. Wojny te były możliwe tylko dzięki obowiązkowi służby wojskowej, wypływającej z kontraktu lennego.

ad 2. W epoce feudalnej należy odróżnić dwa rodzaje sądownictwa: sądownictwo feodalne i sądownictwo zwierzchnie. Sądownictwo feodalne odnosiło się tylko do tej części ludności, która była objęta hierarchią lenną i wypływa z kontaktu lennego, mianowicie z tego jego punktu, w którym wasał składał seniorowi przyrzeczenie, że stawi się na jego sądy, — senior zaś obowiązywał się, że zabezpieczy wasalowi wymiar sprawiedliwości przez równych jemu sędziów. W ten sposób powstały t.zw. sądy równych. Senior był przewodniczącym sądu. Tak więc np. baron był sądzony przez baronów pod przewodnictwem np. hrabiego. Natomiast sądownictwo zwierzchnie odnosiło się do ludności wiejskiej, — zamieszkującej dobra danego pana. Sądownictwo to wykształciło się tak z frankońskich immunitetów i przekształcania się urzędów frankońskich w dziedziczne, jak dzięki wyżej opisanemu procesowi spontanicznego zagarniania władzy przez panów w chwili powstawania ustroju lennego. Sprawował je pan najczęściej nie sam, lecz za pośrednictwem nominowanych przez siebie urzędników. Jedynie począwszy od baronów posiadali panowie pełne sądownictwo zwierzchnie tj. także odnoszące się do tego rodzaju występków, które pociągały za sobą kary hańbiące. Natomiast drobni wasalowie w swych dobrach posiadali tylko sądownictwo nad tymi sprawami, które w epoce patrymonialnej obejmowano nazwą *causae minores*. W stosunku do ludności włościańskiej sądownictwo zwierzchnie panów, jakkolwiek zmienione i podporządkowane sądownictwu królewskiemu miało się utrzymać aż do rewolucji francuskiej. Natomiast miasta już w epoce feudalnej naogół się wyzwoliły z pod władzy zwierzchniej panów i zorganizowały swoje własne sądownictwo (o czym niżej). Apelacja od wyroku sądownictwa zwierzchniego była zupełnie nieznaną. W sądownictwie feodalnym mógł się zwracać wasał do wyższego pana hierarchii lennej o ile jego bezpośredni senior nie wypełnił obowiązku sądowniczego, wypływającego z kontraktu lennego i nie zabezpieczył mu sądów równych jemu. Natomiast apelacja w dzisiejszym tego słowa znaczeniu była również nieznaną.

ad 3. Od ludności objętej hierarchią lenną mieli prawo panowie feudalni żądać świadczeń materialnych tylko w trzech wypadkach wyżej oznaczonych. Natomiast mieli prawo pobierać dochody od ludności, która podpadała pod ich sądownictwo zwierzchnie. Dochody te można podzielić na trzy kategorie: a) dochody z wymiaru sprawiedliwości w formie opłat sądowych, b) podatki bezpośrednie, z których najważniejszym jest t.zw. tallagium (la taille), którą była obowiązana uiszczać cała ludność wiejska, c) podatki pośrednie w postaci całego szeregu monopolii zarezerwowanych dla panów np. prawa utrzymywania młynów, sprzedawania wina itp. (t.zw. banalités). Natomiast regalia posiadali tylko najwyżsi lennicy korony, tak np. prawo bicia monety.

§ 4. Stany w państwie feudalnym.

W państwie feudalnym wytworzyły się następujące stany: 1. duchowieństwo, 2. szlachta, 3. ludność wiejska, 4. mieszczenie.

Ad 1. Wszyscy, co otrzymali święcenia należeli do stanu duchowego. Duchowieństwo posiadało własne sądownictwo, z drugiej strony wyżsi duchowni, jako posiadacze znacznych dóbr ziemskich, wchodziłi w skład hierarchii lennej. Tak np. arcybiskupi, albo niektórzy z pośród biskupów należeli do wielkich wasali korony.

Ad 2. Szlachcicem w epoce feudalnej był każdy członek hierarchii lennej, oraz każdy pasowany na rycerza. Z początku była dość znaczna łatwość wejścia w obręb szlachty, ponieważ nie było ograniczeń nadawania lenna członkom rodzin nieszlacheckich, oraz ponieważ każdy rycerz mógł pasować kogoś drugiego na rycerza. W ciągu XII-go wieku nastąpiło jednak zamknięcie tego koła szlacheckiego. Odtąd na rycerza mogli pasować jedynie wyżsi lennicy, począwszy od baronów. Nabyte lenna przez osobę stanu szlacheckiego nie pociągało za sobą jeszcze uzyskanie szlachectwa. Natomiast wytwarza się prawo nadawania szlachectwa przez list królewski. Z owej epoki biorą początek przywileje stanowe szlachty, mianowicie zwolnienie od podatków i pewne specjalne dla szlachty przepisy procesowe i karne.

Ad 3. Ludność wiejska w ogromnej swej większości była w owej epoce w stosunku poddańczym wobec panów. Warstwa poddanych powstała ze zlania się dawnych frankońskich czynszowników z dawnymi niewolnikami. Niewolnictwo w epoce tej zaginęło zupełnie. Poddani posiadali zdolność prawną i co za tym idzie, mogli w przeciwieństwie do dawnych niewolników założyć rodzinę i mieć własny majątek. Wszędzie jednak ciążyły na nich znaczne ograniczenia, byli oni mianowicie przywiązani do ziemi (później utarło się wyrażenie *glebae adscripti*). Co do stopnia tego przywiązania należy odróżnić trzy kategorie poddanych. Pierwsza kategoria była związana z ziemią do tego stopnia, że pod żadnym warunkiem nie wolno było im jej opuścić. Gdziekolwiekby się znaleźli tego rodzaju poddani, wszędzie ich mógł ściągnąć z powrotem pan pod swoją władzę, ścigając ich, jak złoczyńców. Druga kategoria poddanych mogła swobodnie opuścić terytorium pana, gdziekolwiek się jednak znaleźli, pozostawali nadal w stosunku poddańczym wobec niego i musieli wykonywać na jego korzyść świadczenia, jakie ciążyły z reguły na poddanych. Trzecia kategoria była stosunkowo w najlepszym położeniu, mogła bowiem zupełnie swobodnie opuszczać terytorium pana, jednak zostawiając panu część albo całość majątku. Obok wszelkiego rodzaju podatków wyżej wymienionych poddani musieli opłacać stale oznaczone sumy t.zw. *Capitalicium* oraz pewną liczbę godzin w tygodniu pracować na gruncie pana. Nareszcie tak pod względem zawierania małżeństw, jak i co do rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci ciążył na poddanych szereg ograniczeń. Mianowicie nie wolno było poddanym zawierać małżeństwa z osobami nie będącymi poddanymi tego samego pana. Małżeństwo takie wprawdzie było uważane za ważne przez kościół, pan jednak za udzielone pozwolenie kazał sobie składać specjalną opłatę (t.zw. *maritagium*) o ile zaś wbrew jego pozwoleniu małżeństwo takie zostało zawarte, miał prawo zagarnąć cały majątek nieposłusznego poddanego. Co do rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci wytworzyła się zasada, że po poddanych dziedziczy pan.

W praktyce wyglądało to w ten sposób, że jeśli dziedzice zmarłego poddanego pragnęli stać się właścicielami jego majątku — musieli panu złożyć pewną opłatę, a więc coś w rodzaju podatku spadkowego (t.zw. mortuarium). Do pewnego stopnia zostało to uchylone przez wytworzenie się drogą ewolucyjną, dzięki warunkom ekonomicznym w jakich włościanie żyli, komunizmu rodzinnego majątkowego u poddanych. Śmierć ojca rodziny nie pociągała za sobą przeniesienia się własności, bo nadal rodzina pozostawała właścicielem majątku. Było to jednakowoż o tyle możliwe, o ile dziedzicami zmarłego były jego dzieci i o ile w momencie jego śmierci żyły razem w komunizmie rodzinnym. Poddanym było się oczywiście przez urodzenie, poza tym jednak w ciągu całej tej epoki widzimy wypadki dobrowolnego oddawania się ludzi wolnych w stosunek poddańczy, nadto można było zostać podanym przez przedawnienie t.j. — gdy przez pewien czas, najczęściej przez rok i jeden dzień spełniało się dobrowolnie obowiązki poddanego i za takiego się uchodziło. Poddanym przestawało się być albo przez wyzwolenie, albo przez przedawnienie t.j.,gdy przez pewien czas uchodziło się bez protestu z niczyjej strony za człowieka wolnego, albo przez wstąpienie w stan duchowny. Obok ludności poddańczej zamieszkiwała również wsie ludność wolna. Stanowisko ludności wiejskiej wolnej było o tyle od stanowiska poddanych lepsze, że nie dotyczyły jej wspomniane ograniczenia przy zawieraniu małżeństw i przy rozporządzaniu majątkiem na wypadek śmierci. Poza tym równało się stanowisko wolnych stanowisku tej kategorii poddanych, którzy swobodnie mogli opuszczać ziemię pana, z tą jednak różnicą, że w takim wypadku, taki wolny włościanin nie tracił swego majątku na rzecz pana. Jak długo jednakowoż zamieszkiwał terytorium pana, tak długo musiał ponosić wszelkie inne ciężary, jakie ciążyły na ludności poddańczej. Do tej ludności wiejskiej, tak poddańczej, jak i wolnej odnosiło się sądownictwo zwierzchnie pana.

Ad 4. W epoce patrymonialnej nie było właściwie miast w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, t.j. większych skupień ludności, trudniącej się zawodowo handlem i przemysłem i wyposa-

żonej w pewien samorząd. Dawne miasta rzymskie powoli podupadły tak, że prawie nie można mówić o miastach w państwie Frankońskim. Początkiem nowego rozkwitu miast były grody, w których najczęściej rezydował hrabia i biskup, i około których odbywały się targi. Grody takie powstawały w miejscu dawnych miast rzymskich i w ten sposób miasta francuskie mogą swoją historię nawiązać aż do miast czasów rzymskich. Szczególnie ważnym dla nowego powstania miast były targi. Karolingowie ustanowili specjalnego urzędnika, mającego rozstrzygać spory wynikłe na tle targów, t.zw. iudex fori. Z nastaniem epoki feudalnej miasta zostały objęte z początku grupami lennymi, były więc podporządkowane panom feudalnym. Szybko jednak, czy to drogą buntu czy to drogą układów, zdobywały sobie od panów specjalne przywileje, nadające im rozległe uprawnienia. Nowo zakładane miasta począwszy od wieku XI były już od razu w tego rodzaju przywileje uposażone. W ten sposób w końcu XII w. wszystkie miasta francuskie posiadają ustroj odrębny, wyłamujący się z pod ogólnej organizacji feudalnej. Rozciągłość swobód miejskich była bardzo rozmaita. Można ją scharakteryzować jedynie podając minimum swobód, jakie miasto posiadało i maximum. Należy to rozumieć w ten sposób, że zakres swobód miejskich wahał się w różnych miastach, między tym maximum i tym minimum. Genezą tych swobód, jak również i ustroju miast, jest zawsze przywilej, który każde miasto otrzymywało osobno. Jakkolwiek niejednokrotnie te przywileje były do siebie podobne, często bowiem na jednym takim przywileju wzorowano szereg innych, — to jednak dzięki temu, że każde miasto otrzymywało swój przywilej odrębnie, zrozumiałym się staje, w jaki sposób mamy do czynienia z taką różnorodnością ustrojów miejskich. Przy minimum swobód miasta miały zastrzeżoną kwotę świadczeń pieniężnych, poza którą panu nie wolno było pobierać podatków. Ludność miejska sądzona była według pewnych przepisów prawnych, których również nie wolno było łamać. Nareszcie miasta takie posiadały osobowość prawną, mogły na skutek tego być właścicielami wszelkiego ro-

dzaju dóbr, administrować nimi i pobierać z nich dochody. Przy maximum swobód, a jest to wypadek o wiele częstszy, miasta: 1. sprawowały sądownictwo w odniesieniu do swojej ludności, 2. co za sądownictwem w owej epoce szło, posiadały władzę ustawodawczą. W ten sposób wykształcić się miało bardzo rozwinięte prawodawstwo miejskie, 3. Miasto miało prawo nakładania podatków na swoich mieszkańców, 4. Prawo utrzymywania siły zbrojnej i toczenia wojen prywatnych. Miasto więc było osobą prawną wyposażoną w podobnie zakreśloną władzę państwową, co wyższy członek hierarchii lennej, np. baron. W państwie feudalnym powstał więc szereg odrębnych jakby republik miejskich. Równa różnaitość, jak co do zakresu swobód panowała również i co do form ustrojowych miejskich.

1. W gminach (commune) władza sprawowana była kolleģialnie przez ławników (echevin), na których czele stał mer, obieralny na pewien czas, najczęściej od jednego roku do dwóch lat, przez ogólne zebranie wszystkich obywateli miejskich. Ławnicy ci byli równocześnie władzą sądowniczą, administracyjną i ustawodawczą. Genezą ich byli dawni frankońscy scabinowie, których w chwili uzyskania przez miasta przywileju — stawali się z nominowanych obieralnymi. Ta forma ustrojowa trafiała się najczęściej w miastach o maximum swobód.

2. Druga forma ustrojów miejskich przeszła do Francji z Włoch. Spotkać ją można w szeregu miast południowej i środkowej Francji. Jest to t.zw. k o n s u l a t. Władzę sprawowali k o n s u l o w i e, asystowani przez r a d n y c h. Konsulowie mieli prawo wskazywać swych następców, byleby ich wskazywali z pomiędzy radnych. Na skutek tego władza w mieście pozostawała w obrębie jednych i tych samych rodzin t.j. p a t r y c j a t u miejskiego. Była to więc forma ustroju miejskiego arystokratyczna.

3. W miastach o minimum swobód miejskich spotyka się najczęściej urzędników pana t.zw. „prevot“, którzy mieli w swoim ręku sądownictwo i administrację miejską. Wpływ zaś ludności miejskiej objawił się o tyle, że najczęściej prevoci byli zobowią-

zani zasięgać rady dobranych przez siebie doradców z pośród ludności miejskiej, w wypadkach zaś szczególnie ważnych mieli sprawę przedłożyć ogólnemu zebraniu mieszczan.

Równocześnie zaczęła się wykształcać organizacja cechów i gild (o których niżej), obejmująca całą ludność miejską, ten bowiem był tylko obywatelem miejskim, kto wykonywał jakieś rzemiosło lub trudnił się handlem. Nie mieli więc obywatelstwa miejskiego szlachta i duchowni, zamieszkujący w mieście, jakkolwiek ażeby pozyskać stałe pozwolenie mieszkania w mieście, musieli zobowiązać się, że będą szanować prawa miejskie.

ROZDZIAŁ II.

MONARCHIA FRANCUSKA OD XIII DO XVIII WIEKU.

§ 1. Charakterystyka działalności królów francuskich.

Kapetyngowie w chwili objęcia korony w X. wieku nie mieli władzy innej ponad tą, jaką im dawało ich własne terytorium, tj. hrabstwo Paryża. Od początku jednakowoż z nieubłaganą konsekwencją i niezwykłą wytrwałością, dążyli monarchowie francuscy do podwójnego celu: 1. do połączenia całego terytorium Francji w swoim ręku i 2. do złamania instytucji feudalnych na swoim własnym terytorium i przywrócenia w całej pełni siły władzy królewskiej. Pierwsze z tych zadań usiłowali osiągnąć monarchowie francuscy drogą przyłączania do swego terytorium wielkich lenn korony przez układy, wojny, małżeństwa i zagarnięcia lenn w razie wygaśnięcia dynastji książęcych. Ostatnie wielkie lenna korony, przyłączone do terytorium królewskiego, było to z końcem XV-go w. księstwo Bretanii, a w w. XVI-tym — posiadłości rodzin Burbonów. Prowincje bowiem, o które powiększyła się Francja w wieku XVII i XVIII, jak np. Alzacja, Lotaryngia, zdobyte były na sąsiednich państwach. Są to więc nabytki, innego rodzaju, niż uzyskane lenna wewnątrz Francji położone. Przedstawienie procesu tego jednoczenia ziem francuskich w ręku

króla należy raczej do historii politycznej, natomiast przede wszystkim do historii ustroju należy przedstawienie sposobów, jakimi królowie łamali na swoich terytoriach instytucje feodalne, i zorganizowali naczelne instytucje, opierające się na władzy królewskiej. Zaznaczyć należy, że monarchowie mieli o tyle ułatwione zadanie, że wielcy lennicy w obrębie swoich terytoriów na wzór królów również usiłowali ugruntować swoją władzę, niwecząc instytucje feodalne, a więc, gdy później królowie przy wspomnianym procesie łączenia wielkich lenn w swoim ręku, zyskiwali takie lenna, zastawali już połowę roboty dokonanej. Monarchowie, którzy się szczególnie przy spełnianiu tego podwójnego zadania odznaczyli, są: Ludwik VI, Filip August, Ludwik IX Święty, Filip Piękny.

W ugruntowaniu władzy królewskiej było monarchom francuskim nadzwyczaj pomocne prawo rzymskie, które około XIII-go wieku zaczynało się we Francji rozpowszechniać. Dawało ono przykład zorganizowanej monarchii absolutnej, jaką było cesarstwo rzymskie, a przykład ten nie mógł nie podziać na średniowieczne umysły, skłonne uważać prawo rzymskie za najwyższy wyraz doskonałości prawniczej. Uczni w prawie rzymskim, t.zw. legiści, byli głównymi pomocnikami króla w jego dążeniu do ugruntowania władzy.

Historia monarchii francuskiej dzieli się zwykle na trzy okresy. Pierwszy okres kończy się z początkiem wieku XIV — to monarchia feodalna. Od XIV wieku mamy do czynienia z monarchią umiarkowaną. Król wzmacniał coraz bardziej swoją władzę, był jednak skrupowany szeregiem instytucji, jak np. stany generalne, jak również rachować się jeszcze ciągle musiał z potężną arystokracją. Trzecim okresem byłby — okres monarchii absolutnej, w którym król, niczym nie skrupowany, rządzi samowładnie. Podział ten na trzy okresy jest o tyle dowolny, że nie zwykle trudno jest wynaleźć moment, w którym monarchia umiarkowana przemieniła się w absolutną, albowiem w zbyt ewolucyjny sposób przemiana ta się dokonała. Najlepszym dowodem trudności wynalezienia takiego momentu jest fakt, że jedni historycy datują początek monarchii absolutnej od pa-

nowania Ludwika XI, a więc od połowy wieku XV, drudzy zaś od panowania Henryka IV, a więc od końca wieku XVI. — To też najlepiej cały okres czasu od epoki feudalnej, aż po rewolucję traktować łącznie.

Niejednokrotnie był poruszany przez prawników starofrancuskich, jak również przez współczesnych historyków prawa problem, czy można mówić o czymś, co by można określić jako konstytucję monarchii francuskiej. Oczywiście przy monarchii absolutnej nie może być mowy o konstytucji, w dzisiejszym znaczeniu tego słowa. Widzimy jednak pewną liczbę praw zasadniczych (*les lois fondamentales de la monarchie*), których cechą było to, że królowi mimo całej pełni władzy nie było ich wolno zmienić. Te zasadnicze prawa monarchii francuskiej powstawały ewolucyjnie, najczęściej w momencie, kiedy bieżące wypadki polityczne zmuszały do unormowania pewnych kwestii. Do ujęcia ich przyczyniła się również bardzo działalność piśmiennicza uczo-nych prawników. Takimi prawami były:

I. Zasady dziedziczenia korony. W epoce feudalnej korona nie była dziedziczną, lecz monarcha był wybierany przez swoich bezpośrednich wasali. Od początku jednak Kapetyngowie dążyli do ustalenia dziedziczności, posługując się do tego celu t.zw. „*designatio*“ — to jest obioru syna na króla jeszcze za życia ojca, poczem następowała koronacja syna, tak, że po śmierci ojca syn jego wstępował na tron już bez nowego obioru i bez nowej koronacji. W ten sposób korona przechodziła z ojca na syna w rodzie Kapetyngów i nic dziwnego, że po dwóch wiekach zanikło wśród ludu francuskiego przekonanie o obieralności monarchy, a przeciwnie wytworzyło się przekonanie, że korona jest dziedziczną. Ostatecznie Filip August uznał za zbyt cenne koronować syna za swego życia i po śmierci Filipa Augusta — Ludwik VII wstąpił na tron już jako monarcha dziedziczny. W ten sposób weszła w życie, drogą zwyczajową we Francji zasada dziedziczności korony w porządku *primogenitury*, wśród potomków Hugona Kapeta. Sprawa ta została ostatecznie uporządkowana w początku wieku XIV, kiedy w roku 1316 zmarł Ludwik X i po raz pierwszy od czasów Hu-

gona Kapeta — król pozostawił po sobie jedynie córkę, oraz kiedy w roku 1328 wygaśli Kapetyngowie bezpośredni i chodziło o to, czy koronę francuską dziedziczyć będzie Edward III król angielski, najbliższy krewny Kapetyngów po kądzieli, czy też ich boczna linia Walezjusze. Przy tych dwóch sposobnościach postawiono zasadę, że kobiety są od tronu francuskiego wykluczone, jak również, że przez nie dziedziczyć go nie można, a więc, że korona francuska jest dziedziczną pośród potomków Hugona Kapeta jedynie po mieczu. Nazwano to niewłaściwie dziedziczeniem według prawa Salickiego.

II. W miarę postępu absolutyzmu królewskiego zaczyna się zmieniać pogląd na charakter władzy królewskiej. Powstaje przekonanie, że korona jest to urząd sprawowany przez monarchę, z woli Bożej, i że monarcha jedynie przed Bogiem zdaje sprawę ze sprawowania rządów. Kierunek ten zwany *deigracją* znalazł głównego swego doktrynera w wieku XVII w osobie Bossueta. Z tego poglądu na władzę królewską wyciągnięto parę konsekwencji prawnych, a mianowicie, że król niema prawa obdykować, ani też niema prawa rezygnować z korony w imieniu jakiegokolwiek członka swojej rodziny, na wypadek, gdyby ten był do dziedziczenia tronu powołany.

III. Jako zasadnicze prawo monarchii francuskiej uznać również należy zasadę niepozbywalności terytorium królewskiego. Zasada ta postawiona jeszcze w epoce feudalnej miała w pierwszym rzędzie na oku to, ażeby król nie mógł części swego terytorium prywatnego wypuszczać w lenno. Od tej zasady był jeden doniosły wyjątek: król mógł dawać część swojego terytorium jako uposażenie swoim młodszym synom. Były to t.zw. *apanaże*. Praktyka ta jednak okazała się groźną, albowiem boczne linie rodziny królewskiej, które otrzymały apanaże, zaczęły stwarzać jakby nową kategorię wielkich lenników korony, (np. książęta Burgundzcy) równie dla królów niebezpieczną, jak dawni wielcy lennicy. Proces łączenia wielkich lenn korony mógł być przez zbyt hojne szafowanie apanażami zakwestionowany. Ostatecznie w miarę wygasania różnych linii domu królewskiego apanaże bywały przyłączane z powrotem do terytorium królewskiego, od wieku

zaś XVI nadawano młodszym synom monarchy jedynie tytuły np. księcia Orleanu bez dawania im faktycznej władzy nad prowincją, której nazwę nosili w tytule.

IV. Król winien być religii katolickiej. Zasada ta została postawiona jasno w czasach reformacji i zwyciężyła w zupełności, kiedy po wygaśnięciu Walezjuszów — protestant Henryk IV Burbon dopiero wówczas został uznany za króla przez ogół francuzów, kiedy przeszedł na katolicyzm.

W związku z tak zwanymi prawami zasadniczymi monarchii, wspomnieć należy o zasadach postawionych przez prawników francuskich pod koniec epoki feudalnej, a których nadzwyczaj umiejętne wcielenie w życie i wpajanie ich w przekonanie narodu francuskiego, miało walnie się przyczynić do usunięcia instytucji feudalnych i ugruntowania absolutyzmu królewskiego. Zasady te ujęte były w pewne maksymy, a mianowicie: 1. król jest monarcha i niema towarzysza w swojej władzy królewskiej, 2. wszelka sprawiedliwość pochodzi od króla i 3. król jest suwerenem lennym całego królestwa.

§ 2. Instytucje centralne monarchii.

Wszystkie niemal instytucje centralne monarchii francuskiej powstały z curia regis. Było to w epoce feudalnej — zebranie wszystkich bezpośrednich wasali, korony, tak wielkich wasali, wśród których pierwszą rolę odgrywali t.zw. p a r o w i e Francji, jak i drobnych wasali zamieszkujących własne terytorium króla.

Curia regis była ciałem doradczym przy osobie monarchy. Wasalowie byli powoływani na nią na podstawie obowiązku rady, jaką winien był wasal seniorowi według przepisów wypływających z kontraktu lennego. Posiedzenia curiae regis odbywały się nader często — były to albo t.zw. curiae sole m̄nes, na które król wzywał wszystkich swoich wasali, albo też król wzywał tylko sobie najbliższych i taka ograniczona curia regis funkcjonowała jako r a d a k r ó l e w s k a. Obok funkcji doradczych spełniała curia regis funkcje sędownicze, była bowiem iudicium parium dla wasali królewskich, a także w wykonywaniu sądownictwa zwierzchniego na swoim własnym terytorium — król się posługiwał doradcami z pośród członków

curiae regis. Już od XII-go w. zaczęła ta instytucja zmieniać swój charakter. Obok swoich wasali, królowie zaczynają powoływać także i takich czy innych swoich urzędników, dla których występują w źródłach nazwy *curiales*, lub *domestici*. Stopniowo element ten zaczyna dominować w *curia regis*, a wśród tych *curiales* zaczynają pierwszą rolę odgrywać fachowi prawnicy, wykształceni w prawie rzymskim, dla których zaczyna się używać nazwy *legistów*. Od początku XIII-go w. *curia regis* zaczyna się rozbić na szereg poszczególnych instytucyj, dając tym początek instytucjom centralnym monarchii francuskiej. Tak z *curia regis solemnis* powstaje francuska reprezentacja stanowa, t.zw. *stany generalne*; z *curia regis* jako sądu — *parlament paryski*; z *curia regis* jako ciała doradczego — *radę królewską*. Z urzędników pałacowych królewskich wyodrębniają się, t.zw. *wielcy dygnitarze korony*. Nareszcie *legiści* organizują kancelarię królewską, z której z czasem wyłonić się mieli *sekretarze stanu*.

I. Wielcy dygnitarze korony mieli swoją genezę jeszcze w urzędnikach pałacowych z czasów frankońskich, przetrwać oni mieli epokę feodalną, władza zaś ich w początku okresu monarchii umiarkowanej była wielką. W późniejszych okresach tracili ją coraz bardziej na rzecz sekretarzy stanu, tak, że w okresie monarchii absolutnej prawie wszystkie wielkie dygnitarstwa zostały zniesione, albo są godnościami czysto honorowymi. W epoce feodalnej najważniejszym dygnitarzem korony był *wielki senechal*, zastępca króla tak w dziedzinie wojskowości, jak i sądownictwa. Już jednak w XII-tym wieku urząd ten zostaje zniesiony. Odtąd najważniejszymi wielkimi dygnitarzami korony byli: *connetable* i *kancierz*. *Connetable* był naczelnym wodzem armii królewskiej i jako taki miał ogromną władzę, to też urząd *connetabla* został zniesiony w początkach wieku XVII-go. Dowództwo nad wojskiem sprawowali odtąd *marszałkowie Francji*, którzy mieli również rangę wielkich dygnitarzy korony, a którzy przed tym byli podwładnymi *connetabla*. Za czasów monarchii umiarkowanej głównym doradcą króla był *kancierz*. Był on stóżem pieczęci królewskiej, której przybi-

cie było konieczne dla prawomocności każdego aktu wychodzącego z kancelarii królewskiej. Na tej podstawie kanclerze stali na stanowisku, że mogą odmówić przybicia pieczęci na akt, któryby uważali za niewłaściwy. Za czasów monarchii absolutnej monarchowie umieli ominąć tę prerogatywę kanclerza, nominując w razie oporu ze strony kanclerza specjalnego pieczętarsza korony. Natomiast urząd kanclerza zachował znaczenie pod innym względem, przez co kanclerz był jedynym wielkim dygnitarzem korony, który zachował faktycznie władzę po przez cały okres monarchii absolutnej aż do rewolucji francuskiej. Mianowicie kanclerz był naczelnym szefem sądownictwa, to znaczy pełnił mniej więcej funkcję dzisiejszego ministra sprawiedliwości. Z tego tytułu między innymi do kanclerza należało układanie projektów ustaw przynajmniej w dziedzinie prawa sądowego. Wyjątkiem pod tym względem były czasy Ludwika XIV-go, kiedy inicjatywę reform na polu prawa sądowego dawał nie kanclerz, lecz naczelnny kontroler finansów *Colbert*. Z innych wielkich dygnitarzy, korony tacy, jak: *k o n i u s z y*, *p o d c z a s z y* i t. d. byli z początku faktycznie doradcami króla, lecz stopniowo tracili wszelkie znaczenie. Pewną władzę zachował wielki admirał, jakkolwiek i on nie sprawował naczelnego dowództwa nad flotą wojenną. Dygnitarstwo to chwilowo zniesione, przywrócone zostało przez Ludwika XIV-go, odtąd jednak miało się ograniczyć do sprawowania przewodnictwa w sądownictwie morskim. Wszyscy wielcy dygnitarze korony byli w swoich urzędach nienaruszalni. Urzędy te nadawane były członkom wielkich rodów arystokratycznych, wobec tego zrozumiałą jest rzeczą, że monarchowie francuscy dążyli do ograniczenia atrybucji wielkich dygnitarzy, które w takich rękach mogły stać się groźnymi dla władzy królewskiej.

II. Stanowisko sekretarzy stanu wytworzyło się z urzędów kancelaryjnych przy dworze królewskim. Ze skromnych początków stali się stopniowo sekretarze stanu ministrami, odsuwając w cień wielkich dygnitarzy korony. Ewolucja ta zakończyła się w wieku XVI. Wówczas było sześciu sekretarzy stanu, z tego dwóch dla spraw finansowych. Na miejsce tych dwóch sekre-

tarzy stanu finansowych ustanowiono na początku wieku XVII urząd nadintendenta finansów, który jednak został zniesiony przez Ludwika XIV, który natomiast stworzył urząd naczelnego kontrolera finansów. Ostatecznie w ostatnim okresie monarchii absolutnej funkcje ministrów spełniali kanclerze, jako jedyni z wielkich dygnitarzy korony, — czterech sekretarzy stanu i naczelną kontroler finansów. Funkcje pojedynczych sekretarzy stanu nie były ściśle rozgraniczone. W każdym razie jeden z nich miał przydzielone sprawy zagraniczne, drugi wojskowe, trzeci marynarkę i kolonie. Co do administracji wewnętrznej, to Francja podzielona była na cztery części, z których każda podlegała jednemu sekretarzowi stanu. Od Ludwika XIII począwszy, jeden z pełniących funkcję ministrów, najczęściej jeden z sekretarzy stanu, zajmował stanowisko dominujące dzięki zaufaniu, jakim cieszył się u króla. Nazywano go pierwszym ministrem. Takimi byli np. Richelieu i Mazarini. Wyjątkiem co do tego były czasy Ludwika XIV, który pierwszych ministrów nie powoływał. Urzędy sekretarzy stanu w przeciwieństwie do wielkich dygnitarstw korony były odwołalne. Sekretarze stanu byli dobierani przez króla najczęściej z pośród stanu trzeciego. W ten sposób król stwarzał urzędników wyłącznie od siebie zawisłych i nie posiadających żadnego osobistego znaczenia.

III. Rady królewskie miały również swoją genezę w curia regis i legistach. Zrazu funkcjonowała wielka rada królewska, w skład której wchodziłi parowie Francji, książęta krwi, wielcy dygnitarze korony, następnie radcowie honorowi, którzy mieli prawo zasiadania w radzie królewskiej, ale nie mieli obowiązku, nareszcie radcowie t.zw. zwykli, którzy byli faktycznymi członkami rady królewskiej. Stopniowo rada królewska zaczęła się rozбивać na szereg pojedynczych rad. Od czasów Ludwika XIV rada królewska, jako całość nie była więcej zwoływana, wyeliminowano z niej wielkich dygnitarzy korony, parów Francji i radców honorowych. Natomiast wykształciły się następujące rady: 1. rada państwowa lub spraw zagranicznych, zajmująca się kwestiami politycznymi większej wagi. Z pośród pełniących funkcje ministrów należał do niej z urzędu jeden tylko sekretarz

stanu dla spraw zagranicznych (członko \bar{m} tej rady przysługiwał tytuł ministrów państwa, w ten sposób słowo minister oznaczało za czasów monarchii francuskiej coś odmiennego, niż to ma miejsce dzisiaj. Zwykle jednak pełniący faktycznie funkcje ministrów — byli prawnie ministrami tj. bywali powoływani do rady państwa), 2. t.zw. rada depe \bar{s} z — conseil des depeches zajmująca się sprawami administracji państwowej. Należeli do niej wszyscy sekretarze stanu, ponieważ pomiędzy nich wszystkich była administracja rozdzielona; 3. rada finansowa utworzona przez Ludwika XIV po skasowaniu przezeń urzędu nadintendenta, która układała budżet państwa i była ciałem doradczym przy osobie naczelnego kontrolera; 4. t.zw., rada stron — conseil des parties lub rada prywatna pełniąca funkcje trybunału kasacyjnego i trybunału dla spraw administracyjnych, z wyłączeniem jednak tych spraw, które podlegały trybunałowi podatkowemu (cour des aides). Dla przyszłej ewolucji ustrojowej europejskiej posiada rada stron duże znaczenie. Na niej bowiem miał Napoleon do pewnego stopnia wzorować się stwarzając radę stanu, jako najwyższy trybunał administracyjny. Oczywiście w monarchii absolutnej nie może być mowy o sądownictwie administracyjnym w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, to jest o możliwości dla jednostki zaskarżenia przed niezawisły sąd każdego nielegalnego zarządzenia władzy administracyjnej. Jest to o tyle niemożliwe, że absolutny monarcha może ex post ulegalizować swoją decyzją każde pierwotnie bezprawne zarządzenie. Z tego rodzaju uprawnień korzystali jednak monarchowie francuscy rzadko, rada stron praktycznie rzecz biorąc funkcjonowała jak późniejsze trybunały administracyjne, a przy funkcjonowaniu tym wykształcił się sposób postępowania, który znalazł zastosowanie w nowoczesnym sądownictwie administracyjnym.

Wszystkie sekcje rady królewskiej występowały wyłącznie jako ciało doradcze króla, co do wszystkich ich postanowień bez względu na to, czy król na danym posiedzeniu rady był obecny, czy też nie, ustalona była fikcja, że wydawane są przez króla osobiście.

IV. Z curia regis solemnis powstały stany generalne. Powodem ich powstania był fakt, że król według zasad feudalnych nie miał prawa nakładać podatków, chcąc więc podatki generalne na całe królestwo nałożyć — musiał uzyskać zgodę tych, którzy od tych podatków byli zwolnieni tj. miast uprzywilejowanych, które właśnie w owym czasie zorganizowały się jako stan, oraz zgodę szlachty i duchowieństwa na nałożenie podatków, na ludność ich władzy zwierzchniej podległą. W tym celu musiała być wynaleziona forma, w jakiej te stany dawałyby zgodę na te nowe ciężary. Formę tę wynalazł Filip Piękny, powołując obok tych, którzy zwykle zasiadali w curia regis, także i reprezentantów miast. W ten sposób powstały pierwsze stany generalne. Skład tych pierwszych stanów generalnych opierał się jeszcze na zasadach feudalnych. Członkowie stanów generalnych nie byli wybieralni przez wszystkich członków danego stanu, ale: 1. szlachtę reprezentowali ci lennicy, którzy bezpośrednio byli zawiśli od króla; 2. duchowieństwo — biskupi i niezawiśli opaci i to z tytułu piastowania przez siebie powyższych godności; 3. miasta — przez swoich każdorazowych urzędników. Szybko jednak bo już w ciągu wieku XIV utworzyła sobie drogę zasada obieralności swoich reprezentantów przez poszczególne stany. Okręgiem wyborczym była tutaj ta jednostka administracyjna, na czele której stał bailli, względnie senechal — t. zw., baillage. Zrazu wybory odbywały się w ten sposób, że członkowie wszystkich trzech stanów schodzili się razem na jedno wspólne zebranie wyborcze i wspólnie obierali posłów, przy czym na każdy stan miała przypaść równa liczba reprezentantów. W ciągu wieku XV ten system wyborczy został zmieniony. Odtąd każdy stan obierał osobno swoich reprezentantów. Szlachta i duchowieństwo tj. — t.zw. stany uprzywilejowane wybierały na swoich zebraniach posłów bezpośrednio przy czym prawo głosu posiadali ze szlachty ci, którzy w danym okręgu byli właścicielami majątków ziemskich z sądownictwem zwierzchnim, z pośród duchowieństwa zaś ci, którzy w danym okręgu posiadali beneficjum. System wyborczy dla stanu trzeciego był bardziej skomplikowany, a to z tego powodu, że dzięki wytworzeniu się pojęcia stanu

trzeciego, obejmującego wszystkich nie należących do dwóch stanów uprzywilejowanych, prawo wyborcze zostało rozciągnięte również i na wsie. Przyjęto tutaj system wyborów pośrednich tj., że uprawnieni do wybierania nie wybierali swych reprezentantów bezpośrednio, lecz delegowali prawo wyborcze swoim mandatariuszom, którzy dopiero skuteczniali wybory. Każda gmina miejska, na wsi parafia, jako najniższa jednostka administracyjna — dokonywała wyborów tych mandatariuszy i to w sposób przepisany zwyczajami miejscowymi, przy czym najczęściej w gminach miejskich dokonywały tego wyboru ciała samorządowe miejskie, delegując prawie zawsze głównych urzędników miejskich, w parafii zaś wyboru dokonywały zebrania parafialne tj. zebrania wszystkich mieszkańców danej parafii. W ten sposób wybrani mandatariusze zjeżdżali się w jedno miejsce i dopiero dokonywali wyboru reprezentantów stanu trzeciego z danego okręgu. Faktycznie przy tym systemie wyborów włościanie nie uzyskiwali swojej reprezentacji, posłami stanu trzeciego zostawali wyłącznie mieszczanie.

W ten sposób powstawały stany generalne, składające się z reprezentantów trzech stanów: duchowieństwa, szlachty i stanu trzeciego. Stany generalne — to sejm stanowy, a co za tym idzie, dla prawomocności jego uchwał trzeba było uzyskać zgodę każdego z trzech stanów osobno. Posłowie uchodzili nie za reprezentantów całego narodu, ale za reprezentantów danego stanu i to z danego tylko okręgu i mogli być krępowani instrukcjami swych wyborców. Było to t.zw. *cahier*, które zawierały życzenia wyborców, posłowie zaś zobowiązani byli popierać przeprowadzenie tych życzeń. Stany generalne mocen był zwoływać tylko monarcha. Posłowie wybierani byli tylko na jedną sesję, która trwała tak długo, dopóki nie zostały załatwione wszystkie sprawy przedłożone stanom przez monarchę.

Losy stanów generalnych w ciągu historii Francji były zmienne. Odpowiednio do tego, czy władza królewska była silna czy słaba — stany generalne traciły lub zyskiwały z biegiem czasu na znaczeniu. Punkt szczytowy swego znaczenia osiągnęły stany generalne w czasie wojny stuletniej z Anglią. Zaczęła się wówczas

wytwarzać ciągłość w zwoływaniu stanów generalnych, ale już od Ludwika XI począwszy — stany generalne były zwoływane tylko wyjątkowo. Ostatni raz zwołała je regentka Maria Medicis w roku 1614, po czym dopiero Ludwik XVI zwołał je w roku 1789, co było początkiem rewolucji francuskiej. Atrybucje stanów generalnych zmieniały się odpowiednio do ich znaczenia. W teorii, a w normalnym biegu wypadków i w praktyce wyglądały one jak następuje: 1. każdy nowy podatek i podwyższenie dawnego podatku wymagały zgody stanów generalnych; 2. stany generalne były tym organem, który był powołany do zmiany t.zw. zasadniczych praw monarchii francuskiej, jak również do wszelkich decyzji stojących w związku z tymi prawami zasadniczymi. A więc np. a) w razie wątpliwości, kto ma prawo do tronu z pośród potomków Hugona Kapeta, decyzja przysługiwała stanom generalnym; b) w razie wygaśnięcia wszystkich prawowitych potomków Hugona Kapeta, przynawano stanom prawo obioru nowej dynastii, co wobec faktu, że dynastia francuska nie wygasła po dziś dzień pozostało teorią; c) jeżeli jakiś traktat zawierany przez króla postanawiał ustąpienie części terytorium francuskiego — stany generalne musiały na to wyrazić swoją zgodę. Poza tymi atrybucjami stany generalne posiadały zawsze głos doradczy w każdej sprawie państwowej. W innych dziedzinach ustawodawstwa stany generalne posiadały tylko inicjatywę, ale nie posiadały tej prerogatywy, że żadne prawo nie mogło stać się obowiązującym bez ich zgody. Jedynym ustawodawcą pozostał zawsze król. Wspomniana inicjatywa objawia się w ten sposób, że stany generalne uchwalały projekt ustawy, jednocześnie wnosząc prośbę do monarchy, aby ją opublikował. W niektórych momentach wyjątkowych, jak np. w pewnych chwilach stułetniej wojny lub za regencji Anny de Bajeu, przypadającej na małoletność Karola VIII — stany generalne rozszerzały nadmiernie swoje atrybucje, wywierając bezpośredni wpływ na tok bieżących spraw państwowych. Ogólnie biorąc jednak instytucja stanów generalnych zawiodła, nie stała się bowiem zaczątkiem parlamentaryzmu francuskiego w przeciwieństwie do sejmu stanowego

Anglii, który pod nazwą parlamentu tak wielką miał odegrać rolę w dziejach Anglii.

V. Obok stanów generalnych widzimy t.zw. zebrania notabłów. Skład ich był o tyle podobny do stanów generalnych, że i tu były reprezentowane w równej mierze trzy stany: szlachta, duchowieństwo i stan trzeci. Zasadniczą różnicą jednak było to, że notablowie byli nieobieralni, lecz nominowani przez króla. Instytucja notabłów powstała w czasach, kiedy królowie dążyli do usunięcia stanów generalnych i została stworzona jako tych ostatnich surogat. W rzeczywistości, jako w zupełności od króla zawiśli, wyjątkowo tylko sprzeciwiali się jego woli. Z chwilą, kiedy monarchom definitywnie udało się nie zwoływać więcej stanów generalnych, także i instytucja notabłów poszła w zapomnienie. Ostatni raz zwołano ich za Ludwika XIII, po czym dopiero Ludwik XVI zwołał ich w przededniu zwołania stanów generalnych¹).

§ 3. Administracja prowincjonalna.

Urzędnikami królewskimi, którzy powierzone sobie mieli rządy w poszczególnych prowincjach byli w chronologicznym porządku: 1. bailli i senechal; 2. gubernatorzy (gouverneur), 3. intendenci. Przy pojawieniu się każdej nowej kategorii tych urzędników — kategoria starsza nie znikafa, lecz pozostawała, jako pełniąca funkcje honorowe. Tak więc w XVIII wieku prawie w każdej prowincji byli bailli, względnie senechal, gubernator i intendent, przy czym dwaj pierwsi posiadali nieomal tylko znaczenie honorowe.

Ad 1. Bailli — byli to urzędnicy, którzy rządili w imieniu króla w poszczególnych okręgach na terytorium własnym monarchy już od wieku XIII. W miarę przyłączania wielkich lenn korony ustanawiali królowie identycznych urzędników także i w przyłączonych terytoriach, przy czym w niektórych z nich, a zwłaszcza w południowej Francji nosili oni nazwę senechal. Jednocyli oni w swoich rękach władzę sądowniczą i władzę

¹) Instytucję centralną sądowniczą t.j. parlament paryski — przedstawimy w związku z organizacją sądownictwa.

administracyjną. W XV wieku utracili oni władzę sądowniczą na rzecz specjalnych trybunałów, władzę administracyjną na rzecz gubernatorów. W dobie nowożytnej posiadają oni znaczenie, jak wspomnieliśmy, prawie tylko honorowe. Jedyna funkcja jaka im pozostała — to dowodzenie szlachtą w razie wezwania jej pod broń — t.zw. *ariere-ban* (coś analogicznego z polskim pospolitym ruszeniem, z tą jednak różnicą, że we Francji *ariere-ban* było pozostałością z epoki feudalnej i wspomnieniem obowiązków wojskowych wasala wobec seniora). Z powodu istnienia wojska stałego — *ariere-ban* niezwykle rzadko było powoływane, przeto i ta funkcja *bailli* stała się teorią.

2. Gubernatorzy zjawiają się po raz pierwszy w wieku XIV w prowincjach granicznych. W wieku XV są oni nominowani we wszystkich prowincjach francuskich, usuwając wszędzie *baillie*, względnie *senechal*. Ich atrybucje scharakteryzować można w tych słowach, że byli oni reprezentantami króla w danej prowincji i wobec tego mogli rozstrzygać we wszelkich sprawach zarządu prowincjonalnego, a w szczególności dzierżyli oni komendę nad wojskiem, natomiast nie mieli wpływu na normalny bieg sądownictwa. Gubernatorzy byli nominowani z pośród członków arystokracji rodowej, dzięki temu posiadali na tyle niezawisłości wobec króla, że mogli sprzeciwiać się jego woli, a w szczególności w czasie wojen domowych okazali się czynnikiem na którym król polegać nie mógł. To też już od wieku XVI gubernatorzy zaczynają tracić jedną atrybucję za drugą na rzecz intendenta. W wieku XVIII gubernator rezyduje najczęściej nie na prowincji, a przy boku króla, jego zaś urząd stał się dobrze płatną synekurą.

3. Od XVII wieku cała władza efektywna spoczywa w ręku intendenta. Urząd ten wykrztałcił się z kontrolerów, których z pośród członków rady królewskiej, król wysyłał do prowincji co rocznie dla kontrolowania działalności urzędników prowincjonalnych. Z końcem wieku XVI urzędnicy ci nie przestając być najczęściej członkami rady królewskiej, zaczynają stałe rezydować w wyznaczonych sobie prowincjach i przybierają nazwę intendentów. Pełnomocnictwa ich były początkowo nadzwyczajne,

zadaniem ich bowiem było usunięcie stanów prowincjonalnych i złamanie znaczenia parlamentów prowincjonalnych. Gdy to zadanie zostało w pierwszej połowie XVII wieku prawie że zupełnie spełnione, kardynał Richelieu utrzymał intendentów i nadal, jako głównych prowincjonalnych urzędników. Intendenci nie byli w stanie sami administrować całym swoim okręgiem — dzielili więc go na szereg mniejszych okręgów, na których czele stawiali swoich pomocników t.zw. subdelegowanych. Okręg, na czele którego stał subdelegowany, nie był stałym; w każdej chwili mógł intendent wyznaczyć mu inne granice, nie był więc jednostką administracyjną. Atrybucje intendanta były bardzo szerokie, kierował administracją, a nade wszystko miał czuwać nad ściąganiem dochodów królewskich; w prowincjach zaś, które nie miały stanów prowincjonalnych, oznaczał również wysokość podatku. Natomiast w przeciwstawieniu do gubernatora nie posiadali intendenci bezpośredniej komendy nad wojskiem stacjonowanym w prowincji, mogli jednak w razie potrzeby rozporządzać nim. Również nie byli intendenci sędziami. W ten sposób skonstruowany zakres władzy intendanta czyni z niego urzędnika administracyjnego o charakterze nowożytnym. Na intendencie wzorował się Napoleon wprowadzając jako głównego urzędnika administracji prowincjonalnej prefekta, który do ostatnich czasów stał na czele departamentów francuskich.

Zaznaczyć należy, że okręgi, na których czele stały te trzy kategorie urzędników, nie były ze sobą identyczne: okręg, na którego czele stał bailli, względnie senechal, zwany baillage, względnie senechausée; okręg, na którego czele stał gubernator zwany gouvernement; okręg, na którego czele stał intendent zwany generalité. Wszystkie te trzy okręgi nie pokrywały się ze sobą, a także nie koniecznie pokrywały się z terytorium prowincji historycznych. Słowo prowincja nie oznacza więc w dawnej Francji okręgu administracyjnego, lecz terytorium stanowiące dzięki swej historii pewną całość kulturalną i etniczną. Biorąc nazwę tę z punktu widzenia historycznego, słowo prowincja oznacza terytorium, które przed przyłączeniem go do posiadłości królewskich — było odrębnym wielkim lennem korony. Pocz-

cie łączności między prowincjami pozostało słabe aż do rewolucji francuskiej. Separatyzm dzielnicowy, przywiązanie do tradycji lokalnych, uczucie patriotyzmu regionalnego — było bardzo silne zwłaszcza w krajach, które zachowały swoje stany prowincjonalne, a wspólnym ogniwem łączącym — była właściwie tylko osoba króla. Ustrojowo coraz bardziej scentralizowana, dzięki absolutyzmowi królewskiemu — uczuciowo była Francja aż do rewolucji francuskiej w dużej mierze podzielona na tyle odrębnych ugrupowań ile było prowincji historycznych, a polityka królewska te uczucia lokalne szanowała, o ile tylko nie występowały one przeciw omnipotencij władzy monarszej. Wyżej powiedziane tłumaczy zostawienie przez monarchę pewnej liczby instytucji prowincjonalnych lokalnych o których przyjdzie się nam mówić w paragrafie następnym.

§ 4. Instytucje prowincjonalne i lokalne.

A. Samorząd prowincjonalny.

Organem samorządu prowincjonalnego były stany prowincjonalne. Geneza ich jest dwojaka. Albo ustanowili je książęta na swoich terytoriach, a królowie zachowali je po przyłączeniu dawnych księstw do swojego terytorium, albo na własnym terytorium królowie sami powoływali stany prowincjonalne, najczęściej aby stworzyć w ten sposób przeciwwagę stanom generalnym. Skład stanów prowincjonalnych był w wieku XIV identyczny ze składem stanów generalnych tj.: duchowieństwo było reprezentowane przez tych, którzy w danej prowincji posiadali pewne określone zwyczajem beneficja; szlachta reprezentowana była przez posiadających lenna wyższego stopnia; miasta przez swoich urzędników, wsie zaś reprezentacji swojej nie miały. W przeciwieństwie do stanów generalnych, skład stanów prowincjonalnych pozostawał niezmieniony aż do wieku XVIII i zasada obieralności ich członków nie utorowała sobie drogi. Atrybucjami stanów prowincjonalnych były: wyznaczanie wysokości podatków w ramach ogólnego podatkowego systemu, oraz przedstawianie królowi życzeń i propozycji rozporządzeń. W wieku XV wszystkie prowincje posiadały swoje stany, lecz już od

wieku XVI począwszy, stanów prowincjonalnych monarcha rozpoczęła nie zwoływać, tak że ostatecznie do wieku XVIII zachowały swoją reprezentację stanową tylko pewna liczba prowincji. Znaczenie pośród nich posiadały stany prowincjonalne: Bretanii, Burgundii, Prowancji i Langwedocji.

Za czasów Ludwika XVI minister Turgot zaproponował, a minister Necker w czyn wprowadził przynajmniej częściowo reformę autonomii prowincjonalnej. W prowincjach francuskich utworzono trzy kategorie zebrań: zebrania parafialne we wsi, względnie gminne w miastach, zebrania dystryktowe i zebrania prowincjonalne. Zebrania parafialne względnie gminne, obierane były przez ogół ludności, przy czym z urzędu zasiadali w nich proboszcz i ci członkowie stanu szlacheckiego, którzy sprawowali sądownictwo zwierzchnie. Członkowie zebrania dystryktowego byli w połowie wybierani przez zebrania parafialne i gminne, a w połowie nominowani przez króla. Podobnie zebranie prowincjonalne składało się w połowie z członków wybranych przez zebranie dystryktowe, w połowie nominowanych przez króla. Nadto w zebraniach prowincjonalnych miało się zważać przy obiorze na to, aby trzy stany były równomiernie reprezentowane. Atrybucje zebrań prowincjonalnych były identyczne z atrybucjami stanów prowincjonalnych. Zebrania dystryktowe i parafialne, względnie gminne, zajmowały się sprawami lokalnymi, miały sobie przyznany samorząd w sprawach gospodarczych gminy czy dystryktu. Reformy te wprowadzone w życie wywołały w prowincjach ruch, który przyczynił się do wybuchu rewolucji francuskiej.

B. Samorząd miejski.

Z chwilą zniknięcia lenn korony i połączenia całego terytorium francuskiego w rękę królewską, a więc od XV wieku, królowie, którzy dotychczas popierali rozwój przywilejów miejskich przynajmniej na terytoriach wielkich wasali, od tej chwili zmieniają swą politykę wobec miast i systematycznie dążą do zunifikowania ustroju miast całej Francji, upodabniając ustrój wszystkich miast do systemu miast prevotalnych. Cel ten osiągały królowie w dużej mierze już z końcem wieku XVI, defini-

tywnie zaś za panowania Ludwika XIV. Od tej chwili, zachowując zresztą różnorodność starych nazw i form zewnętrznych, prawie wszystkie miasta we Francji posiadają następujący ustrój: faktycznie rządzącym w mieście jest urzędnik królewski, najczęściej pod nazwą *prevota*. Gmina posiada jednak nadal samorząd w administrowaniu swoim majątkiem. Organem tego samorządu jest t.zw. zebranie generalne wszystkich mieszkańców miasta, względnie w większych miastach zebrania starszych t.zw. *notabli miasta*. To zebranie generalne wybiera według zwyczaju danego miasta urzędników. Ich zadaniem jest sprawować rządy w mieście pod kontrolą urzędników królewskich w tym szczególnym zakresie samorządu, jaki miastom pozostawiono. Z tego wynika, że sądownictwo miejskie, siła zbrojna utrzymana przez miasta i wszystkie te atrybucje, które z miast czyniły w średniowieczu małe państewka — zostały stopniowo usunięte. Natomiast bogaci mieszkańcy miast, byli tymi z pośród stanu trzeciego, których od XVII wieku królowie powoływali do rad królewskich i na stanowiska intendentów i sekretarzy stanu i którzy w ten sposób tworzyli t.zw. *noblesse de ville* (o czym niżej) która jednak z miastem łączności nie traciła. Tą drogą mieszczaństwo zaczynało coraz bardziej zyskiwać na znaczeniu.

Przemysł i handel w miastach pozostawał nadal ujęty w cechy i gildy, które definitywnie się zorganizowały w wieku XIV. Podstawą tej organizacji był przepis prawny, według którego nikt nie mógł się trudnić danym rzemiosłem, o ile nie należał do odpowiedniego stowarzyszenia zawodowego. Organizacja cechów była następująca: Władzę cechów stanowili mistrzowie, którzy wybierali z pośród siebie starszych. Zadaniem tych starszych było: 1. ustanawiać cennik cechowy, 2. wydawać przepisy, według których miano dane rzemiosło uprawiać, 3. kontrolować, czy te przepisy, są przestrzegane i ewentualnie pociągać do odpowiedzialności tych, którzy się sprzeciwili. Karami, jakimi tutaj cech rozporządzał było przede wszystkim wydalenie z cechu, co pociągało za sobą utratę prawa wykonywania danego rzemiosła,

4. starsi cechów byli egzaminatorami, którzy kwalifikowali czeladników po wykonaniu przez nich t.zw. arcydzieła na mistrza. Równocześnie cech był korporacją religijną. Również było jego obowiązkiem opiekować się chorymi członkami cechu i sierotami po nich. W razie oblężenia miasta cech stanowił jednostkę wojskową i najczęściej miał sobie przydzieloną basztę do obrony.

W łączności z przedstawieniem ustroju miejskiego winniśmy powiedzieć parę słów o uregulowaniu handlu i przemysłu przez monarchię francuską. Rzeczy te łączą się, jak długo jedynym nieomal przemysłem były rękodzieła i dla tego też jedyną reglamentacją przemysłu i handlu — były miejskie cechy i gildy. Gdy od wieku XVII począwszy zaczyna powstawać przemysł fabryczny i tutaj wykluczona jest wszelka swoboda pracy produkcyjnej, lecz przeciwnie przyjęty jest system monopoli. Większość fabryk jest własnością państwa. O ile są one własnością prywatną — to na podstawie przywileju, który to przywilej równocześnie gwarantował właścicielowi fabryki, że w danej prowincji nikt inny podobnego przywileju na taką samą fabrykę nie otrzyma, wykluczał więc wszelką konkurencję. Stoł to w związku z ruchem ekonomicznym t.zw. merkantylizmem, który już do pewnego stopnia zainicjowali w ciągu XVII wieku ministrowie Sully za Henryka IV i Richelieu za Ludwika XIII, a który z niezwykłą energią i genialnością starał się w życie wprowadzić naczelny kontroler finansów za Ludwika XIV — Colbert. Merkantylizm polega na sztucznym i wszelkimi środkami przez państwo popieranym wzmoczeniu produkcji w przemyśle, przy czym merkantylści wychodzili z założenia, że dochód uzyskany z wywozu fabrykatów przemysłowych wzmocze moc narodową francuską i uczyni z Francji najbogatszy kraj w Europie. W tym celu merkantylści: 1. stopniowo znosili cła wewnętrzne tamujące ruch i mające na oku tylko cele fiskalne, (które to zresztą zniesienie ceł wewnętrznych udało się Colbertowi tylko w bardzo małej mierze), natomiast ustanowili na granicach państw cła zewnętrzne i taryfę celną, mając na oku specjalnie interes pro-

dukcji krajowej, np. pobierając znaczne opłaty od obcych fabrykatów, natomiast nie nakładając żadnych opłat na surowce potrzebne dla produkcji krajowej, 2. dla uzyskania rynku zbytu, jak również dla pozyskania odpowiednich surowców, starano się pozyskać jak największą ilość kolonii zamorskich, które też administrowano jedynie z punktu widzenia interesów handlu i przemysłu francuskiego, 3. wewnątrz kraju rozwinięto gorączkową działalność, zakładając szereg fabryk, ściśle regulując sposób produkcji, stwarzając szereg szkół technicznych i handlowych, ustanawiając specjalnych inspektorów dla handlu i przemysłu.

W wieku XVIII rozpoczęła się reakcja przeciwko systemowi merkantylistycznemu. Nastąpiło to pod wpływem fizjokratów, twórców nowoczesnej nauki ekonomii politycznej, którzy głosili zasadę zupełnej swobody w stosunkach gospodarczych — i byli w ten sposób przeciwstawieniem merkantylizmu, drobiazgowo regulującego stosunki gospodarcze. W życie usiłował wprowadzić zasady fizjokratów za Ludwika XVI minister Turgot, który zreformował cechy i zniósł prawie wszystkie ograniczenia dotyczące produkcji fabrycznej.

§ 5. Sądownictwo.

Zaczątki sądownictwa królewskiego widzimy już w epoce feudalnej. Wówczas na własnym terytorium króla w jego imieniu sprawowali sądownictwo zwierzchnie *prevoci*. Z chwilą pojawienia się *bailliego*, względnie *senechala* jedną z głównych ich funkcji miały być również funkcje sędziowskie. Tak *prevot*, jak *bailli* sprawowali sądy dobierając sobie doradców t.zw. *notables*. Gdy pod koniec epoki feudalnej wykształca się apelacja — sądy *bailliego* stają się drugą instancją, do której się apeluje od sądów *prevotalnych*. Dalsza ewolucja była następująca: podczas, gdy *prevoci* tracą swoje funkcje administracyjne, które początkowo mieli — natomiast zachowują swoje funkcje sądownicze tak, że sądy *prevotalne* miały pozostać sądami pierwszej instancji — to *bailli* względnie *senechal* dłużej mieli zatrzymać swoje funkcje administracyjne, tracąc natomiast sądownicze. Stało się

to w sposób następujący. Początkowo bailli delegowali władzę sądowniczą swoim porucznikom, którzy wobec tego byli tylko ich zastępcami. Ci porucznicy stopniowo uniezależniali się od bailliego i stawali się bezpośrednio od króla zawisłymi, przez niego nominowanymi sędziami. W wieku XV jest już ta ewolucja dokonana. Równocześnie notablowie, którzy początkowo byli swobodnie dobieranymi przez bailliego, względnie później przez jego poruczników — stają się również nominowanymi radcami sądowymi. W ten sposób organizują się definitywnie w XV wieku sądy w baillage, (który to okręg tracąc swoje znaczenie pod względem administracyjnym — zachowuje aż do rewolucji francuskiej swoje znaczenie, jako okręg sądowniczy). Sądy te zorganizowane kolegialnie, pełnią funkcje trybunałów drugiej instancji. Henryk II w roku 1551 przeprowadził reformę tego ustroju sądowniczego o tyle, że sądy w pewnej liczbie baillages (mianowicie w 60) zamienił na t.zw. trybunały prezydialne, które zachowując swoje kompetencje dawne, jako sądy drugiej instancji, równocześnie stały się sądami trzeciej instancji, do których szła apelacja od sądów w baillages sąsiadujących z danym trybunałem prezydialnym. W tych trybunałach prezydialnych Henryk II powiększył liczbę urzędów sędziowskich tak, że musiała wynosić minimum dziewięć. Tak w ogólnych zarysach przedstawia się organizacja sądownictwa królewskiego. Zaznaczyć jednakowoż należy, że to tylko ogólny szemat, że przenaizomniejszych wyjątków wyłamujących się z ogólnych ram ustroju sądowego jest bardzo wiele. Każdy z tych wyjątków trzeba by oddzielnie rozpatrywać i tłumaczyć taką lub inną ewolucją historyczną.

U szczytu organizacji sądownictwa królewskiego stały t.zw. p a r l a m e n t y. Najważniejszy z nich (początkowo jedyny) trybunał najwyższej instancji dla całego terytorium królewskiego, to parlament paryski. Wiemy, że powstał on z curia regis. Obie części składowe dawnej kurii t.j. szlachta feodalną i zawodowi prawnicy — miały być w parlamencie paryskim reprezentowane. Ze szlachty feodalnej prawo zasiadania w parlamencie zachowali

parowie Francji¹⁾). Mieli oni w parlamencie odegrać rolę nieznaczną. Zasiadali w nim tylko wówczas, o ile podsądnym był jeden z parów Francji. Jest to jedyna pozostałość sądownictwa feodalnego w późniejszych epokach, która miała przetrwać aż do rewolucji francuskiej. Natomiast główną rolę mieli odegrać w parlamencie paryskim zawodowi prawnicy. Momentem zwrotnym dla powstania parlamentu paryskiego był wiek XIII, kiedy się wykształciła apelacja i kiedy z curia regis o niejasnych kompetencjach w sądownictwie zwierzchnim powstał parlament paryski, jako najwyższa instytucja sądownicza na całym terytorium królewskim. Odtąd szła ewolucja w tym kierunku, że po 1. członkowie parlamentu, z powołanych każdorazowo na poszczególne sesje stawali się sędziami stałymi, 2. parlament z ciała obradującego sporadycznie, stał się ciałem obradującym z początku regularnie dwa razy do roku, następnie przez cały rok. W XV wieku ewolucja ta jest zakończona. Równocześnie parlament organizuje się stosownie do funkcji, jakie przyszło mu spełniać. Powstało mianowicie szereg izb w łonie parlamentu, z których każda miała sobie przydzielone pewną kategorię spraw sądowych. Obok tych poszczególnych izb funkcjonowało zebranie ogólne wszystkich członków parlamentu, co stoi w związku z wykonywaniem praw politycznych i ustawodawczych tego ciała (o czym niżej).

Parlament paryski był trybunałem najwyższej instancji dla $\frac{2}{3}$ mniej więcej terytorium francuskiego. Natomiast w prowincjach, przyłączonych do terytorium królewskiego po wieku

¹⁾ Parami Francji nazywano w epoce feodalnej, tych wielkich wasałów, którzy obowiązani byli zasiadać w curia regis jeżeli podsądnym był jeden z najwyższych lenników korony, dla których w ten sposób stanowili oni przewidziane kontraktem lennym iudicium parium. Za czasów feodalnych było ich 12-tu, a mianowicie 6-ciu duchownych i 6-ciu świeckich. Parami świeckimi byli książęta, względnie hrabiowie: Burgundii, Normandii, Guenney, Flandrii, Szampanii i Tuluzy. W miarę przyłączania tych wielkich lennów do terytorium królewskiego odpadli ci parowie świeccy. Z czasem parostwo stało się tytułem nadawanym przez monarchę. Najczęściej równocześnie z nadaniem tytułu książęcego—nadawał monarcha także i parostwo.

XIII, funkcjonowały, jako trybunały najwyższej instancji — parlamenty prowincjonalne, których skład, jak również i kompetencje odnośnie do danego terytorium były podobne do parlamentu paryskiego. Genezą tych parlamentów był najczęściej fakt, że królowie zatrzymywali najwyższe trybunały dawnych panów udzielnych danych terytoriów, nieznacznie je przekształcając. Takich parlamentów prowincjonalnych było dwanaście np. w Rouen dla Normandii, w Rennes dla Bretanii, w Metz dla miasta Metz z okolicami, w Nancy dla Lotaryngii.

Tak wyglądała organizacja sądowa dla ogółu spraw. Pewna jednak kategoria procesów, odnosząca się do pewnych specjalnych spraw, wyłączona była z pod kompetencji tych trybunałów, a podlegała kompetencji specjalnych trybunałów, jakimi np. były: izba obrachunkowa — *chambre des comptes*, trybunał podatkowy — *cour des aides*, trybunały morskie podległe wielkiemu admirałowi Francji, a którym podlegały wszelkie przestępstwa popełnione na morzu np. korsarstwo; następnie t.zw. sądy *prevotów* marszałkowskich dla przestępstw takich, jak rabunek lub wykroczenie przeciwko wojsku, sądy, przed którymi postępowanie było uproszczone, i od których nie przysługiwała apelacja.

Obok sądów powstały w ciągu wieku XIV, a definitywnie wykształciły się w wieku XV dwie kategorie urzędników, mianowicie prokuratorów królewskich i adwokatów królewskich. Prokuratorzy byli ustanawiani przy każdym parlamencie, tym prokuratorom, t.zw. generalnym przy parlamentach podlegli byli prokuratorowie przy trybunałach prezydialnych. Te urzędy prokuratorowskie zostały zaprowadzone w łączności z przekształceniem się prawa karnego z prawa prywatnego na prawo publiczne. Z chwilą, kiedy występek zaczął być uważany nietylko jako krzywda wyrządzona jednostce, lecz jako krzywda wyrządzona państwu — z tą chwilą stał się koniecznym urząd królewski, który w imieniu króla, jako symbolu państwa, domagałby się przed sądem kary na przestępców. Równocześnie prokuratorzy występowali także i w sprawach cywilnych, ile razy monarcha występował jako strona, przyczym zaznaczyć należy że nie znano

rozgraniczenia majątku królewskiego od majątku państwa (fiscus). Adwokaci zaś królewscy byli pomocnikami prokuratora. Obowiązywała tutaj reguła: „do prokuratorów należy pióro, do adwokatów słowo“, tj. adwokaci królewscy wygłaszali wszelkie mowy na rozprawach sądowych.

Sędziowie początkowo byli nominowanymi przez króla, później częściowo obieralnymi przez sądy, przez zmieniający się i skomplikowany system wyborczy. Stopniowo jednakowoż zaczyna wchodzić w zwyczaj sprzedajność urzędów sędziowskich. Przez króla uznana, rozciągnięta ona została w wieku XVI na wszystkie urzędy sądownicze, a to dla celów fiskalnych, aby zapewnić królowi nowe źródło dochodu. Kupić urząd sędziowski mógł tylko ten, kto posiadał odpowiednie kwalifikacje prawnicze i tylko za zgodą króla. W ten sposób uzyskano pewne gwarancje, że urzędy sędziowskie obsadzone będą jednostkami kompetentnymi, i że król nie straci wpływu na ich obsadzanie. To nie przeszkadzało że godności sędziowskie utrzymywały się najczęściej w tych samych rodzinach i stawały się de facto dziedzicznymi. Ta sprzedajność urzędów odczuwana była, jako wielkie nadużycie, pociągała również za sobą ten skutek, że sędziowie, a zwłaszcza sędziowie parlamentów — stanowili korporację bardzo zważną, zdolną przeciwstawić się królowi. Natomiast dodatnią cechą z tego wynikłą — była nienaruszalność urzędów sędziowskich.

W normalnym ustroju sądownictwa francuskiego powstał wyłom za czasów Ludwika XV, który z powodów politycznych, pozostających w związku z atrybucjami prawodawczymi i politycznymi parlamentów — parlament paryski skasował i wprowadził najwyższy trybunał w zupełności od siebie zawisły. Ludwik XVI przywrócił parlament paryski z powrotem.

Wszystko co dotychczas przedstawiliśmy — jest to gałąź sądownictwa królewskiego, zwana delegowaną, ponieważ wszystkie te sądy sprawowane były na podstawie stałej delegacji królewskiej. Na tej podstawie zorganizowany był normalny bieg sądownictwa. Ponieważ jednak król był jedynym źródłem wymiaru sprawiedliwości — mógł więc w każdej chwili w taki, czy inny sposób załatwiać sprawy sądowe z pominięciem tego

normalnego biegu. Jest to t.zw. królewskie sądownictwo zatrzymane. Wykształciły się, szczególnie w epoce pełnego już absolutyzmu królewskiego, następujące formy sądownictwa zatrzymanego: 1. król sam osobiście w swoim gabinecie rozsądza jakąś sprawę lub też nominuje specjalnych komisarzy, aby jakiś wypadek, szczególnie ważny osądzili; 2. król zmienia lub zawiesza delegacje któregoś z trybunałów, np. zjawiając się osobiście w tym trybunale w myśl zasady „adveniente principe cessat magistratus“. Na tym polegało t.zw. łoże sprawiedliwości w parlamencie paryskim, 3. król zwalniał od skutków wyroków sądowych przez wydawanie t.zw. listów łask (których odróżniano szereg rodzaj); 5. t.zw. lettres de cachet, w którym król polecał czyjeś uwięzienie na czas nieograniczony, 5. do sądownictwa zatrzymanego zaliczano również sądownictwo wykonywane przez rady królewskie, tj. w szczególności przez radę stron, stosownie do fikcji, że każde orzeczenie rady jest wydawane osobiście przez króla

Rozwój sądownictwa królewskiego stał się możliwy dzięki podupadnięciu wszelkiego rodzaju innych sądownictw, funkcjonujących w epoce feudalnej. Z sądownictwa feudalnego nie pozostało nic, poza wzmiankowanym uczestnictwem parów Francji w parlamencie. Wyszło ono z użycia, kiedy instytucje feudalne przestały mieć charakter prawnie publiczny. Sądownictwo miejskie miało zamrzeć w miarę upadku swobód miejskich. Sądownictwo kościelne utraciło szereg swoich atrybucji w miarę wzrostu supremacji państwa nad kościołem. Jedynie sądownictwo zwierzchnie panów utrzymało się, choć w znacznym szcuplejszym zakresie, w odniesieniu do ludności wiejskiej i miało funkcjonować, aż do rewolucji francuskiej, jednakowoż nieudolnie, tak, że było odczuwane przez ludność, jako nadzwyczaj uciążliwe. Działo ono jednak już tylko na podstawie delegacji królewskiej i apelacja od niego szła do sądów królewskich.

Doniosły ten rezultat usunięcia w cień przez sądownictwo królewskie wszystkich innych sądownictw — osiągnęli monarchowie przez konsekwentne wprowadzenie w życie szeregu zasad postawionych głównie przez legistów, a mianowicie: 1. zbrodnie

popelnione w pewnych określonych warunkach lub sprawy wynikłe ze stosunków prawnych zawartych w pewnych warunkach — mogą być rozsądzone jedynie przez sądy królewskie; 2. stworzono kategorie t.zw. „wypadków królewskich“ i wypadków uprzywilejowanych, które również mogą być rozsądzone wyłącznie przez sądy królewskie; 3. zasadę t.zw. prewencji, polegającej zasadniczo na tym, że sprawa zawieszona przed trybunał królewski jest przez niego sądzona bez oglądania się na inne trybunały.

§ 6. Skarbowość.

W czasach ustroju feodalnego podatki generalne, ktoreby obowiązywały w całym państwie, znane nie były. Każdy zwierzchnik lenny mógł je pobierać od ludności poddanej na swoim terytorium. Nieomal jedynym źródłem dochodów królewskich były dochody z prywatnych dóbr króla; tylko w wypadkach wyjątkowych mógł się zwracać król do bezpośrednio jemu hołdujących wasali z żądaniem t.zw. pomocy feodalnej. Dzięki długości wojen, pomoc feodalna, z razu wyjątkowa zaczęła się coraz częściej powtarzać. Zawsze jednak król musiał uzyskiwać na nią zgodę wasali i ogółu ludności i nie był w stanie ściągnąć inaczej świadczeń finansowych, jak za pośrednictwem wasali. Dla uzyskiwania stałych podatków stworzył Filip Piękny stany generalne. Szybko wytworzyła się zasada, że raz uchwalone przez stany generalne podatki — król ma prawo ściągać bez nowej uchwały, a jedynie ustanowienie nowych podatków lub podwyższenie dawnych wymaga zgody stanów generalnych. Tymi drogami wytworzyli królowie cały system podatkowy, zapewniając sobie stały dochód, przy czym pamiętać należy, że szlachta i duchowieństwo uwolnieni byli niemal od wszystkich podatków. Głównym podatkiem bezpośrednim był t.zw. la taille polegająca na ściągnięciu części dochodu jednostki. Inne podatki bezpośrednie ustanowione zostały przez Ludwika XIV, jako wyjątek na czas trwających wojen. Utrzymały się jednakowoż i na później. Tu należą t.zw. capitation, polegająca na tym, że cała ludność podzielona została na 24 klasy, odpowiednio do tego, kto do jakiej klasy został zaliczony — miał płacić opłatę stale dla danej klasy

wyznaczoną; vingtieme — polegała na ściągnięciu 20-ej części z dochodów.

Obok podatków bezpośrednich, występują od wieku XIV podatki pośrednie w formie monopolu. Tak więc monopolem było wino, a nade wszystko sól była zmonopolizowana. Jest to t.zw. gabelle, który to monopol był posunięty tak daleko, że nietylko nie wolno było nikomu handlować solą oprócz państwa, ale także każdy był zobowiązany do zakupienia pewnej ilości soli z góry dla niego wyznaczonej. Podatek ten był uważany przez ludność Francji za najuciążliwszy. Jako rodzaj podatku pośredniego uważać również należy — cła wewnętrzne t.zw. traite, których we Francji aż do wieku XVII było mnóstwo, Colbert usiłował znieść cła wewnętrzne, w niektórych jednak prowincjach zachowały się one i nadal, niektóre zaś prowincje przyłączone do Francji później, jak np. Lotaryngia i Alzacja wogóle nie były objęte francuskim systemem celnym i traktowane były pod tym względem jako kraje zagraniczne.

Co do sposobu pobierania podatków, — to o ile chodzi o podatki bezpośrednie — Francja podzieloną była na dwie kategorie prowincji: prowincje, w których utrzymywały się stany prowincjonalne t.zw. pays d'etat i prowincje, w których stany prowincjonalne zostały zlikwidowane t.zw. pays d'election. W pierwszej kategorii prowincji, która zrazu jak długo stany prowincjonalne wszędzie się utrzymywały była regułą, pobierano podatki jedynie za zgodą stanów i za pośrednictwem ich urzędników. W drugiej kategorii prowincji z góry wyznaczano sumę, jaką dana prowincja ma zapłacić, która to suma miała całkowicie być wpłacona do skarbu państwa. Tak pays d'election, jak pays d'etat objęte były administracyjnym okręgiem finansowym (t.zw. generalicją — generalité) na którego czele stał intendent. W jego więc ręku ostatecznie wszędzie koncentrowała się administracja skarbowa. Generalicja w prowincjach niemających stanów swoich — dzieliły się na mniejsze okręgi administracyjno-skarbowe t.zw. elections, stąd nazwa pays d'elections. Mimo kontroli ze strony intendentów panowała wielka dowolność w wyznaczaniu podatków i na każdym kroku można było spotkać nadużycia.

Podatki pośrednie bywały w całym państwie wydzierżawiane grupie jednostek prywatnych, zwanych „fermiers generaux“.

W miarę rozwoju podatków królewskich coraz bardziej podupadały podatki, jakie panowie mieli prawo nakładać na ludność swego terytorium. Już w XV wieku zanikły one zupełnie. Do pewnego stopnia utrzymały się na rzecz panów jedynie opłaty sądowe w tym zakresie, w jakim przysługiwało im sądownictwo zwierzchnie, oraz niektóre z pośród banalités.

§ 7. Stosunek państwa do wyznań.

I. Kościół Rzymsko-Katolicki.

Dominujące stanowisko wśród wyznań zachował zawsze we Francji Kościół Rzymsko-Katolicki, którego duchowni stanowili uprzywilejowany stan i który rozporządzał olbrzymim majątkiem i posiadał własne sądownictwo. Stosunki wewnętrzne kościoła były uregulowane przez prawo kanoniczne. Stosunek państwa do stolicy apostolskiej uregulowany został przez konkordat zawarty między Franciszkiem I a papieżem Leonem X w roku 1515, na podstawie którego król nominował wszystkich biskupów, papież zaś odmówić mógł swojej zgody na te nominacje jedynie w wypadku, jeśli dany kandydat nie odpowiadał warunkom przepisany dla biskupów w prawie kanonicznym. Na tle tego konkordatu trwały bez przerwy prawie spory między królami francuskimi a stolicą apostolską, która chciała uzyskać na nominację biskupów wpływ większy. Od XVI wieku datuje się w stosunkach państwa francuskiego do kościoła katolickiego prąd zwany gallikanizmem, dążący do możliwie jak największego usamodzielnienia kościoła od Rzymu i podporządkowania go władzy królewskiej. Teoretykami gallikanizmu byli Piotr Pithou i Piotr Dupui. Zasady, jakie postawili, były następujące: Władza duchowna i świecka musiała być zupełnie rozdzielone, co pociągało za sobą ten skutek, że papież nie mógł zwolnić duchownych a tymbardziej świeckich od przysięgi wierności danej królowi. Co do dyscypliny i wszelkich praw, nie mających bezpośredniego związku z religią, duchowieństwo francuskie ma podlegać nie papieżowi, lecz królowi. Tak np. nie wolno bisku-

pom wyjeżdżać zagranicę bez zezwolenia, a więc i do Rzymu. Żaden nowy klasztor nie może być założony we Francji bez specjalnego przywileju, który może być w każdej chwili przez monarchę cofnięty. Na tej podstawie skasowano w XVIII wieku zakon Jezuitów. Teorie gallikańskie usiłował wprowadzić w życie i rzeczywiście w dużej mierze wprowadził Ludwik XIV. Co do sądownictwa duchownego, to pozostało ono czynne aż do rewolucji francuskiej. Jednak zakres spraw podległych mu zaczął się zmniejszać. Tak więc nawet sprawy o herezję w XVIII wieku przeszły pod kompetencję sądów świeckich. Specjalnym organem duchowieństwa jako stanu, było zebranie duchownych z całej Francji — t.zw. *assemblée de Clergé*. Głównym zadaniem tego organu było uchwalenie t.zw. dobrowolnego daru duchowieństwa dla króla tj. pewnej kwoty pieniężnej, którą corocznie duchowieństwo wpłacało królowi.

II. Protestanci.

Stanowisko protestantów było w początkach reformacji nie określone. Traktowano ich jako heretyków, stosowano do nich kary jak względem heretyków, a nawet wydawano specjalne edykta prześladowcze. Sytuacja uległa zmianie gdy wybuchły wojny religijne, trwające nieomal przez cały wiek XVI, które ostatecznie doprowadziły do zgody między królem a protestantami, przez wydanie edyktu w Nantes w r. 1598. Według edyktu tego wolno było protestantom obserwować t.zw. kult prywatny t.zn. pozostający w obrębie domów na obszarze całej Francji, a co do kultu publicznego, polegającego na tym, że umożliwiał on stawianie świątyń, zakładania specjalnych cmentarzy, utrzymywanie szkół itp. — to dozwolony on był protestantom tylko w pewnych miejscowościach, a mianowicie: 1. w paru miastach, które uznane były, jako wyłącznie protestanckie, tj. z których wykluczony był kult katolicki; najważniejsze z pośród nich — to Rochella, 2. w miastach w których mieli swoją rezydencję bailli, względnie senechal, wolno było protestantom mieć świątynie na przedmieściach lub w sąsiadujących wsiach. Wyjątkiem co do tego był Paryż, gdzie wogóle nie dozwolonym było pro-

testantom obserwować kultu publicznego. 3. W tych miejscowościach, nad którymi posiadał sądownictwo zwierzchnie pan wyznania protestanckiego. Nadto zastrzegał edykt Nantejski, że protestanci nie będą podlegali żadnym ograniczeniom prawnym z racji swojego wyznania. Za Ludwika XIII przyszło do nowej wojny z protestantami, i kardynał Richelieu odebrał protestantom wspomniane wyłącznie dla nich zastrzeżone miasta, poza tym jednak utrzymał edykt Nantejski w mocy. Dopiero Ludwik XIV edyktem z Fontainebleau w r. 1685 odwołał edykt Nantejski. Według tego edyktu z Fontainebleau świątynie protestanckie miały być zburzone, wszyscy zaś duchowni mieli być wydaleny z Francji, natomiast świeckim zakazano opuszczać Francję, zabraniając im jednocześnie wykonywania w jakikolwiek sposób swego kultu. Wobec tego edyktu mimo zakazu ogromna większość ludności protestanckiej opuściła Francję. Co do tych zaś, którzy pozostali, utworzyła się presumpcja, że powrócili oni do wyznania rzymsko-katolickiego. Dzięki temu stanowisko ich prawne było niezwykle ciężkie np. ważny ślub możliwy dla nich był tylko przed duchownym katolickim. W przeddzień rewolucji francuskiej reformująco zaczął działać tutaj Ludwik XVI, wprowadzając pełną tolerancję wyznania protestanckiego.

III. Żydzi.

Stanowisko żydów pozostało podobne do tego, jakie mieli za czasów patrymonialnych i feodalnych. Byli oni traktowani zawsze jako cudzoziemcy, pozostający pod osłoną praw tylko na podstawie specjalnych przywilei, za uzyskanie których musieli składać stałe opłaty do skarbu królewskiego. W stosunkach wewnętrznych dozwolono im rządzić się swoimi własnymi prawami. Tak więc stanowisko ich można określić, jako połączenie daleko idących ograniczeń z pewnymi przywilejami.

§ 8. System stanowy.

Podział społeczeństwa francuskiego na stany ma swoją genezę jeszcze za czasów feodalnych. Tak samo, jak podówczas społeczeństwo dzieliło się na szlachtę, duchowieństwo, ludzi wol-

nych miejskich i wiejskich, oraz wiejską ludność poddańczą. Pierwsze dwa stany nazywano uprzywilejowanymi, całą resztę ludności zaś obejmowano nazwą stanu trzeciego. Przywileje szlachty i duchowieństwa miały swoje uzasadnienie w epoce feudalnej, gdyż w systemie lennym członkowie hierarchii lennej spełniali funkcje państwowe, przez co ponosili znaczne ciężary, wzamian za co mogli byli uważać się za uprawnionych do znacznych przywilei. W miarę, jak te funkcje zaczęły przechodzić na króla i jego urzędników, przywileje zaczęły tracić swoje uzasadnienie i zaczęto je uważać za nadużycia. Po upadku systemu lennego pozostały jako resztki po nim, poza wzmiankowanymi resztkami sądownictwa zwierzchniego, także tytuły książąt, markizów, hrabiów i baronów, które zawsze były przywiązane do pewnego terytorium, dawniej będącego faktycznie lennem, po upadku zaś systemu feudalnego, będącego tylko lennem de nomine. (Fakt jednak, że dana ziemia była formalnie lennem — pociągał za sobą szereg konsekwencji prawno-prywatnych np. w przepisach spadkowych, przy sprzedaży danej nieruchomości itd.). Przywileje szlachty były następujące: 1. szlachta zwolniona była prawie od wszystkich podatków, 2. niektóre stopnie oficerskie w wojsku i urzędy dworskie zarezerwowane były dla szlachciców. Co zaś do innych urzędów — to wszystkie stany miały równy do nich dostęp, faktycznie jednak od XVI wieku począwszy królowie powierzali je głównie członkom stanu trzeciego, mając w nich znacznie powolniejsze narzędzie, niż w szlachcie, 3. dla szlachty obowiązywały pewne specjalne przepisy w prawie karnym materialnym i procedurze karnej np. szlachcic nie mógł być skazany na śmierć przez powieszenie, lub chłostę i odpowiadał za przestępstwa nie przed prevotem, lecz bezpośrednio przed trybunałem prezydialnym, 4. niektóre zwyczaje prawne regulowały specjalne przepisy spadkowe dla szlachty, zastrzegając większą część spadku dla najstarszego syna; na całym obszarze Francji przywilej taki posiadali najstarsi synowie szlachciców odnośnie do ziem, których posiadanie dawało prawo do noszenia tytułu. Szlachcicem było się w trojaki sposób: 1. z pochodzenia t.zw. noblesse de race, tj. każde prawowite dziecko

szlachcica samo było szlachcicem, a w razie wątpliwości wystarczało mu udowodnić przed sądem, że pewna liczba pokoleń wstecz była uważana za szlacheckie, 2. z nominacji królewskiej t.zw. noblesse de lettres. Od końca wieku XIV począwszy, jedynym uprawnionym do nadawania szlachectwa we Francji był monarcha. Nadawał on szlachectwo albo przez specjalny dyplom szlachectwa, albo przez nadanie orderu, który to ostatni sposób wykształcił się z dawnego zwyczaju uzyskiwania szlachectwa przez pasowanie na rycerza. Głównymi orderami francuskimi były: order św. Michała, order św. Ducha i wojskowy order św. Ludwika, 3. Przez powołanie na pewne urzędy. Do pewnych urzędów w szczególności do wszystkich urzędów sędziowskich oraz radcostwa królewskiego — przywiązane było szlachectwo. Przez samo nabycie takiego urzędu dana jednostka stawała się szlachcicem. I tutaj więc ostatnim źródłem szlachectwa był monarcha, bowiem żadnego urzędu nie można było nabyć bez zgody monarchy. Było to t.zw. noblesse de robe, albo noblesse de ville. W ten sposób koło szlachty rozszerzało się coraz bardziej i dzięki nabywaniu szlachectwa przez pewne urzędy, wchodziło do warstw uprzywilejowanych całe zamożniejsze mieszczaństwo, które formalnie stając się szlachtą, jednak z miastem kontaktu nie utraciło. Szlachectwo można było utracić przez nałożenie wyroku za występki, pociągający za sobą infamię i przez sprawowanie czynności uznanych za nieodpowiednie dla stanu szlacheckiego. Za takie były uznane wszelkie rękodzieła, jak również handel, nareszcie niektóre podrzędniejsze urzędy.

Cała ludność nie należąca do dwóch stanów uprzywilejowanych szlachty i duchowieństwa, od XV wieku obejmowana była jedną nazwą: stan trzeci (w języku potocznym nazwy tej używano dla oznaczenia wyłącznie mieszczaństwa, prawnie jednak nazwa ta miała znaczenie szersze). Takie szerokie ujęcie stanowe nie było ściśle, w obrębie bowiem trzeciego stanu można było wyodrębnić trzy warstwy, których położenie prawne było odmienne: mieszczaństwa, ludności włościańskiej wolnej i ludności włościańskiej poddańczej. Położenie prawne mieszczańskie można określić jako przeciętną położenia prawnego poddanego króla

Francji: mieszczanin nie korzystał ze specjalnych przywilejów jak duchowny i szlachcic, nie ciążyły jednak na nim specjalne ograniczenia jak na włościaninie wolnym, tembardziej poddanym. Jak już wspomnieliśmy, przynajmniej zamożniejsze mieszczaństwo cieszyło się opieką królów Francji. Za czasów absolutyzmu z jego przede wszystkim grona dobierał król swoich urzędników, przez co dostęp mieszczaństwa do szlachty był stale otwarty i każda wybitniejsza jednostka granicę tę między dwoma stanami mogła przekroczyć. W wieku XVIII stosunki się zmieniły. Dobieranie urzędników królewskich obracało się w ramach rodzin urzędniczych, które wprawdzie były mieszczańskiego pochodzenia, ale czasem stały się nową arystokracją specjalnego rodzaju. Często następował nawrót do powoływania na główne stanowiska urzędnicze członków dawnej arystokracji rodowej. W ten sposób dopływ mieszczaństwa do szlachty został zatamowany, było to jednym z powodów niezadowolenia tej warstwy w przeddzień rewolucji francuskiej i jednym z powodów jej wybuchu. Stąd mieszczaństwo w pierwszej fazie rewolucji francuskiej było głównym elementem rewolucyjnym.

Położenie obu warstw włościan wolnych i poddanych (serves) zasadniczo nie zmieniło się pod względem prawnym od czasów feudalnych. Podnieść jedynie należy, że w epoce feudalnej liczba poddanych górowała nad liczbą chłopów wolnych. Następnie z wieku na wiek stosunek ten się zmieniał na rzecz chłopów wolnych, tak że liczba poddanych coraz to bardziej malała i w przeddzień rewolucji francuskiej stanowili oni mniejszość. Do tego rezultatu przyczynili się królowie francuscy kilkakrotnie znosząc poddaństwo w swoich dobrach. Niemniej położenie warstwy włościańskiej pozostało aż do rewolucji niezwykle ciężkie. Różnica praktyczna między położeniem chłopca wolnego i poddanego pozostawała nieznaczna, a to dzięki następującym okolicznościom: 1. na wszystkich ciążyły nadmierne podatki królewskie które na skutek uprzywilejowania podatkowego duchowieństwa i szlachty spadały całym swoim ciężarem na włościan, zwłaszcza wobec istniejącej do wieku XVIII łatwości dostania się dla zamożnego mieszczanina do warstwy szlacheckiej i tru-

dności wyegzekowania podatków od proletariatu miejskiego; 2. wobec istnienia wielkich latyfundiów tak duchownych jak świeckich zwrastał w całej warstwie włościańskiej głód ziemi; 3. tak chłop wolny jak i poddany nie był właścicielem ziemi przez siebie posiadanej, posiadał ją jedynie z nadania pana i bardzo różnorakie świadczenia na rzecz pana niezmiennie trwające od epoki feudalnej tak w robocznach, jak w czynszach, jak w resztkach t.zw. „banalites“ ciążyły na chłopie; 4. tak chłopów wolnych jak poddanych dotyczyło sądownictwo zwierzchnie panów, coraz to gorzej funkcjonujące (ośmieszył je w swojej komedii „Ślub Figara“ Baumarchais). — W tych warunkach różnica między chłopem wolnym a poddanym ograniczała się do tego że chłop wolny nie dotyczyła „glebae adscriptio“, mógł więc swobodnie opuszczać swoją wieś, ale z warunkiem który umniejszał nadzwyczaj korzystną stronę tej różnicy, a mianowicie pozostawiając swoją ziemię panu. Praktycznie więc sprowadzało się do tego, że młodszy synowie włościan wolnych mogli swobodnie udawać się do miasta w poszukiwaniu pracy, pozostawiając starszych braci na roli, co dla młodszych synów chłopów poddanych mogło się spotkać ze sprzeciwem pana. — Reform w stosunku do włościaństwa analogicznych do tych które przeprowadzał absolutyzm oświecony w wieku XVIII w głównych państwach niemieckich we Francji aż do rewolucji francuskiej nie było.

§ 9. Władza ustawodawcza i źródła prawa.

I. Władza ustawodawcza.

Już od epoki feudalnej za jedynego ustawodawcę we Francji uchodził król. To też, gdy tylko podupadło sądownictwo zwierzchnie i feodalne — rozwijają monarchowie ożywioną działalność ustawodawczą. Wiemy że stany generalne, ewentualnie później notablowie — nie były zbyt wielką konkurencją dla omnipotencji ustawodawczej króla, jakkolwiek w średniowieczu szereg ustaw doszło do skutku na posiedzeniach stanów generalnych, prawie jednak zawsze z inicjatywy króla. Większym ograniczeniem monarchy były prawa parlamentów, w szczególności zaś parlamentu paryskiego. Prawa te stały w związku ze zwyczajem publikowania wszelkiego rodzaju ustaw i rozporządzeń

królewskich, polegającego na tym, że ustawa dopiero wówczas zyskuje moc obowiązującą, o ile zostanie zarejestrowana przez parlament. Otóż parlament miał prawo przy tej sposobności przedłożyć królowi t.zw. remonstracje, zwracając monarsze uwagę, że z tych, czy innych powodów ustawa jest wadliwa. Stopniowo parlament stosował to swoje prawo w tak szerokim zakresie, że zwłaszcza od XVI wieku zaczęło ono nabierać dużego znaczenia, łączyło się z odmową zarejestrowania danej ustawy i powodowało w ten sposób zwłokę wejścia jej w życie. Można więc określić ustawodawcze atrybucje parlamentu, jako veto zawieszające. Król miał zawsze możliwość złamać opór parlamentu i nakazać mu zarejestrowanie, przy czym najczęściej używaną formą było t.zw. łożo sprawiedliwości (lit de justice), polegające na tym, że monarcha osobiście przybywał do parlamentu i sam dokonywał rejestracji. W chwilach silnej władzy monarchów np. za rządów osobistych Ludwika XIV powyższe atrybucje parlamentu nie posiadały większego znaczenia, ale w chwilach osłabienia jej np w czasach t.zw. frondy (małoletność Ludwika XIV), konflikt między królem a parlamentem bywał ostry i miał duże znaczenie przez oddziaływanie na opinię publiczną. W wieku XVIII zaś za panowania Ludwika XV i XVI był parlament w ciągłej walce z królem, co miało nawet doprowadzić, jak wspomnieliśmy, do chwilowego zniesienia parlamentu.

II. Źródła prawa.

Z nastaniem epoki feudalnej upadło w zupełności ustawodawstwo królewskie, — jedynym źródłem prawa staje się zwyczaj. Wytworzyło się tyle praw zwyczajowych, ile było odrębnych jurysdykcji zwierzchnich. Równocześnie zasadę osobowości prawa — zastąpiła zasada terytorialności. Obraz tego prawa zwyczajowego dają nam prace prywatne, z których najwcześniejsze pochodzą z końca wieku XII. Najważniejszymi takimi pracami są: 1. *Les Etablissements de Saint Louis*, które przez długi czas uchodziło za dzieło ustawodawcze Ludwika Świętego i dopiero Paweł Violet wykazał, że jest to praca prywatna, pochodząca z końca w. XIII, obejmująca prawo zwyczajowe miasta Paryża i Orleanu. 2. *Coutumes de Beauvoisis* —

jest to dzieło jednej z wybitnych osobistości wieku XIII Filipa de Beaumanoir, które ze wszystkich prac spisujących prawo zwyczajowe stoi najwyżej pod względem naukowym. Po raz pierwszy widać tu usiłowania stworzenia teorii prawnych. 3. Księgi zwyczajowe normandzkie, z których dwie mają szczególne znaczenie, mianowicie: *le très ancienne coutumier de Normandie*, które odznacza się tym, że z pośród wszystkich ksiąg zwyczajowych jest najstarszą, pochodzi bowiem z końca XII wieku, oraz znacznie późniejszy *Grand Coutumier de Normandie*, stojący bardzo wysoko pod względem naukowym i będący jedynym zbiorem prawa zwyczajowego, który może być porównany z *Coutume de Beauvoisis*. Obok prac prywatnych usiłujących objąć całość prawa zwyczajowego danej prowincji są jeszcze innego rodzaju prace prywatne, a mianowicie zbiory wyroków i orzeczeń sądowych, oraz zbiory przysłów i maksym prawniczych.

Już od XIV w. odczuwano potrzebę oficjalnego zredagowania prawa zwyczajowego. Księgi zwyczajowe bowiem w w. XIV i XV stały na wiele niższym poziomie, niż wspomniane księgi wieku XIII. Niektóre prowincje radziły sobie w ten sposób z koniecznością oficjalnego ustalenia tekstu swojego prawa zwyczajowego, że przyjmowały jedną z prac prywatnych, jako tekst oficjalny. Tak zrobiła Normandia, która uznała za tekst oficjalny swojego prawa zwyczajowego *le Grand Coutumier de Normandie*. Poza tym niektóre miasta miały swoje zwyczaje oficjalnie zredagowane w swoich przywilejach. Takich przywilejów zachowała się znaczna liczba od XI wieku do XIV wieku wydawanych. Wszystko to jednak było niewystarczające i większość terytorium francuskiego, na którym obowiązywało prawo zwyczajowe, posiadała nadal tylko prace prywatne, spisujące to prawo. Konieczność oficjalnej redakcji dawała się coraz bardziej odczuwać. Przez cały wiek XV widzimy usiłowania królów, dążące w tym kierunku. Ostatecznie z końcem wieku XV wprowadził Ludwik XII pracę nad spisaniem prawa zwyczajowego na realne terytory i ustalił następujący sposób postępowania: 1. pierwszy projekt prawa zwyczajowego danego terytorium miał spisać najwyższy na tym terytorium sędzia, 2. gdy taki projekt był gotowy,

król mianował komisarzy, którzy ponownie rozpatrywali tekst prawa zwyczajowego dla danej prowincji, 3. po tym następowala t.zw. publikacja, polegająca na tym, że tekst ustalony przez komisarzy przekładano reprezentantom trzech stanów danego terytorium i ci mieli prawo czynienia swych uwag i wnieszenia poprawek. 4. Parlament paryski rejestrował dany tekst, przy czym rozstrzygał kwestie sporne, ewentualnie uwzględniając poprawki wniesione przy publikacji. W ten sposób podjęta praca nad spisaniem prawa zwyczajowego doprowadzona została do końca w ciągu wieku XVI. Z tą chwilą uzyskano oficjalny tekst prawa zwyczajowego. Dla wszystkich terytoriów francuskich, na których prawo zwyczajowe jeszcze podówczas obowiązywało, wprowadzono tylko drobne zmiany, ograniczające się najczęściej do spisania istniejącego już prawa zwyczajowego. Konsekwencją tych kodyfikacji było ustanie dalszego kształtowania się prawa zwyczajowego. Prawo francuskie przestało od tej chwili formować się drogą zwyczaju i jedynym źródłem prawa od tej pory stało się ustawodawstwo królewskie. Dalszą konsekwencją było powstanie żywego ruchu naukowego, mającego za zadanie komentowanie prawa zwyczajowego. Najwybitniejszymi komentatorami są żyjący w wieku XVI: Du Moulin, D'Argentré i Guy Coquille. Pierwszy z nich komentował głównie prawo zwyczajowe Paryża (coutume de Paris) i wysunął konieczność ułożenia wspólnej kodyfikacji dla całej Francji. D'Argentré komentował prawo zwyczajowe Bretanii, Guy Coquille — prawo zwyczajowe prowincji Nivernais. Prace prawników francuskich w wieku XVII i XVIII poszły dalej, a mianowicie starały się wyciągnąć wspólne zasady wszystkich praw zwyczajowych francuskich i wytworzyć w ten sposób wspólne prawo zwyczajowe (Le droit coutumier commun), któreby służyło za podstawę dla kodyfikacji francuskich. Po największej części brali oni za punkt wyjścia coutume paryską, która wogóle odegrywała największą rolę. Z pośród tych prawników wspomnieć należy o Pothierze. Usiłowania tych prawników nie dały realnych rezultatów do rewolucji francuskiej, ale zgromadzili oni wielki ma-

teriał, który umożliwił szybką kodyfikację prawa francuskiego za czasów Napoleona.

Równie ważnym, jak prawo zwyczajowe, jest dla rozwoju prawa francuskiego — prawo rzymskie. Zaczyna ono być znanym we Francji już w wieku XI, a to pod wpływem szkół prawa rzymskiego, powstałych we Włoszech i coraz żywszego kontaktu, jaki prawnicy francuscy z tymi szkołami nawiązują. Z końcem wieku XII widzimy zjawienie się legistów, tj. prawników wymówiając o ustroju Francji, 2. w części Francji wpływ prawa rzymskiego daje się odczuwać w trojaki sposób: 1. decydująco wpływa na dalsze kształtowanie się stosunków prawno-publicznych, w szczególności na upadek ustroju feodalnego i na dalsze ukształtowanie się władzy królewskiej, jak o tym wspominaliśmy, mówiąc o ustroju Francji, 2. w części Francji wpływ prawa rzymskiego, jest tak znacznym, że usuwa zupełnie prawo zwyczajowe i staje się prawem obowiązującym. Jest to t.zw. recepcja prawa rzymskiego, która w Niemczech miała miejsce i to w znacznie większym stopniu w wieku XVI, we Francji zaś już z końcem wieku XII, i początkiem XIII. Już w wieku XIII przyjmuje się nazwa krajów prawa rzymskiego — pays de droit écrit, tj. tych terytoriów, na których obowiązuje prawo rzymskie i krajów prawa zwyczajowego — pays de coutume. Od tej chwili Francja jest podzielona pod względem obowiązujących praw na dwie części, przy czym część południowa — to kraje prawa pisanego, część zaś północna — zwyczajowego. (Recepcja prawa rzymskiego we Francji południowej, tłumaczy się tym, że w tej części Francji prawo rzymskie nie poszło całkowicie w zapomnienie od czasów, kiedy w tych krajach obowiązywały Leges Romanae Barbarorum). Wyższość prawa pisanego polegała na tym, że było ono jednolite, podczas gdy w krajach prawa zwyczajowego do rewolucji francuskiej panować miała ogromna różnorodność zwyczajów prawnych, niższość zaś prawa rzymskiego objawiała się w tym, że dalszy jego rozwój był wykluczony, podczas gdy prawo zwyczajowe rozwijało się nadal aż do chwili jego zredagowania w w. XVI. Z tym momentem inicjatywę ustawodawczą biorą w swoje ręce królowie i usiłują działać unifikująco na

całym terytorium Francji. 3. Tam nawet, gdzie prawo rzymskie nie zdołało usunąć prawa zwyczajowego, to jednak miało ono wpływ duży i dobroczynny. Wpływ ten widać już we wspomnianych kompilacjach prawa zwyczajowego z XIII wieku.

We Francji rozwija się również nauka prawa rzymskiego. Aż do w. XIV pierwsze miejsce pod tym względem zajmuje Bolonia, gdzie szkoła t.zw. glossatorów głównie przyczynia się do rozpowszechnienia prawa rzymskiego w Europie. Jej reprezentant najwybitniejszy Accursius ułożył t.zw. glosę, tj. komentarz do kodyfikacji Justyniańskiej i pod taką postacią miało prawo rzymskie stać się znane we Francji. Zajęcie naukowe nad prawem rzymskim miało się rozpocząć we Francji w wieku XIII. Już w wieku XV uniwersytety francuskie zajęły miejsce Bolonii pod względem studiów prawa rzymskiego, szczyt zaś swojej działalności romanistycznej miała osiągnąć jurysprudencja francuska w wieku XVI. Głównymi jej reprezentantami są: Cujas, Doneau i Godefroy. Pierwszy z tych uczonych posiada dla nauki prawa rzymskiego ogromne znaczenie.

Oprócz prawa rzymskiego poczesne miejsce wśród systemów prawnych obowiązujących we Francji — zajmuje prawo kanoniczne. Pojawia się ono we Francji już z chwilą przyjęcia chrześcijaństwa przez Franków. Odtąd nie przestaje ono oddziaływać, co prawda w daleko mniejszym stopniu niż później prawo rzymskie, tak na rozwój prawa zwyczajowego, jak w epoce absolutystycznej na rozwój ustawodawstwa królewskiego, a szczególnie znacznym jest jego wpływ na rozwój postępowania sądowego. Z drugiej strony szereg spraw podlegał — aż do wieku XVIII kompetencji trybunałów kościelnych, które sądziły według prawa kanonicznego. Tylko w tym znaczeniu można mówić o prawie kanonicznym, jako jednym z obowiązujących systemów prawa na terytorium francuskim.

Od wieku XIII rozpoczyna się ustawodawcza działalność królewska pod nazwą: ordonansów, edyktów, deklaracji i listów patentowych (komplet ustaw królewskich wydał w pierwszej połowie w. XIX uczony Isambert). Do w. XVI ustawy królewskie dotyczyły głównie prawa administracyjnego. W wieku XVI

i XVII kanclerze d'Hopital i Marillac pierwsi rozpoczęli wydawać ustawy z dziedziny prawa cywilnego i karnego. Najważniejszym z pośród nich jest t.zw. Code Michau z r. 1629. Wielki jednak ruch kodyfikacyjny rozpoczął się dopiero za Ludwika XIV z inicjatywy Colberta. Colbert mianowicie wydał szereg kodeksów tj. systematycznych zbiorów prawa, ogarniających całość pewnej dziedziny prawodawstwa. Sposób postępowania przy dojściu do skutku tych kodyfikacji był następujący: komisja mieszana z radców królewskich i adwokatów przygotowywała projekt kodeksu, który następnie był przedyskutowany przez parlament paryski. W ten sposób doszły do skutku: 1. kodeks procedury cywilnej w r. 1667, który zunifikował na całym terytorium francuskim procedurę cywilną, uchylając wszelkie przepisy tak prawa zwyczajowego i rzymskiego, jak również dawniejszych częściowych ustaw królewskich. 2. Kodeks procedury karnej, który został opublikowany w r. 1670. Gdy jednak kodeks procedury cywilnej stał na bardzo wysokim poziomie, to kodeks procedury karnej, wydany przez Colberta, nie oznaczał postępu i tkwił jeszcze w pojęciach średniowiecznych. 3. W r. 1673 opublikowany został kodeks handlowy. Z innych ustaw, wydanych staraniem Colberta, a dotyczących dziedziny prawa administracyjnego, wzmiankować należy o wydanym w roku 1669 ordonansie o lasach, regulującym przepisy administracji leśnej, oraz o wydanym w r. 1685 tzw. Code noir, który regulował stosunki prawne niewolników murzynów w koloniach francuskich.

Ze śmiercią Colberta zamiera ruch kodyfikacyjny, który dopiero podejmuje za Ludwika XV kanclerz Daguesseau. Nosił się on z zamiarem utworzenia jednolitego kodeksu cywilnego dla całej Francji. Ogromne to przedsięwzięcie zdołał wykonać tylko w minimalnych ułamkach, mianowicie wydał ustawę o darowiznach, która miała obowiązywać na całym terytorium Francji, oraz ustawę o testamentach, która ujednostajniała przepisy prawa zwyczajowego odnośnie do testamentów, podczas gdy w krajach prawa pisanego obowiązywało nadal pod tym względem prawo rzymskie.

Odrębny rozwój miało we Francji prawo karne. Pozostało one zwyczajowym w ścisłym tego słowa znaczeniu. Pozostało więc płynnym, w stosowaniu w sądach zależnym od swobodnego uznania sędziego, dającym na skutek tego pole do licznych nadużyć, (wyjąwszy co prawda liczne wypadki uregulowane przez pojedyncze ustawy królewskie). Zwyczaże prawne, którym kierowali się sędziowie przy ferowaniu wyroków karnych pozostawały pod silnym wpływem prawa rzymskiego.

Ostatecznie więc w przeddzień rewolucji francuskiej obowiązywały następujące systemy prawne:

1. Pod względem prawa cywilnego Francja podzielona była na dwie części. W części t.zw. pays de coutumes obowiązywało kilkadziesiąt ksiąg prawa zwyczajowego w formie nadanej w w. XVI-tym przez króli przy urzędowych spisach prawa zwyczajowego. Wyjątek stanowiły przepisy o testamentach, co do których na całym terytorium prawa zwyczajowego obowiązywała ustawa kanclerza Daguesseau. W części południowej — pays de droit écrit — obowiązywało prawo rzymskie. Przepisy o darowiznach, co do których obowiązywała ustawa kanclerza Daguesseau, były wspólne dla całej Francji.

2. Na całym terytorium Francji obowiązywał jednolity kodeks handlowy z r. 1665.

3. Również na całym terytorium Francji obowiązywał kodeks procedury cywilnej z r. 1667, oraz procedury karnej z r. 1670.

4. Prawo karne pominąwszy pewną liczbę poszczególnych wypadków uregulowanych przez ustawodawstwo królewskie, lub spisanych w księgach zwyczajowych — pozostało niespisanym, zwyczajowym w ścisłym tego słowa znaczeniu.

5. Sądy kościelne stosowały prawo kanoniczne. Tak więc procedurę w sądach kościelnych, jak również rozstrzygnięcie spraw podpadających pod ich kompetencję regulowało prawo kanoniczne.

Ta ogromna mnogość różnorodnych systemów prawnych do pewnego stopnia musiała przeszkadzać definitywnej unifikacji Francji i żywшему ruchowi ekonomicznemu. Z drugiej jednak strony, dzięki właśnie tej mnogości, dochowało się mnóstwo form prawnych, które stały się podstawą późniejszych wielkich kodyfikacyj francuskich z epoki rewolucyjnej i napoleońskiej.

CZĘŚĆ III.
HISTORIA USTROJU NIEMIEC.
ROZDZIAŁ I.
ŚREDNIOWIECZE.

**§ 1. Ogólna charakterystyka
ustroju Niemiec. Ustrój lenny w Niemczech.**

Już traktat w Verdun z r. 843 zapoczątkował istnienie odrębnego państwa Niemieckiego. Po wygaśnięciu Karolingów zorganizowało się ono definitywnie w wieku X, początkowo pod rządami dynastii saskiej. Analogicznie do tego, jak równocześnie było we Francji, powstał i w Niemczech ustrój feodalny w wysokim stopniu podobny do feodalizmu francuskiego, dalsza jednak ewolucja była zupełnie odrębną w Niemczech, niż we Francji. Podczas gdy we Francji królowie zyskiwali stopniowo coraz to większe terytoria i złamali ustrój feodalny na korzyść absolutnej władzy królewskiej, w Niemczech władza cesarska stosunkowo silniejsza od francuskiej w czasach feodalnych, później coraz to bardziej słabła wobec wzrostu potęgi wasali cesarskich t.zw. książąt terytorialnych, którzy stopniowo uzyskali stanowisko prawie udzielnych władców, w obrębie zaś swoich terytoriów ustrój feodalny łamali, ale na swoją korzyść. Odrębność tej ewolucji po za całym szeregiem innych czynników przypisywać należy w dużej mierze dwóm okolicznościom: 1. podczas gdy we Francji jedna i ta sama dynastia bez przerwy się utrzymywała od wieku X, a przez to terytorium królewskie stało się stałym ośrodkiem władzy monarszej i mogło być racjonalnie rozbudowane, to w Niemczech dynastie cesarskie wymierają. Po Saskiej dynastii następuje Salicka, po Salickiej

Szwabska dynastia Hohenstaufów, nareszcie po długim bezkrólewiu dynastia Habsburgów, przez co terytorium własne dynastii panującej, będąc coraz innym, nie mogło się stać podstawą dla wzrostu władzy panujących w tym stopniu, jak terytorium królewskie we Francji, nie mówiąc już o tym, że sam fakt częstej zmiany dynastii musiał ujemnie wpływać na siłę władzy cesarza.

2. Podczas, gdy dynastia francuska ograniczała swoją działalność na narodowym terytorium Francji i konsekwentnie dążyła jedynie do jego rozbudowania, to cesarze niemieccy uważali się za spadkobierców dawnych cesarzy rzymskich, oraz Karolingów i dążyli do założenia monarchii uniwersalnej, w szczególności zaś do opanowania Włoch z Rzymem. Wyprawy włoskie stałe odciągające cesarzy niemieckich od Niemiec uniemożliwiły im racjonalną politykę na samym terytorium niemieckim. Objawem tego dążenia do założenia monarchii uniwersalnej było przyjęcie przez cesarzy niemieckich tytułu cesarza rzymskiego. Pierwsza koronacja króla niemieckiego na cesarza rzymskiego to koronacja Ottona I w roku 982. Odtąd monarcha niemiecki nosił tytuł „cesarz rzymski narodu niemieckiego“ (Römischer Kaiser der Deutscher Nation). W myśl koncepcji średniowiecznych dwie miały być głowy świata chrześcijańskiego — głowa duchowna tj. papież i głowa świecka tj. cesarz rzymski. Koncepcja ta, którą papieżom udało się do pewnego stopnia urzeczywistnić w f.zw. epoce hierokratycznej, cesarzom w życie nigdy nie udało się wprowadzić, natomiast dążenia do urzeczywistnienia tych koncepcji — wprowadzały ciągły zamęt w politykę niemiecką.

Jak zaznaczyliśmy w wieku X, analogicznie do tego, co miało miejsce we Francji, zorganizowała się w Niemczech monarchia lenna. Naogół cechy jej były podobne do feodalizmu francuskiego. Podobne były również przepisy lenne. Dają się jednak zauważyć następujące różnice: 1. rozwój feodalizmu w Niemczech był nieco późniejszy, niż we Francji tak, że jego rozkwit w Niemczech przypada dopiero na koniec wieku XIII-go. 2. nigdy feodalizm nie miał w Niemczech tak w zupełności objąć całego życia prawnego, jak to miało miejsce we Francji. Objawiło się to między innymi w większej liczbie majątków allodialnych, w sil-

niejszym stanowisku cesarza niemieckiego niż króla francuskiego wobec wasali, które to silniejsze stanowisko zawdzięczał monarcha niemiecki przede wszystkim tej okoliczności, że organizacja urzędnicza frankońska miała się zachować do pewnego stopnia i w epoce feudalnej mimo przekształcenia się urzędów na dziedziczne i sprawowania ich przez wasali królewskich. Dopiero od XIII wieku, jak to zaznaczyliśmy, władza monarsza słabnie, odwrotnie, niż to ma miejsce we Francji, ale już nie dzięki rozwojowi instytucji feudalnych, lecz z powodu rozwoju t.zw. zwierzchnictwa terytorialnego książąt; 3. stopnie hierarchii lennej były w Niemczech ściślej odgraniczone niż we Francji. Hierarchia lenna (t.zw. Heerschild) składała się początkowo z trzech stopni: 1. król, 2. książęta, 3. wolni panowie. Stopniowo wzrasta ona do pięciu, nawet do sześciu stopni.

Na początku epoki feudalnej bezpośrednimi wasalami króla niemieckiego byli w pierwszym rzędzie książęta szczepowi w liczbie pięciu powstałi z dziedzicznych urzędów książęcych, które pojawiły się pod koniec epoki patrymonialnej. Książęta ci w monarchii frankońskiej posiadali władzę wicekrólewską. Były to księstwa: Sasów, Szwabów; u Franków zaś powstały dwa księstwa Lotaryngia i Frankonia, z których pierwsza miała podzielić się na Lotaryngię Górną i Dolną. Wasalami książąt szczepowych byli hrabiowie, którzy powstałi przez przekształcenie się frankońskich urzędów hrabiowskich na dziedziczne. Turyngowie i Fryzowie nie wytworzyli księstw szczepowych, tak że hrabstwa w Turyngii były bezpośrednio od cesarza zawisłe. Nadto widzimy na wschodniej granicy margrabstwa również od cesarza bezpośrednio zawisłe. Stopniowo z różnych powodów księstwa szczepowe rozbiły się. Decydującym momentem dla rozbitcia księstw szczepowych jest w szczególności klęska Henryka Lwa (z rodu Welfów) w w. XII, po której to klęsce rozwiązały się oba księstwa szczepowe, będące dziedzictwem Henryka Lwa, a mianowicie księstwo Saskie i Bawarskie. Po wygaśnięciu Hohenstaufów w r. 1268 nie miały powstać z powrotem księstwa szczepowe, będące dziedzictwem tej rodziny cesarskiej, a mianowicie Frankońskie i Szwabskie. W ten

sposób w drugiej połowie w. XIII księstw szczepowych w Niemczech już niema. Dawniejsi wasalowie książąt szczepowych stają się najczęściej bezpośrednimi wasalami monarchy. Najmniejszych z pośród nich, zwykle drogą łączenia paru hrabstw w jednym ręku, skupiają większe terytoria. W ten sposób powstaje nowa kategoria księstw, które w odróżnieniu od dawnych księstw szczepowych (Stammeshercogthümer) nazywają się księstwami terytorialnymi „Teritorial-Hercogthümer“ albo „Teritorial-Fürstenthümer“. Zresztą i dawne rozgraniczenie hrabstw ulega daleko idącym zmianom z następujących powodów: 1. immunitetów, 2. organizacji królewskich domenów w specjalne „Reichsvogteien“, 3. wyłączenia z hrabstw szeregu miast, 4. zwyczajów lennych, pozwalających traktować hrabstwo jako prywatne dziedzictwo, a więc dzielić, sprzedawać itd.

§ 2. Monarcha i urzędy królewskie.

Król niemiecki po koronacji w Rzymie, noszący tytuł cesarza (Romanorum Imperator Augustus) powoływany był na tron drogą „dziwnego pomieszania zasady dziedziczności z wyborem“ (Schröder). Aż do połowy XIII wieku mamy do czynienia tutaj z t.zw. dezygnacją, tj. król był wprawdzie wybierany, ale mógł być wybrany tylko w obrębie dynastii, co do której uchodziło, że ma prawo do tronu. Stopniowo jednak głównie dzięki wymieraniu dynastii cesarstwa — torowała sobie drogę zasada pełnej elekcyjności, która miała zatryumfować w całej pełni, tak, że cesarze niemieccy pozostali obieralnymi aż do końca istnienia Rzeszy Niemieckiej. Początkowo uprawnieni do głosowania byli wszyscy książęta Rzeszy i wymagana była jednomyslność przy wyborze, tak, że podwójny wybór bywał możliwy. Konieczność uporządkowania wyborów nasuwała się i w literaturze prawniczej XIII w. pojawiły się t.zw. teorie wyborcze (Wahltheorien), z których najważniejszą była teoria Zwierciadła Saskiego. Wy-suwano tam twierdzenie, że wprawdzie teoretycznie wszyscy książęta mają prawo głosowania przy wyborach, ale, że tylko kilku najwybitniejszych książąt w imieniu wszystkich ma faktycznie głosować. Przyjęło się to w praktyce i w ten sposób po-

wstaje godność elektora (Kurfürst). Równocześnie toruje sobie drogę zasada wyborów większością głosów. Elektorami byli: arcybiskup Moguncki, Trewirski i Koloński, oraz król Czeski, książę Saski, margrabia Brandenburski i palatyn Reński. Taki system wyborów wytworzony ewolucyjnie, sankcjonuje definitywnie Złota Bulla Karola IV. Jest to ustawa ogłoszona w r. 1356. Odtąd już bez zmiany odbywał się wybór cesarza według przepisów Złotej Bulli. Miejscem wyboru był Frankfurt nad Menem. Wybór syna za życia ojca był możliwy i często miał miejsce. Koronacja była konieczna dla nabycia pełnych praw królewskich. Odbywała się najczęściej w Akwizgranie, a dokonywał jej arcybiskup Moguncki, później Koloński. Przez koronację na króla niemieckiego nabywał monarcha prawo do korony włoskiej. Specjalna koronacja na ziemi włoskiej t.zw. „Żelazną Lombardzką Koroną“ odbywała się, ale nie była konieczną dla wykonywania praw monarszych we Włoszech; na to wystarczała koronacja na króla niemieckiego. Natomiast, aby uzyskać tytuł cesarza rzymskiego, musiał monarcha dać się koronować w Rzymie przez papieża. Stąd wypływała możliwość mniejszej lub większej ingerencji papieża przy wyborze króla niemieckiego np. w wypadkach podwójnego wyboru.

Przy osobie cesarza widzimy w dalszym ciągu podobnych urzędników pałacowych, jak za czasów frankońskich. Liczba ich miała się powiększyć w epoce feudalnej. Z nowo utworzonych dygnitarstw najważniejszym był sędzia nadworny (Hofrichter). Od XIII wieku większość tych urzędów była piastowana przez najwybitniejszych książąt niemieckich i w ten sposób stały się one lennami. Tak np. cześnikiem był król Czeski, marszałkiem książę Saski itd. Niezależnie od wielkich dygnitarzy dworskich funkcjonowała przy osobie monarchy kancelaria państwowa, na jej czele stał arcykanclerz (archicancellarius), którym od X wieku był każdorazowy arcybiskup Moguncji. Faktycznie funkcje naczelnika kancelarii i głównego doradcy monarchy spełniał nominowany przez niego kanclerz, do pomocy miał przydanego sobie pronotariusza. Głównie z pośród urzędników kan-

celaryjnych, wyłania się stopniowo rada królewska, która pod nazwą „Hofrat“ ostatecznie organizuje się z początkiem w. XVI.

Urzędnikami królewskimi w poszczególnych prowincjach państwa Niemieckiego byli wielcy wasalowie korony, którzy od czasów państwa frankońskiego piastowali swoje urzędy dziedzicznie jako lenna, nie tracąc jednak z razu (jak to już wspomnieliśmy) charakteru urzędników cesarskich. Mówić o nich będziemy w związku z rozwojem terytoriów. Obecnie wspomnieć tylko należy o pewnych specjalnych prowincjonalnych urzędnikach cesarskich. Takimi byli: 1. t.zw. palatyni (pfalzgrafen), których ustanowił Otton I na wzór dawnych frankońskich misów po jednym w każdym księstwie. Urzędy te będąc dziedzicznymi dochowały się do późniejszych czasów w dwóch wypadkach. Palatynami byli mianowicie książęta Saski i Reński. Funkcje swoje urzędnicze utracili w późniejszym średniowieczu, natomiast stali się t.zw. „wikariuszami“ państwa (Reichsvicar), którzy wykonywali funkcje monarsze w czasie bezkrólewia. Złota Bulla rozgranicza pod tym względem przed tym sporne kompetencje obu palatynów, dzieląc państwo niemieckie na dwa wikariaty. 2. W epoce patrymonialnej jeszcze zjawiają się specjaliści urzędniczy zwani „wójtami państwowymi“ (Reichsvögte), których zadaniem był zarząd rozsianych po całych Niemczech domen królewskich. Równocześnie sprawowali oni sądownictwo i władzę administracyjną nad ludnością tych domenów. Urzędnicy ci przetrwali do wieku XV, po czym zanikają wobec uszczuplenia domenów królewskich. 3. Od XI wieku występują t.zw. burgrabiowie, tj. komendanci załogi wojskowej w miastach cesarskich. Równocześnie posiadali mniejszą lub większą władzę nad okręgiem przynależnym do danego miasta. Większość z pośród nich zamienić się również miała na książąt terytorialnych.

§ 3. Sejm Rzeszy.

Genezę Sejmu Rzeszy należy upatrywać w dawnym placitum frankońskim. W epoce feudalnej występuje na jego miejsce zjazd wielkich wasali korony, a więc instytucja analogiczna do francuskiej i angielskiej „curia regis“ — w Niemczech „Hoftag“.

Od roku 1495 dopiero występuje nazwa „Reichstag“ (Sejm Rzeszy). Początkowo zwołanie Hoftagu zależy od woli monarchy, już jednak w XI wieku obiecują oni regularnie go zwoływać, a od Lotara III (początek wieku XII) liczy się zwoływanie Hoftagu za obowiązujące prawo państwowe. Początkowy jego skład jest niepewny. Od monarchy zależy kogo na „Hoftag“ zechce powołać. Zaproszenie monarchy jest dla książąt rozkazem, a to dzięki obowiązkowi rady, wypływającemu z kontraktu lennego t.zw. „Hoffahrt“. Na ogół wzywani są wszyscy bezpośredni wasalowie korony t.zw. „Reichsunmittelbar“. Od drugiej połowy XIII wieku powoływani bywają reprezentanci miast cesarskich, od wieku XIV już następuje to regularnie. W późnym średnio-wieczu książęta mogą nie przybywać osobiście na sejm Rzeszy, lecz posyłać swoich zastępców. Od XIV wieku widzimy początek podziału Sejmu Rzeszy na trzy kolegia: elektorów, książąt, i miast.

Funkcje „Hoftagu“ były początkowo czysto doradcze. Ry-chło jednak jego zgoda stała się konieczna dla całego szeregu spraw, a mianowicie trzeba było uchwały „Hoftagu“ dla: 1. wy-prawy króla na koronację do Rzymu (Romfahrt) 2. powołanie książąt do pełnienia służby wojskowej (Reichsheerfahrt), 3. po-datków ogólnopaństwowych. Natomiast wydawanie ustaw było wyłącznie atrybucją monarchy. „Hoftag“ mógł tu spełniać tylko funkcję doradczą.

§ 4. System stanowy.

Już od początków epoki feudalnej organizują się na całym obszarze Niemiec poszczególne stany, na których później w w. XIII miał się oprzeć ustrój stanowy tak Rzeszy Niemieckiej jako ca-łości, jak i poszczególnych terytoriów. Stanami tymi były: 1. duchowieństwo, 2. stan szlachecki, 3. stan mieszczański, 4. stan włościański rozpadający się na szereg kategorii włościan o róż-nym położeniu prawnym. Obecnie powiemy parę słów o stanie rycerskim i włościańskim.

Z nastaniem ustroju lennego nowy stan wyodrębnia się obok wolnych czynszowników i niewolnych. Ten stan możemy nazwać

szlachtą. Początkowo jedynym odróżnieniem jest rycerski sposób życia i przynależność do hierarchii lennej. W obrębie tej klasy wyodrębniła się warstwa książęca, będąca kontynuacją dawnej arystokracji urzędniczej frankońskiej. Od szlachty należy odróżnić t.zw. ministeriałów, którzy pojawiają się już od X wieku. Ministeriałowie byli to ludzie niewolni, których jednak rodzaj zajęcia zasadniczo się różnił od zajęć ludności poddańczej, obowiązki bowiem ich polegały na pełnieniu różnych urzędów, przez pana poruczonych. W ten sposób ministeriałowie wykonywali stale te same czynności, do których w pewnych wypadkach obowiązywani byli członkowie hierarchii lennej na podstawie kontraktu lennego. Niewolność ministeriałów objawiała się w nierozzerwalności stosunku służbowego, obowiązującego przez urodzenie. Wynagrodzenie ministeriałów bywało: utrzymanie na dworze pańskim, żołąd, później coraz częściej lenno. Korzyści materialne były tak wielkie, że wolni rycerze oddawali się nieraz dobrowolnie w stosunek służbowy do pana. Położenie ministeriałów polepszało się coraz bardziej, aż w XIV w. doszło do skutku zupełne zlanie się ministeriałów ze szlachtą i zanik ich, jako odrębnej warstwy społecznej. Doszło to do skutku między innymi przez ogromne powiększenie liczby ministeriałów, zwłaszcza w Niemczech północnych, gdzie wolni rycerze dobrowolnie oddawali się w stosunek służbowy, dzięki łatwiejszej możliwości uzyskania lenna. W ten sposób ostatecznie wytworzyła się szlachta, jako odrębny stan, którego charakterystykę trzeba określić początkowo jako pewne pomieszczenie stanu zawodowego (przynależność do rycerstwa) ze stanem z urodzenia. Od wieku XIV prawo nadawania szlachectwa przechodzi na monarchę, oraz na książąt terytorialnych, i w ten sposób szlachta staje się ostatecznie stanem z urodzenia.

Ludność wiejska ropada się w średniowieczu na trzy kategorie: a) chłopci wolni (t.zw. Gemeinfeien), którzy wprawdzie płacili czynsz na rzecz pana, częstokroć podlegali sądownictwu zwierzchniemu, lecz poza tym w niczym nie mogli być przez pana skrupowani, b) t.zw. Grund und Schutzhörigen, którzy byli glebae adscripti, to jest nie mogli bez pozwolenia pana

opuszczać ziemi, — podlegali jego zwierzchnictwu sądowemu i mieli na rzecz pana składać liczne świadczenia materialne (np. „Kopfzins“), podobne do francuskiego capitalicium, maritagium i mortuarium, c) t.zw. Leibeigenen — byli to niewyposażeni w ziemię słudzy domowi, których stanowisko równało się niemal zupełnie stanowisku dawnych niewolników. Ta ostatnia kategoria niebawem miała zaniknąć.

Położenie chłopów w ciągu średniowiecza naogół było dobre, a zwłaszcza w XII i XIII wieku położenie ich poprawia się nadzwyczaj dzięki kolonizacji ziem wschodnich zdobytych na Słowianach, jak również emigracji kolonistów niemieckich do krajów wschodnio-europejskich. Większość wsi uzyskuje wówczas samorząd, liczba zaś chłopów wolnych wzrosła. W XV wieku jednak następuje zwrot, który miał doprowadzić do zaniku prawie zupełnego chłopów wolnych.

§ 5. Rozwój zwierzchnictwa terytorialnego.

Pod wpływem ustroju lennego stali się niemieccy książęta z urzędników państwowych dziedzicznymi panami terytorialnymi, posiadającymi nad swoimi terytoriami zwierzchnictwo, określone nazwą „Landeshoheit“. Zanim przedstawimy ewolucję, która do tego doprowadziła, winniśmy określić co należy rozumieć przez t.zw. „Reichsfürstenstand“ (stan książęcy). Należy tutaj odróżnić stan rzeczy przed panowaniem Fryderyka I Barbarossy i po jego panowaniu. W pierwszym okresie pojęcie „Reichsfürstenstand“ prawie pokrywało się z pojęciem dawnej frankońskiej szlachty urzędniczej. Z duchownych zaliczali się do tych t.zw. „principes imperii“ — wszyscy biskupi, część opatów; ze świeckich — książęta, margrabiowie, palatynowie, hrabiowie, burgrabiowie. Bezpośrednimi wasalami monarchy (Reichsunmittelbar) byli początkowo tylko książęta szczepowi, palatynowie Lotaryngii i Saksonii, margrabiowie trzech wschodnich margrabstw, biskupi oraz hrabiowie na terytoriach szczepów, które nie miały swoich książąt, jak np. Turyngia lub Fryzja. Po rozpadnięciu się księstw szczepowych nie wszyscy urzędnicy od nich zawiśli

stają się „Reichsunmittelbar“, ale tylko ci, którzy najczęściej drogą skupienia większej liczby hrabstw, w swoim ręku, zdołali utworzyć nowe księstwa t.zw. terytorialne. Od drugiej połowy XII wieku widzimy wachanie się w pojęciu stanu książęcego. Ostatecznie na miejsce charakteru urzędniczego książąt ustala się ich charakter lenny i państwowo-prawny; z cesarskich urzędników dziedzicznych stają się zwierzchnimi panami swoich terytoriów, związanych z cesarzem coraz to bardziej słabnącym węzłem wasalczym. Odtąd do stanu książęcego Rzeszy zaliczali się tylko bezpośredni wasalowie cesarza tj. do Reichsfürstenstand należeli ci którzy byli Reichsunmittelbar, których zresztą liczba w ciągu średniowiecza stale się powiększała.

Z tego wynika, że zawiązkiem zwierzchnictwa terytorialnego są atrybucje, jakie w państwie frankońskim przysługiwały głównym urzędnikom, książętom, margrabiom, względnie hrabiom. Z chwilą, gdy panowie ci zaczęli wykonywać władzę związaną z tymi urządami, nie jako delegowaną im przez monarchę, ale jako przysługującą im z prawa samo przez się, władza monarcha na ich terytoriach ograniczyć się miała do tych praw zwierzchnich monarchy, które nie wchodziły w atrybucje książąt, margrabiów, względnie hrabiów. W miarę, jak monarchowie i z tych praw zwierzchnich rezygnowali drogą przywilejów na rzecz książąt, — wykształca się ich zwierzchnictwo terytorialne. Z końcem wieków średnich widzimy, że książęta uzyskali na swoich terytoriach władzę nieomal monarszą.

Punktem przełomowym rozwoju zwierzchnictwa terytorialnego była pierwsza połowa wieku XIII. Wydał wówczas cesarz Fryderyk II dwa generalne przywileje na rzecz książąt, a mianowicie na rzecz książąt świeckich „Statutum in favorem principum“ z r. 1232 oraz „Confederacio cum principibus ecclesiasticis“ z r. 1240. Nadawały one książętom liczne uprawnienia np. prawa nadawania przywilejów miastom, co do tej pory było atrybucją cesarza. — Od tej pory zaczynają się mnożyć przywileje cesarskie na rzecz poszczególnych książąt. Najważniejszym z pośród nich jest Złota Bulla, która ostatecznie zatwier-

dza wszystkie przywileje elektorów, w pierwszym rzędzie prawo pobierania dochodów przez nich ze wszystkich regaliów, oraz przywileje „de non appellando et non evocando“ t.zn., że cesarz nie przyjmował apelacji od trybunałów danego terytorium i zrzekał się wywoływania spraw toczących się przed trybunałami książęcymi przed swój trybunał. Wszyscy inni książęta terytorialni starają się uzyskać przywileje analogiczne do przywilejów elektorskich i w dążeniu do tego nie cofają się nawet przed fałszerstwami, czego dowodem jest np. słynne „privilegium maius“, austriackie. W ciągu w. XV prawie wszędzie to stanowisko niezawisłe uzyskują.

Początkowo odrębną kategorię stanowiły terytoria duchowne. Arcybiskupi i biskupi otrzymywali od monarchy wielkie lenna, cesarze bowiem w wieku X i XI opierali się na hierarchii duchownej, używając książąt duchownych jako powolne swoje narzędzie. Cesarz nie zważając na regularny wybór kanoniczny, mógł lenna obranemu przez kapitułę odmówić, przez co obsadzenie wyższych stanowisk duchownych szło zawsze po myśli cesarza, który w ten sposób zyskiwał w książętach duchownych najpewniejszą podporę w swoich rządach. Ten stan rzeczy wywołał słynną walkę o inwestyturę (obsadzenie stanowisk duchownych) między papieżem a cesarzem, zakończoną konkordatem Wormackim z roku 1122. Od tej pory cesarz ujrzał się pozbawiony wpływu na wybór biskupów i arcybiskupów, co usymbolizowało się w fakcie, że przy homagium, składanym przez duchownych, monarcha wręczał nie chorągiew, jak wasalom świeckim, lecz berło (stąd odróżnienie „Scepterlehen“ od „Fahnlehen“). Odtąd terytoria książąt duchownych coraz bardziej upodobniały się w swoich dążeniach do zwierzchnictwa terytorialnego, do terytoriów świeckich. Przyczyniło się do tego ostateczne wciągnięcie książąt duchownych za Fryderyka II do hierarchii lennej. W XIV w. niema już właściwie różnicy między obiema kategoriami terytoriów.

§ 6. Ustrój sędowniczy.

W pierwszym okresie epoki feodalnej stosunki sędownicze były kontynuacją stosunków frankońskich. Książęta i hrabiowie wykonywali swoje czynności sędownicze na podstawie otrzymania lenna od monarchy, ale jedynie jako zastępcy króla. Król pozostawał jedynym źródłem sprawiedliwości, a książętom przekazywał tylko wykonywanie swojej władzy sędowniczej (t.zw. Königsbann). Okazywało się to naprzykład w następujących faktach: 1. gdy król był obecny na terytorium jakiegoś księcia — mógł osobiście wykonywać sądy, 2. monarsze przysługiwało *ius evocationis*, polegające na prawie wywoływania spraw jeszcze nie osądzonych z przed sądów książęcych przed sąd nadworny monarchy, 3. od chwili wykształcenia się apelacji od trybunałów książęcych, szła apelacja do sądu nadwornego monarchy (*ius apelandi*), 4. organizacja nowych sądów należała wyłącznie do króla. (Inaczej trochę rzecz się przedstawia w margrabstwach. Margrabiowie nie byli sędziami królewskimi, ale przez króla ustanowionymi panami sądowymi). Od XIII wieku począwszy ten stan rzeczy coraz bardziej zaczyna się zmieniać. Mnożą się przywileje „*de non evocando*“ i „*de non appellando*“. Sędownictwo książąt coraz bardziej się staje, z sędownictwa cesarskiego, sędownictwem terytorialnym, które książęta wykonywują nie jako sędziowie cesarscy, ale na podstawie im samym przysługującej władzy. W ciągu XIV w. a najdalej w. XV wszyscy książęta terytorialni uzyskują pełnię władzy sędowniczej na swoich terytoriach, co się staje zasadniczym rysem ich zwierzchnictwa terytorialnego.

Najważniejszym trybunałem niemieckim był nadworny sąd państwowy (Reichshofgericht). W miarę udzielania przywilejów „*de non apelando*“ i „*de non evocando*“ zakres jego działalności zmniejsza się coraz bardziej. Pod koniec wieków średnich kompetencje jego są już nadzwyczaj szczupłe. Funkcjonował on wówczas głównie jako sąd w sporach między poszczególnymi terytoriami. — W genezie swojej państwowy sąd nadworny jest kontynuacją dawnych sądów frankońskich królów „*in palatio*“.

Był to więc sąd osobisty króla, w składzie zaś jego brak zrazu jakiegokolwiek stałej organizacji. Sędziowie byli tego samego stanu, co podsądny w danym wypadku. Główną rolę w państwowym sądzie nadwornym odgrywał sędzia nadworny. (Hofrichter)). W XV wieku przedsięwzięto szereg prób reorganizacji tego sądu, który ostatecznie rezultat miały wydać dopiero w 1495 r.

§ 7. Organizacja finansowa.

Dochodami królewskimi były: 1. t.zw. regalia (w ścisłym tego słowa znaczeniu), tj. prawo pobierania dochodów z terytoriów i dóbr biskupich w czasie, gdy dane biskupstwo wakuje; 2. dochody z mennicy; 3. dochody z myt i ceł; 4. dochody z targów, tj. roczne opłaty składane przez handlujących na targach; 5. opłaty składane przez podróżnych za udzieloną im opiekę; 6. dobra bezdziedziczne, które przechodziły na państwo; 7. dochody z opłat sądowych; 8. dochody z praw górniczych monarchy, które polegały na tym, że pozwolenia z korzystania z jakiegokolwiek kopalni udzielał monarcha jedynie za pewną opłatą; 9. dobrowolne roczne dary książąt przy „Hoftagu“; 10. t.zw. Beden czyli podatki pobierane od duchownych i miast w pewnych określonych wypadkach; 11. nadzwyczajne podatki uchwalone przez „Hoftag“. Natomiast stałe podatki państwowe nie miały wejść w życie.

Dochody wymienione od 1 do 8 stopniowo utracili monarchowie na rzecz książąt terytorialnych, tak więc np. prawo utrzymania mennicy (Münzrecht) od początku posiadali książęta szczerpowi: w ciągu XI i XII wieku nadawane one były poszczególnym książętom, a za Fryderyka II statutum in favorem principum i confederatio cum principibus ecclesiasticis, przyznaje „Münzrecht“ wszystkim książętom. Podobną ewolucję widzimy i co do innych wspomnianych dochodów. Najwięcej ich przeszło na rzecz książąt w wieku XIII. Stosunkowo najpóźniej stracił król swoje prawa górnicze. Były wprawdzie już od X wieku poszczególne nadania tego prawa książętom, były to jednak raczej wyjątki

i dopiero Złota Bulla nadała je elektorom, po czym do końca średniowiecza uzyskali je wszyscy książęta. W XV w. wszyscy książęta terytorialni posiadają wspomniane prawa finansowe.

§ 8. Organizacja terytoriów.

Z powiedzianego powyżej wynika, że punkt ciężkości władzy państwowej coraz bardziej w Niemczech przechodził z cesarza i innych organów centralnych Rzeszy jako całości na poszczególnych książąt terytorialnych. Toteż i przy badaniach nad historią ustroju Niemiec najważniejszą rzeczą są badania nad historią ustroju poszczególnych terytoriów. Mimo znacznych analogii spotykamy się także i z pewnymi różnicami, jeśli chodzi o ustrój każdego poszczególnego terytorium. Ażeby dać obraz zupełny historii ustroju Niemiec trzeba by więc przedstawić historię każdego poszczególnego terytorium oddzielnie. a przynajmniej najważniejszych z pośród nich (Austrii, Bawarii, Saksonii, Brandenburgii, itd.). Jest to oczywiście niemożliwym ze względu na brak miejsca, musimy się więc ograniczyć do przedstawienia najważniejszych cech charakterystycznych ustrojów niemieckich mniej więcej wspólnych dla wszystkich terytoriów. Zasadniczym warunkiem rozwoju zwierzchnictwa terytorialnego było, aby książęta w obrębie swoich terytoriów feudalizm złamali i władzę swoją silnie ugruntowali. To też widzimy, że w miarę uniezależniania się książąt od monarchy, równocześnie postępuje ukrócanie przez nich znaczenia ich własnych wasali. Na ogół ten rezultat jeszcze w ciągu średniowiecza osiągnięto: książęta w obrębie swoich posiadłości dokonali tego samego dzieła, co we Francji król na całym terytorium. Pozostałości feudalizmu, jakie przetrwały do czasów nowożytnych nie były już dla władzy książąt groźne. Jednak władza ta nigdzie nie miała się stać już w ciągu średniowiecza absolutną. Punkt ciężkości ustroju terytoriów przeniósł się na organizację stanową i stany były tym czynnikiem, który miarkował i krępował zwierzchnią władzę książąt. Zresztą niejednokrotnie dzięki nim właśnie udawało się książętom umniejszyć znaczenie swoich wasali.

W miarę wzrostu władzy książąt, organizowała się na ich terytoriach administracja książęca. Organizacja władz centralnych wzorowana była w terytoriach na urzędach, które widzieliśmy przy osobie monarchy niemieckiego. Tak jak tam widzimy przy boku księcia dygnitarzy nadwornych, z pośród których największą rolę odgrywali najczęściej: marszałek, mający w swoim ręku zarząd wojskiem, oraz od XIII w. będący zastępcą księcia t.zw. „Hofmeister“. Obok tego funkcjonowała kancelaria książęca i rada nadworna (Hofrat), której ostateczna organizacja przypada na w. XV.

Najdonioślejsze może znaczenie dla ugruntowania się władzy książęcej i unieszkodliwienia feodalizmu miała organizacja niższych urzędów administracyjnych i ustanowienie urzędników, którzy mieli w swoich rękach administrację w poszczególnych okręgach danego terytorium. Chodziło o odebranie władzy zwierzchniej wasalom książęcym, a w szczególności o odebranie dziedzicznych urzędów hrabiowskich i o powierzenie tej władzy nominowanym i odwołalnym przez księcia urzędnikom. Rezultat ten osiągnęła książęta w ciągu XIV wieku.

Jak powiedzieliśmy najważniejszą rolę w większości terytoriów zaczynają odgrywać organizacje stanowe. W wieku XIV stany w poszczególnych terytoriach nadały sobie własną organizację, w szczególności własny skarb, do pewnego stopnia własne sądownictwo. Organem państwowym, który był wyrazicielem tego stanu rzeczy — był sejm stanowy. Zjawia się on we wszystkich prawie terytoriach, a genezę jego upatrywać można tak, jak w ogromnej większości reprezentacji stanowych w całej Europie, w zjeździe bezpośrednich wasali danego księcia terytorialnego np. w „Hoftagach“, które zwoływali jeszcze książęta szczepowi. W ciągu XIV wieku te zebrania feodalne nabierały charakteru stanowego. Wszędzie głównym elementem tych sejmów stanowych było rycerstwo, później przyłączyli się reprezentanci miast terytorialnych, chłopci natomiast uzyskali reprezentację tylko w niektórych krajach np. w Szwajcarii, Tyrolu, Fryzji. W sejmach stanowych najczęściej każdy stan obradował osobno, tworząc osobne kolegium. W każdym razie trzeba było zgody każdego

stanu oddzielnie dla ważności uchwały. Kompetencje sejmów stanowych były głównie podatkowe. To prawo przyzwalańia podatków przez stany doprowadziło we wszystkich prawie terytoriach do dualizmu administracji finansów; z jednej strony dochody z dóbr książęcych i z różnych regaliów były w swobodnym rozporządzeniu księcia, z drugiej zaś strony dochody płynące z podatków przyzwalańnych przez stany pozostawały w specjalnej kasie stanowej i ich pobieranie, jak i pokrywanie z nich wydatków pozostawało pod ścisłą kontrolą stanów, czasami nawet z zupełnym wykluczeniem księcia.

Należy jednak nie zapominać, że w organizacji stanów i ich współdziałale w rządach panowała duża różnorodność w różnych terytoriach. Tak np. podczas, gdy na ogół rycerstwo odgrywało pierwszorzędą rolę w organizacji stanowej terytoriów, a duchowieństwo rolę podrzędną — to oczywiście w terytoriach duchownych rzecz miała się odwrotnie i tam jedynym stanem naprawdę mającym znaczenie, często bywał stan duchowny. Tak samo jeśli chodzi o atrybucje sejmów stanowych to bywały one różne w różnych terytoriach. Wszędzie miały prawo przyzwalańia podatków, jeśli chodzi jednak o ustawodawstwo to w jednych terytoriach bez zgody sejmu stanowego książę nie mógł wprowadzić w życie żadnej ustawy, w innych reprezentacje stanów miały tylko głos doradczy.

Książęta którzy skupili w swoim ręku szereg krajów, nie mieli do czynienia tylko z jednym sejmem stanowym, obejmującym całe ich terytorium, ale każdy kraj wytwarzał swój sejm stanowy oddzielnie.

Pierwiastek stanowy przeniknął także i sądownictwo. Dla każdego stanu mamy właściwie odrębne sądy. Sądami normalnymi, które wyrosły z dawnych sądów hrabiowskich epoki frankońskiej były t.zw. sądy ziemskie (Landgericht). W miarę postępu czasu widzimy, że sądy ziemskie sądzą tylko szlachtę i tych nielicznych włościan wolnych, którzy nie podlegają sądownictwu zwierzchniemu panów. Dla ogółu włościan utrzymują się sądy zwierzchnie panów, dla duchownych sądy kościelne, mieszczanie zaś w miarę uzyskiwania przywilejów przez miasta

mają własne sądy miejskie. Dodać do tego należy, że w epoce feudalnej mamy dla członków hierarchii lennej sądy lenne, znane nam z Francji iudicia parium seniora nad wasalami, których kompetencje były jednak w Niemczech szersze niż kompetencje sądów feudalnych we Francji. Rozsądzały one mianowicie tylko sprawy wynikłe z danego stosunku lennego. Obok sądów lennych widzimy w epoce feudalnej osobne sądy nad ministeriałami (Dienstgerichte), których zadaniem było załatwiać spory między ministeriałami oraz spory ich z panem. Tak sądy feudalne jak i dla ministeriałów miały w późniejszym okresie średniowiecza zlać się z nadwornymi sądami książęcymi. Mimo że przez uzyskiwanie przywilejów de non appellando et non evocando pełna władza sądownicza przechodzi na książąt, nie widzimy w ciągu średniowiecza zorganizowanego bardziej nowożytnego systemu sądowniczego. Dzięki tym przywilejom wzrasta tylko znacznie rola nadwornego sądu książęcego, który staje się najwyższym trybunałem dla spraw sądowych dla danego terytorium. W organizacji swej sądy te były wzorowane na Reichshofgerichte.

§ 9. Miasta.

W nauce mamy szereg teorii starających się wytłumaczyć genezę miast niemieckich. Tak więc przypisuje się powstanie miast z jednej strony targom, z drugiej strony warownym grodom, gdzie indziej znowu w tych częściach Niemiec, które były dawniej częścią składową imperium rzymskiego widzimy dawne obozy rzymskie, jako będące najpierwotniejszym załączkiem miast. Faktycznie trzeba początek każdego miasta badać oddzielnie, a badając je znajdzie się w różnych miastach różne przyczyny ich powstania. Dodać należy, że cała ta kontrowersja tyczy się miast powstałych przed XI wiekiem podczas gdy szereg miast niemieckich w szczególności na wschodzie Niemiec powstało dopiero po w. XI drogą kolonizacji, od początku swego istnienia otrzymując przywilej.

Rozwój miast niemieckich jest w wysokim stopniu podobny do rozwoju miast francuskich. Tak samo z początku podporząd-

kowe były władzy panów feodalnych i tak samo w czasie od XI do XIII wieku uzyskiwały one od panów przywileje, które stwarzały kategorie miast: cesarskie i książęce, — zależnie od tego, czy miasto pozostawało pod bezpośrednią władzą cesarza czy też którego z książąt terytorialnych. Zrazu jedynie monarcha miał prawo nadawania miastom przywilejów bez względu na to, czy miasta to podlegały jego władzy, czy też było miastem terytorialnym. Od „statutum in favorem principum“, prawo nadawania przywilejów miejskich uzyskują również książęta terytorialni. W ciągu XII i XIII wieku we wszystkich miastach wykształca się ich ustrój. Wszędzie władzę sprawuje rada miejska z jednym lub dwoma burmistrzami na czele. Sądownictwo sprawuje wójt z ławnikami. Początkowo organa te miały charakter arystokratyczny i rządy w mieście spoczywały w rękach patrycjatu miejskiego. Już jednak od XIII wieku widzimy w miastach ruchy popółstwa, które wszędzie miały doprowadzić do większego lub mniejszego współdziałania szerokich mas mieszkańców miasta w rządach. Równocześnie organizują się cechy i gildy, w równie szerokim zakresie, jak we Francji. Miasta wykształcają szereg urządzeń administracyjnych, a to zwłaszcza w dziedzinie policyjnej, sanitarnej i t.p. W ten sposób miasta przyczyniają się do wykształcenia się nowożytnych pojęć państwowych, według których zadaniem państwa jest nie tylko wymiar sprawiedliwości, zabezpieczenie spokoju mieszkańców i obrona granic, ale także regulowanie wszelkich dziedzin życia społecznego. W w. XIII i XIV miasta cesarskie stają się stanem miejskim ogólnoniemieckim i uzyskują reprezentację w Sejmie Rzeszy, miasta zaś książęce stają się stanem miejskim terytorialnym i uzyskują reprezentację w sejmach stanowych danego terytorium.

Miasta przyciągają znaczne zastępy ludności wiejskiej, czym jest im pomocna zasada, że „powietrze miasta czyni wolnym“ (Die Stadtluft macht frei). Zasada ta polega na tym, że jeżeli dany włościanin przez jeden rok i sześć niedziel przebywania w mieście nie jest zareklamowany ze strony swego pana, staje się mieszczaninem i nie jest już później panu wydawany. Wogóle

cie o księcia Bawarskiego i o księcia Hanowerskiego. Elektorowie zawierali przy wyborze z elektem kapitulacje wyborcze, noszące charakter umowy co do sposobu wytyśkrywaniem go z góry w tych rządach.

Dygnitarze i urzędy przy osobie cesarza pozostały na ogólnie zmienione. Obok honorowych dygnitarstw, które były nominalnie piastowane przez najgłówniejszych książąt Rzeszy, funkcjonowali nominowani urzędnicy dworscy, oraz szereg instytucji w rodzaju kancelarii nadwornej (Hofrat), kamery nadwornej (Hofkammer) dla spraw finansowych, rady tajnej (Geheimer Rat), które funkcjonowały równocześnie i dla terytorium własnego cesarza (tj. dla Austrii, wobec tego, że od połowy XV w., wyjąwszy jeden wypadek z w. XVIII, na cesarzy niemieckich stale wybierani byli Habsburgowie). To też przyjdzie się nam o nich obszerniej wspomnieć, gdy będziemy mówili o organizacji terytoriów.

W Sejmie Rzeszy ustalił się sam przez się podział na trzy kolegia: elektorów, książąt i miast. Trudności pociągało za sobą zorganizowanie kolegium książąt (Reichsfürstenrat), w skład którego wchodziłi wszyscy książęta, tak świeccy jak i duchowni nie będący elektorami, jak również ci hrabiowie, opaci itd., którzy byli panami terytorialnymi. Dopiero w w. XVII ostatecznie unormowano sposób głosowania w tym kolegium. Decydowała większość głosów, ale drobniejsi panowie terytorialni, tak świeccy, jak i duchowni, zgrupowani byli w ławy, z których każda oddawała głos jeden przy głosowaniu. Charakter stanowy sejmu Rzeszy uwidocznił się w fikcji, że każdy książę reprezentuje stany swego terytorium. Sejm Rzeszy zwoływany był rzadko i to za zgodą elektorów. Od XVI wieku wyszło z użycia, ażeby książęta stawiali się osobiście, tak, że stopniowo Sejm Rzeszy stał się rodzajem kongresu postów książęcych, z których każdy był skrupowany instrukcjami, jakie otrzymał od swego pana.

Te instytucje wspólne dla całej Rzeszy niemieckiej, posiadały znaczenie bardzo nieduże wobec stanu faktycznego, jaki się

w państwie Niemieckim wytworzył. Ewolucja, którą widzieliśmy w średniowieczu, a która doprowadziła do rozwoju zwierzchnictwa terytorialnego książąt, nie tylko nie zatrzymała się, ale została doprowadzona do ostateczności. Wszystkie terytoria niemieckie stają się faktycznie niezależnymi państwami, formalnie tylko połączonymi w jedno państwo niemieckie. Do dalszego rozwoju niezależności książęcej przyczyniła się reformacja, która stawiając zasadę, „*cuius regio, eius religio*“ wydała w ręce książąt władzę religijną, liczne zaś sekularyzacje dóbr kościelnych wzmogły i polepszyły położenie materialne książąt protestanckich. Rozwój zwierzchnictwa terytorialnego zakończył się i doprowadzony został do swoich ostatecznych konsekwencji w pokoju Westfalskim (1648). W pokoju tym zezwolono książętom zawierać przymierza z państwami nie wchodzącymi w skład Rzeszy niemieckiej i utrzymywanie posłów przy obcych dworach. Było to przyznaniem im prawa prowadzenia polityki zagranicznej, jak suwerennym państwom (co zresztą już przed pokojem Westfalskim miało miejsce, lecz formalnie nie było uznanym). Przyznanie to, co prawda zaopatrzone było jednym zastrzeżeniem, mianowicie, że książętom Rzeszy nie wolno zawierać przymierza przeciwko Rzeszy niemieckiej i prowadzić wojny z cesarzem lub między sobą. To zastrzeżenie jednak nie miało odnieść skutku, dość przypomnieć wojnę sukcesyjną hiszpańską, austriacką i wojnę siedmioletnią. W dodatku w ciągu XVIII stulecia szereg książąt niemieckich było równocześnie panującymi w państwach zupełnie z Rzeszą niemiecką niezwiązanych (np. elektor Hanowerski — królem angielskim, elektor Saski — królem polskim). To wszystko dowodzi, jak bardzo należy uważać państwo niemieckie, jako całość, za fikcję, a instytucje wspólne dla całej Rzeszy niemieckiej raczej tylko za formę. Instytucje te wprawdzie nieprawnie, ale faktycznie dadzą się przyrównać do różnych urzędzeń regulujących międzynarodowe stosunki między poszczególnymi suwerennymi państwami. Rzesza niemiecka formalnie była państwem związkowym (Bundestaat), faktycznie zaś związkiem luźnie ze sobą połączonych państw (Staatenbund). Nic dziwnego, że współcześni prawnicy niemieccy nie raz rezy-

gnowali z określenia prawnego ustroju Rzeszy Niemieckiej i np. Pufendorf określa ją, jako „irregulare aliquod corpus et monstro simile“.

U wstępu do czasów nowożytnych widać, że w Niemczech zdają sobie sprawę z nienormalności ustroju Rzeszy Niemieckiej. Zaczyna być propagowaną idea arystokratycznego państwa federacyjnego, które ma zająć miejsce dotychczasowej monarchii, jako łatwiejsza do pogodzenia ze zwierzchnictwem terytorialnym książąt i umożliwiająca mimo tego zwierzchnictwa utrzymanie do pewnego stopnia jedności państwa niemieckiego. Te próby reformy państwa (Reichsreform) naogół spełzły na niczym. Jednak pozostały po nich pewne instytucje, które doszły do skutku głównie w roku 1495 na sejmie Rzeszy w Worms dzięki Bertoldowi von Hennenberg. Przede wszystkim zorganizowano nowy sąd najwyższy dla Rzeszy niemieckiej. Różnił się on od dawnego sądu nadwornego cesarskiego przez: 1. stałą siedzibę, 2. fakt, że zawdzięczał swoje powstanie ustawie państwowej, 3. stałymi sędziami i 4. pozostawieniem książętom wpływu na nominację tych sędziów. Ten najwyższy trybunał Rzeszy pod nazwą „Reichskammergericht“ (R.K.G.) był szereg razy reorganizowany w ciągu wieku XVI i XVII. Zawsze jednakowoż skład jego był następującym: na czele stał sędzia kameralny (Kammerrichter) i prezydenci senatu, sędziami byli asesorowie, z pośród których część nominowana była przez cesarza, część zaś prezentowana do nominacji cesarzowi przez elektorów i poszczególne okręgi Rzeszy. Nominacja następowała po egzaminie na lat sześć. Przez utworzenie R.K.G. zasadniczo upadły wszystkie przywileje „de non appellando“ i „de non evocando“. Mimo to jednak większość terytoriów uzyskała egzemcję z pod R.k.G., tak, że apelacja od ich sądów do R.K.G. nie szła, w szczególności zaraz po utworzeniu R.K.G. uzyskały egzemcję wszystkie terytoria elektorskie. Kompetencje R.K.G. były więc następujące: 1. był najwyższym trybunałem apelacyjnym dla terytoriów nie egzymowanych (byłoby to, jedyne w czasach nowożytnych, cofnięcie się w stecz w rozwoju zwierzchnictwa terytorialnego w porównaniu do średnio-wieczna, pod koniec którego prawie wszystkie najmniejsze nawet

terytoria uzyskały niezawisłość sądowniczą). 2. R.K.G. był sądem w sporach poszczególnych książąt terytorialnych między sobą i w sporach ich z Rzeszą Niemiecką. Działalność R.K.G. w tym ostatnim charakterze można przyrównać, wobec niezawisłości poszczególnych książąt, do działalności dzisiejszych trybunałów międzynarodowych, oczywiście nie formalnie, ale faktycznie. Utworzenie R.K.G. nie wykluczało sprawowania sądownictwa osobiście przez cesarza. Organem którym się w takim wypadku monarcha posługiwał, — była rada nadworna (Hofrat), która pewne sprawy załatwiała konkurencyjnie z R.K.G.

Drugą pozostałością reformatorskich dążeń z końca XV i początku XVI wieku był podział całego państwa niemieckiego na okręgi (Reichskreise) których utworzono dziewięć, a każdy z nich obejmował pewną liczbę terytoriów książęcych. Podział ten przeprowadzono z myślą, aby służył za podstawę do wytworzenia nowych organów rządzących Rzeszą Niemiecką. Po paru próbach (t.zw. Reichsregiment, który funkcjonował w latach 1521—1530) usiłowania te spłyły na niczym. Podział jednak na okręgi utrzymał się, a nawet okręgi uzyskały własną organizację w sejmach okręgowych (Kreistag), będących co do składu miniaturą sejmu Rzeszy i obieralnego z pośród książąt danego okręgu naczelnika (Kreishauptmann i Kreisdirektor). Zadaniem sejmu okręgowego było: 1. prezentacja kandydatów na sędziów R.K.G. 2. wprowadzenie w życie uchwał sejmu Rzeszy, np. rozkładanie na poszczególne terytoria danego okręgu podatków Rzeszy, albo wyznaczenie wysokości kontygentu wojskowego. Większe znaczenie posiadały tylko te okręgi w skład których nie wchodziły potężniejsze terytoria, które swoim dominującym stanowiskiem przygniatały drobniejsze ksiąstewka danego okręgu. Tam gdzie w skład okręgu wchodziły tylko drobne terytoria — sejm okręgowy odgrywał rolę koniecznego regulatywu w wspólnych stosunkach np. na polu gospodarczym.

Wobec wykształcenia się zwierzchnictwa terytorialnego jasną jest rzeczą, że niema żadnych innych instytucji wspólnych dla całej Rzeszy Niemieckiej, poza wspomnianymi wyżej. Rzesza Niemiecka, jako całość, rzadko tylko miała jakieś za-

danie do spełnienia. Od wieku XVI aż do upadku Rzeszy w początkach wieku XIX jedynymi właściwie wypadkami, w których Rzesza Niemiecka występowała, jako całość — bywały wojny. W średniowieczu armia Rzeszy opierała się na powołaniu lennym. Pod koniec wieków średnich zaczynają pojawiać się wojska najemne. Nigdy jednakowoż Rzesza nie miała mieć wojska stałego, a tylko w razie potrzeby sejm Rzeszy uchwalał nadzwyczajne podatki, które miały być uiszczane przez poszczególne okręgi i wyznaczał wysokość kontygentu wojskowego, który miał być przez okręgi dostarczany. W ten sposób powstałe wojska Rzeszy nie były jednak zbyt znaczne i nie miały większego znaczenia militarnego, schodząc na plan drugi, obok wojska cesarza, jako księcia terytorialnego.

Jedynym stałym podatkiem Rzeszy był od roku 1548 podatek na utrzymanie R.K.G. — Poza tym wspomnieć należy, że w administracji carskiej była poczta niemiecka, której dziedzicznym kierownikiem była rodzina Thurn und Taxis. Jednakowoż niektóre terytoria, jak np. Austria i Prusy — zorganizowały własną pocztę.

§ 2. Stany.

Podział w zasadniczych rysach pozostał ten sam co w średniowieczu. Szlachtę podzielić można na wyższą i niższą. Do szlachty wyższej (hohes Adel) zalicza się tylko te rodziny, które posiadały terytoria i zwierzchnictwo nad nimi tj. książąt i hrabiów Rzeszy (Reichsfürsten i Reichsgrafen). Wśród szlachty niższej należy odróżnić szlachtę krajową (Landesadel), tworzącą stan szlachecki w poszczególnych terytoriach, oraz bardzo nieliczną szlachtę Rzeszy, tj. t.zw. wolnych rycerzy, będących bezpośrednio zawiśłymi od państwa niemieckiego (Reichsunmittelbar). — Tak szlachta, jak i duchowieństwo korzystały ze znacznych przywilejów we wszystkich prawie terytoriach, np. zwolnienia od szeregu podatków lub specjalnych przepisów sądowych. Tak, jak i we Francji, miały te przywileje genezę swoją w epoce feudalnej. — Przepisy lenne straciły stopniowo swoje znaczenie prawno-publiczne, a stały się tylko prawno-prywatnymi przepisami regu-

lującymi sposób posiadania, pozbywania i dziedziczenia dóbr ~~na terytoriach~~ w wieku rozpoczynają się w poszczególnych terytoriach t.zw. allodyfikacje tj. zrównanie dóbr lennych z dobrami allodialnymi. W pierwszej połowie XIX wieku zmiana ta jest już dokonana we wszystkich państwach niemieckich. Jako pewnego rodzaju pozostałość ustroju lennego powstały t.zw. majoryaty lub fideikomisy, polegające na tym, że pewne majątki dziedziczone były tylko przez najstarszych synów i nie szły do podziału pomiędzy wszystkich spadkobierców.

Położenie włościan pogorszyło się znacznie w czasach nowożytnych (zwłaszcza po nieszczęśliwej wojnie chłopskiej w pierwszej połowie XVI w.). W większości terytoriów niemieckich, a zwłaszcza wschodnich, chłopci zostali przywiązani do gleby, poddani zostali władzy zwierzchniej pana i musieli odrabiać na jego rzecz pańszczyznę. W Niemczech zachodnich położenie ich było nieco lepsze, ale i tu liczba chłopów wolnych zmalała. Wolny stan chłopski utrzymał się w całej pełni jedynie w nielicznych terytoriach, np. w Tyrolu lub Westfalii. — (Utrzymywał się również w Szwajcarii, ta ostatnia jednak od końca wieków średnich faktycznie, a od czasów pokoju Westfalskiego prawnie nie wchodziła w skład państwa niemieckiego). — W wieku XVIII Fryderyk II w Prusach, a Maria Teresa i Józef II w Austrii szeregiem reform polepszyli los chłopów, pozwalając przesiedlać się z miejsca na miejsce, oraz regulując pańszczyznę. — (O stanie mieszczańskim powiemy na innym miejscu. Duchowieństwo było oczywiście również odrębnym stanem, odgrywało jednak wybitniejszą rolę tylko w terytoriach duchownych).

§ 3. Organizacja terytoriów.

Widzieliśmy, jak bardzo wzrosło zwierzchnictwo terytorialne i jak wobec tego bardziej jeszcze niż w średniowieczu prawdziwym jest twierdzenie, że właściwa historia ustrojowa Niemiec — to historia ustroju poszczególnych terytoriów. — Z pośród terytoriów niemieckich najważniejszymi są Austria i Prusy.

Monarchia Austriacka powstała przez połączenie niemieckich krajów alpejskich z królestwem Czeskim, luźnie tylko zwią-

zanym z Rzeszą Niemiecką i z Węgry; zupełnie nie zależnymi od Niemiec. Porządek dziedziczenia i niepodzielność monarchii austriackiej uregulowaną została szeregiem ustaw, z których pierwsza jest z roku 1584, a ostatnia i najważniejsza — to „sankcja pragmatyczna“ z roku 1713. Ustawa ta ogłasza niepodzielność całego dziedzictwa Habsburgów i reguluje dziedziczość tronu w ten sposób, że tron dziedziczą mężczyźni w porządku „primogenitury“, a dopiero w razie jeśli po mieczu ród zupełnie wygaśnie — kobiety. Wypadek ten miał miejsce w 1740 r., kiedy na tron wstąpiła Maria Teresa. — Zawiązkiem państwa Hohenzollernów było margrabstwo Brandeburskie. Spadek Hohenzollernów został powiększony o księstwo Pruskie, będące lennem Polski, gdy zaś w roku 1660 w pokoju Oliwskim — Polska ostatecznie zrzekła się wszelkich praw zwierzchnich do Prus, Hohenzollernowie zostali panami zupełnie niezawisłego terytorium i z tego tytułu mogli ogłosić się w roku 1701 królami Pruskimi. Porządek dziedziczenia uregulowany był już poprzednio przez t.zw. „Dispositio Achilleia“. (Niepodzielność terytorium, dziedziczenie w porządku primogenitury z wykluczeniem kobiet). Podobnie jak Prusy i Austria, tak również i większość innych świeckich terytoriów uregulowały porządek dziedziczenia specjalnymi ustawami.

Dla ugruntowania absolutyzmu książąt w ich terytoriach trzeba było ukrócić znaczenie stanów i zmniejszyć kompetencje sejmów stanowych. Było to zresztą nie tylko wynikiem dążeń absolutystycznych książąt, ale nieraz wprost koniecznością, wobec trudności rządzenia ze skomplikowanym i różnolitym aparatem stanowym. W ciągu XVI i XVII wieku prawie wszędzie udało się książętom terytorialnym zepchnąć sejmy stanowe na zupełnie podrzędne stanowisko (najznacniejszym wyjątkiem pod tym względem była Meklemburgia, gdzie utrzymywał się ustrój stanowy jeszcze do początku wieku XX). W monarchii austriackiej zostało to ostatecznie dokonane w czasie wojny trzydziestoletniej, kiedy złamano ustrój stanowy Czech. Natomiast usiłowania Habsburgów, aby złamać ustrój stanowy Węgier miały ogółem biorąc spełznąć na niczym, mimo, że Węgry w ciągu XVI

1 XVII wieku były nadzwyczaj osłabione, część ich bowiem pozostawała pod panowaniem tureckim. Usiłowania Józefa II, ażeby znaczenie stanów węgierskich usunąć, doprowadziły do powstania węgierskiego, tak, że jego następca Leopold II, musiał stan poprzedni przywrócić. W krajach pruskich złamał ostatecznie przywileje stanowe w XVII w. Fryderyk Wilhelm — Wielki Elektor. Ostatecznie wszystkie prawie terytoria organizują się jako monarchie absolutne, przy czym ustrój Francji przyświeca nieraz jako przykład. Nie należy sobie jednak wyobrażać, że sejmy stanowe miały zniknąć zupełnie. Najczęściej bywały one zwoływane od czasu do czasu, ale była to pusta forma, faktycznie zaś były one pozbawione jakiegokolwiek znaczenia. Znaczenie swoje reprezentacja stanowa zachowała prawie tylko w terytoriach duchownych, gdzie zbyt wielkie było znaczenie duchowieństwa, jako stanu.

O ile chodzi o organizację władz centralnych w poszczególnych terytoriach, to prawie we wszystkich naśladowano instytucje austriackie, powołane do życia dla krajów Habsburskich w pierwszej połowie XVI wieku przez Maksymiliana I i Ferdynanda I. Centralnymi organami państwowymi były cztery rady, a mianowicie: 1. nieliczna rada tajna (Geheimer Rat), w której rozważano najważniejsze sprawy państwowe, 2. rada nadworna (Hofrat) dla spraw administracji wewnętrznej kraju, a mająca również pewne atrybucje sądownicze, podobnie jak rada stron francuska, 3. kamera dworska (Hofkammer), będąca radą finansową i 4. ostatnio zorganizowana, bo dopiero w roku 1556, nadworna rada wojenna (Hofkriegsrat). — Mniej lub więcej podobną organizację wprowadzili, jak powiedzieliśmy, w swoich terytoriach prawie wszyscy książęta. Nowy typ władz centralnych stwarza dopiero w XVIII wieku w Prusiech król Fryderyk Wilhelm I, który organizuje trzy ministeria kolegialne, a mianowicie: 1. ministerium gabinetowe (Kabinetsministerium) — dla spraw zagranicznych i dworu królewskiego, 2. Dyrektorium generalne (Generaldirektorium) — dla spraw wewnętrznych i finansów i 3. departament sprawiedliwości (Justizdepartament), z kanclerzem na czele, dla sądownictwa, szkolnictwa i spraw wy-

znaniowych. Niezależnie od tych trzech ministeriów funkcjonowała dla spraw wojskowych — najwyższa rada wojenna (Oberkriegskolegium).

Władze administracyjne prowincjonalne zostały również zorganizowane w terytoriach w sposób nowożytny, odpowiadający absolutystycznemu sposobowi rządzenia tj. wszędzie na czele okręgów administracyjnych postawiono urzędników nominowanych i odwoławczych (często zorganizowanych kolegialnie).

Zupełnie nową organizację otrzymało prawie we wszystkich terytoriach sądownictwo. Najwyższe trybunały książęce zorganizowane zostały kolegialnie, najczęściej na wzór sądu Rzeszy (R.K.G.). Natomiast sądy niższe były jednostkowymi. Stanowiska sędziowskie we wszystkich instancjach obsadzone były przez fachowych prawników. Specjalne sądy dla poszczególnych stanów powoli schodziły na plan drugi, a nad życiem sądowym poszczególnych terytoriów zaczęły górować wspólne dla wszystkich stanów, sądownictwo książęce. Jedynie tylko sądownictwo zwierzchnie panów w stosunku do chłopów poddanych naogół utrzymało się.

Usunięcie znaczenia stanów doprowadziło wszędzie do zaniknięcia dualizmu w administracji skarbowej i do wytworzenia nowożytnego aparatu finansowego w rękach książąt.

W XVIII wieku widzimy, że szereg książąt niemieckich zaczyna hołdować t. z. absolutyzmowi oświeconemu. Polegał on na przekonaniu, że wprawdzie monarchowie powinni rządzić absolutnie, że jednak są tylko pierwszymi sługami państwa, i że winni wcielać w życie nowe idee czasu, o ile się one dadzą pogodzić z omnipotencją władzy monarszej. Reprezentantami tego kierunku był Fryderyk II w Prusiech i Józef II w Austrii. Na wszystkich prawie polach życia państwowego uwidoczniła się ich reformatorska działalność, na polu administracyjnym — reorganizacją urzędów, dążącą do możliwie wielkiego scentralizowania władzy, na polu gospodarczym — wprowadzeniem systemu merkantylistycznego, na wzór Francji XVII wieku, w dziedzinie ustawodawstwa — szeregiem kodyfikacji, na polu społecznym — polepszeniem doli włościan, w stosunku do wyznań—

dażeniem do zupełnego podporządkowania kościoła państwu (w szczególności w Austrii t.zw. Józefinizm). O niektórych tych reformach mówimy w innym miejscu.

Jako odrębną kategorię terytoriów można uważać miasta cesarskie, które zachowały aż do XIX wieku pełną swoją niezależność. Stanowią one jakby niezawisłe republiki miejskie w obrębie państwa niemieckiego. Odmienny zupełnie był los miast terytorialnych. Te ostatnie zostały pozbawione swoich swobód przez książąt terytorialnych, pód względem jednak ekonomicznym rozwijały się od wolnych miast cesarskich pomyślniej. Organizacja władz miejskich pozostała we wszystkich miastach niemieckich naogół niezmienniona, jak również ustrój cechowy, natomiast Hanza miała upaść w XVI wieku.

Nareszcie wspomnieć należy, że pewna liczba rycerzy w Niemczech południowych i zachodnich z końcem XV wieku potrafiła się uniezależnić zupełnie od władzy jakichkolwiek książąt i podlegała bezpośrednio władzy cesarskiej. Było to wspomniane t.zw. rycerstwo państwowe (Reichsritterschaft) nie posiadające zresztą większego znaczenia.

ROZDZIAŁ III.

ŹRÓDŁA PRAWA.

§ 1. Źródła prawa przed recepcją prawa rzymskiego.

Podobnie jak we Francji, tak i w Niemczech, poszły w zapomnienie leges barbarorum i kapitularze i w epoce feudalnej nastąpiło wyłącznie niemal panowanie prawa zwyczajowego, czemu równocześnie towarzyszył proces przekształcenia się zasady osobowości prawa na zasadę terytorialności prawa. Prawo zwyczajowe, tak ziemskie (Landrecht), jak miejskie (Stadtrecht) miało pozostać, mimo rozwinięcia się pewnej działalności ustawodawczej, tak Rzeszy Niemieckiej, jako całości, jak i poszczególnych terytoriów, do końca średniowiecza głównym zrębem prawa niemieckiego. — Należy zwrócić uwagę na odmienne kształtowanie się w Niemczech prawa zwyczajowego ziemskiego, a miejskiego. Różnica między tymi dwoma rodzajami prawa wystę-

puje w Niemczech silniej, niż np. we Francji, gdzie żadnego rozróżnienia specjalnego między „coutume“ wytworzoną przez sądy miejskie, a „coutume“ wytworzoną np. przez sądy zwierzchnie panów, lub królewskie — robić nie potrzeba.

Analogicznie do tego co widzieliśmy we Francji najcenniejszym źródłem dla poznania prawa zwyczajowego ziemskiego są t. zw. księgi prawne. Najważniejszą z nich jest t. zw. „Zwierciadło Saskie“ (Sachsenspiegel). Powstał on między 1215 a 1235 r. Autorem jej jest ławnik sądowy Eike von Repgau. Składa się z dwóch ksiąg: księgi prawa lennego i księgi prawa ziemskiego. Autor miał zamiar przedstawić prawo zwyczajowe saskie, faktycznie przedstawił prawo swojego kraju Ostfalii. Prawa rzymskiego nie znał zupełnie, prawo kanoniczne i ustawy Rzeszy Niemieckiej spożytkował, głównie jednak oparł się na prawie zwyczajowym. Obraz, jaki daje tego prawa, jest naogół wiernym, zarzucić tylko można czasami, że przez siebie wymyślone teorie swoje „pia desideria“ jakby się rzeczy powinny przedstawiać, opisywał jako rzeczy istniejące. Te jednak teorie jego okazały się w praktyce twórczymi, były w życiu przyjmowane za obowiązujące, jak to miało miejsce nawet w rzeczy tak doniosłej, jak wybór cesarza jedynie przez grupę elektorów, co miało, jak wiemy, stać się prawem obowiązującym w państwie niemieckim. „Zwierciadło Saskie“ było dziełem stojącym może niżej od współczesnych prac francuskich lub angielskich, było to jednak dzieło niepospolite i w każdym razie spośród niemieckich prac stojące najwyżej. Napisane najpierw po łacinie, potem przez samego autora przetłumaczone na niemieckie, zyskało sobie wprost niezwykły autorytet i popularność. Zostało mianowicie recypowane jako obowiązujące prawo we wszystkich sądach północnych Niemiec, także i miejskich, i w ten sposób choć częściowo wprowadziło jednolitość prawa wśród mnóstwa zwyczajów prawnych. Było ono w użyciu we wszystkich krajach Europy wschodniej (także i w Polsce), do których dotarło prawo niemieckie. Powstał w ciągu wieków średnich szereg

komentarzy „Zwierciadła Saskiego“. Najważniejszą jest glossa Jana Bucha koło 1325 r. Na nowo opracował glossę pod koniec XIV w. Mikołaj Wurm.

Na wzór „Zwierciadła Saskiego“ powstały w południowych Niemczech „Zwierciadło wszystkich ludzi niemieckich“ i „Zwierciadło szwabskie“. Pierwsze z nich powstało między 1235 a 1275 r. Trzyma się ono ściśle „Zwierciadła Saskiego“. Autor miał pretensje przedstawienia prawa całych Niemiec, de facto przedstawia zwyczajowe prawo szwabskie. Zostało ono niedokończonym. Do pewnego stopnia jego uzupełnieniem jest „Zwierciadło Szwabskie“. Z licznych innych ksiąg prawnych wspomnieć należy o t.zw. „Kleines Kaiserrecht“, powstałe w Frankonii w pierwszej połowie XIV wieku.

Donioślejsze może znaczenie od prawa zwyczajowego, ziemskiego, posiada prawo zwyczajowe miejskie. Tutaj przede wszystkim zauważyć należy, że mamy do czynienia z grupami miast mających takie same prawo. Mianowicie, prawo niektórych miast (t. zw. miasta macierzyste „Mutterstadt“) zdobywało sobie tak wielki autorytet, że miasta nowo powstałe, lub też, po uzyskaniu przywilejów organizujące swoje sądownictwo t.zw. miasta filijacyjne („Tochterstadt“) recypowały prawo miast macierzystych, zwracając się do nich, po t.zw. pouczenia. Od sądów miast filijacyjnych apelowano do sądów miast macierzystych, które wobec tego odgrywały rolę pewnego rodzaju trybunałów apelacyjnych wobec sądów miast filijacyjnych.

W związku z tym stanem rzeczy, źródłami do poznania prawa miejskiego są: 1) wspomniane pouczenia (Weisthümer), 2) wyroki, wydawane przez trybunały miast macierzystych, dla sądów miast filijacyjnych, t. zw. ortyle, pozatem 3) przywileje miejskie, niejednokrotnie zawierające szereg przepisów prawnych, 4) księgi miejskie, w których spisywano przepisy prawne. Zakres ustawodawstwa miejskiego był bardzo szeroki. O ile się mówi o średniowiecznym prawie niemieckim, jako o jednej z podstaw historycznych nowożytnego prawa Europejskiego, to w pierwszym rzędzie ma się na myśli prawo miejskie. W miastach niemieckich powstał szereg pojęć nowych, np. z dziedziny prawa

administracyjnego (t. zw. prawo policyjne), handlowego i hipotecznego. Najważniejszym z miast macierzystych był Magdeburg. Jak i w innych miastach północno-niemieckich było „Zwierciadło Saskie“ jednym z zasadniczych składników prawa magdeburgskiego, ale w Magdeburgu zostało „Zwierciadło Saskie“ najdoskonalej z punktu widzenia prawa miejskiego zmienione i uzupełnione. Prawo magdeburgskie zostało recypowane przez niemal wszystkie miasta Ostfalii, Brandenburgii, Łużyc, Śląska, Polski, Litwy i Rusi oraz przez część miast w Prusiech i na Morawach. — Najcenniejszymi źródłami dla poznania prawa Magdeburgskiego są pouczenia wydane w XIII wieku na żądanie Henryka I, Śląskiego (t.zw. Magdeburg Goldberger Recht) dla miast Wrocławia (1261 i 1295 r.), następnie pouczenia dla Zgorzelca (1304 r.), Chełmna (1338 r.), Świdnicy (1363 r.), Halle (1364 r.). Ze zbiorów ortyl najobfitsze są Wrocławskie i Krakowskie. Nakoniec szereg prac prywatnych poświęconych zostało opisaniu prawa magdeburgskiego. Z nich powstał t.zw. „Sächsischer Weichbild“, który zaopatrywany był w glossy kilkakrotnie, a który został powszechnie recypowany jako oficjalny tekst prawa magdeburgskiego. Nie wszystkie miasta filiacyjne zachowały łączność z Magdeburgiem. W większości krajów powstały wyższe trybunały dla miast w danym kraju na prawie magdeburgskim opartych (np. w Krakowie — dla Polski, Wrocław — dla Śląska), które wprawdzie sądziły podług tego prawa, ale już łączności z Magdeburgiem nie zachowały.

Drugim prawem miejskim, mającym większe znaczenie — jest prawo Lubeki (względnie Hamburga, który rządził się przekształconym prawem Lubeckim). Zostało ono recypowane przez szereg miast w Brandenburgii, Pomorzu, Prusiech, Kurlandii i Estonii. Nie sposób wymieniać wszystkich miast, których prawo było recypowane przez inne, tym bardziej, że w Niemczech południowych, zachodnich i środkowych, żadne prawo miejskie nie odegrało takiej roli, co prawo Magdeburgskie i Lubeckie w Niemczech północnych i wschodnich, że więc grupy miast, na jednym prawie opartych, były tam bez porównania mniejsze, a przez to liczniejsze. Przykładowo tylko wspominamy, że miastami macierzy-

stymi dla miast Westfalskich — były Dortmund i Soest, dla Austriackich — Wiedeń, dla Bawarskich — Monachium itd. Bywało również, że miasto dawało wprawdzie pouczenia i prawo jego służyło za wzór, lecz sądy jego nie stawały się trybunałami wyższymi dla sądów miast, na tym samym prawie opartych, jak to miało miejsce np. z miastem Beaumont w Lotaryngii, lub też, że miasta wykształcały bardzo bogate prawo własne (jak np. Strasburg, lub Augsburg), lecz żadnego wpływu na inne miasta wyrzucić nie miały.

Działalność ustawodawcza cesarzy niemieckich, jest z natury rzeczy szczupła w średniowieczu wobec panowania prawa zwyczajowego. Jeśli pominiemy parę ustaw zasadniczych, regulujących ogólne stosunki w Rzeszy Niemieckiej, (jak np. wspomniane Statutum in favorem principum, lub Złotą Bullę), to za najważniejsze ustawy Rzeszy (Reichgesetze), należy uznać te, które są poświęcone przestrzeganiu pokoju ziemskiego (t.zw. pokoje państwowe „Reichsfrieden“). Pod pokojami państwowymi rozumiano ustawy poświęcone zwalczaniu nadużyć wojen prywatnych, a cechą ich charakterystyczną było to, że obowiązywało tylko tych, którzy złożyli przysięgę, że będą się do nich stosować. To też dochodziły one do skutku najczęściej na „Hoftagach“ i bywały zaraz przez wszystkich uczestników zaprzysiężone. Najstarszy pokój państwowy jest z roku 1103, najważniejszy, cieszący się największym autorytetem był Moguncki pokój państwowy (Mainzer Reichslandfrieden) z r. 1235 (jeszcze w r. 1400 zaopatrywano go w glosę). Zaznaczyć należy, że w miarę postępu czasu, treść pokójów państwowych rozszerzała się coraz bardziej, i obejmowała liczne dziedziny prawa karnego.

W miarę wzrostu zwierzchnictwa terytorialnego książąt wzrasta znaczenie ustawodawstwa książęcego. I tutaj główną rolę początkowo odgrywają „pokoje“ (Landfrieden). Donioślejsze znaczenie mają t.zw. prawa ziemskie (Landrechte). Są to oficjalne spisy prawa zwyczajowego ziemskiego danego terytorium, do pewnego stopnia analogiczne ze spisami prawa zwyczajowego francuskiego z wieku XV i XVI. Od tych późniejszych jednak spisów francuskich różniły się „Landrechte“

niemieckie o tyle, że nieograniczały się, jak francuskie, do biernego spisania prawa zwyczajowego, lecz nieraz w chwili tego spisywania powstawały nowe przepisy prawne. Wymienimy tutaj Austriacki „Landrecht“ z wieku XIII, górno-bawarski spisany z polecenia cesarza Ludwika Bawarskiego z r. 1346, w Czechach t.zw. Maiestas Carolima z wieku XIV.

Specjalnie dla prawa lennego duże znaczenie miały księgi prawne, temu prawu poświęcone, wśród których najdonioślejsze znaczenie mają t.zw. „Libri feudorum“, powstałe we Włoszech, w wieku XIII.

§ 2. Recepja prawa rzymskiego i źródła prawa w czasach nowożytnych.

Z końcem XV wieku zaszedł fakt doniosły, który przerwał rozwój rodzimego prawa niemieckiego, a mianowicie recepcja praw obcych, w szczególności prawa rzymskiego. To ostatnie było już znanym w Niemczech od w. XIII i do pewnego stopnia wpływało na kształtowanie się prawa zwyczajowego niemieckiego w późnym średniowieczu. W wieku XV znajomość ta pogłębiła się i rozpowszechniła dzięki prawnikom, wykształconym w Włoszech. W wszystkich sądach Rzeszy Niemieckiej, tak cesarskich jak i terytorialnych, lub miejskich, zostały tymi na prawie rzymskim wykształconymi prawnikami obsadzone wszystkie stanowiska, i oni to wprowadzili drogą zwyczajową w praktykę sądową te wszystkie systemy prawne, z którymi się we Włoszech zapoznali. Punktem zwrotnym było tu przyjęcie praw obcych przez „Reichskammergericht“ w r. 1495. Sądy terytorialne poszły za jego przykładem, sądy miejskie przestały się zwracać do trybunałów miast macierzystych po poradę prawną, a zaczęły się zwracać po nie do fakultetów prawnych uniwersytetu, na których wyłącznie uczono prawa rzymskiego i kanonicznego. W ten sposób doszła do skutku recepcja praw obcych w Niemczech. Była ona możliwą dzięki temu, że szkoła postglossatorów w przeciwieństwie do późniejszej szkoły francuskiej Cujasa, nie dążyła do studiowania prawa rzymskiego z punktu widzenia

historycznego, ale do praktycznego dostosowania go do potrzeb bieżącego życia, uwzględniając przy tym na równi z prawem rzymskim także i przepisy prawa kanonicznego. Przedmiotem recepcji było o ile chodzi o prawo cywilne „corpus iuris civilis“ oraz „corpus iuris canonicis“, o ile chodzi o prawo lenne — „libri feudorum“, o ile chodzi nareszcie o proces — to proces t.zw. włoskiej doktryny, tj. proces będący kompilacją przepisów prawa rzymskiego z przepisami prawa kanonicznego. Przez recepcję tego kompleksu obcych praw, zostało prawo w Niemczech do pewnego stopnia zunifikowane. W jaki sposób one obowiązywały? Otóż, miały one znaczenie subsydiarne. Mianowicie, w pierwszej linii obowiązywały ustawy tak Rzeszy, jak i terytorialne. Na drugim miejscu obowiązywało nadal prawo zwyczajowe, z tym jednak ograniczeniem, że strona musiała istnienie danego przepisu prawnego udowodnić przed sądem. Dopiero w trzeciej linii obowiązywały prawa obce, dla których ustala się nazwa „Gemeines Recht“. Jednak wobec stosunkowo nielicznych ustaw i przepisów prawa zwyczajowego, oraz coraz większej trudności udowodnienia tych ostatnich, (zwłaszcza wobec faktu, że od chwili recepcji, dalej już prawo zwyczajowe kształtować się nie miało). „Gemeines Recht“ odgrywać miało dominującą rolę. W tym zastosowaniu miało ono obowiązywać aż do wielkich kodyfikacji w. XVIII i XIX.

Recepcja praw obcych mała i ten skutek, że zmniejszyła w ciągu wieku XVI i XVII działalność ustawodawczą, która też jest w tym okresie stosunkowo skąpa. Ustawodawstwo Rzeszy niemieckiej ożywiło się co prawda, z początkiem czasów nowożytnych, w związku z dążeniem do reformy ustroju państwa rzymsko-niemieckiego, a w szczególności doszło wówczas do skutku t.zw. „Constitutio Criminalis Carolina“ (rok 1532) wydana staraniem cesarza Karola V-go. Jest to kodeks prawa karnego, tak formalnego jak i materialnego. Co do swej genezy, jest to przeróbka kodeksu karnego, ułożonego dla biskupa Bamberskiego, przez Jana Schwarzenberga (t.zw. Bambergensis, z r. 1507). Bambergensis powstał pod wpływem włoskich pojęć karnych. Carolina nie posuwa prawa karnego naprzód, przeciwnie,

tkwi w pojęciach średniowiecznych. Mimo to, doniosłym jest jej znaczenie z następujących powodów 1. jest to pierwsza w ogóle w historii prawa Europejskiego systematyczna i zupełna kodyfikacja prawa karnego, 2. przez „Carolinę“ prawo karne zostało zunifikowane na całym terytorium Niemiec i pod tym przynajmniej względem dualizm prawa rodzimego i recypowanego obcego został przełamany. Po opublikowaniu „Caroliny“ ustawodawstwo Rzeszy, jeśli pominiemy ustawy tego rodzaju, jak np. pokój Westfalski — nie miało już wydać żadnej ważniejszej ustawy. Nic w tym dziwnego skoro punkt ciężkości władzy państwowej od dawna już się przeniósł do poszczególnych terytoriów. To też ustawodawstwo terytoriów wzrasta coraz bardziej. Zrazu ogranicza się do dziedziny prawa administracyjnego i do spisów urzędowych dawnego prawa zwyczajowego ziemskiego (Landrecht). W wieku XVIII i XIX dochodzi do swego punktu szczytowego w wielkich kodyfikacjach). O kodyfikacjach tych pomówimy w części VI-ej).

Co do prawa miejskiego, to miasta terytorialne utraciły władzę ustawodawczą. Prawo miejskie mogło się więc rozwijać jedynie w miastach cesarskich. Dochodziły tam do skutku t.zw. „Reformacje“, tj. nowe opracowania prawa danego miasta. Najważniejszymi są „Reformacje“ norymberskie, z których ostatnia jest z roku 1564.

CZĘŚĆ IV.

HISTORIA USTROJU ANGLII.

§ 1. Państwo Anglo-Normandzkie.

Podział historii ustroju Anglii na okresy nie w zupełności pokrywa się z podziałem na okresy historii ustroju innych krajów Europy zachodniej. Zwykle przyjmuje się podział następujący: 1. okres anglosaski od zjednoczenia państweczek anglosaskich przez króla Egberta około roku 800 do podboju Anglii przez Wilhelma Zdobywcę w roku 1066; 2. okres państwa feudalnego od podboju przez Wilhelma Zdobywcę w roku 1066 aż do ogłoszenia Magna Carta Libertatum w roku 1215; 3. okres państwa stanowego, od ogłoszenia Magna Carta Libertatum w roku 1215 do wygaśnięcia Plantagenetów i wstąpienia na tron dynastii Tudorów w roku 1485; 4. okres panowania dynastii Tudorów (silnej władzy monarchicznej) od roku 1485 do 1603; 5. okres przejściowy walki królów z dynastii Stuartów z parlamentem od roku 1603 do roku 1688; 6. okres rozpoczynający się bezkrwawą rewolucją z 1688 roku trwający po dziś dzień, w którym najpierw wykształcają się stopniowo rządy gabinetowe i parlamentarne, a potem następuje stopniowa demokratyzacja tych rządów.

Anglia, kraj zamieszkały pierwotnie przez Celtów, po ustąpieniu Rzymian, których okupacja południowej części wyspy brytyjskiej, miała znaczenie tylko militarne, i nie pozostawiła wybitniejszych śladów, zawojowana została w ciągu V wieku przez germańskie plemiona Angłów, Sasów i Jutów. Ludy te założyły początkowo szereg drobnych państweczek, które dopiero około roku 800-go połączył w jedno państwo Anglo-

Saskie król Egbert. Odtąd aż do roku 1066 Anglia tworzy jedno państwo pod berłem królów anglo-saskich, a chwilowo duńskich. Punktu szczytowego dosięgło państwo Anglo-Saskie za panowania Alfreda Wielkiego. Jest to okres, który można porównać ze współczesnym okresem państwa patrymonialnego, frankońskiego na kontynencie. Analogicznymi są: system gospodarczy, podział terytorium królestwa na hrabstwa, oraz charakter patrymonialności władzy królewskiej. Zasadniczą jednak różnicą jest fakt, że podczas gdy na kontynencie w państwie frankońskim władza monarchy była prawie absolutną, to w państwie Anglo-Saskim udział społeczeństwa w rządach państwa był znaczącym. Objawiało się to między innymi w wielkiej roli, jaką odgrywał wiec ogólnopństwowy, t.zw. Witangemot, którego znaczenie było tak wielkie, że można powiedzieć w niektórych przynajmniej chwilach istnienia państwa Anglo-Saskiego, że w jego rękach spoczywała faktyczna władza w państwie. Egzystencji państwa Anglo-Saskiego położyć miał kres, najazd Normanów, pod wodzą Wilhelma Zdobywcy, który pobijwszy ostatniego króla saskiego Harolda II, w roku 1066 opanował Anglię. Jednak tradycja instytucji Anglo-Saskiej nie miała zginąć, i chociaż najazd Normanów wszystkie niemal te instytucje miał zburzyć, względnie przekształcić, mimo to wspomnienie ich miało odegrać znaczną rolę w późniejszym rozwoju form ustrojowych Anglii.

Wilhelm Zdobywca założył w Anglii państwo, które nie miało obejmować Irlandii, Walii i Szkocji. Organizując je, przeszczepił doń formy kontynentalnego feudalizmu. Jednak, feudalizm angielski zasadniczo różnił się od feudalizmu kontynentalnego, co się objawiało w tym, że władza królewska słaba w kontynentalnych państwach feudalnych, w Anglii była niezwykle silną. Tłómaczyć to należy faktem podboju i zorganizowaniem feudalizmu w Anglii dzięki temu faktowi, a nie dzięki długoletniej ewolucji, jak to miało miejsce na kontynencie. Wprawdzie w państwie Anglo-Saskim zaczątki feudalizmu były podobne do zaczątków feudalizmu w państwie frankońskim i niewątpliwie, i bez podboju Normanów, drogą ewolucji wytworzyłyby się z cza-

sem ustrój feudalny, lecz Wilhelm Zdobywca wprowadzenie tego ustroju gwałtownie przyspieszył. W państwie feudalnym angielskim siła władzy królewskiej objawiała się przede wszystkim w stosunku króla do wasali drugorzędnych. Podczas, gdy na kontynencie mógł król pociągać do świadczeń na swoją rzecz jedynie bezpośrednich swych wasali, to w Anglii związek między królem a drugorzędnymi wasalami nie był zerwany. Król mógł także i ich pociągać do wszelkiego rodzaju świadczeń, w szczególności do służby wojskowej. Wogóle stosunki feudalne w Anglii są o wiele bardziej uproszczone. Tak np. zamiast całego szeregu stopni hierachii feudalnej — mamy tylko dwa jej stopnie: 1. bezpośrednich wasali króla t.zw. *tenentes in capite* i 2. wasali drugorzędnych, t.zw. *subtenentes*. Wilhelm Zdobywca po podboju skonfiskował całą ziemię, zarezerwował dla siebie bardzo rozległe tereny, resztę zaś nadał między towarzyszących mu rycerzy normañskich jako lenna. W ten sposób powstała warstwa *tenentes in capite*. Na *subtenentes* składali się również częściowo obdarzeni rycerze normañscy, częściowo zaś panowie anglo-sascy, którzy otrzymali od króla ziemię z powrotem, ale już tytułem lenna. Jedną z konsekwencji tych reform Wilhelma Zdobywcy był fakt, że w Anglii nie było wcale dóbr allodialnych. — Te stosunki gospodarcze i lenne znalazły swój wyraz w t.zw. *Domes day Book*. *Domes day Book* jest z jednej strony spisem ludności, z drugiej zaś spisem gruntów. Według niej Anglia za czasów Wilhelma Zdobywcy liczyła 600 bezpośrednich wasali królewskich, tj. wspomnianych *tenentes in capite*, na których składali się arcybiskupi, biskupi i świeccy panowie, z których jedni nosili tytuł hrabiego, dla innych zaś utarła się w czasach późniejszych nazwa baronów większych (*barones maiores*). *Subtenentes* było 7871. Reszta ludności posegregowana była na cały szereg kategorii zależnie od tego, w jakim stosunku pozostawała do swego pana. Ludność wiejska była najczęściej albo od panów zupełnie niezawisłą, a jedynie dzierżawiła od nich grunta, t.zw. *liberi homines*, albo będąc ludnością wolną i dzierżwiąc grunta, była jednak panom również poddaną pod względem sądowniczym, t.zw. *Sochemani*. Miasta

nie zorganizowały się jeszcze w epoce Anglo-Normandzkiej i były w zaczątkach swego rozwoju. Jedynie pod koniec tego okresu zaczyna się dobijać o specjalne stanowisko Londyn, dając w ten sposób początek osobnemu stanowi mieszczańskiemu.

Kilkakrotnie w ciągu roku zwoływani byli bezpośredni wasalowie korony na curia regis, która nie posiadała jednak większego znaczenia, i była tylko rewią wojskową i uroczystością dworską, ewentualnie ciałem doradczym króla. Jedynie jako iudicium parium dla wielkich wasali korony, spełniała curia regis swoje zadanie analogicznie do curii feudalnej kontynentu. Obok osoby królewskiej funkcjonował szereg dygnitarzy, z których najważniejszymi byli: 1. Wielki Justycjariusz korony (Justitiarius totius Angliae), stojący na czele sądownictwa królewskiego, a który w razie nieobecności króla był jego zastępcą, co wobec częstych wyjazdów monarchów do ich prowincji francuskich często się przytrafiało, 2. kanclerz, stojący na czele kancelarii królewskiej, w owej epoce zawsze duchowny, 3. Kanclerz skarbu, 4. cały szereg urzędników dworskich. Niektóre z tych urzędów, jak np. Wielki Justycjariusz miały być później zniesione, inne, choć ulegając przekształceniu, miały się utrzymać tak, że nawet niektórzy dzisiejsi ministrowie angielscy noszą nazwy identyczne z nazwami wielkich dygnitarzy epoki Anglo-Normańskiej.

Administrację prowincjonalną zorganizował Wilhelm Zdobywca o tyle na podstawach Anglo-Saskich, że zachował dawny podział na hrabstwa. Na czele hrabstw nominalnie postawił Wilhelm Zdobywca dziedzicznych hrabiów, rekrutujących się z pośród wasali korony. Poza prawem używania nazwy danego hrabstwa w swoim nazwisku, hrabiowie ci nie posiadali efektywnej władzy. Faktyczna władza spoczywała w rękach nominowanych przez króla wice-hrabiów, dla których weszła w zwyczaj nazwa Anglo-Saska — szeryfa. W jego rękę spoczywała cała władza wojskowa, sądownicza, policyjna i skarbowa w danym hrabstwie.

Szczególnie doskonałą była organizacja skarbowa państwa Anglo-Normandzkiego. Dochodami króla były: 1. dochody

z ogromnych domen królewskich, 2. dochody, które ze swych bezpośrednich wasali ściągał król, jako suweren lenny, a mianowicie auxilia (pomoc feudalna), które jednak wykorzystując swoje silne stanowisko król pobierał nie tylko w trzech wypadkach wyjątkowych przewidzianych w przepisach lennych, lecz również i częściej, 3. scutagia tj. opłaty, które król pobierał od obowiązanych do służby lennej, wzamian za niepowołanie ich do służby wojskowej, 4. tallagia, tj. podatki bezpośrednie, ściągane od ludności nieobjętej hierarchią lenną, 5. t.zw. przypadki lenne np. zagarnięcie lenna w razie wygaśnięcia rodu lennika, lub popełnienia przez niego felonii, relevia, składane przy obejmowaniu lenna przez nowego wasala, dochody, czerpane z lenna w czasie opieki nad małoletnimi wasalami itp., 6. specjalną rubrykę dochodów królewskich, były opłaty, które szczególnie ciążyły na ludności, t.zw. fines i amerciaments. Były to kary policyjne i sądowe opłaty, np. opłaty składane w każdym stadium procesowym itp. — Wszystkie te dochody koncentrowały się w specjalnie na ten cel założonym urzędzie t.zw. szachownicy, (Exchequer) będącej doskonale zorganizowanym najwyższym urzędem skarbowym, a równocześnie trybunałem podatkowym.

Jedyną organizacją, zdolną przeciwstawić się królom normańskim w Anglii — był Kościół. To też walka między Kościołem, a królami w Anglii trwała niemal bez przerwy, co miało się w sposób dramatyczny przejawiać w morderstwie prymasa angielskiego Thomasa Becketa przez króla Henryka II.

§ 2. Magna Carta Libertatum.

Początek końca organizacji państwa feudalnego w Anglii dało wywalczenie przez wzburzonych baronów od króla Jana bez Ziemi w r. 1215 przywileju stanowego, zwanego Magna Carta Libertatum. Jest to akt podstawowy dla przyszłego rozwoju ustroju angielskiego. Treść jego można określić przez wyliczenie granic, jakie postawił władzy królewskiej, a mianowicie: 1 pod względem finansowym nie było wolno pobierać królowi auxyliów, wyjąwszy trzech wypadków zwykłych, oraz scutagiów ponad określone przez Magna Carta Libertatum, fines i amer-

ciaments zostały zniesione, lub przynajmniej bardzo uszczuplone, 2. pod względem sądowniczym ustalono, że nie można będzie pozbawić wolności, ani postawić w stan oskarżenia nikogo bez podstawy wyraźnego przepisu prawnego oraz, że dla wszystkich zaprowadzone będą sądy równych. Przy nadawaniu Magna Carta Libertatum miano tu na myśli sądownictwo feudalne, przez rozszerzenie jednak i przekształcenie tych przepisów miały później powstać sądy przysięgłych.

Przepisom tym nadano następujące sankcje: 1. przede wszystkim Magna Carta była aktem dwustronnym, zawartym z jednej strony przez stany, z drugiej zaś — przez króla. W razie niedotrzymania warunków umowy przez króla, wolno było poddanym wymówić mu posłuszeństwo, 2. baronowie wyłonili z pośród siebie komitet z 25 członków, uzupełniający się drogą kooptacji, w razie wakansu. Zadaniem tego komitetu było czuwać, aby król Magnam Cartam nie naruszał. Komitet ten funkcjonował przez część wieku XIII, później po definitywnym wykształceniu się systemu stanowego, zniknął. 3. W razie, jeśli król chciał pobrać jakieś opłaty wyższe ponad normę, określoną przez Magna Charta mógł to uczynić jedynie na podstawie uprzedniej zgody prałatów i baronów zebranych w Curia Regis. Dzięki tym atrybucjom podatkowym mogła się Curia Regis, posiadająca nie duże znaczenie w epoce feudalnej angielskiej, przekształcić stopniowo w pierwszą izbę przyszłego parlamentu angielskiego. Z tego powodu można mówić, że początek przyszłego parlamentu angielskiego tkwi w Magna Carta Libertatum. Reszta panowania Jana bez Ziemi, oraz panowanie syna jego Henryka III aż do r. 1272 — to czas ostrej walki między stanami a w szczególności baronami, z jednej strony, a królem z drugiej, o wprowadzenie w życie zasad zawartych w Magna Charta Libertatum. Walka ta, której bohaterem był Simon de Montfort, miała się skończyć za panowania Edwarda I.

§ 3. Parlament angielski do wieku XVIII.

Ustrój stanowy definitywnie organizuje się w Anglii za panowania trzech Edwardów: I-go, II-go i III-go tj. w latach od

1272 — 1377. Najważniejszym jest tutaj powstanie parlamentu angielskiego, jako sejmu stanowego, oraz samorządu hrabstw, który na swoje barki wiał znaczną część administracji i sądownictwa.

Ogólna ewolucja, która doprowadziła do powstania parlamentu angielskiego, rozwijała się w następujący sposób: najpierw dawna curia regis przekształciła się w ciało, które pod nazwą Magnum Concilium Regni stało się czynnikiem współrządzającym w państwie, następnie do baronów i prałatów zasiadających w Magnum Concilium przyłączyli się reprezentanci miast i rycerstwa, tworząc jeden wielki parlament, po czym nastąpiło zróżniczkowanie się parlamentu angielskiego na dwie izby, z których jedna była kontynuacją Curia Regis pod nazwą Izby Parów, obejmowała więc prałatów i baronów, drugą pod nazwą Izby Gmin — reprezentantów rycerstwa i miast.

W szczegółach powyższa ewolucja przedstawia się jak następuje. Curia regis feudalna składała się z bezpośrednich wasali korony, imiennie wzywanych co rocznie przez króla. Już na podstawie Magnae Cartae Libertatum posiadała atrybucje dawania królom zezwolenia na pobieranie auxiliów i scutagiów. Od panowania Henryka III począwszy, a w całej pełni za panowania Edwarda I, Curia Regis, dla której utarł się nazwa Magnum Concilium Regni albo Parlamentum Magnum, zaczynała wywalczać sobie coraz bardziej znaczne atrybucje państwowe. 1. Chronologicznie na pierwszym miejscu stoją sądownicze kompetencje Magnum Concilium. Nie miały one nigdy być ściśle określone, w każdym razie jednak Magnum Concilium uchodziło za najważniejszy trybunał państwowy, oraz zawsze obowiązywała zasada, że członkowie parlamentu, jak również członkowie rady królewskiej mogą być sądzeni jedynie przez Magnum Concilium w myśl zasady „iudicium parium“. 2. Prawo przyzwalania na wszelkiego rodzaju podatków, a nie tylko scutagiów i auxiliów („Statutum de tallagium non concedendum“). 3. Magnum Concilium stało się Najwyższą Radą Państwa, obradującą nad wszystkimi najważniejszymi postanowieniami rządowymi. Zaczyna się wykształcać pewnego rodzaju kontrola Magnum Concilium nad

wykonywaniem rządów w państwie. 4. Dzięki wykonywaniu kontroli stało się Magnum Concilium ciałem ustawodawczym. Przyjęto zasadę, że żadna ustawa nie może być obowiązującą, dopóki nie uzyskała zgody prałatów i baronów. Co do składu Magnum Concilium to początkowo tytułem uprawniającym do zasiadania w nim, było imienne powołanie przez króla. Powołanie to odbywało się w obrębie trzech grup. Pierwszą grupę stanowili duchowni tj. arcybiskupi, biskupi i opaci, przy czym dwóch arcybiskupów i osiemnastu biskupów stale było na posiedzenia Magnum Concilium powoływanych. Drugą grupę stanowili panowie świeccy, tj. w epoce trzech Edwardów hrabiowie i baronowie, przy czym tytuł hrabiego był nadawany patentem dziedzicznie, baron zaś była to początkowo tylko konwencjonalna nazwa dla bezpośredniego wasala korony. W późniejszym czasie przybyły dyplomem nadawane tytuły książąt, markizów i wice-hrabiów. Wprawdzie, początkowo trzeba było uzyskać imienne zaproszenie, aby mieć prawo zasiadania w Magnum Concilium, to jednak, chyba tylko w wyjątkowych wypadkach, jak np. małoletności, lub tp. nie byli wzywani bezpośredni wasalowie króla. W ten sposób torowała sobie drogę zasada dziedziczności. Trzecią grupę wreszcie stanowią członkowie Rady Królewskiej, co w XIV wieku prawie pokrywało się z dwoma pierwszymi grupami, bo w radzie królewskiej wyjątkowo tylko mógł zasiąść ktoś, nie będący bezpośrednim wasalem króla lub biskupem. Dopiero stopniowo w ciągu wieku XIV i XV zaczęła torować sobie drogę zasada, że kto raz dyplomem królewskim powołany został do Izby Parów, ten ma prawo tam już stale zasiadać i o ile się rozchodziło o tytułowanych panów świeckich, dziedzicznie. Ważną tutaj była przemiana, jaka się dokonała za Ryszarda II, nazwy konwencjonalnej barona na tytuł dziedziczny, nadawany dyplomem królewskim, analogicznie do tytułu hrabiego, lub księcia. Ostatecznie z końcem wieków średnich, wszyscy książęta, markizowie, hrabiowie, wice-hrabiowie i baronowie zasiadają dziedzicznie w Izbie Parów. Skład jej miał pozostać w zasadniczych rysach niezmiennym aż do czasów nowożytnych, z tym zastrzeżeniem,

że reformacja uszczupliła grupę duchownych, zasiadających w Izbie Parów oraz, że członkowie Rady Królewskiej nie mieli być do Izby Parów powoływani.

Taka była ewolucja, która doprowadziła do wykształcenia się Izby Parów. Co się tyczy Izby Gmin, to już za panowania Henryka III, dzięki działalności Simona Montforta, chwilowo powołano reprezentantów miast i rycerstwa do obradowania nad sprawami państwowymi wspólnie z prałatami i baronami. To, co za Henryka III było wpływem stosunków rewolucyjnych, to uczynił Edward I w pełni świadomości, jakie korzyści z pociągnięcia do współrzędów państwem reprezentantów innych stanów może wyciągnąć korona. Początkowo reprezentanci miast i rycerstwa obradowali z prałatami i baronami wspólnie, dzięki jednak głównie różnicy atrybucji obu tych grup parlamentu (np. reprezentanci miast i rycerstwa t.zw. Commoners nigdy nie mieli uzyskać jakichkolwiek atrybucji sędziowskich, które przysługiwały Parom), nastąpił podział parlamentu angielskiego na dwie Izby: Izbę Parów i Izbę Gmin, obejmującą reprezentantów miast i rycerstwa. Za Edwarda III podział ten jest dokonany. Fakt, że nie miało nastąpić dalsze zróżniczkowanie się parlamentu angielskiego, że każdy ze stanów nie miał utworzyć osobnej Izby, jak to wynikało z logiki systemu stanowego i jak miało to miejsce prawie we wszystkich reprezentacjach stanowych Europejskich np. w stanach generalnych francuskich, lecz, że reprezentanci rycerstwa i miast mieli zawsze tworzyć jedną Izbę Gmin, fakt ten był niezwykle doniosłym. Dzięki temu stało się możliwym wykształcenie się w w. XVII poczucia, że każdy poseł jest reprezentantem nie danego stanu i okręgu, lecz całego narodu i możliwym się stało w w. XVIII ukonstytuowanie się rządów parlamentarnych. Fakt ten wspólnych obrad reprezentantów rycerstwa i miast był możliwym dzięki temu, że w położeniu prawnym obu tych warstw nie było zasadniczej różnicy. Było wprawdzie w Anglii w XIV i XV w. poczucie odrębności poszczególnych stanów: duchowieństwa, stanu możnowładców, reprezentowanego przez Parów Anglii, rycerstwa, mieszczan i włościan. Jednak jedynie duchowieństwo i Parowie mieli pe-

wne specjalne przywileje, natomiast między położeniem prawnym rycerstwa, mieszczan i włościan różnice zaczęły się zacieśniać. Gdyby, pomijając momenty społeczne i ekonomiczne, oraz żywą w średniowieczu świadomość odrębności stanowej, patrzeć na te warstwy z czysto formalnego punktu widzenia, trzeba by je uznać za jeden stan. Toteż mimo wspomnianego poczucia odrębności stanowych, obejmowano je wszystkie wspólną nazwą Commoners.

Izba Gmin w ciągu wieków średnich, w przeciwstawieniu do tego, co miało nastąpić od w. XVII — odgrywała w porównaniu z Izbą Parów rolę raczej mniejszą. Główną jej atrybucją już od momentu pierwszego powołania reprezentantów miast i rycerstwa, było prawo przyzwalania królowi na ściąganie podatków. To było bowiem głównym celem powołania reprezentantów rycerstwa i miast przez Edwarda I do zasiadania w Parlamencie, analogicznie do powołania reprezentantów stanów francuskich przez Filipa Pięknego. Atrybucja ta Izby Gmin została ostatecznie jej przyznana przez t.zw. Statutum de tallagium non concedendum z roku 1295, które obok Magna Charta Libertatum jest podstawą praw średniowiecznego parlamentu angielskiego i jedną z zasadniczych ustaw konstytucji angielskiej. Poza atrybucjami finansowymi mieli reprezentanci rycerstwa i miast początkowo jedynie prawo występowania z petycjami i skargami do tronu. Z tego prawa wnoszenia petycji itp. wykształciła się stopniowo również władza ustawodawcza Izby Gmin n równi z Izbą Parów, co już za Edwarda III było ogólnie uznaną atrybucją Izby Gmin.

Początkowo do Izby Gmin następowało powołanie królewskie i to w tej formie, że król zwracał się do szeryfów z poleceniem, aby z danego hrabstwa nadesłali pewną liczbę reprezentantów tak rycerstwa, jak i miast. Ostatecznie jednak miała zwyciężyć zasada wyborów. Pod koniec wieków średnich skład Izby Gmin był następujący: 1) 74 posłów rycerstwa z 37 hrabstw, obranych przez wszystkich obowiązanych do służby w sądach przysięgłych, to jest tych, których dochód roczny wynosił 40 szylingów. 2) Z 200 posłów wybieralnych z miast, posiadają-

cych przywilej wysyłania postów do Izby Gmin. Zwyczaj wyborczy w każdym mieście były różne. Teoretycznie wyborcami w miastach byli wszyscy obowiązani do składania podatków i uczestniczenia w urzędach, faktycznie wyboru dokonywał najczęściej ten organ miejski, który w swoim ręku miał władzę samorządową miejską.

§ 4. Powstanie samorządu hrabstw i jego organizacja.

Nieomal równie ważnym dla dziejów angielskich, jak powstanie parlamentu angielskiego, jest równoczesne zorganizowanie się samorządu hrabstw. Czas tej organizacji przypada, tak jak parlamentu, na czas od końca panowania Henryka III do czasów Edwarda III. Wykształcenie się tego samorządu polegało na powierzeniu władzy państwowej w danym okręgu organom wyłonionym przez społeczeństwo. Ogólne zebranie mieszkańców hrabstwa wyłaniało spośród siebie specjalną komisję samorządową, obok tego powstawał cały szereg obieralnych urzędów samorządowych i w ich rękach spoczywało wypełnienie tych funkcji, a mianowicie: 1) pod względem wojskowym przyjęto system milicyjny, polegający na tym, że wszyscy wolni ludzie od 15 — 60 lat życia w razie wojny mieli się stawić z uzbrojeniem, odpowiednim do wysokości swego majątku. Na czele tych milicji w każdej centurii (okręgi na które rozpadało się hrabstwo) — stał urzędnik samorządowy (konstabl). W ten sposób jazda miała się rekrutować nadal z wasalów, obowiązanych do służby lennej, natomiast piechota rekrutowała się z tej milicji, której organizacja powierzona była związkom samorządowym. 2) Najdonioślejsze znaczenie miało wykształcenie się sądów przysięgłych. Pod przysięgłymi rozumie się sędziów obieranych przez społeczeństwo. Do zasiadania w sądach przysięgłych obowiązani byli wszyscy kolejno, którzy posiadali 40 szylingów rocznego dochodu. Sądy przysięgłych składały się z trzech ław t.zw. Jury. a) Ława oskarżająca, t.zw. wielkie jurv orzekała, czy jest dostateczna podstawa dla wytoczenia procesu przeciwko danej jednostce, stanowiła więc gwarancję, że przepis Magnae Chartae Libertatum o niepociąganiu nikogo

do odpowiedzialności bez podstaw zawartych w prawie, — będzie przestrzegany. b) Ława sącząjąca składała się z dwóch elementów: sędziów przysięgłych, oraz sędziów, mianowanych przez króla, będących prawnikami fachowymi. Przysięgli orzekali o winie podsądnego, a na podstawie ich werdyktu, sędziowie nominowani orzekali o karze. To rozdzielenie momentu winy od kary jest dla sądów przysięgłych zasadniczym rysem. c) Ława trzecia ustanowioną była dla spraw cywilnych. Sądy przysięgłych, w tej postaci, w jakiej w średniowieczu się zorganizowały, miały w Anglii przetrwać po dziś dzień, co więcej począwszy od rewolucji francuskiej miały być recypowane przez większą część państw kontynentalnych. Coprawda na kontynencie po większej części powoływano jedynie tylko ławę sącząjącą dla spraw karnych, natomiast nie miały być recypowane wielka ława i ława dla spraw cywilnych. 4. Dla wykonywania władzy policyjnej, oraz sądownictwa w pewnym drobniejszym zakresie i przestrzegania porządku, został stworzony urząd sędziów pokoju. Związkom samorządowym przyznano prawo nakładania pewnych podatków i administrowania swoimi finansami dla pokrycia wydatków, związanych z utrzymywaniem administracji samorządowej. Wybitniejsze miasta uzyskujące przywileje były wyjmowane ze związku ogólnego hrabstwa. W ten sposób całe terytorium angielskie zostało podzielone na szereg związków samorządowych. Dla dalszego rozwoju ustroju Anglii, powstanie samorządu hrabstw ma doniosłe znaczenie także i z tego powodu, że w czasach króli dążących do absolutyzmu znajdowało społeczeństwo w nich najskuteczniejsze oparcie i że udział w wykonywaniu funkcji państwowych w związkach samorządowych stał się dla społeczeństwa angielskiego szkołą polityczną, przysposabiającą ją do uchwycenia spraw państwowych w swoje ręce wcześniej, niż to miało miejsce w państwach kontynentalnych.

Mimo tak bujnego rozkwitu życia samorządowego, przetrwał nadal urząd nominowanych przez króla szeryfów, jako naczelników hrabstw. Szeryfowie reprezentowali w hrabstwie króla, rozciągali nadzór nad samorządem i administrowali do-

chodami królewskimi w danym hrabstwie. Przynajmniej więc pod względem finansowym zachowali całą władzę w swoich rękach.

§ 5. Historyczny rozwój stosunku króla do parlamentu.

Stosunek króla do parlamentu przez cały ciąg wieków średnich był stosunkiem monarchy wobec sejmu stanowego. Wytworzyło się pojęcie króla w parlamencie: — „King in parliament“ i króla w radzie: — „King in council“. Stanowisko króla w parlamencie objawiało się w tym, że z jednej strony król obu izbom parlamentu mógł przedkładać wnioski do zatwierdzenia, z drugiej strony żadna uchwała obu izb parlamentu nie stawała się prawomocną bez sankcji królewskiej. Król w radzie występował jako piastun władzy wykonawczej, której sprawowanie niepodzielne przyznawano królowi. Jaki wpływ posiadał parlament na wykonywanie władzy wykonawczej, to zależało od stosunków politycznych danego momentu. Za panowania Lankastrów (koniec XIV — początek XV w.) bocznej gałęzi rodu Plantagenetów, której prawo do tronu było kwestionowane, królowie opierać się musieli na parlamencie, skutkiem czego wpływ jego był znacznym. W wieku XV, po wojnie „Dwóch róż“ na skutek wygaśnięcia szeregu rodów możnowładczych, a więc tych, z których składała się Izba Parów, widzimy za dynastii Tudorów upadek prawie zupełny znaczenia parlamentu. Władza królewska miała się jeszcze wzmóc w ciągu wieku XVI, dzięki reformacji i uchwyceniu ruchu reformacyjnego przez króla w swoje ręce, jak również dzięki faktowi, że reprezentanci dynastii Tudorów — Henryk VIII i Elżbieta byli silnymi indywidualnościami i prowadzili popularną politykę norodową. Do scysji między królem, a parlamentem miało przyjść dopiero z nastaniem szkockiej dynastii Stuartów. Królowie z dynastii Stuartów, Jakub I i Karol I, stali na stanowisku królestwa de iure divino, i pragnęli upodobnić Anglię do rządzonych podówczas już absolutnie Francji i Hiszpanii. Za Karola I walka ta przybrała ostre formy. Objawiło się to między innymi w uchwaleniu przez parlament t.zw. „Petycji praw“, która obok postanowień, mających tylko chwilowe znaczenie,

ustanawiała raz jeszcze, że żaden Anglik nie będzie zmuszony wykonać jakichkolwiek świadczeń, bez uchwały parlamentu i, że nikt nie będzie uwięzionym wbrew przepisom prawa krajowego. Było to więc tylko powtórzeniem dawniej już obowiązujących przepisów, jasne ich jednak sformułowanie w Petycji Praw posiada doniosłe znaczenie. Petycja Praw nie miała ostatecznie załatwić sporu między królem a parlamentem. Wobec coraz więcej rosnącego oporu parlamentu — Karol I w r. 1635 rozwiązał parlament i aż do r. 1640 usiłował ugruntować w Anglii rządy absolutne nie zwołując całkiem parlamentu. Ostatecznie jednak nie mógł utrzymać tej linii swej polityki wobec oporu społeczeństwa, znajdującego podstawę w lokalnym samorządzie hrabstw i miast. W r. 1640 widział się zmuszonym powołać parlament z powrotem. Był to t.zw. Długi parlament, który miał trwać z przerwą do r. 1660. Walka między parlamentem, a królem rozegrała się na nowo. Objawem tej walki było między innymi uchwalenie t.zw. Triennial actu, nakazującego królowi zwoływać parlament przynajmniej co trzy lata, oraz ustaw postanawiających, że ani król, ani rada, nie mogą posiadać żadnej władzy sędowniczej niezależnie od normalnych sądów. Te ustawy razem z „Petycją Praw“ mogą być uważane w historii angielskiej za nową „Magna Carta Libertatum“. Od tej pory zaczyna być Anglia państwem, które dziś określamy, jako praworządne, tj. takie, w którym organy władzy wykonawczej nie mogą żądać od jednostki niczego, czegooby wyraźnie nie nakazywała ustawa, ani nie mogą jednostce zakazać, czegooby wyraźnie nie zakazywała. Jako gwarancje tego stanu rzeczy, zaczął się w Anglii wykształcać cały system skarg sądowych, umożliwiających każdemu Anglikowi zaskarżenie do sądu każdego urzędnika, któryby wydał zarządzenie, nie mające oparcia w prawie. System ten zastępuje w Anglii sądownictwo administracyjne nowożytnych państw kontynentalnych.

Walka między królem, a parlamentem miała doprowadzić do upadku monarchii, procesu i egzekucji Karola I, i nastania dwunastoletniego (1648 — 1660) okresu rządów republikańskich. W tym okresie zmieniał się cały szereg form ustrojowych.

Stadium początkowe — to były rządy Długiego Parlamentu i obieralnej przez niego Rady Państwa. Izba Parów została zniesiona, a władzę wykonawczą uchwyciła w swoje ręce wspomniana Rada Państwa, złożona z 40 członków. Drugi okres stanowi czas dyktatury militarnej Cromwella, który jednak po krótkim okresie rządów zupełnie absolutnych w r. 1654 powołał nowy parlament, rozpoczynając w ten sposób trzeci okres republiki z Cromwellem jako dożywotnim lordem — Protektorem, i z jednoizbowym parlamentem. W rok później Cromwell stworzył izbę wyższą. Ta nowa Izba Parów składała się z członków dożywotnich, powoływanych przez Lorda — Protektora, które to powołania były zatwierdzane przez Izbę Gmin. Równocześnie przeznaczono Lordowi — Protektorowi, prawo wyznaczania swego następcy. Była to już właściwie monarchia bez tej nazwy. Ustrój ten jednak nie utrzymał się długo po śmierci Cromwella, i upadł po niedołężnym protektoracie jego syna i następcy, Ryszarda. Długi Parlament z powrotem zebrał się poto, ażeby po krótkim czasie rozejść się i zrobić miejsce nowemu parlamentowi, który dokonał w r. 1660 restauracji Stuartów, co oznaczało przywrócenie takich stosunków prawnych, jakie panowały przed r. 1648 tak, że dwunastoletni okres republiki w Anglii należy uznać za epizod bez następstw. Z powrotem na tron Stuartów przywrócony zostaje, jak już wspomnieliśmy cały dawny ustrój, a więc w szczególności Izba Parów. Osobne postanowienia głoszą, że Petycja Praw i Triennial act utrzymane są w swej mocy. Władza wykonawcza pozostawiona jest królowi, tak, że wykonywał on ją osobiście bez kontroli parlamentu, który zadawałniał się swoimi formalnymi atrybucjami. Za panowania jednak Jakuba II dochodzi do ostrych scysji między parlamentem a królem, głównie na tle religijnym, dzięki mianowicie faktowi, że Jakub II był katolikiem, i że w szczególności, wbrew ustawom (Test Act) popierał katolików, nie wykluczając ich od urzędów. Nowy ten konflikt miał się zakończyć rewolucją 1688 r., która w sposób pokojowy, bez krwi rozlewu pozbawiła tronu Stuartów. Powołano na tron córkę Jakuba II, Marię i jej męża Wilhelma Orańskiego, stawiając zasadę, że tylko protestanci członkowie domu

królewskiego mają prawo do tronu. Zasady prawa publicznego angielskiego sformułowano raz jeszcze w t.zw. Bill Of Rights.

§ 6. Parlament angielski w w. XVIII i w. XIX.

Wygląd parlamentu w w. XVIII i XIX zasadniczo się nie zmienił. Tak samo, jak i w poprzednich epokach, miał on się składać zawsze z dwóch izb tj. z Izby Parów i Izby Gmin. Skład Izby Parów pozostał niezmiennym, tj. Parami Anglii byli: 1. pewna liczba arcybiskupów i biskupów (od czasów reformacji kościoła anglikańskiego). 2. mianowani przez króla dziedzicznie lordowie Anglii. Unia ze Szkocją 1700 r. i z Irlandią 1800 r. wprowadziła tutaj pewne zmiany. Podczas gdy wszyscy Parowie Angli są lordami, tj. mają prawo zasiadać w izbie lordów, to co do Parów Szkocji i Irlandii — inne miały obowiązywać zasady, a mianowicie: Parowie Szkocji wybierają z pośród siebie 16-tu parów na czas trwania danej legislatury, parowie zaś Irlandii — 28, którzy zasiadają dożywotnio, 3. w drugiej połowie wieku XIX w związku z reformą sądownictwa angielskiego i dla sprawniejszego funkcjonowania Izby Parów jako najwyższego trybunału, Izba Parów powiększa się o czterech lordów prawników, mianowanych dożywotnio przez króla.

Ordynacja wyborcza do Izby Gmin pozostawała opartą na zasadach średniowiecznych do roku 1832, skutkiem czego była w najwyższym stopniu niesprawiedliwą. Jedynie tylko bardzo szczupłe grono osób miało prawo głosowania do parlamentu. W szczególności to dawało się odczuwać w miastach. Szereg miast w średniowieczu znacznych, obecnie zupełnie podupadłych, t.zw. zgniłe grody, miało prawo wybierać posłów, natomiast świeże, w XVIII wieku powstałe miasta przemysłowe, ludne i bogate, jak np. Manchester i Birmingham posłów do parlamentu nie wysyłały. Dzięki takiemu stanowi rzeczy dysponowanie mandatami do parlamentu stało się udziałem kilkuset zamożnych rodzin. Izba Gmin była ekspozyturą arystokracji angielskiej, t.zw. gentry, to jest bogatego ziemiaństwa i najzamożniejszego mieszczaństwa, i to tylko w pewnym zakresie. W ciągu XIX wieku trzy reformy wyborcze,

a mianowicie: reformy Grey'a 1832 r., reforma Disraeliego 1867 r. i reforma Gladstona 1884 r. zmieniły ten stan rzeczy. Reformy te szły w potrójnym kierunku: 1. każda z nich przeprowadzała nowy sprawiedliwy podział okręgów. Tak więc już pierwsza z reform 1832 r. odebrała prawo wysyłania posłów wspomnianym zgniłym grodom, przyznając je natomiast młodym przemysłowym miastom. Podobnie, choć w mniejszym zakresie nowe rozgraniczenie okręgów wyborczych przedsięwzięły i następne reformy wyborcze. 2. Cenzus majątkowy uprawniający do głosowania do parlamentu, był coraz bardziej obniżany. Tak więc, po reformie Grey'a uzyskało prawo głosowania zamożniejsze mieszczaństwo i dzierżawcy po wsiach, po reformie Disraeliego — drobne mieszczaństwo, po reformie Gladstona także i warstwy robotnicze. Jedynie synowie rodzin, służba domowa i żyjący z dół roczynności ubodzy nie mieli po tej ostatniej reformie prawa głosowania. 3. Sposób głosowania w ciągu XVIII i w początku XIX w. dający pole do mnóstwa nadużyć, a to dzięki swojej jawności, jak również dzięki temu, że głosować można było przez szereg dni, — ulegał stopniowym zmianom. Ostatecznie przyjęto zasadę głosowania w ciągu jednego dnia i tajnie. Mimo tych reform, które coraz bardziej rozszerzały prawo wyborcze — nie można było mówić po reformie Gladstona o powszechnym głosowaniu w Anglii, bo pewien cenzus majątkowy był jednak utrzymany. Dopiero w czasie wojny światowej wprowadzono wreszcie głosowanie powszechne, uprawniające do udziału w wyborach wszystkich mężczyzn, mających ukończony 21 rok życia i wszystkie kobiety mające ukończony 30 rok życia.

Aż do XVII wieku włącznie nie było określonym, kiedy wygasają mandaty posłów po dokonanych wyborach. Jedynie od króla zależało kiedy rozpisze nowe wybory, dzięki temu było np. możliwem kilkunastoletnie trwanie legalne t.zw. Długiego Parlamentu. Z początkiem XVIII wieku t.zw. Act Of Settlement postanawia, że wybory muszą się odbywać co 7 lat. Prawa rozwiązywania jednak Izby Gmin królowi nie odebrano. najczęściej też król przed upływem lat siedmiu Izbę Gmin rozwiązywał. W roku 1911 zmieniono ten stan rzeczy postanawiając, że wy-

bory muszą się odbywać co lat pięć. Ewolucyjnie wykształciła się również w Anglii zasada nietykalności posłów. Powstała ona dzięki temu, że w średniowieczu parlament posiadał atrybucje sądownicze, a sędziowie byli nietykalni. Począwszy od XVII wieku organizuje się sposób obrad parlamentu, a mianowicie zwyczaj odsyłania każdej sprawy przed komisję, oraz przedkładania przez te komisje referatu Izbie, głosowania ponownego itp. Wogóle cały regulamin parlamentu jest tradycyjnym, zachowującym nieraz elementy średniowieczne. Prawo otwierania i odznaczania sesji parlamentu przysługuje zawsze królowi.

Atrybucje parlamentu są następujące: 1. atrybucje ustawodawcze, polegające na tym, że żadna ustawa nie jest obowiązującą, o ile nie jest uchwalona przez parlament. Aż do roku 1911 obie izby parlamentu były tutaj równouprawnione. W r. 1911 przeprowadzono reformę polegającą na tym, że ustawa odrzucona przez Izbę Parów, wraca z powrotem do Izby Gmin, i o ile na następnej sesji Izba Gmin ponownie tę ustawę uchwali — staje się ona obowiązującą, bez względu na brak zgody ze strony Izby Parów. Od czasu więc tej reformy Izba Parów ma tylko veto zawieszające. Inicjatywa prawodawcza przysługuje królowi, oraz każdemu z członków obu izb. Król wykonuje inicjatywę w mowie tronowej, otwierając parlament, i przedkładając projekt nowej ustawy. Członkowie rządu natomiast, nie mają inicjatywy ze swej strony na innej podstawie, jak tylko tej, że są członkami parlamentu. De facto prawo inicjatywy ze strony króla wyszło z użycia, odkąd członkami rządu są tylko członkowie parlamentu. Każda ustawa uchwalona przez obie izby, aby stać się prawomocną, musi uzyskać sankcję królewską. 2. Prawo przyzwalania budżetu. W ciągu XVIII wieku, to prawo budżetowe parlamentu coraz bardziej się rozrasta, tak, że ostatecznie każdy dochód państwowy i każdy wydatek musi być uprzednio oznaczony ustawowo. 3) Pewne atrybucje sądownicze: mianowicie Izba Gmin ma prawo postawić w stan oskarżenia każdego obywatela Anglii, przy czym spełnia ona rolę ławy oskarżającej podczas gdy rolę ławy zasądzającej spełnia Izba Parów. Jest to t. zw. impeachment. W praktyce stosowane bywa wyłącznie wo-

bec ministrów. Na tym polega odpowiedzialność prawna ministrów wobec parlamentu. Ponadto Izba Parów funkcjonuje jeszcze jako trybunał, z jednej strony dla wszystkich występków, popełnianych przez Parów Anglii, z drugiej strony jako najwyższy trybunał dla pewnej kategorii spraw, do którego idzie apelacja od trybunałów królewskich. Zakres tych spraw zmniejszył się znacznie od reformy sądownictwa w 1877 r.

§ 7. Osoba i prawa króla angielskiego.

Szereg uprawnień i uzdolnień, przysługujących królowi, nazywamy prerogatywą królewską. O ile chodzi o właściwości osoby króla, to podnieść należy zasadę, że król: 1) jest nietykalnym, 2) jest nieodpowiedzialnym (król nie może czynić źle), 3) jest nieśmiertelnym w tym znaczeniu, że natychmiast po śmierci króla, w jego miejsce wstępuje z pełnymi uprawnieniami, prawem następstwa przewidziany członek rodziny królewskiej.

Uprawnieniami królewskimi są: 1) Wydawanie rozporządzeń wykonawczych do ustaw parlamentu, 2) Zastępstwo państwa na zewnątrz, objawiające się w prawie nominowania reprezentantów króla zagranicą i w prawie zawierania traktatów z państwami obcymi, z tym jednak zastrzeżeniem, że o ile traktaty te obciążają skarb państwa, lub zmieniają istniejące ustawy angielskie, muszą one być poddane pod ratyfikację parlamentu. 3) Naczelnictwo nad armią i flotą. 4) Król jest źródłem wszelkiej sprawiedliwości, wszystkie sądy wydają wyroki w jego imieniu. W łączności z tym król posiada prawo zatwierdzania pewnych wyroków sądowych oraz prawo łaski. 5) Król jest naczelnikiem kościoła anglikańskiego. 6) Wszyscy urzędnicy, co do których wyraźnie nie jest zastrzeżone że są obieralni, nominowani są przez króla, lub w jego imieniu. 7) Król nadaje wszystkie tytuły, w szczególności tytuły, z którymi połączone jest parowstwo, oraz wszelkie odznaczenia. 8) Król ma nadzór nad przemysłem i handlem, co objawia się np. w prawie udzielania patentów.

§ 8. Rządy gabinetowe i parlamentarne.

Uprawnienia królewskie, tak szerokie w teorii, które w całej pełni królowie osobiście wykonywali jeszcze za czasów Wilhelma

Orańskiego i królowej Anny, w ciągu XVIII w. de facto spoczęły w rękach rządu, będącego emanacją parlamentu i pozostającego pod jego ścisłą kontrolą. (Jakkolwiek formalnie podtrzymuje się po dziś dzień fikcję, że królowi przysługuje jego prerogatywa, a ministrowie są tylko przez niego nominowanymi doradcami). Dla wytworzenia rządów parlamentarnych najważniejszym momentem jest wykształcenie się partij politycznych, silnie zorganizowanych, które kolejno zależnie od wyników wyborów, rozporządzały większością w Izbie Gmin. Geneza tych partij sięga jeszcze czasów Karola I, gdy zwolenników monarchii z łaski Bożej przezwano partią „kawalerów“, zwolenników zaś praw parlamentu, partią „golonych głów“. Obie te partie miały wystąpić znowu za restauracji, przy czym partii stojącej na gruncie dosłownej prerogatywy królewskiej, nadano przezwisko „Torysów“, partii zaś, domagającej się wyższości parlamentu nad królem — „Wigów“. Bezkrwawa rewolucja 1688 r. pozbawiając tronu prawowitego monarchę i wprowadzając uchwałą parlamentu Wilhelma Orańskiego na tron angielski, z góry przesądziła, że zwycięską będzie ideologia Wigów. Wigowie też byli tymi, którzy od 1715 r. począwszy, organizować mieli rządy parlamentarne i gabinetowe. W ciągu XVIII w. obie partie miały się zorganizować nie tylko na gruncie parlamentu, lecz i w całym kraju, stwarzając centralny komitet w Londynie, i komitety prowincjonalne po hrabstwach. Około r. 1830 dwie te zasadnicze partie angielskie zmieniają swoje nazwy, mianowicie Torysów na konserwatystów, Wigów na liberałów.

Sposób, w jaki Wigowie po r. 1715 korzystając ze wstąpienia na tron królów z dynastii Hannowerskiej), nieznających stosunków i nawet języka angielskiego, i na skutek tego zmuszonych trzymać się z dala od biegu spraw państwowych), ugruntowali przewagę parlamentu nad królem — polegał na przekształceniu t.zw. gabinetu. Gabinetem nazywano w w. XVII i na początku XVIII przyboczną nieliczną radę królewską. Przekształcenie dokonane przez Wigów polegało na dwóch innowacjach: 1) z pośród wielkich dygnitarzy korony i naczelników poszczególnych działów administracji państwowej, najważniejsi weszli w skład ga-

binetu tworząc ciało kolegialne, solidarnie odpowiedzialne za bieg rządów, a obradujące pod nieobecność króla, 2) jeden z wchodzących w skład gabinetu wielkich dygnitarzy, a mianowicie z reguły pierwszy lord skarbu, pod nazwą premiera, został przywódcą rządu i zwierzchnikiem wszystkich innych, pełniących funkcje ministrów. Kto z pośród dygnitarzy i szefów poszczególnych działów administracji wchodził w skład gabinetu — to zależało wyłącznie od premiera, jednak weszło w zwyczaj, ażeby najważniejszych z pośród nich zawsze do gabinetu powoływać.

Utworzenie gabinetu, jako ciała kolegialnego, solidarnie odpowiedzialnego, umożliwiło zorganizowanie się rządów parlamentarnych. Rządy parlamentarne, polegają na tym, że król, któremu w teorii przysługuje prawo zupełnie dowolnego mianowania swoich ministrów, zmuszony jest de facto mianować premierem przewodcę (t. zw. lidera), tej partii, która posiada większość w Izbie Gmin. Reszta członków rządu mianowana jest przez króla dopiero na propozycję tego lidera, i wszyscy są członkami parlamentu, t. zn. muszą zasiadać w Izbie Parów, albo być posłami do Izby Gmin, oraz wszyscy muszą być wzięci z łona tej partii, która posiada w danym momencie większość w Izbie Gmin, (i to nie tylko ci, którzy wchodzi w skład gabinetu, lecz także wszyscy inni członkowie rządu. Rząd więc angielski składa się z dwóch kategorii członków: tych, którzy zasiadają w gabinecie, są więc ministrami solidarnie odpowiedzialnymi za każdą czynność rządu, oraz tych, którzy w gabinecie nie zasiadają, są więc odpowiedzialni jedynie za czynności swego własnego resortu, jednak na równi z gabinetem mianowani są z pośród członków obu Izb i razem z gabinetem ustępują). Tak skrepowanym jest król w wyborze swoich ministrów. Również jest on skrepowanym, jeśliby chciał udzielić im dymisji. Rząd mianowicie ustępuje tylko w razie niepomyślnego dla siebie wyniku wyborów, lub też, o ile zażąda tego Izba Gmin. Może to nastąpić w dwojaki sposób: albo przez uchwalenie votum nieufności przez Izbę Gmin dla rządu, albo z okazji t. zw. interpelacji. Interpelacja wykształciła się z prawa członków obu Izb zadawania w jakichkolwiek sprawach bieżących pytań człon-

kom rządu i żądania od nich wyjaśnień. Zapytanie takie może przybrać formę interpelacji, w takim razie odbywa się nad odpowiedzią ministra dyskusja i głosowanie, czy odpowiedź tę należy przyjąć do wiadomości. Nieprzyjęcie do wiadomości odpowiedzi rządu równa się votum nieufności. Również votum nieufności równa się odrzucenie przez Izbę Gmin projektu ustawy, zgłoszonej przez rząd. W ten sposób obok odpowiedzialności prawnej ministrów, o której była mowa powyżej, ale która może być zastosowaną tylko w tych wyjątkowych wypadkach, kiedy ministrowie jawnie naruszyli jakąś ustawę, wykształciła się jeszcze odpowiedzialność polityczna ministrów, umożliwiającą Izbie Gmin ciągłą kontrolę nad rządem. W razie uchwalenia votum nieufności, ma możliwość premier doradzić królowi rozwiązanie parlamentu i odczekanie rezultatu nowych wyborów. W każdym wypadku są wybory tym momentem, który decyduje o pozostaniu, lub ustąpieniu ministrów. Inna rzecz, że stosunkowo rzadko w ciągu jednej legislatury zdarza się w Anglii obalenie rządu, co jest rzeczą zupełnie zrozumiałą przy systemie dwupartyjnym, a co za tym idzie konieczność oparcia rządu na bloku partii, jest w Anglii rzeczą wyjątkową i mało znaną, gdyż tylko jako stan przejściowy. Przez cały wiek XIX jeżeli się zdarzały trzy partie polityczne w parlamencie, to jako secesja jednej z partii tradycyjnych, po czym w stosunkowo niedługim czasie następowało zlanie się z partią drugą. Tak np. w r. 1846 w związku z obaleniem ceł zbożowych wystąpiła pod przewodnictwem Peela grupa posłów konserwatywnych ze stronnictwa konserwatystów, tworząc oddzielną grupę t.zw. peelitów. Nim jednak minęło dziesięć lat, peelici wstąpili do liberałów, tak że znowu nastąpił nawrót do systemu dwupartyjnego. Dopiero z końcem XIX w. zjawia się partia trzecia, mianowicie socjalistyczna partia pracy (Labour Party). Dochodzi do większego znaczenia po pierwszej wojnie światowej, tak że przez pewien okres czasu może się wydawać, że Anglia z systemu dwupartyjnego przejdzie na system trójpartyjny: konserwatystów, liberałów i socjalistów. Ostatecznie jednak partia

liberalów zmalała do tego stopnia, że dziś możemy znowu mówić o systemie dwupartyjnym, a mianowicie konserwatystów i socjalistów.

Funkcjonowanie rządów parlamentarnych w okresie ich ostatecznego ustalania się ilustruje najlepiej następująca tabela z datami i powodami ustąpienia poszczególnych gabinetów :

- 1835 — Peel (odrzućenie projektu rządowego)
- 1841 — Melbourne (votum nieufności)
- 1846 — Peel (odrzućenie projektu rządowego)
- 1852 — Russel (odrzućenie projektu rządowego)
- 1852 — Derby (odrzućenie projektu rządowego)
- 1855 — Aberdeen (odrzućenie projektu rządowego)
- 1858 — Palmerston (votum nieufności)
- 1859 — Derby (votum nieufności)
- 1866 — Russel (odrzućenie projektu rządowego¹).

Natomiast w XX w. nie ma wypadku zmiany rządu w okresie między dwoma wyborami, chyba że zachodził wypadek śmierci premiera. Wybory zaczynają nabierać charakteru albo plebiscytu nad projektem jakiejś ustawy, np. nad projektem budżetu wprowadzającego ubezpieczenia społeczne i związanego z tym projektem sprawą reformy izby parów w r. 1911 — albo plebiscytu co do osoby premiera.

Konsekwencją wykształcenia się systemu rządów parlamentarnych i gabinetowych było uzyskanie definitywnej przewagi izby gmin nad izbą parów. W ciągu w. XVII i XVIII aż po reformę wyborczą Greya, można obie te izby uznać za równorzędne nie tylko formalnie ale i jeśli chodzi o ich znaczenie polityczne, jakkolwiek i w tych okresach często już zaznacza się przewaga izby gmin. Od reformy Greya przewaga ta jest już zdecydowana i wyraźna, a od ograniczenia także i formalnego izby parów w 1911 r. można uważać izbę parów za archaiczny zabytek, mający o tyle tylko znaczenie, że po dziś dzień powo-

¹) Cytowane w rozprawie⁶ doktorskiej Dr Stanisława Janikowskiego p t „Gabinet angielski — wykładnik równowagi ustrojowej“, Wrocław, 1947

łanie do izby parów uchodzi za najwyższe odznaczenie dla zasłużonego Anglika.

Funkcjonowanie systemu rządów gabinetowych i parlamentarnych, jest możliwe tylko przy ścisłym przestrzeganiu zasady nieodpowiedzialności króla. Jako odpowiednik nieodpowiedzialności króla występuje zasada odpowiedzialności ministrów. Objawia się to w tym, że żaden akt króla nie ma mocy prawnej, o ile nie jest opatrzony podpisem, t. zw. kontrasygnatą odnośnego ministra. Zasada odpowiedzialności ministrów za monarchę jest posuniętą w Anglii tak daleko, że przestrzegano tam, aby król nie prowadził rozmowy z żadnym reprezentantem obcego państwa, jak tylko w obecności odpowiedzialnego ministra. Od połowy XVIII w. nie dowodził również nigdy król armią osobiście, co jest zrozumiałym, wobec faktu, że przy takim osobistym wykonywaniu dowództwa zastosowanie zasady odpowiedzialności za króla jest technicznie niemożliwym do wykonania. Tak więc prerogatywa królewska, w teorii tak znaczna, w praktyce jest w zupełności wykonywaną przez odpowiedzialnych ministrów. Mimo to król posiada duże znaczenie moralne i polityczne. W razie o ile jest indywidualnością wybitną, jak np. Edward VII, może swoim osobistym autorytetem wpłynąć na bieg spraw, jednak tylko drogą przekonywania swoich ministrów, nigdy drogą rozkazów. Charakter tego stanowiska króla określono przez wyrażenie „król panuje, ale nie rządzi“.

Tego rodzaju system rządów zorganizował się w Anglii po raz pierwszy, w okresie od 1715—1760 r., który był okresem rządów Wigów. Okres następny był o tyle wyłomem w tych zasadach, że mamy najpierw do czynienia z usiłowaniami przywrócenia rządów osobistych króla przez Jerzego III, następnie zaś premier Pitt (młodszy), jakkolwiek dobierał członków swoich rządów z pośród członków obu izb, to jednak opierał się na zaufaniu króla z jednej, a na opinii narodu z drugiej strony, w parlamencie zaś starał się zachować stanowisko ponadpartyjne. Od XIX w. jednak już bez przerwy miała panować w Anglii

zasada rządów partyjnych. Przez cały wiek XIX kolejno u władzy zmieniały się zależnie od wyników wyborów partia konserwatywna i liberalna.

Wszystkie te przepisy, regulujące bardzo szczegółowo system rządów parlamentarnych i gabinetowych nie są ujęte nigdzie w żadne ustawy, a powstały tylko drogą zwyczaju. Są to jedynie „reguły konwencjonalne“, posiadające jednak tak wielki aurytet, że nikt w Anglii nie może pokusić się o ich naruszenie.

Ten rodzaj rządu miał wpłynąć na ukształtowanie się stosunków w państwach europejskich. Według Esmeina można ująć zasady rządów angielskich recypowane przez państwa kontynentalne w następujące punkty: 1) zasada reprezentacji (tj., że poseł jest reprezentantem całego narodu a nie tylko danego okręgu lub jednego stanu), 2) system dwuizbowy, 3) odpowiedzialność prawna ministrów, 4) rządy parlamentarne (odpowiedzialność polityczna ministrów) i gabinetowe (odpowiedzialność solidarna ministrów).

§ 9. Rząd angielski i jego skład.

Władzę wykonawczą sprawował król przy pomocy tajnej rady (privy concil), w skład której wchodziłi zawsze wszyscy wielcy dygnitarze korony, a która do w. XV była poniekąd emanacją Izby Parów, składała się bowiem głównie z zaproszonych do niej magnatów. W w. XV zorganizowała się podobnie do rady królewskiej francuskiej, a więc przyjęła w poczet swych członków radców, rekrutujących się z pośród fachowców i różniczkowała się w szereg poszczególnych sekcji. Z pośród tych sekcji posiadała szczególne znaczenie t. zw. Izba Gwiazdzista (nazwa pochodząca od sklepienia sali, w której ta sekcja obradowała), a która przywłaszczyła sobie szereg atrybucji sądowniczych, będąc głównym instrumentem w ręku królów, dążących do absolutyzmu. Przeciwno temu stanowi rzeczy wymierzony był silny ruch przed rewolucją cromwelową, który doprowadził w r. 1641 do zniesienia Izby Gwiazdzistej. Stanowisko jednakowoż rady królewskiej, jako organu przy pomocy którego król głównie sprawował władzę wykonawczą, miało się utrzymać

aż do rewolucji 1688 r. Dopiero od tego okresu rada królewska zaczyna tracić to swoje dominujące stanowisko, utworzenie zaś gabinetu ostatecznie spycha ją w cień. Mimo to rada tajna miała się utrzymać nadal aż do dnia dzisiejszego. Członkami jej są wszyscy ci, którzy od króla otrzymają tytuł tajnego radcy. Kompetencje jej poza czynnościami honorowymi ograniczają się do wydawania opinii przed ogłoszeniem rozporządzeń królewskich, oraz do atrybucji sądowniczych w pewnych poszczególnych wypadkach, mianowicie rada królewska występuje jako trybunał wyższej instancji dla trybunałów kolonialnych, (tych kolonii, które nie otrzymały pełnej autonomii), oraz jako najwyższy trybunał sądownictwa kościoła anglikańskiego.

Od powstania gabinetu, jest on główną sprężyną centralnych organów administracji angielskiej. Kto ma w skład gabinetu wchodzić z pośród wielkich dygnitarzy i naczelników poszczególnych głównych urzędów, to zależy od decyzji premiera. Jednakowoż do gabinetu zawsze bywają powoływani: 1) oczywiście premier, którym bywał z reguły pierwszy lord skarbu. Jest on zwierzchnikiem wszystkich innych ministrów, 2) kanclerz szachownicy, który przed stworzeniem funkcji premiera, był jednym z dygnitarzy, którzy pod kierownictwem pierwszego lorda skarbu zawiadywali finansami państwa, a który obecnie, odkąd pierwszy lord skarbu zbyt jest zajęty swoimi funkcjami premierowskimi, aby zajmować się bliżej sprawami finansowymi, jest faktycznym ministrem skarbu, 3) lord kanclerz, którego kompetencje są następujące: a) jest piastunem pieczęci państwowej, b) przewodniczącym w Izbie Parów, c) głównym sędzią Anglii, i jako taki spełnia funkcje do pewnego stopnia analogiczne z funkcjami ministra sprawiedliwości państw kontynentalnych, 4) prezes rady tajnej, który w czasach, kiedy rada królewska była ważnym organem w państwie, miał duże znaczenie, teraz zaś ma raczej funkcje tylko honorowe, 5) tajny pieczęciarz t.j. piastun prywatnej pieczęci królewskiej — również godność raczej honorowa, 6) pierwszy lord admiralicji t.j. minister marynarki, 7) sekretarze stanu. Co do nich — rozwój był analogicznym, jak we Francji. Pojawiają się po raz pierwszy z końcem w. XV,

jako skromni urzędnicy kancelaryjni. W w. XVI, za czasów Tudorów zdobywają sobie już wybitne stanowisko w radzie królewskiej. Początkowo było ich dwóch. Podział atrybucji między nich był sztuczny. Do jednego mianowicie należała korespondencja z państwami północno-europejskimi, zarząd kolonii położonych na północ, tj. amerykańskich, oraz administracja północnej części Anglii, do drugiego zaś korespondencja z krajami południowo-europejskimi, oraz administracja południowej części Anglii, jak i koloniami azjatyckimi i afrykańskimi. Dopiero w w. XVIII przeprowadzono racjonalniejszy podział, przyznając jednemu z sekretarzy stanu zarząd administracji wewnętrznej i kolonii, drugiemu sprawy zagraniczne. Stopniowo, w miarę zachodzącej potrzeby, tworzono nowych sekretarzy stanu, obecnie jest ich pięciu, a mianowicie: a) dla spraw wewnętrznych, b) dla spraw zagranicznych, c) dla kolonii, d) dla Indii, e) dla spraw wojсковych. — 8) Unia ze Szkocją, później z Irlandią wprowadziła w skład rządu angielskiego pewną liczbę dygnitarzy irlandzkich i szkockich. (Pierwsi z nich obecnie w skład rządu nie wchodzi od czasu uzyskania przez Irlandię stanowiska niezawisłego dominium). O ile poprzednio wymienieni stale w skład gabinetu są powoływani, to dygnitarze irlandzcy i szkoccy niekoniecznie tam zasiadają. 9) Rzadko tylko zasiada w gabinecie kanclerz hrabstwa Lankastru, którego zadaniem jest administracja pewnego wyodrębnionego w w. XV kompleksu domen królewskich. 10) W ciągu wieku XIX stworzono szereg nowych urzędów, jak np. rolnictwa, handlu i przemysłu, oświaty, których naczelnicy najczęściej są powoływani w skład gabinetu. 11) Z reguły poza gabinetem pozostają urzędnicy pełniący funkcje wiceministrów przy ministerstwach skarbu i marynarki, a jest ich tam znacznie większa liczba, noszących tytuł młodszych lordów admiralicji, względnie skarbu — (Junior Lords of the admiralty, albo Junior Lords of the treasury). Powstało to dzięki temu, że w ciągu w. XVIII naczelnikowstwa tych urzędów zorganizowały się kolegialnie, a stopniowo dopiero charakter ten traciły. Jednak po większej części odnośne urzędy wraz z tytułami zachowały się, ich posiadacze uzyskiwali stanowiska analogiczne do wice-ministrów.

Nadto przy ministerstwie skarbu występuje parlamentarny sekretarz, który jest zarazem t. zw. Whipem partii rządzącej, tj. tym, który ma pilnować, ażeby członkowie partii rządzącej brali udział w głosowaniu. Wszyscy wymienieni członkowie rządu bez względu na to, czy wchodzili, czy nie, w skład gabinetu — rekrutują się z członków obu Izb parlamentu, i należą do tej partii, która posiada większość w Izbie Gmin.

§ 10. Imperium kolonialne Angielskie i jego organizacja.

Olbrzymie imperium kolonialne angielskie przedstawia nadzwyczajną rozmaitość form ustrojowych. Aby ich organizację przedstawić — można wskazać tylko pewne typy ustrojów kolonialnych angielskich. 1) Chronologicznie najdawniejszym typem organizacji kolonialnej są kolonie, rządzone przez prywatne kompanie kolonialne, obdarzone przywilejem królewskim, potwierdzonym uchwałą parlamentu, dla wyłącznego handlu z danym terytorium. Takim kompaniom zawdzięcza Anglia powstanie swych kolonii. Do w. XX. bardzo nieliczne kolonie (np. angielska część Borneo) pozostały pod administracją kompanii, kontrolowanych przez rząd. Większość kolonii przeszła pod bezpośredni zarząd państwa. Zależnie od tego, czy dane kolonię zaludnione są przez emigrantów angielskich, czy też mają większość tubylców, odmienna jest ich organizacja. 2) O ile dane kolonie mają większość ludności, złożoną z emigrantów angielskich, (lub też wogóle Europejczyków) otrzymują samorząd, względnie autonomię. Odróżnić tu można cały szereg stopni tego usamowolnienia kolonii, — od samorządu drobnego tylko, aż do niezawisłych t. zw. dominiów, mających stanowisko zupełnie nieomal niezawisłych państw, które z Anglią łączy jedynie wspólna osoba monarchy i wspólna reprezentacja zagraniczna. Poza tym kolonie takie rządzą się same na podstawie własnych konstytucyj, posiadają własną armię, zawierają z państwem macierzystym traktaty handlowe, jak udzielne państwa itp. W państwach takich wykonuje król swoje suwerenne prawa za pośrednictwem nominowanych przez siebie pod odpowiedzialnością se-

kreterza stanu dla spraw kolonialnych gubernatorów. Takie stanowisko uzyskały w ciągu XIX i XX w., Kanada, Australia i Nowa Zelandia, po wojnie Burskiej — południowa Afryka, po pierwszej wojnie światowej Irlandia. 3) O ile kolonie mają większość ludności, złożonej z tubylców, to po przejściu pod zarząd państwa podlegają bezpośrednio sekretarzom stanu dla spraw kolonialnych i rządzone są przez nich absolutnie. 4) Odmiernym typem kolonii są Indie, które do połowy w. XIX pozostawały pod zarządem kompanii Indyjskiej, później zaś po skasowaniu kompanii przeszły pod zarząd specjalnego sekretarza stanu dla Indii i zostały podniesione do godności cesarstwa, na miejscu zaś były rządzone przez nominowanego wice-króla. Od pierwszej wojny światowej zaczęły Indie uzyskiwać coraz to szerszą autonomię, ostatnio zaś zorganizowano na terytorium Indii dwa dominiony: Indostanu i Pakistanu. W ten sposób Indie stały się pierwszymi posiadłościami angielskimi, zaludnionymi przez nieeuropejczyków, które zyskały stanowisko dominiów. 5) Pewne odrębne kolonie, najczęściej wyspy nieposiadające innego znaczenia, jak tylko to, że są punktem oparcia dla floty angielskiej, pozostają pod bezpośrednim zarządem Pierwszego Lorda Admiralicji. 6) Od kolonii wchodzących de iure w skład imperium angielskiego — odróżnić należy t.zw. protektoraty. Są to państwa quasi—suwerenne, nad którymi Anglia rozciąga jedynie swój protektorat, polegający najczęściej: a) na prawie utrzymywania w danym państwie załogi wojskowej, b) na przejęciu przez Anglię reprezentacji zagranicznej danego państwa, c) na uzyskaniu koncesyj handlowych, kolejowych itp. W ten sposób państwa te, de iure będąc niezawisłymi, — faktycznie podlegają władzy angielskiej.

§ 11. Źródła prawa angielskiego.

Jak wszędzie w średniowieczu, tak i w Anglii, tak w epoce anglosaskiej, jak i anglo-normandskiej, dominowało prawo zwyczajowe. Dalsza ewolucja była jednak w Anglii całkiem odmienna, niż w europejskich krajach kontynentalnych. Z jednej strony

prawo rzymskie, wprowadzie było w Anglii znane i na kształtowanie prawa zwyczajowego wpływało, wpływ ten jednak miał być znacznie mniejszy, niż wpływ, jaki prawo rzymskie wywarło na kontynencie. Do czegoś takiego, jak recepcja prawa rzymskiego we Francji, lub Niemczech nigdy przyjść w Anglii nie miało. Z drugiej strony ustawodawstwo angielskie nigdy nie miało się tak rozwinąć, aby zepchnąć w cień prawo zwyczajowe. Nawet nie widzimy w Anglii urzędowych spisów prawa zwyczajowego. W ten sposób głównym zrębem prawa angielskiego jest po dziś dzień prawo zwyczajowe. W tym stanie rzeczy, jak wszędzie w krajach, gdzie dominuje prawo zwyczajowe, najważniejsze znaczenie dla poznania prawa mają: 1) zbiory wyroków, 2) prace prywatne uczonych prawników.

Ad 1). Zbiory wyroków były w Anglii systematycznie prowadzone od wieków średnich po dziś dzień, czyto urzędownie przez sądy, czy przez prywatnych prawników, czy też przez adwokaturę angielską.

Ad 2). Od XII w. począwszy ciągnie się szereg prac uczonych prawników angielskich, nieraz na bardzo wysokim poziomie stojących i przez sądy uznawanych. Wspomnimy o najważniejszych autorach i pracach: W w. XII. Ranulf Głanvilla (*Tractatus de Legibus et conseutudinibus regni Angliae*) w w. XIII. Henryk Bracton (*Summa de legibus et conseutudinibus Angliae*) w w. XV. Jan Fortescue (*De laudibus legum Angliae*), z końcem XV i początkiem XVI w. najślawniejszy ze wszystkich Edward Coke (*Institutes of the laws of England* i zbiory wyroków sądowych t. zw. *Reports*) nareszcie w w. XVIII. Wilhelm Blackstone (*Commentaries on the laws of England*).

To wyjątkowe stanowisko prawa zwyczajowego w Anglii było możliwe w dużej mierze dzięki temu, że już w wiekach średnich — zamiast szeregu odrębnych zwyczajów prawnych — wykształciło się jedno ogólno-angielskie prawo zwyczajowe. Różnić można dwa jego rodzaje, a to dzięki istnieniu paru najwyższych trybunałów angielskich (aż po lata 1876 i 1877, kiedy stworzono jeden najwyższy trybunał, którego sekcjami stały się dawniej niezawisłe trybunały). Trybunałami tymi były t. zw.:

Kings bench, Common Pleas i sąd kanclerski. Otóż orzeczenia trybunałów Kings Bench i Common Pleas tworzą prawo zwyczajowe w ścisłym tego słowa znaczeniu (t. zw. Common law) orzeczenia zaś sądu kanclerskiego tworzą osobny dział prawa zwany equity.

Obok Common law i equity, jako trzeci dział prawa angielskiego występuje prawo ustawowe, tj. ustawy, uchwalone przez parlament, sankcjonowane przez króla (t. zw. Statute law). Rzadko tylko bardzo ustawy regulują jakieś sprawy z dziedziny prawa sądowego. Jak już wspomnieliśmy, w tej dziedzinie dominujące stanowisko prawa zwyczajowego jest po dziś dzień nienaruszone. Kodyfikacji większych w Anglii wogóle nie spotykamy.

Zasadnicze ustawy angielskie :

- 1215. Magna Carta Libertatum.
- 1295. Statutum de tallagium non concedendum.
- 1628. Petition of Right.
- 1641. Triennial Act.
- 1689. Bill of Rights.
- 1701. Act of Settlement.
- 1706. Akt Unii ze Szkocją.
- 1800. Akt Unii z Irlandią.
- 1722. Reforma wyborcza Greya.
- 1867. Reforma wyborcza Disraeliego.
- 1884. Reforma wyborcza Gladstona.
- 1911. Parliament Act (atrybucje Izby Parów).
- 1918. Reforma wyborcza Loyd Georgea.

CZĘŚĆ V.

KONSTYTUCJA AMERYKAŃSKA I USTRÓJ FRANCJI OD WYBUCHU REWOLUCJI FRANCUSKIEJ.

ROZDZIAŁ I.

KONSTYTUCJA AMERYKAŃSKA.

Zbuntowani wobec władzy angielskiej koloniści północno-amerykańscy, po uzyskaniu niepodległości — nadali sobie w r. 1787 konstytucję, która jest pierwszą konstytucją pisaną nowożytną. Wobec tego, że nie pozostała ona bez wpływu na konstytucje europejskie — należy jej poświęcić słów kilka.

Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że Stany Zjednoczone Ameryki Północnej posiadają ustrój federacyjny, tj. składają się z szeregu poszczególnych państw (niewłaściwie po polsku zwanych stanami), które posiadają pełną niezależność we wszystkich tych kwestiach, które nie są wyraźnie w konstytucji zastrzeżone, jako należące do kompetencji organów Stanów Zjednoczonych, jako całości.

Władzę ustawodawczą powierza konstytucja kongresowi dwuizbowemu, składającemu się: z izby posłów i senatu. Izba posłów reprezentuje ludność stanów. System wyborów od początku był demokratyczny, poza bardzo poważną komplikacją spowodowaną istnieniem niewolnictwa murzynów. Ostatecznie ustaliły się wybory w głosowaniu powszechnym, tajnym, bezpośrednim i równym. Mandaty są rozdzielone między poszczególne stany, proporcjonalnie do

liczby ich ludności, — Senat jest wyrazem federacyjnego charakteru Stanów Zjednoczonych. Wybór senatorów dokonywał się w następujący sposób: organy ustawodawcze każdego poszczególnego stanu dokonywały wyboru po dwóch senatorów, tak że każdy stan bez względu na swoją wielkość i liczbę ludności ma w Senacie po dwóch reprezentantów. Przeprowadzona później rewizja konstytucji zmieniła ten stan rzeczy o tyle, że obecnie wybór senatorów dokonywany jest bezpośrednio przez ogół ludności, nadal jednak po dwóch senatorów z każdego stanu.

Władzę wykonawczą powierza konstytucja prezydentowi obieranemu na lat cztery. Prezydenta obiera ogół ludności drogą wyborów powszechnych, ale pośrednich, a mianowicie ludność każdego stanu wybiera elektorów w ilości równej liczbie senatorów i posłów przez ten stan wybieranych do Kongresu, ci zaś elektorowie dopiero dokonują wyboru prezydenta. Praktyka wykazała, że nie ma różnicy między tego rodzaju wyborami pośrednimi, a wyborami dokonanyymi bezpośrednio przez całą ludność, ponieważ wyznaczeni wyborcy zgóry, wprawdzie nieformalnie, ale moralnie, zobowiązują się głosować na takiego a nie na innego kandydata i nie ma wypadku, aby zdanie swoje zmienili. Jest to zrozumiałe wobec faktu, że nieomal od chwili ugruntowania niepodległości Stanów Zjednoczonych aż po dziś dzień życie polityczne Stanów zostało opanowane przez dwie partie polityczne noszące nazwę republikanów i demokratów. W normalnym przebiegu rzeczy każda z tych partii wysuwa po jednym kandydacie, tak że do wyboru prezydenta staje zwykle tylko dwóch kandydatów wchodzących poważnie w rachubę. Przepis konstytucji postanawiający, że w razie jeśli żaden z kandydatów nie uzyskał bezwzględnej większości głosów Senat obiera prezydenta z pomiędzy pięciu kandydatów, którzy uzyskali największą liczbę głosów, w tych warunkach znajduje tylko wyjątkowo zastosowanie. Żadne postanowienie konstytucji nie ogranicza możliwości obierania prezydentem jednej i tej samej osoby szereg razy, jednak po nieprzyjęciu przez Washingtona wyboru na prezydenta po raz trzeci, weszło w zwyczaj, że ten sam

prezydent może być obrany tylko dwukrotnie. Zwyczaj ten został przełamany na rzecz Roosevelta, który w czasie ostatniej wojny światowej został obrany po raz trzeci i czwarty. Równocześnie z wyborem prezydenta wybierany zostaje wiceprezydent Stanów, który pełni funkcje prezydenta Senatu. Ustaliło się zwyczajowo (sprawa ta nie została jasno przewidziana przez tekst konstytucji) że jeżeli prezydent umrze przed upływem czterech lat, na które jest wybrany — wiceprezydent staje się prezydentem na resztę tego czasokresu.

W rękach prezydenta spoczywa formalnie i faktycznie pełnia władzy wykonawczej. Ponosi on odpowiedzialność prawną za swoje urzędowanie, a to w ten sposób, że izba posłów stawia go w stan oskarżenia, senat zaś go sądzi. Natomiast o odpowiedzialności politycznej dzierżycieli władzy wykonawczej mowy być nie może wobec faktu, że jedynym piastunem tej władzy jest prezydent, ten zaś jest nienaruszalny w inny sposób, jak tylko drogą postawienia go w stan oskarżenia i skazania go przez senat. Pełniący funkcje ministrów sekretarze stanu — są zwykłymi urzędnikami i nie są nawet wzmiankowani w konstytucji. W stosunku do uchwał kongresu prezydent ma veto zawieszające. W razie jego zastosowania projekt ustawy wraca do kongresu i wymagana jest w takim wypadku większość kwalifikowana $\frac{2}{3}$ obu izb dla uzyskania mocy obowiązującej dla danej ustawy, mimo weta prezydentowskiego.

Do spraw, uznanych za wspólne dla Stanów Zjednoczonych, jako całości — zaliczono sprawy zagraniczne, wojsko, marynarkę (w późniejszym okresie także i kolonie), sprawy walutowe, celne, jak również pewne inne sprawy gospodarcze i ekonomiczne, oraz nakładanie podatków ogólnopaństwowych. Wszystkie inne sprawy pozostawione są stanom, są więc załatwiane przez wiece ustawodawcze i rządy poszczególnych stanów.

Przy ocenie konstytucji amerykańskiej zawsze należy pamiętać o charakterze federacyjnym tego państwa. Prezydent ma władzę niezwykle silną, w zakresie spraw wspólnych jest czynnikiem decydującym, Kongres może mu nieraz bardzo utrudniać urzędowanie, ale istotnego wpływu na bieg spraw politycznych

w normalnym przebiegu rzeczy nie ma. Przeciwwagą władzy prezydenta jest fakt, że szereg spraw państwowych (cała administracja wewnętrzna), jest w ręku organów poszczególnych stanów, niezależnych od prezydenta. Władza prezydenta tak skonstruowana jak w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej byłaby w państwie scentralizowanym władzą nieomal dyktatorską.

Z punktu widzenia wpływu, jaki ta konstytucja wywarła na ustroje europejskie, szczególnie ważnym jest konsekwentne przeprowadzenie zasady podziału władz. Wpłynąć miała konstytucja amerykańska w pewnym stopniu na konstytucję francuską 1791 r., a jeszcze bardziej na konstytucję 1848 r.

Obok konstytucji Stanów Zjednoczonych, jako całości — pamiętać należy, że każdy poszczególny stan uchwalał swoją odrębną konstytucję. Konstytucje te zresztą są do siebie bardzo podobne. Prawie we wszystkich stanach widzimy władzę ustawodawczą powierzoną dwu-izbowym t. zw. wiecom ustawodawczym, władzę wykonawczą powierzono obieranemu na pewien okres czasu, mniej lub więcej bezpośrednio przez ludność gubernatorowi. W tych konstytucjach stanowych szczególne znaczenie posiadają t. zw. deklaracje praw człowieka i obywatela, poprzedzające wyżej wspomniane konstytucje, które wpłynąć miały przynajmniej według twierdzeń niektórych uczonych niemieckich (Jellinek) na francuską deklarację praw człowieka i obywatela z r. 1789.

ROZDZIAŁ II.

USTRÓJ FRANCJI W DOBIE REWOLUCYJNEJ.

§ 1. Programy ustrojowe filozofów francuskich XVIII w.

Poglądy pokolenia rewolucyjnego francuskiego zostały ukształtowane w dużej mierze przez pisarzy szkoły prawa natury. Przedstawienie doktryn tej szkoły należy do historii filozofii prawa. Tutaj więc ograniczamy się jedynie do przedstawienia pozytywnych programów ustrojowych wysuwanych przez najwybitniejszych z pośród pisarzy XVIII w., a mianowicie: Monteskjusza, Mably'ego i Rousseau.

Monteskjusz w swoim dziele „Duch praw“ (w pierwszym rzędzie słynny rozdział 6 ks. XI) pierwszy zapoznał Francuzów z ustrojem angielskim, który poznał podczas swojego długiego pobytu w Anglii, i którego, stał się wielbicielem. Jednak nie przedstawiał on go obiektywnie, lecz raczej na jego podstawie stwarzał obraz idealnego w jego pojęciu ustroju i taki to obraz miał przede wszystkim wpłynąć na poglądy rewolucjonistów francuskich. Główny nacisk kładzie on na zasadę rozdziału trzech władz: ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Rozdział ten rozumie on w następujący sposób: 1) żadna częśćka tych trzech władz nie może spoczywać w jednych i tych samych rękach i stykanie się wzajemne tych władz ze sobą musi być ograniczone do minimum (z tego wyciągnięto np. tę konsekwencję, że wbrew temu, co widzimy stale praktykowane w Anglii — posłowie do ciała ustawodawczego nie mogą być jednocześnie ministrami), 2) władza sądownicza winna być powierzona nienaruszalnym i niezawisłym sędziom, 3) wzajemny stosunek władz ustawodawczej do wykonawczej miał polegać na utworzeniu barier takich między tymi władzami, aby uniemożliwiały ingerencję jednej władzy w dziedzinę drugiej, przy czym obie władze byłyby równorzędne. Wszelką wyższość władzy prawodawczej nad wykonawczą odrzucał on narówni z możliwością wpływania egzekutywy na legislaturę. — Patrząc na ustrój angielski z tego punktu widzenia, przedstawia Monteksjusz, odpowiedzialność prawną ministrów, jako tamę położoną ewentualnym wykroczeniom władzy wykonawczej tak, jak sankcja monarsza i prawo monarchy rozwiązywania Izby Gmin — była dla niego tamą przed ingerencją władzy ustawodawczej w dziedzinę egzekutywy. Arystokrata i tradycjonalista z usposobienia uznaje Monteskjusz Izbę Wyższą, jako naturalną, dziedziczną reprezentację stanów uprzywilejowanych. Pogląd swój na ustrój angielski streszcza ostatecznie w następujących słowach: „... Skoro ciało ustawodawcze złożone jest z dwóch części, jedna część krępować będzie drugą przez możliwość wzajemną udaremnienia (*d'empêcher*). Obie będą skrępowane przez władzę wykonawczą, a ta z kolei będzie skrępowaną przez władzę ustawodawczą“. Dla Monteskjusza

więc ustroj angielski polega na systematycznym przeprowadzaniu podziału władz i na takim skombinowaniu stosunków jednej władzy do drugiej, aby nie mogły wkraczać wzajemnie w swoje kompetencje. — W każdym razie zapoznał Monteskjusz Francuzów z dwoma pojęciami angielskimi: zasadą reprezentacji i odpowiedzialnością prawną ministrów. Natomiast, jakkolwiek z niektórych ustępów „Ducha praw“ (rozdz. 27 ks. XIX) zdawałoby się wynikać, że rozumie także i odpowiedzialność polityczną ministrów — to jednak przedstawia ją tak mętnie i zupełnie nie pochwalając jej przytem, że współcześni na tej podstawie z tą stroną ustroju angielskiego zapoznać się nie mogli — przeciwnie logiczne i konsekwentne wprowadzenie w życie zasady rozdziału władz musiało w ostateczności uniemożliwić wprowadzenie rządów parlamentarnych. To też za najdonioślejszy pogląd Monteskjusza był uważany ten, który w pierwszej przynajmniej fazie rewolucji francuskiej miał wyrzucić największe znaczenie — zasada rozdziału władz. Miała ona zaciążyć w sposób decydujący zwłaszcza przy układaniu konstytucji 1791 r.

Drugim z pisarzy francuskich, który miał doniosły wpływ na pokolenie rewolucyjne francuskie — to ks. Mably. Za Monteskjuszem stawia on na pierwszym miejscu zasadę podziału władz. Ale rozumie ją całkiem inaczej. Podczas gdy Monteskjusz w podziale władz widzi niezawisłość sądownictwa z jednej strony, z drugiej zaś wzajemne i równomierne powstrzymywanie się władz wykonawczej i prawodawczej, Mably przyjmuje wprowadzenie niezawisłość sądownictwa i o tyle jest z Monteskjuszem zgodny, ale co do stosunku dwóch innych władz, koryguje zasadę podziału zasadą przewagi władzy prawodawczej nad wykonawczą. Gdyby Mably mógł zorientować się w istocie ustroju angielskiego, gdyby był dostrzegł zarodki systemu rządów parlamentarnych, być może byłby w tym systemie widział dostateczną gwarancję przewagi legislatywy nad egzekutywą. Ale Mably oczywiście tych zarodków, jak wszyscy jego współcześni, nie widzi i wobec tego biorąc dosłownie prerogatywę króla angielskiego, uważa, że posiada on pełnię władzy, niebezpieczną dla ciała prawodawczego. Odpowiedzialność prawna ministrów

wydaje mu się gwarancją niedostateczną. Uważa, że król ma władzę tak wielką, że zawsze potrafi swoich doradców od skutków tej odpowiedzialności uchronić i wobec tego krytykuje zasadę nietykalności króla, posuwając się w tej krytyce tak daleko, że w zasadzie tej widzi główny błąd konstytucji angielskiej. Idealem Mably'ego był ustroj, w którym by jedno-izbowe ciało prawodawcze miało nie tylko wszystkie te atrybucje, jakie posiada parlament angielski, ale również, które by wypowiedało wojnę, zawierało pokój, nominowało wszystkich urzędników, pozostawiając władzy wykonawczej tylko cień znaczenia. Sympatiami swymi grawitując do republiki, godzi się Mably z monarchią, tam gdzie już istnieje, ale królowi zostawia tylko rolę reprezentacyjną, czczy tytuł naczelnika narodu. Jak sobie funkcjonowanie wymarzonego przez siebie ustroju Mably wyobrażał, można poznać z jego rad dla Polski, przesłanych Konfederacji Barskiej za pośrednictwem Wielhorskiego. Punkt ciężkości chciałby on przenieść do komitetów sejmowych, a to, co by pozostało z władzy wykonawczej, rozproszkować między senat, króla, któryby był tylko tego senatu prezydentem i czterech ministrów. Przy tym wszystkim, jak zaznaczyliśmy, nie zapomina Mably o zasadzie podziału władz, ale pojmuje ją czysto zewnętrznie, sprzeciwiając się nominowaniu ministrów z pośród członków ciała prawodawczego. W ten sposób z zasady tej, tak, jak ona została postawiona przez Monteskjusza, zostało w dziełach Mably'ego właśnie to tylko, co utrudniało wprowadzenie rządów parlamentarnych. Z drugiej strony przyjmuje zasadę reprezentacji, bezpośredniego udziału ludu w rządach nie uważa za możliwy, jakkolwiek zaleca krępowanie posłów instrukcjami szczegółowymi, co u niego nie jest pojęte jako pozostałość systemu stanowego, lecz jako pokłon w stronę zasady suwerenności ludu. Nie jest również Mably demokratą, nie chce przyznać robotnikom i służbie domowej prawa wyborczego.

Najgłośniejszym z pisarzy politycznych w. XVIII jest Jan Jakób Rousseau. W dziele swoim pt. „Kontrakt społeczny“ postawił Rousseau program ustrojowy szczególnie trudny do urzeczywistnienia. Wychodząc z założenia woli powszechnej i su-

werenności ludu — propagował on możliwie najbardziej bezpośredni udział ogółu ludu w rządach. Pragnął więc aby władzę ustawodawczą sprawował lud bezpośrednio, również bezpośrednio obierał tych, którzy mieli sprawować władzę wykonawczą. Władza wykonawcza mogłaby być oczywiście powierzona przez lud tylko czasowo i mogła być w każdej chwili odwołaną. Z tego wynika, że Rousseau był nie tylko zwolennikiem formy rządów demokratycznych i republikańskich, lecz posuwał się w swojej demokracji tak daleko, że zarzucał zasadę reprezentacji na wzór angielski, jako sprzeczną z suwerennością ludu. Oczywiście tego rodzaju ustrój był niemożliwy w wielkim państwie i Rousseau zdawał z tego sobie sprawę. Toteż kiedy w czasach rewolucji francuskiej starano się możliwie dosłownie w życie wprowadzić ideały Rousseau, wydało to w praktyce rezultaty jedynie tylko zbliżone do programu zawartego w „Kontrakcie społecznym“, a mianowicie t.zw. referendum ludowe. Mimo, że wprowadzenie dosłowne w życie programu Rousseau natrafiało na tak wielkie trudności, znaczenie jego jest ogromne, a to przez bezkompromisowe sformułowanie zasad demokracji i jasne opowiedzenie się za republikańską formą rządów.

Obok tych trzech najgłówniejszych pisarzy występuje we Francji cała falanga autorów, domagających się reform. Na ich prawym skrzydle widzimy zwolenników absolutyzmu oświeconego, ze słynnym Voltairem na czele, na lewym zaś skrzydle autorów, grupujących się około wydawnictwa encyklopedii. Wzmiankujemy tylko o jednym jeszcze, a mianowicie o Emanuelu Sieyesie. Napisał on książkę pod tytułem: „Czym jest stan trzeci — niczym, czym powinien być — wszystkim“. Hasło to brzmiało, jak pobudka bojowa dla mieszczaństwa francuskiego.

Wszyscy ci autorowie nie tylko wysuwali nowe programy ustrojowe, lecz w pierwszym rządzie domagali się od państwa całego szeregu gwarancji dla jednostki, które obejmowano nazwą „praw człowieka i obywatela“. Równość wszystkich wobec prawa, a co zatem idzie — obalenie przywilejów stanowych, gwarancję wolności osobistej, a co zatem idzie — zniesienie lettres de cachet itp., wprowadzenie sądów przysięgłych na wzór

angielski, wolności prasy, druku, stowarzyszeń — oto są postulaty, które wszyscy oni zgodnie wysuwali, niezależnie od tego, czy byli zwolennikami absolutyzmu oświeconego, czy też skrajnie demokratycznymi republikanami.

§ 2. Konstytucje.

Zebrane w maju 1789 r. Stany Generalne, po przekształceniu się na zgromadzenie konstytucyjne, przystąpiły do zredagowania konstytucji, którą uchwaliły definitywnie we wrześniu 1791 r. Konstytucję tę poprzedza uchwalona przez konstytuante w 1789 roku: „Deklaracja praw człowieka i obywatela“. W deklaracji tej są zawarte zasadnicze postulaty rewolucji francuskiej. Głosi ona równość wszystkich wobec prawa, określa jako przyrodzone i niepozbywalne prawa człowieka: wolność, bezpieczeństwo i opór przeciwko uciskowi. Stawia zasadę suwerenności narodu w myśl zasad Rousseau, akceptuje konieczność podziału władz w myśl zasad Monteskiusza, definiuje wolność, jako możliwość czynienia wszystkiego, co nie szkodzi drugim. Co jest czynnością szkodliwą określić może tylko prawo. Prawo zaś może przyjść do skutku tylko jako wyraz woli powszechnej wyrażonej czyto bezpośrednio przez naród, czy też przez reprezentantów narodu. Nikt nie może być oskarżonym, aresztowanym, więzionym, jak tylko w wypadkach prawem przewidzianych. Wolność przekonań, pisanie i drukowanie jest zapewniona. Podatki mają być uchwalone bezpośrednio przez naród, lub przez reprezentantów narodu i mają być rozłożone równomiernie na wszystkich w miarę ich możliwości finansowej. Własność jest określona jako prawo nienaruszalne i święte, — wyjąwszy w wypadkach podyktowanych potrzebą powszechną, określonych ustawą i pod warunkiem pełnego odszkodowania.

Co do samej konstytucji, to powierza ona władzę ustawodawczą ciału prawodawczemu, obieranemu na dwa lata. Liczba reprezentantów wynosi 747, przy czym co do rozdziału mandatów zastosowane są trzy kryteria. Mianowicie: 1) na każdy departament wypada bez względu na liczbę jego ludności trzech

deputowanych, co razem tworzy liczbę 249, 2) oprócz tego na każdy departament wypada taka liczba posłów z sumy 249, ile przypada na niego w proporcji do jego ludności i 3) taka liczba z 249 posłów jaka przypada w proporcji do opłaconych przez dany departament podatków bezpośrednich. Nie wszyscy obywatele mają prawo głosowania. Konstytucja wprowadza mianowicie podział na obywateli biernych i czynnych. Jedynie obywatele czynni głosują. Jest nim ten Francuz, który ma lat 25 ukończonych i płaci podatek bezpośredni, równający się przynajmniej wartości trzech dni pracy. Obywatele czynni, zebrani na zebraniach pierwiastkowych — wybierają elektorów po jednym na sto obywateli. Dla elektorów cenzus majątkowy został jeszcze podwyższony. Dopiero te zebrania elektoralne dokonują wyborów posłów. W ten sposób sprzeciwiono się zasadzie woli powszechnej nie tylko przez zarzucenie powszechnego głosowania, lecz również przez wprowadzenie wyborów pośrednich. Władza wykonawcza powierzona jest królowi. Król nominuje ministrów, którzy są za niego odpowiedzialni. Wprowadzono na wzór angielski kontrasygnatę wszelkich aktów królewskich. Odpowiedzialność prawną ministrów uregulowano w ten sposób, że przyznano ciału prawodawczemu prawo stawiania w stan oskarżenia ministrów, w którym to wypadku ma ich sędzić specjalny trybunał stanu, zwany najwyższym trybunałem narodowym. Odpowiedzialność polityczną ministrów wprowadzono również i usiłowano ją prawnie unormować, uchwalając specjalną ustawę, przyznającą ciału prawodawczemu prawo zwracania królowi uwagi, że minister utracił zaufanie narodu. Było to prawne ujęcie angielskiego zwyczaju wyrażania ministrom votum nieufności, a więc zasadniczego elementu dla rządów parlamentarnych, równocześnie jednak wbrew zasadom angielskim postanowiono, dla zadośćuczynienia zasadzie podziału władz, że ministrem nie może zostać poseł do ciała prawodawczego i dla zadośćuczynienia tej samej zasadzie ograniczono możliwość przemawiania ministrów w ciele prawodawczym. Król był skępowany nie tylko w doborze ministrów, także i inne ograniczenia jego władzy w porównaniu ze stosunkami angielskimi wprowadzono.

dza konstytucja z 1791 r. stwarzając w ten sposób wyraźną przewagę władzy ustawodawczej nad królem i ministrami. Przewaga ta objawia się między innymi jeszcze w tym, że król nie miał prawa sankcji w odniesieniu do uchwał ciała prawodawczego. Król mógł jedynie założyć veto zawieszające, co bardzo czasem utrudniało dojście do skutku ustawy, z drugiej jednak strony, gdy dwie legislatury kolejno dany projekt ustawy uchwały — wtedy stawał się on nawet wobec veta królewskiego prawem. Nie miał król również prawa rozwiązywania ciała prawodawczego. Nareszcie większość urzędników, których nominacja zwykle należy do władzy wykonawczej stała się obieralną (vide — administracja prowincjonalna i sądownictwo), którzy to urzędnicy oczywiście byli mniej posłusznymi narzędziami w ręku króla i ministrów, niż nominowani. — Największym błędem konstytucji 1791 r. było to, że wprowadzając wyraźną przewagę władzy ustawodawczej nad wykonawczą, równocześnie przez postawienie zakazu brania ministrów z pośród członków ciała prawodawczego — utrudniła normalne funkcjonowanie rządów parlamentarnych na wzór angielski. Konsekwencją tego stanu rzeczy był fakt, że ministrami stawali się drugo lub nawet trzeciorzędni członkowie danej partii, zamiast głównych przywódców partyjnych. — Konstytucja przewiduje bardzo skomplikowane przepisy dla rewizji konstytucji, czyniąc ją bardzo utrudnioną. — Przeważało dotąd przekonanie, że konstytucja 1791 r. jest rodzajem kompromisu między zasadami Monteskjusza a zasadami Rousseau, przy czym wpływ tego pierwszego przeważał. Wydaje się nam jednak, że autorem, który w pierwszej linii świadomie, czy nieświadomie wpłynął na autorów konstytucji — był Mably. Tak, jak to było postulatem tego autora — widzimy w konstytucji 1791 r. supremację władzy prawodawczej nad wykonawczą, z zapór, których Monteskjusz domagał się dla zatamowania ingerencji jednej władzy w dziedzinę drugiej, widzimy tylko drobny ich ułamek w postaci veta zawieszającego króla. — Konstytucja ta weszła w życie z końcem 1791 r. Lecz w dniu 10 sierpnia 1792 r. nowa rewolucja obalając monarchię, obaliła tym samym i tę konstytucję.

Konwencja Narodowa zwołana przez rząd tymczasowy, po raz pierwszy we Francji na podstawie powszechnego głosowania wybrane ciało ustawodawcze, musiało przystąpić do zredagowania nowej konstytucji, która została uchwaloną 24 czerwca 1793 r. Jest to t. zw. konstytucja Jakobińska. Scharakteryzować ją można, jako usiłowanie wprowadzenia ideałów Rousseau w życie i łamanie się z trudnościami, jakie te ideały napotykały w praktyce. Władza ustawodawcza powierzona była ciału prawodawczemu, wybieranemu na t. zw. zebraniach pierwiastkowych przez powszechne, równe, bezpośrednie głosowanie. Mamy tu więc do czynienia po raz pierwszy w Europie z wprowadzeniem powszechnego, równego i bezpośredniego głosowania. Ciało prawodawcze obierane było na rok. Proponowało ono prawa i wydawało definitywnie deklaracje. Pod deklaracją rozumiała konstytucja, budżet i ustawy chwilowego znaczenia, pod prawami wszystkie inne ustawy. Wszystkie te prawa były tylko proponowane przez ciało prawodawcze, po czym były odsyłane do zgromadzeń pierwiastkowych. O ile w ciągu 40 dni po rozesłaniu projektu prawa w połowie departamentów, przynajmniej $\frac{1}{10}$ część zgromadzeń pierwiastkowych zażąda zwołania zebrań pierwiastkowych, następuje ich zwołanie i projekt danego prawa ma być przegłosowany przez ogół obywateli. Jest to t. zw. referendum ludowe, mające zapewnić w myśl zasad Rousseau, jak najbardziej bezpośredni udział ogółu ludności w rządach. Obok wybierania posłów i możliwości głosowania praw, wybierają zebrania pierwiastkowe elektorów. Zebrania elektoralne przedstawiają pojedynczych kandydatów na członków t. zw. rady wykonawczej. Z pośród tej listy generalnej kandydatów ciało prawodawcze wybiera członków rady wykonawczej. Członków tych liczy rada 25. Wybieralna jest na przeciąg dwóch lat. W jej ręku spoczywa władza wykonawcza. Nominuje ona agentów, stojących na czele poszczególnych działów administracji rzeczypospolitej, pełniących więc funkcję ministrów, przy czym jednak konstytucja wyraźnie zaznacza, że agenci nie tworzą rady i są tylko zwykłymi urzędnikami. Na ogół konstytucja Jakobińska z 1793 r. wyraźnie jest wzorowana na instytucjach

rewolucyjnych, prowizorycznych, jakie się ukonstytuowały w czasie rządów Konwencji Narodowej. Konstytucja ta wejść w życie nie miała. Po zamachu stanu w sierpniu 1794 r. i upadku rządów Robespiera nastąpił okres reakcji antydemokratycznej, zwanej reakcją termidoriańską. Konwencja uchyliła moc obowiązującą konstytucji jakobińskiej i przystąpiła do redakcji nowej konstytucji. Jednak konstytucja Jakobińska posiada duże historyczne znaczenie, była bowiem najdalej idącym usiłowaniem wprowadzenia w życie haseł rewolucyjnych i jako taka była programem około którego, aż do ukonstytuowania się partii socjalistycznych, grupowały się stronnictwa skrajne. Referendum ludowe znalazło zastosowanie w Szwajcarii w ciągu XIX w. oraz w t.zw. plebiscytach, czyto we Francji w dalszym ciągu epoki rewolucyjnej, później napoleońskiej, czyto w stosunkach międzynarodowych. Również podobne koncepcje pojawiają się w konstytucjach, wprowadzanych w życie w kilku państwach po pierwszej, jak i po drugiej wojnie światowej.

Nowa konstytucja została uchwaloną 22 sierpnia 1795 r. Konstytucja ta wraca do pewnego stopnia do zasad konstytucji z r. 1791, a to przez fakt, że zarzuca znowu powszechne głosowanie, postanawiając, że prawo głosowania mają tylko ci, którzy płacą jakikolwiek podatek i mają ukończony 21 rok życia. Następnie przywraca głosowanie pośrednie, wprowadzając z powrotem wybór członków ciała ustawodawczego przez zebrania elektoralne i ustanawiając dla elektorów wyższy cenżus majątkowy. Władzę ustawodawczą powierza konstytucja ciału prawodawczemu, co do którego tworzy system dwuizbowy. Ciało prawodawcze miało się mianowicie składać z dwóch rad, rady starszych i rady pięciuset. Różnica w składzie obu tych izb była nieznaczna. Aby być członkiem rady starszych, liczącej 250 członków — trzeba było mieć ukończonych lat 40. Obie te rady były w ten sam sposób obierane przez zebrania elektoralne. Każdy projekt ustawy przegłosowany jest najprzód przez radę pięciuset, później zaś przesyłany do rady starszych. O ile rada starszych go odrzuci, rada pięciuset może go ponownie uchwalić dopiero w roku następnym. Inicjatywa

prawodawcza spoczywa więc wyłącznie w ręku rady pięciuset. Władza wykonawcza powierzona jest dyrektoriatowi, złożonemu z pięciu członków, obranych na lat pięć i zmieniających się w swoim składzie co roku po jednym. Rada pięciuset proponuje listę złożoną z dziesięciu kandydatów, z pośród których rada starszych wybiera dyrektora na miejsce ustępującego. Dyrektoriat sprawuje władzę wykonawczą niepodzielnie. Nominowani przez niego ministrowie mają tylko stanowisko urzędników.

Konstytucja z 1795 r. weszła w życie z końcem tegoż roku i miała obowiązywać aż do zamachu stanu Napoleona w 1799 r. Napoleon objąwszy rządy ułożył konstytucję, która została przyjęta przez ogólny plebiscyt ludowy. Konstytucja ta, nie kępująca się jakimikolwiek teoriami publiczno-prawnymi wprowadza ustrój, dający możliwie wielką władzę dzierżycielowi władzy wykonawczej — pierwszemu konsulowi. Jest wprowadzone powszechne głosowanie, ale przez wprowadzenie całego szeregu stopni pośrednich, ostrze jego jest zupełnie stępione. Mianowicie obywatele każdego okręgu (arrondissement) wybierają z pośród siebie $\frac{1}{10}$ ogółu obywateli, którzy tworzą w ten sposób listę zaufania okręgową. Obywatele, znajdujący się na liście okręgowej, wybierają z pośród siebie znowu $\frac{1}{10}$ część — tworząc tym listę zaufania departamentalną. Nareszcie obywatele znajdujący się na liście departamentalnej wybierają z pośród siebie znowu $\frac{1}{10}$ część, tworząc ogólno-narodową listę zaufania. Z pośród listy zaufania okręgowej nominowani są członkowie rad okręgowych, z pośród listy zaufania departamentalnej członkowie rad departamentalnych, z narodowej listy zaufania wybierani są przez senat konsulowie, członkowie ciała prawodawczego i trybunatu. Władza ustawodawcza spoczywa w ręku: 1) pierwszego konsula, 2) trybunatu, 3) ciała prawodawczego. Inicjatywa należy wyłącznie do pierwszego konsula. Projekt ustawy przesyłany jest przez niego do trybunatu, liczącego sto członków, mających przynajmniej 25 lat, obieranych przez senat z listy zaufania ogólno-narodowej i odnawianych w $\frac{1}{5}$ części co roku. Zgoda

trybunatu nie jest konieczną dla wejścia w życie danej ustawy. Trybunat dyskutuje tylko nad danym projektem i wyraża o nim swoją opinię, oraz deleguje trzech swoich członków, aby opinię trybunatu bronili przed ciałem prawodawczym. Ciało prawodawcze nie ma prawa dyskusowania nad projektem ustawy, również nie ma prawa zgłosić jakichkolwiek poprawek, wysłuchuje tylko przemówień delegatów trybunatu, ewentualnie ministrów, po czym przez głosowanie przyjmuje ustawę lub odrzuca ją. Niezależnie od trybunatu i ciała prawodawczego funkcjonuje senat, składający się z 80 członków nienaruszalnych i dożywotnich, mających przynajmniej 40 lat. W razie zaważenia miejsca senatora, senat kooptuje sam jego następcę z pośród trzech kandydatów, z których jednego proponuje ciało prawodawcze, drugiego — trybunat, a trzeciego — pierwszy konsul. Pierwszy senat mianowany był przez pierwszego konsula. Senat dokonuje wyborów członków ciała prawodawczego i trybunatu z pośród listy zaufania ogólnonarodowej, jak również i konsuli. Nadto senat jest stróżem konstytucji, do niego więc należy inicjatywa w sprawie rewizji konstytucji (wszelkie zmiany w konstytucji musiały być zatwierdzone przez plebiscyt ludowy), oraz może on skasować ustawę, o ile jest ona z konstytucją sprzeczna. Władza wykonawcza spoczywa w rękach obieralnego przez senat na lat dziesięć pierwszego konsula, któremu do boku są dodani dwaj inni konsulowie, mający jednak tylko głos doradczy i będący ewentualnymi zastępcami pierwszego konsula w razie jego nieobecności, lub choroby. Nominowani przez pierwszego konsula ministrowie są zwykłymi urzędnikami i nie tworzą żadnej rady. Konstytucja nie przewiduje żadnej specjalnej odpowiedzialności prawnej ani dla konsuli, ani dla ministrów. Konstytucja z 1799 r., jak z tego wynika, wprowadza ustrój taki, aby zapewnić Napoleonowi jak najrozleglejszą władzę. Pierwszy konsul ma posiadać całą pełnię władzy wykonawczej, de facto zaś również, i w dużej mierze władzę prawodawczą, ponieważ do niego wyłącznie należy inicjatywa prawodawcza.

W latach następnych, władza pierwszego konsula jest coraz wzmacniana i krok za krokiem przygotowywane jest na miejsce

konsulatu wprowadzenie cesarstwa. Rewizja konstytucji dokonana w 1802 r., na podstawie której pierwszy konsul staje się dożywotnim — była pierwszym otwartym dążeniem do wprowadzenia cesarstwa. Senat uzyskuje wówczas większe kompetencje przez nadanie mu atrybucji rozwiązywania trybunatu i ciała prawodawczego. Trybunat zostaje zmniejszony do 50 członków. System list zaufania został zarzucony. Utworzone są kolegia elektoralne w poszczególnych okręgach, wskazujące kandydatów, z pośród których senat wybiera członków trybunatu i ciała prawodawczego.

Niedługo potem przyznano pierwszemu konsulowi prawo wskazywania następcy. Była to właściwie już monarchia bez tej nazwy. Przed Napoleonem stanął wówczas ten sam problem, jaki stanął półtora wieku przedtem w Anglii przed Kromwellem, w jaki sposób taką monarchię skonstruować (Kromwell umarł właśnie niedługo potem jak mu przyznano prawo wyznaczania następcy). Trzy są rodzaje monarchii, które spotykamy w ustrojach wyżej stojących niż patrymonialny, lub feodalny: 1. Monarchia deigracjalistyczna, której przykład najdoskonalszy poznaliśmy we Francji w. XVII i w. XVIII, w której władza monarsza wywodzona była od Boga i uzasadniana specjalnymi argumentami natury religijnej. Przy tego rodzaju ujęciu monarchii władza monarchiczna bywa z reguły silna, jeżeli spotykamy się z jej ograniczeniami to przedstawiane jest to jako dobrowolna łaska — koncesja monarchy na rzecz swoich poddanych, np. konstytucja francuska 1814 r., konstytucja pruska 1850 r., lub konstytucja rosyjska 1905 r. Fikcję jednak takiej monarchii podtrzymać można jedynie w tych państwach, w których władza monarsza dziedziczona jest od szeregu wieków w obrębie tego samego rodu królewskiego, lub przynajmniej przechodzi z jednego rodu na drugi drogą dziedziczenia po kądzieli (tak np. we Francji przedrewolucyjnej, gdzie nieprzerwany ciąg dziedziczenia mógł być ustalony od Hugona Capeta w w. X do w. XVIII). Niesposób postawić takiej fikcji tam, gdzie władza monarchiczna ma być wprowadzona po wydarzeniach natury rewolucyjnej, jak w Anglii, gdy przed tym zagadnie-

niem stanął Kromwell, lub po obaleniu Jakuba II w 1688 r., lub też we Francji za czasów Napoleona. 2. Monarchia umowna, w której władza monarsza wprowadzona jest czyto drogą umowy między reprezentantami społeczeństwa a kandydatem na monarchę, jak w elekcyjnych monarchiach stanowych, lub też droga aktu ustawodawczego powziętego przez reprezentantów narodu np. w Belgii po ogłoszeniu niepodległości belgijskiej w 1831 r., lub we Włoszech po zjednoczeniu Włoch w 1860 r. W tego rodzaju monarchiach władza monarchy ulega stale ograniczeniu, absolutyzm bywa z reguły wykluczony, władza monarchy regulowana jest przez przywileje stanowe w średniowieczu, przez konstytucje w czasach nowożytnych. 3. Monarchia cezarystyczna, której uzasadnieniem są wyjątkowe walory i zasługi jednostki powołanej na monarchę. Władza takiego monarchy jest z natury silna, jest to właściwie koronowany dyktator. Logicznie biorąc, jeżeli taki stan rzeczy ma być trwały, następcą jego powinna być również jednostka najwybitniejsza i najzasłużeńsza w państwie. Tego rodzaju monarchia raz jeden w dziejach Europy okazała pewną trwałość, a mianowicie w państwie rzymskim od końca I w. po Chr. do drugiej połowy II w. za czasów dynastii Antoninów, która uzupełniała się drogą adopcji, przyczem każdy imperator adoptował jednostkę uważaną za szczególnie odpowiednią do sprawowania władzy. To była droga, która otwierała się przed Napoleonem. Nie poszedł on nią, natomiast wprowadził dziedziczność w swojej rodzinie. W roku 1804 nowa konstytucja utrzymując na ogół niezmienny ustrój konstytucji z 1799 r., wprowadza na miejsce trzech konsuli dziedzicznego w rodzinie Bonapartych cesarza. Poza tym konstytucja ta wprowadza zmiany ważniejsze, jedynie w składzie senatu, który odtąd miał się składać: 1. z książąt krwi, którzy już osiągnęli pełnoletnie, 2. z wielkich dygnitarzy cesarstwa, 3. z 60 członków nominowanych przez cesarza z pośród kandydatów przedstawionych przez kolegia elektoralne i 4. z nominowanych dowolnie przez cesarza obywateli. Nareszcie konstytucja wprowadza cały szereg dygnitarzy cesarstwa jak: kanclerza, podskarbiego i t. d., którzy mieli mieć jednak tylko zna-

czenie honorowe. Konstytucja ta obowiązywać miała przez cały czas panowania Napoleona. Zająć w niej miała tylko jedna zmiana: mianowicie zupełnie zniesiony został trybunat.

Po upadku Napoleona i powrocie Burbonów — Ludwik XVIII pod presją tak mocarstw koalicyjnych, jak i tych stosunków, jakie zastał we Francji — wydał 4 czerwca 1814 r. t. zw. Kartę Konstytucyjną Francuską. Kartę tę można z pewnego punktu widzenia określić jako swego rodzaju zwycięstwo rewolucji francuskiej, albowiem nawet powracający z wygnania Burboni w momencie zupełnego pogromu Francji rewolucyjnej — zmuszeni byli nie tylko zagwarantować we wspomnianej karcie to, co w oczach przeciętnego Francuza uchodziło za zasadniczą zdobycz rewolucji, (tj.: 1. równość wszystkich wobec prawa i co zatem idzie zniesienie jakichkolwiek przywilejów stanowych, 2. nieodwołalność sprzedaży dóbr narodowych), lecz nawet nadać Francji ustrój bardziej liberalny, niż napoleoński. Konstytucja z 1814 r. jest pierwszą, która w całej pełni naśladowała ustrój angielski*). Nie spisane normy prawne konstytucji angielskiej zostały tu systematycznie zredagowane.

Ta karta konstytucyjna francuska stała się obok późniejszej liberalniejszej konstytucji belgijskiej 1830 r. wzorem naśladowanym przez prawie wszystkie konstytucje monarchiczne XIX w. Można ustalić szemat konstytucyjny, który będzie się stosował do całego szeregu konstytucji europejskich, a nawet pozaeuropejskich, jak np. japońska. Szemat ten da się ująć w sposób następujący: władza ustawodawcza powierzona organowi dwuizbowemu, jedna izba pochodząca z wyborów, druga w odmienny sposób skonstruowana, władza wykonawcza powierzona królowi, król nieodpowiedzialny, odpowiedzialni za niego nominowani przez króla ministrowie, kontrasygnata ministerialna obowiązkowa, izba pochodząca z wyboru ma prawo stawiać ministrów w stan oskarżenia, ministrowie tworzą radę solidarnie odpowiedzialną. W ramach tego szematu mogą zachodzić

*) Jeśli pominąć konstytucję uchwaloną przez powstańcze kortezy hiszpańskie w r. 1812, która była pod wyraźnym wpływem konstytucji angielskiej, ale w kilku ważnych punktach od niej się różniła.

bardzo daleko idące różnice. Różnice te mogą dotyczyć rzeczy drugorzędnych, np. że według jednych konstytucji ministrów postawionych w stan oskarżenia sędzi izba wyższa, a według innych specjalny trybunał stanu, ale różnice te dotyczą również podstawowych dla funkcjonowania ustroju państwowego problemów i mogą powodować, że w ramach tego samego szematu konstytucyjnego mamy do czynienia równie dobrze z antydemokratycznymi rządami, jak z systemem rządów daleko posuniętej demokracji. Różnice te uwidaczniają się w tych samych zagadnieniach, które były aktualne już po wprowadzeniu w życie we Francji karty 1814 r., a mianowicie 1. w składzie obu izb w szczególności systemu wyborczego do izby pochodzącej z wyborów, gdzie różnice te mogą się wahać między tak ograniczonym kołem wyborców, jak w karcie 1814 r., a najbardziej demokratycznym systemem głosowania, 2. we wprowadzeniu rządów osobistych monarchy lub też we wprowadzeniu rządów parlamentarnych.

Wśród szeregu konstytucyj opierających się na przedstawionym schemacie, wspomnieć należy o konstytucji królestwa Sardynii z 1848 r., która następnie została zastosowana do zjednoczonego królestwa włoskiego, o konstytucji pruskiej z 1850 r. o konstytucji węgierskiej 1848 r., o konstytucji austriackiej z 1867 r., o konstytucji rosyjskiej z 1905 r.

Karta konstytucyjna powierza władzę prawodawczą dwóm izbom: 1. Izba Parów, składająca się z członków nominowanych przez króla, czy to tytułem dziedzicznym, czy to dożywotnim. Powstaje więc w ten sposób nowy typ izby wyższej, zbliżonej do Izby Parów angielskiej przez fakt nominacji królewskiej, jak i przez instytucję parów dziedzicznych, różniący się jednak od niej dzięki wprowadzeniu parów nominowanych dożywotnio, 2. Izba deputowanych obrana w wyborach bezpośrednich, lecz jawnych i przy nadzwyczaj ścieśnionym kole wyborców, przez wprowadzenie cenzusu wieku i bardzo wysokiego cenzusu majątkowego. Wyborcą był mianowicie tylko ten, kto miał ukończonych 30 lat i płacił przynajmniej 300 fr. podatków bezpośrednich rocznie. Dla prawa

wyborczego biernego wymogi te są jeszcze podwyższone, posłem mianowicie może być tylko ten, kto ma ukończone 40 lat i płaci przynajmniej 1000 fr. podatków bezpośrednich. Władza wykonawcza spoczywa w ręku króla, który nie był odpowiedzialny. Odpowiedzialnymi byli za niego ministrowie, których w stan oskarżenia postawić mogła Izba deputowanych, a których w tym wypadku sądziła Izba Parów. Kontrasygnata ministerialna była obowiązkową. Ministrowie mogli być członkami jednej lub drugiej izby i mogli w każdej chwili w nich zabrać głos. Król posiada prawo inicjatywy i prawo sankcji w odniesieniu do ustaw. Prawo inicjatywy przysługuje również każdej z obu izb, jakkolwiek wyrażone zostało to w tej formie, że izby mają możliwość proszenia króla, aby im przedstawił projekt jakiegoś prawa. Tak więc naogół naśladowano w tych wszystkich postanowieniach ustrój angielski. Kwestią nie przesądzoną zostało, czy na podstawie tej konstytucji utworzą się rządy parlamentarne, czy też rządy osobiste króla, (co praktycznie wyraża się w tym, czy król będzie mógł dobierać sobie ministrów swobodnie, czy też będzie musiał ministrami mianować tych, którzy mają zaufanie większości Izby Deputowanych). I w Anglii rządy parlamentarne nie są ujęte ustawowo, powstały tylko drogą ewolucyjną i zwyczajową. W konstytucji 1814 r. nie ma też żadnych przeszkód, ażeby na tej podstawie takie rządy się wykształciły, w przeciwieństwie do konstytucji 1791 r., w której widzieliśmy pewne utrudnienia w tej mierze. Toteż dalsze dzieje wewnętrzne Francji poprzez rewolucję lipcową 1830 r., aż do rewolucji lutowej 1848 r. obracają się około dwóch kwestii: 1) usunięcia rządów osobistych króla i wprowadzenia rządów parlamentarnych, 2) około rozszerzenia prawa wyborczego na najszersze koła obywateli.

Napoleon po powrocie z wyspy Elby w r. 1815 w ciągu t. zw. stu dni, ogłosił nową konstytucję o wiele liberalniejszą niż konstytucja cesarska z 1804 r. Konstytucja ta zaledwie tylko mogła wejść w życie — kiedy po klęsce pod Waterloo i powrocie ponownym Burbonów przestała obowiązywać, a z powrotem używała moc obowiązująca karta z 1814 r.

§ 3. Pozostałości systemu feodalnego i ich obalenie.

W okresie rewolucji francuskiej pod „prawami feodalnymi“ rozumiano następujące pozostałości z epoki feodalnej: 1) poddaństwo włościan, które w pewnych okolicach Francji trwało mimo reform królewskich, 2) sądownictwo zwierzchnie panów, które wprawdzie utraciło znacznie wobec sądownictwa królewskiego, ale dla procesujących się stron, które przed przyjęciem na forum sądów królewskich musiały poddać rozpatrywaniu sprawę swą w sądach panów — było ogromnym ciężarem, 3) pewne prawa finansowe przysługujące panom w stosunku do włościan, n. p. czynsze, lub pozostałości dawnych banalites, 4) fakt, że dobra szlacheckie ciągle jeszcze podpadały pod dawne przepisy prawne, odnosząc się do lenn. Likwidacja tego stanu rzeczy wyływała z zasad rewolucji francuskiej i była koniczną. Konstytuanta rozróżniła tutaj pozostałości feodalizmu kontraktującego od feodalizmu dominującego. Jako pierwsze, określono prawa feodalne, pochodzące z kontraktów swobodnie zawartych i te miały być utrzymane z tym jednak zastrzeżeniem, że włościanom przesługiwało prawo wykupienia się. Takimi były niektóre prawa finansowe panów. Natomiast co do pozostałości feodalizmu dominującego, to scharakteryzowano je, jako takie, które w epokach dawnej anarchii panowie narzucili swoim poddanym i jako takie uznano poddaństwo chłopów i pozostałości sądownictwa zwierzchniego, — co skasowano bez odszkodowania. Rozróżnienie to zresztą jest sztuczne i stworzone zostało jedynie dla uzasadnienia skasowania pozostałości lennych nie tak gwałtownie, jak tego wymagały radykalne postulaty rewolucyjne. Toteż ciało prawodawcze w dekretach 18 czerwca i 6 lipca 1792 r. utrzymało wprawdzie w mocy postanowienia o wykupie pewnych praw finansowych panów, dodało jednak, że prawo otrzymania wykupu przysługiwać będzie panom o tyle tylko, o ile będą oni w stanie przedstawić tytuł pierwotny kontraktu, na podstawie którego dane prawa finansowe dla nich wyływały. Ponieważ te tytuły, datujące się z czasów epoki feodalnej, po większej części w ciągu wieków zaginęły, o ile zaś dochowały się —

to zostały popalone przez włościan w czasie rozruchów, jakie wybuchły we wsiach francuskich po 14 lipca 1789 r., przeto de facto powyższe dekrety ciała prawodawczego równały się prawie zawsze zupełnemu zniesieniu wszelkich pozostałości feodalnych bez żadnego odszkodowania. Nareszcie konwencja zniosła wszelkie pozostałości feodalne bez żadnych zastrzeżeń. W ten sposób cała klasa włościańska została zwolnioną od jakiegokolwiek stosunku podwładnego wobec panów, co zresztą jasno wypływało z zasad postawionych w „Deklaracji praw człowieka i obywatela“. Cały przewrót dokonał się w łonie włościańskiej warstwy, na skutek przyczyn natury politycznej i ekonomicznej. Mianowicie konstituanta postanowiła skonfiskować wszystkie dobra duchowne, z drugiej strony ogromna większość szlachty, a więc tej warstwy, która posiadała we Francji większą własność ziemską, wyemigrowała na skutek wypadków rewolucyjnych. Emigrantów tych uznano za przestępców, dobra zaś ich także skonfiskowano. Wszystkie te ziemie, tak duchowne, jak i emigranckie uznano za dobra narodowe i rozpoczęto ich sprzedaż. W ten sposób włościanie nabyli olbrzymie obszary ziemi. Większa własność miała prawie zaniknąć. Jednym słowem mogła rewolucja w ten sposób przeprowadzić reformę rolną. Toteż dla szerokich mas ludności francuskiej, podówczas rolniczej — zasadniczą zdobyczą rewolucji francuskiej było z jednej strony zniesienie pozostałości feodalnych, z drugiej zaś strony wspomniana reforma rolna. Dlatego też wszystkie późniejsze rządy francuskie podnosiły nieodwołalność sprzedaży dóbr narodowych, jako zasadniczy punkt swojego programu i żaden rząd, nawet rząd najbardziej reakcyjny powracających Burbonów, nie był w możności tej reformy usunąć.

§ 4. Prawa obywatela francuskiego.

Prawa każdego bez wyjątku obywatela francuskiego, czyli prawa jednostki, będące zasadniczą gwarancją praworządności, po większej części zawarte były już w deklaracji praw człowieka i obywatela z r. 1789. Szereg ustaw konstytuanty, a po części

także późniejszych ciał prawodawczych rewolucyjnych — starały się rozbudować i logicznie przeprowadzić te prawa. Zasadniczym tutaj był artykuł pierwszy, iż wszyscy ludzie są wolni i równi wobec prawa, a także, że różnice socjalne mogą być tylko „spowodowane względami użyteczności publicznej“. W konsekwencji tego konstytuanta nie tylko obalili przywileje obu stanów dotychczas uprzywilejowanych, ale także zakazała używania tytułów szlacheckich, herbów i liberii, a nawet nazwisk, pochodzących od nazw ziem szlacheckich. Dalej, jak o tym było wspomniane — zniosła poddaństwo. Nie była jednakowoż w stanie ze względów ekonomicznych obalić niewolnictwa murzynów w koloniach francuskich. Jedyną rzeczą, którą tutaj konstytuanta uczyniła — to było postanowienie, że każdy niewolnik z chwilą, kiedy wstąpi na terytorium właściwej Francji — staje się wolnym. Dopiero konwencja zniosła zupełnie niewolnictwo w koloniach. Nareszcie w myśl zasady wolności — konstytuanta zniosła wszystkie pozostałości dawnych cechów, wyjąwszy dwa działy przemysłu: aptekarstwo i złotnictwo. Z obawy przed wskrzeszeniem pod inną postacią tego rodzaju organizacji — zakazała konstytuanta jakichkolwiek stowarzyszeń między robotnikami, lub też pracodawcami, co oczywiście było postanowieniem za daleko idącym. Podyktowane to było chęcią jaknajwiększej wolności pracy i handlu, sformułowanych pod wpływem szkód ekonomicznych: faszjokratów i liberalnej angielskiej. Co prawda za czasów konwencji, rządy rewolucyjne były zmuszone stosunkami wywołanymi przez wojnę niejednokrotnie ukrócić tę wolność. — Wprowadzenie w życie zasady poszanowania własności jednostki nie przedstawiało trudności wobec tego, że i przed rewolucją prawo francuskie w całej pełni tę zasadę uznawało. Konwencja rozszerzyła tylko tę zasadę przez uznanie poraz pierwszy w dziejach — prawa własności autorskiej tj. prawa autora do swoich utworów literackich, artystycznych i naukowych. Natomiast zasada wolności prasy, jakkolwiek w „deklaracji praw człowieka i obywatela“, ogłoszona, nie dożyła się uregulowania w specjalnej ustawie. Na skutek tego, zależnie od nastroju chwili — wahał się stosunek rządu do prasy

od niejednej idącej swobody, aż do zupełnego pogwałcenia wolności prasy. Okazało się, że nie może być mowy o wolności bez unormowania jej prawnego. — Prawodawcy rewolucyjni nie zdołali wprowadzić rozróżnienia między prawem zbierania się, a prawem stowarzyszenia się. Dlatego ustawodawstwo rewolucyjne pod tym względem pozostawiało dużo do życzenia. Jakkolwiek bądź egzystowała w pierwszym okresie rewolucyjnym wolność stowarzyszania się, co się wyrażało w założeniu szeregu klubów, które odegrały w dziejach rewolucji rolę bardzo znaczną, jak np. słynny klub Jakobinów. Również nie została jasno określona kwestia nauczania. Ogólnie tylko postawiono zasadę wolności nauczania.

W czasach konsulatu i cesarstwa prawa człowieka i obywatela, oprócz prawa własności, które pozostało nietknięte — na każdym kroku były gwałcone. Tak więc z powodów zresztą natury tylko ekonomicznej przywrócono z powrotem niewolnictwo w koloniach. Co do wolności pracy i handlu — to w zasadniczych rysach były one szanowane, uregulowano tylko wyród chleba, oraz dekretem 5 lutego 1810 r., w związku z ukróceniem wolności prasy — poddano reglamentacji również drukarnie i księgarnie. Wolność prasy stopniowo zanikała zupełnie. W okresie cesarstwa wychodziły już tylko dzienniki rządowe. Również prawo stowarzyszania się zostało prawie zupełnie zniesione. Wolność nauczania została przez Napoleona również obalona (vide poniżej). Nareszcie nie przywracając jakichkolwiek przywilejów stanowych — ustanowił Napoleon nową szlachtę cesarską, nadając tytuły książąt, hrabiów, baronów itd. Przywrócił również Napoleon ordery, ustanawiając order Legii Honorowej.

§ 5. Reforma administracji prowincjonalnej.

Konstytuanta miała przed sobą podwójne zadanie. Z jednej strony zachodziła konieczność zreformowania dotychczasowego ustroju administracyjnego Francji, niemożliwie skomplikowanego z powodu potrójnego podziału na generalité, gouvernement i baillage. Z drugiej strony należało rozstrzygnąć kwestię samo-

rządu miejskiego i prowincjonalnego. Zasadniczą reformą konstytuancy w tych dziedzinach było przeprowadzenie nowego podziału administracyjnego Francji, a mianowicie konstytuanta podzieliła Francję na 83 departamenty, wychodząc z założenia tworzenia jednostek administracyjnych mniejwięcej równych, oraz zerwania z podziałem na dawne prowincje historyczne, aby w ten sposób przyczynić się do jaknajszybszego zjednoczenia Francji. Departamenty podzielono na dystrykty, których departament liczył od trzech do dziewięciu. Dystrykty składały się z kantonów o powierzchni mniejwięcej 4 mil.² Kanton nareszcie składał się z gmin. Ustrój miejski i gminny zreformowała konstytuanta całkowicie. Zniosła przede wszystkim wszystkie przywileje miejskie, na których od czasów średniowiecza opierał się ustrój miast. Z drugiej strony wprowadziła ustrój taki sam dla miast, jak i wsi. Władzę w gminie miało ciało municypalne, licząc zależnie od liczby ludności od 3 do 21 członków. Na czele tego ciała municypalnego stał mer. Ciało to było wybierane przez wszystkich obywateli czynnych danej gminy. Rozpadało się ono na biuro i na radę. Biuro kierowało wszystkimi sprawami miejskimi i załatwiała właściwą pracę administracyjną, każde jednakowoż postanowienie musiało poddawać uchwałom rady. Obok ciała municypalnego występowała w pewnych wypadkach rada generalna gminy, składająca się z ciała municypalnego i z podwójnej jeszcze liczby członków, również obieranych przez wszystkich obywateli aktywnych. Kanton nie miał posiadać znaczenia z punktu widzenia ściśle administracyjnego. Następną jednostką administracyjną stawał się dystrykt. I tutaj przyjęto zasadę obieralności. Na czele dystryktu stał wybrany dyrektoriat, obok zaś niego rada dystryktowa, obierana przez zebranie elektoralne. Analogicznie skonstruowana była administracja departamentu. Konstytuanta więc rozstrzygnęła stojące przed nią zadanie w ten sposób, że nie stworzyła odrębnych władz samorządowych i państwowych, ale obieralnym władzom samorządowym poruciła administrację państwową. Poruczenie w tak szerokim zakresie miało się później czy to we Francji, czy to w innych państwach bardzo rzadko przytrafiać. Sama jednak kon-

strukcja tego rodzaju stosunku władz państwowych do samorządowych nieraz miała być użytą w prawie publicznym europejskim. Organy samorządowe miały przyznawane sobie swój własny zakres działania, w którym podlegały jedynie kontroli państwowych władz administracyjnych, ale zasadniczo w tym zakresie działały samodzielnie, poza tym jednak miały poruczone sobie pewien zakres administracji państwowej i w tym zakresie występowały jako organy państwowe. — W ten sposób w jaki zorganizowała administrację prowincjonalną konstytuanta król, jakkolwiek będący zwierzchnikim władzy wykonawczej na podstawie konstytucji 1791 r. — jednakowoż wobec faktu, że cały korpus urzędniczy był nie mianowany, ale obieralny — w dużym stopniu był ograniczony w swoim wpływie na administrację państwa. Tak w gminie, jak departamencie wybierani byli oprócz wspomnianych organów prokuratorzy, lub syndykowie gminy, względnie departamentu. Ich zadaniem było bronić interesów gminy, w razie potrzeby. W praktyce jakkolwiek nie mieli oni przeznanej sobie żadnej władzy wykonawczej, najczęściej jednak na ich barkach spoczywało załatwianie spraw. — Konwencja wprowadziła tutaj te zmiany, że na czele administracji departamentalnych pozostawiła tylko obieralne dyrektoriaty, znosząc rady, oraz na miejsce wspomnianych prokuratorów — syndyków dystryktu i gmin — wprowadziła nominowanych agentów narodowych. W ten sposób torowała sobie drogę z powrotem zasada nominacji. Tymczasem jednak konstytucja 1795 r. nie zerwała jeszcze z zasadą obieralności, przeprowadziła tylko daleko idące reformy, a mianowicie: 1. zniosła dystrykt i administrację dystryktową. 2. Punkt ciężkości przeniosła na kanton, stwarzając t. zw. gminy kantonalne. W ten sposób właściwie zanikł nie tylko dystrykt, ale i gmina. Wszystkie gminy danego kantonu wybierały po jednym agencie municypalnym, którzy razem tworzyli zebranie agentów municypalnych. Na jego czele stał prezydent wybrany przez zebranie pierwiastkowe całego kantonu. W rękach tego zebrania municypalnego spoczywała władza w danym kantonie. 3. Administracja departamentalna została znacznie uproszczona.

Miała ona liczyć tylko pięciu członków obieranych na wzór dyrektoriatu, stojącego na czele całej Francji, na pięć lat i odnawialnego co roku przez $\frac{1}{5}$ część. 4. Dyrektoriat wprowadził przy każdej administracji departamentalnej i municypalnej — kantonalnej komisarza nominowanego, który miał tę administrację kontrolować.

Powyższy ustój był jeszcze raz zmieniony przez Napoleona, który wprowadził we Francji taką administrację, jaka w ogólnych rysach do tej pory utrzymała się. Dystrykt przywrócony został pod nazwą okręgu (arrondissement) gminy kantonalne znikły, podział na kantony pozostał wprowadzić dalej dla celów elektoralnych i sądowych, pierwotna jednak gmina stała się na powrót właściwą jednostką administracyjną. Na miejsce administracji kolegiałnych i obieralnych przywrócony został wzorowany na dawnym intendancie jeden nominowany administrator. W ten sposób na czele departamentu stanął prefekt, na czele okręgu podprefekt, na czele gminy mer. Do boku prefekta, podprefekta i mera dodane były rady departamentalne, względnie okręgowe lub gminne. I ci członkowie rad byli nominowani, (jakkolwiek z pośród obywateli znajdujących się na listach zaufania). Mianowicie członkowie rady departamentalnej i okręgowych nominowani byli przez pierwszego konsula, członkowie rad municypalnych przez prefekta. Wszystkie te rady miały po największej części tylko głos doradczy. (Jest to jedyny właściwie ważniejszy punkt, w którym administracja prowincjonalna francuska uległa zmianie, dziś bowiem oczywiście rady gminne, okręgowe i departamentalne t. zw. rady generalne są obieranymi organami samorządowymi, mającymi nie tylko głos doradczy, ale także pewien własny, jakkolwiek bardzo szczupły, zakres władzy). Nareszcie definitywnie zorganizowano sądownictwo administracyjne. Sądownictwo to polega na tym, że jednostka, o ile dotknęło ją rozporządzenie władzy, będące w sprzeczności z przepisami prawa — może się udać na drogę sądową i uzyskać skasowanie tego rodzaju rozporządzenia. Jest więc sądownictwo administracyjne jedną z głównych podstaw praworządności w państwie, bez któ-

rego nie można sobie wyobrazić ustroju konstytucyjnego. Napoleon zorganizował w sposób następujący sądownictwo administracyjne. Jako pierwsza instancja, występuje rada prefekturalna w każdym departamencie, jako druga instancja — rada stanu (mająca zarazem funkcje ciała doradczego rządu, obradującego przy osobie pierwszego konsula). Spełniała więc rada stanu funkcje najwyższego trybunału administracyjnego.

W związku z administracją prowincjonalną wspomnieć należy o zorganizowaniu szkolnictwa. W Francji przedrewolucyjnej szkolnictwo początkowe i średnie było prawie wyłącznie w rękach kościoła, były to szkoły albo parafialne, albo utrzymywane przez różne zakony. Jako szkolnictwo wyższe funkcjonowały uniwersytety, zorganizowane jako niezależne korporacje, wyposażone w specjalne przywileje królewskie. Całą tę organizację szkolnictwa miała rewolucja znieść, czy to na skutek kasaty klasztorów i konfiskaty dóbr kościelnych, czy to zamykając uniwersytety na skutek zapatrywania, że ich niezależność i uprzywilejowanie sprzeciwia się zasadzie równości. Wzamian za to postawiono zasadę wolności nauczania. Rezultatem tego był w pierwszym okresie rewolucji francuskiej zupełny chaos w dziedzinie szkolnictwa. Jedyną pozytywną rzeczą w tej dziedzinie, to stworzenie przez konwencję pewnej liczby szkół wższych, które się po dziś dzień utrzymały np. słynna „Ecole normale superieure“. Dopiero Napoleon zreorganizował od nowa szkolnictwo francuskie. Stworzył on t. zw. „Uniwersytet Francji“ obejmujący całe francuskie szkolnictwo średnie i wyższe. Cała Francja podzielona była na okręgi zwane akademiami. W każdej akademii stworzone zostały fakultety wyższego nauczania, które razem wzięte tworzyły uniwersytet w naszym tego słowa znaczeniu. Rektor akademii był w ten sposób równocześnie zwierzchnikiem tak szkolnictwa wyższego, jak średniego danej akademii. Rezultatem tej organizacji było upaństwowienie całego szkolnictwa. Jeżeli zasadniczy zrąb tej organizacji szkolnictwa przetrwał we Francji po dziś dzień, to jednak w ciągu XIX w. wprowadzono w tym zakresie istotne zmiany. Najpierw (za drugiej republiki) dopuszczono prywatne szkolnictwo średnie, potem (za trzeciej repu-

bliki) prywatne szkolnictwo wyższe. To jednak szkolnictwo prywatne odgrywa we Francji wobec szkolnictwa państwowego rolę drugorzędną. Druga istotna zmiana polegała na tym, że za trzeciej republiki połączono fakultety wyższego nauczania, zgodnie z wielowiekową tradycją, w jeden uniwersytet i nadano uniwersytetom pewien samorząd, zachowując jednak nominowanego rektora jako zwierzchnika wspólnego dla uniwersytetu i szkolnictwa średniego. — Wspomnieć nareszcie należy, że konwencja nawiązując do dawnych akademii królewskich stworzonych przez królów francuskich w wieku XVII i XVIII, zorganizowała t. zw. „Instytut Francji“, który kilkakrotnie potem reorganizowany miał się ostatecznie składać z następujących akademii: 1. Akademii Francuskiej, stworzonej jeszcze z inicjatywy kardynała Richelieu w 1638 r., poświęconej zasadniczo pielęgnowaniu języka i literatury francuskiej, ale powołującej do swego grona obok najwybitniejszych pisarzy także i szereg jednostek, które odznaczyły się na innych polach działalności, a składającą się z 40 członków 2) Akademii Nauk Ścisłych i Przyrodniczych (Academie des Sciences); 3) t. zw. Academie d inscriptions et belles lettres, grupującej filologów i historyków; 4. Akademii Nauk Społecznych i Moralnych, grupującej prawników, ekonomistów, socjologów i filologów; 5. Akademii Sztuk pięknych, grupującej artystów plastyków i muzyków.

§ 6. Reorganizacja sądownictwa.

Powody przystąpienia do reorganizacji sądownictwa przez Konstytuante były następujące: 1. pewne gałęzie sądownictwa dawnej Francji były skazane z góry na zniesienie, jako sprzeczne z zasadami rewolucji, jak np. sądownictwo zwierzchnie, wszystkie trybunały wyjątkowe, królewskie sądownictwo zatrzymane. 2. Sprzedajność i dziedziczność urzędów sędziowskich dawno już odczuwana była jako nadurzycie i również bez dyskusji żadnej musiała być zniesiona. 3. „Deklaracja praw człowieka i obywatela“ ustanawiała zasadę podziału władz, a także oświadczała, że każda władza musi mieć źródło bezpośrednio od ludu. Należało więc uzgodnić organizację sądownictwa z powyższą zasadą.

Wobec tego, że przyjęto władzę sądową, jako oddzielną od władzy wykonawczej i prawodawczej, wprowadzono obieralność urzędów sędziowskich. Tak więc na obsadzenie tych stanowisk król miał nieposiadać wpływu innego, jak tylko ten, że przez t.zw. listy patentowe wprowadzał obranych sędziów na urzędy. Niewolno mu było jednak tych list patentowych odmówić, o ile wybór został dokonany w sposób przepisany przez prawo. Co do organizacji sądownictwa, należy odróżnić sądownictwo w sprawach cywilnych i sądownictwo w sprawach karnych. Po raz pierwszy może przeprowadzono wyraźne odgraniczenie tych dwóch rodzajów sądownictwa.

a) Sądownictwo w sprawach cywilnych.

Najniższą instancją był na wzór angielski sędzia pokoju, obieralny na dwa lata przez zebranie pierwiastkowe kantonu. Miał być jeden sędzia pokoju na każdy kanton, po kilku w większych miastach. Sędziowie pokoju bez apelacji osądzali wszystkie spory, których przedmiot nie przekraczał 60 liwrów, a z apelacją do trybunału dystryktowego pewne mniej ważne, określone przez procedurę cywilną. Poza tym we wszystkich także ważniejszych sprawach, które sędziemu pokoju, jako takiemu nie podlegały, funkcjonował jako pośrednik. Ponad sędzią pokoju ustanowiony był trybunał dystryktowy, złożony z 5 członków i 4 zastępców, obieranych przez zebrania elektoralne dystryktu. Obrany mógł być tylko ten, kto posiadał pewne kwalifikacje prawnicze. Trybunały dystryktowe sądziły w drugiej i ostatniej instancji sprawy cywilne, które podlegały sędziom pokoju i od których przysługiwała apelacja, a w pierwszej instancji wszystkie inne procesy cywilne. Konstytuanta nie wprowadziła żadnego najwyższego trybunału. Apelacja od trybunału dystryktowego szła do jednego z siedmiu sąsiednich trybunałów dystryktowych. O ile strony procesujące pogodziły się co do tego, który z pośród tych siedmiu sąsiadujących trybunałów dystryktowych miał funkcjonować, jako trybunał apelacyjny w takim razie apelacja szła do tego trybunału. O ile zaś zgoda między stronami nie została osiągnięta — pozwany miał prawo wykreślić z pośród wspomnianych siedmiu trybunałów trzy,

powód również trzy, a ostatni pozostały trybunał dystryktowy funkcjonował, jako trybunał apelacyjny. Tak więc jasną tu jest tendencja Konstytuanty, aby możliwie ograniczyć liczbę stopni apelacyjnych. Przez taką organizację popełniono ten błąd zasadniczy, że trybunały dystryktowe, które miały występować równocześnie jako trybunały pierwszej instancji i jako trybunały apelacyjne — nie miały dostatecznego autorytetu i dostatecznie szerokiego horyzontu dla takich atrybucji.

b) Sądownictwo dla spraw karnych.

W sądownictwie dla spraw karnych przyjęto angielski system ław przysięgłych, a więc ławy przysięgłych oskarżającej i ławy przysięgłych zasadzającej. Ława przysięgłych oskarżająca funkcjonowała przy trybunale dystryktowym, a sędziowie trybunału dystryktowego spełniali kolejno funkcje przewodniczących ławy oskarżającej. Ława zasadzająca funkcjonowała przy trybunałach kryminalnych, które ustanowiono po jednym w każdym departamencie, a które składały się z prezydenta i trzech sędziów. Prezydent obierany był przez zebranie elektoralne departamentu. Sędziowie wylosowani byli kolejno z spośród sędziów trybunałów dystryktowych danego departamentu. Rolę prokuratora spełniał oskarżyciel publiczny, obierany w ten sam sposób, jak prezydent trybunału kryminalnego.

Nad powyższą przedstawioną organizacją funkcjonował trybunał kasacyjny. Sędziowie tego trybunału obierani byli przez zebrania elektoralne departamentów, po jednym z każdego departamentu. Ponieważ jednak, gdyby cała Francja naraz wybrała sędziów do trybunału kasacyjnego, liczba ich byłaby zbyt wielką, przeto departamenty podzielono na dwie części, które kolejno dokonywały obioru. Trybunał kasacyjny nie bada sprawy z merytorycznej strony, lecz tylko w razie jakichś niewłaściwości procesowych, o ile wniesiono zażalenie nieważności, wyrok albo potwierdza, albo znosi, po czym sprawa powracała z powrotem przed trybunał pierwszej instancji. Dla wszystkich wspomnianych urzędów sędziowskich wymagane były pewne kwalifikacje prawnicze.

W tej organizacji sądownictwa Konwencja nie wprowadziła zmian zasadniczych poza tą jedną, że nie wymagała dla obioru sędziów specjalnych kwalifikacji poza 25 latami skończonymi. Dopiero na podstawie konstytucji 1795 r. nastąpiła zmiana. Zamiast trybunałów dystryktowych dla spraw cywilnych wprowadzono trybunały departamentowe, mające się składać z 20 członków. Apelacja od nich przysługiwała do trzech sąsiednich trybunałów departamentowych. Tak odtąd w każdym departamencie był jeden trybunał dla spraw cywilnych i jeden trybunał dla spraw karnych.

Organizację sądownictwa zupełnie przemienił Napoleon. Jedynie sędziowie pokoju pozostali jak dawniej z tymi samymi atrybucjami. Trybunały cywilne departamentowe zostały zniesione i na ich miejsce wprowadzono trybunały cywilne pierwszej instancji, po jednym w każdym okręgu. Nad nimi stworzył Napoleon 27 trybunałów apelacyjnych. Co do spraw karnych — zniósł ławę oskarżającą. W ten sposób recypowano ostatecznie z angielskiej instytucji sądu przysięgłych to, co miało być przyjęte w większości państw kontynentalnych t.j. tylko ławę przysięgłych zasądzającą dla spraw karnych. Najważniejszą jednak zmianę, jakiej dokonał Napoleon w sądownictwie — było zerwanie z zasadą obieralności sędziów i przywrócenie zasady nominowania ich przez władzę wykonawczą. Równocześnie postanowiono zasadę nienaruszalności sędziów. Wyjątkiem byli sędziowie pokoju, którzy pozostali nadal obieralnymi, a także sędziowie trybunału kasacyjnego, którzy byli obierani przez senat na przedstawienie pierwszego konsula, a później cesarza.

§ 7. System finansowy.

Jednym z głównych powodów rewolucji francuskiej był deficyt finansowy państwa francuskiego. To też konstytuanta znalazła się wobec ogromnego zadania, z jednej strony wyrównania deficytu, z drugiej zaś strony — wprowadzenia nowego systemu podatkowego na miejsce dawnego, który okazał się niewystarczającym i sprzecznym z zasadami deklaracji praw człowieka i obywatela. Zaradzić deficytowi pragnęła konstytu-

tuanta przez konfiskatę dóbr kościelnych i zmianę ich na dobra narodowe, oraz przez oparcie nowej waluty na tych dobrach i uzyskanie znacznych dochodów przez ich sprzedaż. Do dóbr kościelnych dołączyły się dobra skonfiskowane emigrantom. Sprzedaż ta miała rzeczywiście miejsce i wydała doniosłe skutki w życiu ekonomicznym i społecznym, jak była mowa wyżej, ale z punktu widzenia finansowego nie zaradziła złemu. Waluta oparta na ziemi t. zw. asygnaty — uległa dewaluacji największej, jaka była zaobserwowana w dziejach ekonomicznych Europy przed pierwszą wojną światową. Dopiero Napoleon niezwykle energiczną polityką finansową doprowadził do równowagi budżetowej, a nową monetę francuską — frank do stabilizacji.

Natomiast Konstytuanta dokonała zasadniczych zmian w systemie podatkowym. System przez nią wprowadzony mimo licznych i ważnych zmian naogół nie tylko obowiązywał przez cały okres rewolucyjny i napoleoński, ale aż do pierwszej wojny światowej utrzymany był w swej mocy. Linie wytyczne których trzymała się Konstytuanta przy ustanawianiu podatków są następujące: 1. równość obywateli wobec podatków i obalenie wszelkich przywilejów podatkowych, co zresztą samo przez się wynikało z obalenia przywilejów stanowych w nocy 4 sierpnia 1789 r., 2. zerwanie z jakąkolwiek arbitralnością w wymierzaniu podatków, a oparcie ustawodawstwa podatkowego na takich zasadach, aby dawały one jak największe gwarancje sprawiedliwego i proporcjonalnego do majątku jednostki wymiaru podatków, 3. zasady szkoły ekonomicznej fizjokratów, które potępiały podatki pośrednie, a z podatków bezpośrednich uważały za najistotniejszy i jedynie wskazany podatek gruntowy.

Prawie wszystkie podatki pośrednie w myśl powyższych zasad obaliła Konstytuanta. Znikła więc osławiona gabelle, znikły cła wewnętrzne. Z podatków pośrednich utrzymany został tylko podatek stemplowy, oraz cła zewnętrzne. Punkt ciężkości został przeniesiony na podatki bezpośrednie. Wprowadzono tutaj następujące kategorie podatków: 1. podatek gruntowy, który rozdzielony był w ten sposób, że zgromadzenie prawodawcze wymierzało kwotę, jaką każdy departament ma płacić, administracja

zaś departamentalna rozdzielała tę kwotę między poszczególne jednostki. Przy tym systemie uzyskano znacznie większą gwarancję sprawiedliwego wymierzania podatków, niż w dawnej Francji, ale nie miano zupełnej pewności przed arbitralnością. Ściąganie podatków powierzono gminom. Podatek płacony był od dochodów z ziemi, 2. Konstytuanta ustalała bardzo skomplikowany system podatku osobistego, cały szereg kryteriów, według których ten podatek miał być wymierzany. Głównym z tych kryteriów była kwota czynszu uiszczanego przez podatnika za mieszkanie. Wychodzono przy tym z założenia, że najlepsze kryterium majątku jednostki jest zajmowane przez niego mieszkanie. Ustanowiono szereg taryf, jakie kto ma płacić, zależnie od tego, jakie kto zajmuje mieszkanie, 3. Podatek patentowy opłacany był przez wszystkich trudniących się handlem, lub przemysłem. Wymierzany był odpowiednio do wielkości ubikacji zajmowanych przez dane przedsiębiorstwo.

Następne rządy rewolucyjne nie wprowadziły zmiany zasadniczej w tym systemie. Napoleon zmienił ten stan rzeczy o tyle, że między innymi wprowadził monopol tytoniowy i przywrócił z powrotem w dużej mierze podatki pośrednie.

§ 8. Stosunek państwa do wyznań.

A. Okres rewolucyjny.

I. Protestanci. Konstytuanta w stosunku do protestantów wydała trzy ustawy. Pierwsza z tych ustaw z dnia 24 grudnia 1789 roku nadawała protestantom pełne prawa obywatelskie, druga z grudnia 1790 r. postanawiała, że wszyscy potomkowie tych protestantów francuskich, którzy wyemigrowali z Francji na skutek odwołania edyktu Nantejskiego, w razie powrotu do Francji, natychmiast uzyskują obywatelstwo francuskie, oraz wchodzi napowrót w posiadanie skonfiskowanych dóbr, o ile dobra te znajdują się jeszcze w posiadaniu państwa. Trzecia ustawa gwarantuje wszystkim wyznaniom swobodne uprawianie kultu religijnego i przyznaje także protestantom prawa sprawowania kultu swego publicznie.

II. Żydzi. Do rewolucji francuskiej stanowisko żydów było we Francji stanowiskiem cudzoziemców, ponoszących na rzecz skarbu państwa specjalne ciężary i mogących być w każdej chwili wydalonymi z Francji dekretem królewskim. Z tym stanem rzeczy zerwała konstytuanta w dwóch ustawach: 1. ustawą z dnia 20 lipca 1790 r. zniósła wszelkie specjalne ciężary finansowe i zrównała ich stanowisko ze stanowiskiem każdego innego cudzoziemca, zamieszkującego terytorium francuskie, 2. ustawą z dnia 27 października 1791 r. zerwała konstytuanta z fikcją traktowania żydów, jako obcokrajowców i dała im prawa obywatelskie.

III. Kościół katolicki. Pierwsza ustawa Konstytuanty dotycząca kościoła katolickiego odnosiła się do dóbr kościelnych. Dobra te zostały skonfiskowane, aby służyć za podstawę dla nowego pieniądza papierowego t.zw. asygnat i w ten sposób przyczynić się do wyrównania deficytu. W zamian za skonfiskowane dobra kościelne, państwo zobowiązało się płacić duchownym odpowiednie pensje, które w żadnym wypadku nie miały być niższe od 1200 liwrow rocznie. W ten sposób państwo zapewniało proboszczom dochody nieraz wyższe, niż mieli przed rewolucją, natomiast pozbawiała olbrzymich dochodów klasztory i duchowieństwo wyższe.. Następnie w roku 1790 Konstytuanta przeprowadziła częściową kasatę zakonów. Na razie pozostawiła te klasztory, które zajmowały się szkolnictwem lub dziełami miłosierdzia, oraz pozwalała tym zakonnikom i zakonnicom, którzy klasztoru opuścić nie chcieli, pozostać w nich nadal. Jednak już zebranie prawodawcze wszystkie zakony skasowało.

Nareszcie w sierpniu 1790 r. Konstytuanta uchwaliła t.zw. konstytucję cywilną duchowieństwa. Była ona rezultatem zetknięcia się dwóch prądów nurtujących wśród członków konstytuanty: z jednej strony dawnego gallikanizmu, z drugiej strony racjonalistycznego i antychrześcijańskiego światopoglądu filozofów XVIII wieku. Wspomniana konstytucja cywilna znosiła dawne diecezje, a na ich miejsce ustanowiła po jednym biskupstwie w każdym departamencie, oraz dziesięć prowincji metropolitalnych t.j. arcybiskupich na całą Francję. Arcybiskupi,

biskupi i proboszczowie mieli być obieralni, a mianowicie arcybiskupi i biskupi przez zebranie elektoralne departamentu, proboszczowie zaś przez zebrania elektoralne dystryktu. Wybór proboszcza miał być potwierdzony przez biskupa, biskupa — przez arcybiskupa, a arcybiskupa — przez najstarszego biskupa danej prowincji kościelnej. Kolegiaty kanoników przy kościołach katedralnych, jak również wszelkie inne instytucje kościelne, oprócz arcybiskupów, biskupów, proboszczów i seminariów duchownych (po jednym przy każdej diecezji) miały być zniesione. Wszyscy obrani duchowni, ażeby objąć swój urząd, musieli poprzednio złożyć przysięgę wierności na konstytucję. Tego rodzaju uregulowanie sprawy było nie do przyjęcia przez kościół, a to dlatego, że zostało uregulowane aktem jednostronnym bez poprzedniego porozumienia się z papieżem, a powtóre dlatego, że powierzało obiór na stanowiska duchowne ciałom politycznym, w skład których mogli wchodzić także i protestanci, żydzi itd. Powyższą konstytucję cywilną papież potępił i zakazał duchowieństwu francuskiemu podporządkowywać się jej. Rezultatem tego był stan niezwykle ciężki tak dla kościoła katolickiego, jak i dla samych rządów rewolucyjnych. Z jednej strony, na podstawie tej konstytucji, zorganizował się kościół t zw. konstytucyjny, będący z punktu widzenia katolickiego schizmą, z drugiej strony szerokie masy katolików i ogromna większość duchowieństwa, posłuszna kościołowi, musiała ze sprawowaniem swego kultu ukrywać się przed państwem. Duchowni katolicy, którzy na znak protestu przeciwko konstytucji cywilnej duchowieństwa nie złożyli na nią przysięgi, byli w razie sprawowania funkcji kapłańskiej pociągani do odpowiedzialności, jako sprawujący je z punktu widzenia tej konstytucji bezprawnie. Pociągnęło to za sobą prześladowanie duchownych, które się znacznie zaostrzyło za czasów konwencji. Ten stan rzeczy był głównym powodem wojny domowej (np. w Wandei). Zmiany wprowadziła tutaj konwencja w ostatnim roku swego istnienia, t. j. w r. 1795. Stała się ona na jedynie zgodnym z zasadami rewolucji stanowisku zupełnego rozdziału kościoła od państwa. Konsekwencją tego było,

że dotychczas płacone pensje duchowieństwu zaprzysiężonemu, t.j. duchowieństwu kościoła t.zw. konstytucyjnego — zostały wstrzymane. Z drugiej strony katolicy prawowierni mogli swobodnie wykonywać swój kult. Konwencja jednak wydała szereg zarządzeń, które jakkolwiek dotyczyły wszystkich wyznań, to jednak w głównej mierze skierowane były przeciwko kościołowi katolickiemu. Tak więc nie tylko zabroniono sprawowania jakichkolwiek obrzędów religijnych poza obrębem świątyń, ale nawet świątynie nie miały na zewnątrz mieć żadnych oznak, któreby wskazywały na ich przeznaczenie, ani też duchownym nie wolno było nosić takich strojów, któreby wskazywały ich godność. Innymi słowy wszystkie wyznania zostały podciągnięte pod system kultu prywatnego, chociaż uzyskały we Francji swobodę.

B. Okres Napoleoński.

Napoleon, powracając do dawnych tradycji francuskich, wprowadził daleko idące zmiany. Nawiązał on rokowania ze stolicą Apostolską i zawarł z papieżem Piusem VII konkordat, będący prototypem wielu konkordatów wieku XIX. Konkordat ten przede wszystkim zajął się uregulowaniem wszelkich spraw wynikłych z przeszłości. Nakazywał więc wszystkim biskupom podanie się do dymisji, po czym nastąpiły nominacje nowych biskupów. Wprowadził nowe rozgraniczenia diecezji, naogół w tej mierze trzymając się postanowień konstytucji cywilnej duchowieństwa, wydanej przez konstytuante. Poza tym konkordat ten wzorował się na konkordacie z roku 1515 w szczególności o ile chodzi o nominowanie arcybiskupów i biskupów. Mianowicie nominacyj tych miał dokonywać pierwszy konsul, po czym papież konferował instytucję kanoniczną t.j. święcenia. Instytucji tej papież mógł odmówić tylko w tym wypadku, o ile kandydat wskazany przez pierwszego konsula nie odpowiadał wymogom prawa kanonicznego. Prawie zaraz po wejściu w życie tego konkordatu, rozpoczęły się napowrót scysje między Napoleonem a papieżem, podobne do parowiekowych konfliktów królów francuskich ze Stolicą Apostolską. Doszło nawet do zerwania konkordatu, co stało w związku z aneksją państwa

kościelnego przez Napoleona. Ostatecznie jednak w r. 1813 konkordat został ponownie przywrócony i miał się utrzymać aż do r. 1905, tj. do ponownego rozdziału kościoła od państwa.

§ 9. Kodyfikacje prawne.

A. Okres rewolucyjny.

Wśród zadań, jakie rewolucja francuska musiała rozstrzygnąć — na jednym z pierwszych miejsc stanęła kwestia unifikowania prawa cywilnego, oraz karnego na terytorium całej Francji. Z drugiej strony i te działy prawa, które były już unifikowane kodeksami Colbertowskimi — musiano zreformować, aby uzgodnić je z zasadami rewolucyjnymi, co dotyczyło w szczególności procedury karnej.

Co do prawa cywilnego to wydawać się mogło, że konstytuanta miała zadanie ułatwione, albowiem dzięki działalności jurysprudencji stworzono t.zw. prawo zwyczajowe wspólne, wydobywając z kilkudziesięciu ksiąg prawa zwyczajowego wspólne dla wszystkich zwyczajów prawnych cechy tego prawa. Mimo to, ani konstytuanta, ani konwencja, ani dyrektoriat nie były w stanie opracować kodeksu cywilnego. Wydano tylko szereg ustaw, regulujących poszczególne kwestie, co do których zachodziła gwałtowna potrzeba natychmiastowego uzgodnienia ich z zasadami rewolucyjnymi, tak np. przekształcano zasady prawa spadkowego, oraz wprowadzono śluby cywilne, jako obligatoryjne. W związku z tym wprowadzono rozwód i odebrano kościołowi prowadzenie rejestrów stanu cywilnego, powierzając urzędem gminnym. Była to jedna z ustaw konstytuanty, która miała się okazać trwałą i miała być recypowaną w całym szeregu państw. Poza tym konwencja, oraz zebrania prawodawcze za czasów dyrektoriatu wypracowały projekt kodeksu cywilnego, którego głównym referentem był Cambaceres, a który nigdy nie miał dojść do zawotowania. Praca ta jednak przyczyniła się do wyjaśnienia pojęć, nagromadzenia materiałów i wyrobienia szeregu kodyfikatorów, umiejących z niezwykłą jasnością i zwięzłością ujmować myśli prawnicze w tekst ustawy, co wszystko później

miało ułatwić Napoleonowi definitywne ułożenie kodeksu cywilnego.

Bogatsze są ustawy rewolucyjne w dziedzinie prawodawstwa karnego. Stan rzeczy w dawnej Francji nie mógł być dalej utrzymany. Prawo karne materialne, zwyczajowe, zupełnie nie spisane, arbitralne — domagało się zunifikowania i ścisłego określenia. Procedura karna, wydana przez Colberta, oparta była na pojęciach średniowiecznych i musiała być dostosowana do nowych poglądów kryminologicznych, w szczególności zaś do instytucji sądów przysięgłych. Dlatego to konstytuanta, nie zdobywszy się na kodeks cywilny, doprowadziła jednak do uchwalenia kodeksu karnego dnia 25 października 1791 roku, a kodeks ten był ogromnym krokiem naprzód w rozwoju prawa karnego. Kodeks ten wykluczał zupełnie kary połączone z torturami fizycznymi i po raz pierwszy we Francji wprowadził racjonalny system kar więziennych. Zrywając z zasadą zupełnej arbitralności sędziego, kodeks ściśle oznaczał przestępstwo, za jakie miała być nałożona kara. Co prawda tutaj kodeks poszedł za daleko, nie pozostawiając swobodnemu uznaniu sędziego żadnego pola do działania, a każąc mu tylko automatycznie stosować w razie przestępstwa taki lub inny przepis kodeksu karnego. Ponieważ żaden kodeks karny nie jest w stanie przewidzieć wszystkich możliwości przestępstwa, przeto takie ścisłe przewidywanie kary było mylne. Co do procedury karnej, to konstytuanta uchwaliła cały szereg ustaw, które wyczerpują prawie w zupełności tę dziedzinę prawa. Rozróżnić tu należy postępowanie przed trybunałem, czyli właściwą rozprawą, oraz postępowanie przygotowawcze, czyli śledcze. W pierwszej dziedzinie ustawy konstytuanty stanowią punkt zwrotny, wprowadzając rozprawę publiczną z pełną wolnością obrony, zrywając z systemem sądów tajnych, oraz dowodów legalnych t.j. takich, które sędzia musi uznać za wystarczające dla udowodnienia pewnych faktów, a wprowadzając system dowodów moralnych, t.j. takich, gdzie zawsze sumieniu sędziego jest pozostawiona wolność uznania, czy dowód jest wystarczający dla ustalenia danego faktu, czy też nie. Natomiast konstytuanta nie

potrafiła jeszcze uregulować w sposób jasny postępowania przygotowawczego, czyli śledczego.

B. Okres Napoleoński.

W definitywne stadium weszły prace kodyfikacyjne po objęciu władzy przez Napoleona. Kodeksy napoleońskie układane były przez specjalnie wyznaczone do tego celu komisje, potem dysputowane na posiedzeniu Rady Stanu, gdzie ustalano ich ostateczny tekst. Po ostatecznym ustaleniu tekstu, projekty kodeksów przesyłane były do zawotowania ciałom prawodawczym. W ten sposób doszły do skutku 1. kodeks cywilny w 1804 r., 2. kodeks handlowy w 1807 r., 3. kodeks procedury cywilnej w 1808 r., 4. kodeks karny w 1810 r. 5. kodeks procedury karnej w 1810 r. Najważniejszy z pośród nich, kodeks cywilny, może być uważany za francuskie dzieło narodowe. Zasadą jego kodyfikatorów jest, że w sposób niezwykle umiejętny potrafili pogodzić zasady dawnego prawa francuskiego z zasadami rewolucyjnymi. Odnacza się on przy tym niezwykle jasnością i zwięzłością. Co do kodeksu karnego, to na ogół kodeks karny napoleoński opiera się na kodeksie karnym konstytuanty wprowadzając tylko zmiany tych części, które okazały się niezbyt dobrymi, tak np. kodeks Napoleona zrywa z systemem kar stałych, a wprowadza dla każdego przestępstwa pewne minimum i pewne maximum kary, w obrębie czego wymiar kary pozostawiony jest swobodnemu uznaniu sędziego. — Również kodeks procedury karnej wzorował się w dużej mierze na ustawach konstytuanty przynajmniej odnośnie do postępowania przed trybunałem, natomiast reformuje ustawy konstytuanty odnośnie do postępowania przygotowawczego, powracając tu słusznie do zasad dawnego prawa francuskiego, t. j. do postępowania przy śledztwie tajnego, pisemnego i bez możliwości obrony. — Kodeks procedury cywilnej i kodeks handlowy opierały się na ogół na kodeksach Colbertowskich.

Wpływ tej działalności kodyfikacyjnej napoleońskiej był ogromny. W szczególności odnosi się to do kodeksu cywilnego. Kodeks Napoleona obowiązywał, lub obowiązuje w nas-

tępujących krajach: 1. We Francji formalnie obowiązuje do dni dzisiejszych. Drobne tylko zmiany wprowadzone zostały drogą ustawową. Natomiast, opierając się na tekście kodeksu, działalność jurysprudencji, oraz orzecznictwo sądów najwyższych, powoli wprowadziło szereg zmian, dostosowując się do potrzeb dnia bieżącego i konstruując nieraz konstrukcje prawne, o których autorom kodeksu ani się marzyło. Dzięki temu kodeks napoleoński nie skostniał, ale podlegając ciągłej ewolucji, dostosowywał się do życia. 2. W Niemczech kodeks napoleoński recypowany był w krajach nadreńskich, oraz służył za podstawę dla ułożenia kodeksu w. ks. Badeńskiego. Ten stan rzeczy trwał aż do wprowadzenia w 1900 r. ogólnoniemieckiego kodeksu cywilnego t.zw. B. G. B. (Bürgerliches Gesetzbuch), który wprowadzie, zasadniczo od kodeksu napoleońskiego różnił się, niewątpliwie jednak dużo mu zawdzięcza. 3. Obowiązywał kodeks ten w Belgii, jako konsekwencja tego stanu rzeczy, że Belgia za czasów cesarstwa należała do Francji. Kodeks Napoleona jest tam po dziś dzień podstawą istniejącego ustawodawstwa cywilnego. 4. Kodeks napoleoński wprowadzony został w tej części Włoch, która została połączona z cesarstwem francuskim, oraz która tworzyła pod berłem Napoleona osobne królestwo włoskie. Obowiązywał on tam aż do ogólnego kodeksu włoskiego po zjednoczeniu Włoch, który również w dużej mierze oparł się na kodeksie napoleońskim. 5. Napoleon wprowadził swój kodeks na terenie Wielkiego Księstwa Warszawskiego, gdzie miał obowiązywać najdłużej poza Francją. Za czasów Królestwa Kongresowego zmieniono działy prawa małżeńskiego i hipotecznego, poza tym kodeks napoleoński pozostał obowiązujący na terenie t.zw. Kongresówki aż do powstania niepodległego państwa polskiego w roku 1918, a następnie już w niepodległym państwie polskim wobec opóźniania się kodyfikacji polskiego prawa cywilnego, obowiązywał nadal do roku 1939, jeśli chodzi o zobowiązania, a jeśli chodzi o inne działy prawa cywilnego, do ostatniej kodyfikacji z 1946 roku.

ROZDZIAŁ III.

USTRÓJ FRANCJI W LATACH 1830 — 1875.

O ile chodzi o organizację administracyjną, jak również obowiązujące kodeksy, to pozostał na ogół do drugiej wojny światowej ten stan rzeczy, jaki został wprowadzony przez Napoleona. Oczywiście szereg zmian we wszystkich tych dziedzinach nastąpiło. Ogólne zarysy jednak pozostały nietknięte. Natomiast nie ma kraju europejskiego, któregoby konstytucja ulegała tylu zmianom, co francuska.

Francja pozostawała pod rządami Burbonów starszej linii i nadanej przez nich karty z 1814 r. aż do rewolucji lipcowej 1830 roku, która wprowadziła na tron Ludwika Filipa — reprezentanta młodszej linii Burbonów, t.zw. orleańskiej. Konstytucja, która wówczas została nadana (14 sierpnia 1830 roku) była powtórzeniem karty Ludwika XVIII. Pewne zmiany wprowadzono jedynie w składzie izby wyższej, oraz deputowanych. Mianowicie Izba wyższa pod nazwą senatu składać się miała wyłącznie z nominowanych przez króla dożywotnich senatorów, dziedziczeni więc parowie zostali zniesieni. Cenzus majątkowy do izby deputowanych został nieco obniżony. Mimo to pozostał on bardzo wysokim tak, że historia osiemnastu lat panowania Ludwika Filipa to w dużej mierze domaganie się ze strony stronnictw lewicowych rozszerzenia prawa wyborczego. To stało się też bezpośrednim powodem rewolucji lutowej 1848 r., która wypędziła Burbonów Orleańskich. Ogłoszono republikę, a wybrana na podstawie powszechnego głosowania konstytuanta uchwaliła nową konstytucję (14 listopada 1848 r.).

Konstytucja ta bardzo demokratyczna, do pewnego stopnia wzorowała się na konstytucji amerykańskiej (oczywiście z tą zasadniczą różnicą, że ustrój amerykański jest federacyjny, a francja pozostała jednolitym, scentralizowanym państwem). Władzę ustawodawczą powierza konstytucja z roku 1848 jednolitozbowemu zgromadzeniu prawodawczemu, składającemu się z 750 członków i obieranemu na trzy lata drogą powszechnego,

rownego i bezpośredniego głosowania. Wyborcą był każdy francuz, który ukończył 21 rok życia, obieralnym zaś każdy, który ukończył 25 lat. Władza wykonawcza powierzona została prezydentowi Rzeczypospolitej, obieranemu przez całą ludność Francji drogą również powszechnego, równego i bezpośredniego głosowania na cztery lata. W razie, jeżeli żaden z kandydatów przy wyborze na prezydenta nie otrzymał bezwzględnej większości głosów, ciało prawodawcze wybierało prezydenta z pośród pięciu kandydatów, którzy otrzymali największą liczbę głosów. Żaden akt prezydenta nie jest ważny bez kontrasygnaty ministrów, chociaż prezydent na równi z ministrami ponosi odpowiedzialność prawną. Ministrowie mają prawo wstępu do ciała prawodawczego i przemawiania w nim, a żaden artykuł konstytucji nie sprzeciwia się temu, aby byli nominowani z pośród posłów. Rozwojowi więc wypadków i wzajemnemu ustosunkowaniu się sił faktycznych zostało tu zostawione, czy prezydent opierając się na fakcie otrzymania władzy bezpośrednio przez lud, sprawować będzie rządy osobiście, czy też wprowadzone zostaną rządy parlamentarne. — Prezydent nie miał prawa rozwiązywać ciała prawodawczego, a w stosunku do jego uchwał miał tylko veto zawieszające o bardzo słabym zakresie, mógł mianowicie zażądać ponownych obrad nad danym projektem ustawy. O ile dany projekt został ponownie uchwalony zwykłą większością głosów, stawał się ustawą bez względu na prezydenta. — Konstytucja wprowadziła wiceprezydenta Rzeczypospolitej, obieranego przez ciało prawodawcze z pośród trzech kandydatów przedstawionych przez prezydenta. Wice-prezydent zastępował prezydenta w razie niemożności pełnienia przez niego obowiązków, oraz pełnił funkcję przewodniczącego rady stanu

Na podstawie tej konstytucji wybrany został na stanowisko prezydenta bratanek i spadkobierca Napoleona I — Ludwik Napoleon Bonaparte. Za przykładem swego stryja rozpędził on przez zamach stanu 2 grudnia 1851 roku ciało prawodawcze, po czym proklamował nową konstytucję, zatwierdzoną przez plebiscyt, w rok zaś później ponownie poddał pod plebiscyt

nową konstytucję powołującą go na cesarza. Ta napoleońska konstytucja stwarza pozory rządów bardzo demokratycznych. Widzimy ciało prawodawcze składające się z posłów obieranych powszechnym i równym głosowaniem, oraz senat składający się z nominowanych przez cesarza senatorów, przy boku zaś cesarza nominowanych przez niego ministrów. Pokazało się jednak wówczas w całej pełni, jak bez swobód obywatelskich pozornie nawet demokratyczna konstytucja może być tylko pokrywką dla absolutyzmu. Napoleon III zniósł wolność prasy, zbierania się i stowarzyszania się. Rezultaty tego dały się odczuć w szczególności przy wyborach do ciała prawodawczego, przy których wobec braku tych wolności jakakolwiek agitacja wyborcza za kandydatami stronnictw przeciwnych rządowi Napoleona była niemożliwą. Z drugiej strony władze administracyjne wywierały maksymalną presję na wyborców na korzyść kandydatów rządowych. Rezultatem tego stanu rzeczy była ogromna większość posłów w ciele prawodawczym ślepo posłusznych Napoleonowi. Zresztą konstytucja dawała cesarzowi także i inne gwarancje supremacji cesarza nad ciałem prawodawczym: np. ciało prawodawcze nie miało prawa inicjatywy, posiedzenia jego były tajne, regulamin obrad nadawany był rozporządzeniem cesarskim itd. Tak więc w pierwszym okresie t.zw. drugiego cesarstwa mamy do czynienia faktycznie z absolutnymi rządami Napoleona III, podobnie zresztą, jak za czasów Napoleona I.

Od roku 1860 widzimy zwrot w rządach napoleońskich. Krok za krokiem Napoleon III wprowadzał coraz to bardziej liberalne zmiany tak, że ostatecznie wprowadził monarchię parlamentarną na wzór angielski. Szereg tych zmian został zatwierdzony przez plebiscyt 1870 roku i razem wzięte utworzyły one nową konstytucję. Parę miesięcy po plebiscycie 1870 r. wybuchła wojna francusko-niemiecka, po klęsce pod Sedanem wybuchła w Paryżu rewolucja, rząd prowizoryczny ogłasza republikę, po zawieszeniu broni zaś zbiera się nowa konstytuanta i rozpoczyna

pracę nad nową konstytucją¹). Konstytuanta ta miała większość monarchiczną, monarchiści jednak rozpadali się na dwa odłamy: legitymistów, zwolenników Bourbonów linii starszej, wygnanej przez rewolucję 1830 roku, i orleanistów, zwolenników Bourbonów linii młodszej, wygnanej przez rewolucję 1848 roku. Oba te odłamy wyznawały różne programy polityczne. Legitymiści byli zwolennikami silnej władzy monarchicznej, orleaniści monarchii parlamentarnej na wzór angielski. Symbolem legitymistów był sztandar biały, to jest sztandar Francji przedrewolucyjnej, obowiązujący także za Restauracji. Orleaniści przyjmowali sztandar trójkolorowy wprowadzony przez wielką rewolucję, a przywrócony przez rewolucję 1830 roku. O tę kwestię sztandaru ostatecznie rozbiła się próba przywrócenia monarchii, tak że konstytuanta o większości monarchistycznej ujrzała się w końcu zmuszona do uchwalenia konstytucji republikańskiej, która też doszła do skutku w roku 1875.

Konstytucja z roku 1875 wprowadza dwuizbowy organ ustawodawczy, składający się z Izby Deputowanych i Senatu. Izba Deputowanych obierana jest czteroprymiotnikowym prawem głosowania. Kilkakrotnie zmieniano ordynację wyborczą, które to zmiany dotyczyły najczęściej zorganizowania wyborów w okręgach jednomandatowych, lub też wielomandatowych, prawdziwej proporcjonalności przy głosowaniu nie miano jednak wprowadzić. Senat pierwotnie był przewidziany w składzie następującym: 75 senatorów, (których pierwszych obrała konstytuanta) miało być senatorami tak zwanymi nienaruszalnymi, w razie śmierci następcę dokooptowywał Senat. Reszta senatorów w liczbie 225 była obieralna na lat dziewięć przez wszystkich tych, którzy piastują jakikolwiek mandat z tytułu powszechnego głosowania. W ten sposób wyborcami do Senatu w każdym departamencie, stanowiącym okręg wyborczy byli: posłowie z departamentu, członkowie t.zw. Rad

¹) Powstanie komunistyczne w 1871 r (t.zw. komuna paryska) zostało szybko stłumione przez konstytuante, ze nie zdążyło wprowadzić zmian ustrojowych

Generalnych, członkowie Rad Okręgowych (organa samorządowe departamentu i okręgu) oraz radcowie gminni. Rewizja konstytucji z 1884 r. zniosła senatorów dożywotnich i podwyższyła liczbę senatorów obieralnych. Oprócz Izby Deputowanych i Senatu konstytucja przewiduje Zgromadzenie Narodowe, będące oboma izbami połączonymi w jedno ciało. Zgromadzenie to ma podwójne atrybucje: 1. rewizję konstytucji, 2. wybór prezydenta republiki. Prezydent obierany jest na lat siedem bezwzględną większością głosów. Prezydent nominuje ministrów tworzących radę pod przewodnictwem prezydenta rady ministrów. Prezydent ponosi odpowiedzialność tylko w wypadku popełnienia przestępstwa zdrady głównej, poza tym odpowiedzialni są za niego ministrowie, których kontrasygnata jest przewidziana. Odpowiedzialność prawna ministrów polega na możliwości postawienia w stan oskarżenia przez Izbę Deputowanych i sądzenia przez Senat.

Znaczenie tej konstytucji polega na zastosowaniu wzoru konstytucji angielskiej do ustroju republikańskiego. To też praktyka konstytucyjna poszła w kierunku rządów parlamentarnych i Francja Trzeciej Republiki stała się obok Anglii drugim klasycznym krajem parlamentaryzmu. Zresztą fakt, że prezydent republiki nie był obierany jak w Ameryce lub w konstytucji francuskiej 1848 r. przez ogół ludności, przesądzał że nie mogło być mowy o silnych rządach prezydenta, że prezydent będzie zredukowany niemal do roli reprezentacyjnej, jak król angielski, a faktyczne rządy sprawowane będą przez zależną od Izby Deputowanych radę ministrów. To też tak jak w Anglii zwyczajowo wykształciła się nieprzewidziana wyraźnie przez tekst konstytucji odpowiedzialność polityczna ministrów. Jednak funkcjonowanie rządów parlamentarnych we Francji różniło się znacznie od stosunków angielskich. W Anglii zasadniczo mamy do czynienia z dwoma partiami politycznymi, stąd istniała trwała większość w Izbie Gmin. We Francji przez cały czas funkcjonowania konstytucji 1875 roku istniało wielkie rozbieżności partyjne, nigdy żadne stronnictwo nie uzyskało bezwzględnej większości w Izbie Deputowanych, mała przytem była solidarność i dys-

cyplina partyjna. Stąd konieczność opierania się dla rządu na bloku partyj i stąd ciągle przesilenia rządowe i częste zmiany rządów. Drugą różnicą w stosunku do Anglii mniejszego znaczenia jest wytworzenie się dwojakiego rodzaju posiedzeń rady ministrów: właściwej rady ministrów, odbywającej się w obecności prezydenta rzeczypospolitej, ze spisującym protokołem i tak zwanej rady gabinetowej, odbywającej się pod nieobecność prezydenta, bez spisywania protokołu. Ostabienie stanowiska prezydenta na skutek wprowadzenia rządów parlamentarnych objawiło się i w tym, że prezydent raz tylko jeden skorzystał z przyznanego mu przez konstytucję prawa (za zgodą Senatu) rozwiązywania Izby Deputowanych. W razie konfliktu prezydenta z Izbą Deputowanych kilkakrotnie zdarzały się wypadki że Izba Deputowanych zmuszała prezydenta do ustąpienia.

Znaczenie tej konstytucji w historii konstytucyjnej europejskiej jest znaczne. Na niej wzorowało się szereg konstytucyj państw republikańskich po pierwszej wojnie światowej, np. konstytucja czechosłowacka, lub konstytucja polska z 1921 roku.

Konstytucja z 1875 obowiązywała do najazdu hitlerowskiego na Francję w 1940 roku. Po okresie dyktatorskich rządów współpracującego z Niemcami marszałka Petaina i po wyzwoleniu Francji przez wojska alianckie, nowa konstytuanta uchwaliła w roku 1946 nową konstytucję zatwierdzoną przez referendum ludowe, obecnie obowiązującą.

Tabela chronologiczna konstytucji francuskich.

1791. Pierwsza rewolucyjna konstytucja francuska, uchwalona przez Stany Generalne, przekształcone na konstytuante (pierwsza konstytuanta francuska). Wprowadzenie supremacji jednoizbowego ciała prawodawczego nad władzą wykonawczą, powierzoną królowi i ministrom. Przestrzeganie zasady rozdziału władz.
1793. Konstytucja t.zw. jakóbińska, uchwalona przez t.zw. Konwencję narodową (druga konstytuanta francuska) powołana po upadku monarchii w 1792). Wprowadzenie

- republiky demokratycznej z bezpośrednim udziałem ludu w rządach przez t.zw. referendum ludowe.
1795. Konstytucja uchwalona przez tą samą Konwencję po upadku rządów Robiespierra. Powierzenie władzy wykonawczej pięcioosobowemu dyrektoriatowi, a władzy prawodawczej Radzie Pięciuset i Radzie Starszych.
 1799. Konstytucja, ogłoszona przez Napoleona po zamachu stanu i zatwierdzona przez plebiscyt ludowy. Powierzenie prawie dyktatorskiej władzy pierwszemu konsulowi.
 1802. Pierwsza rewizja konstytucji napoleońskiej. Napoleon dożywotnim konsulem.
 1804. Druga rewizja konstytucji napoleońskiej. Napoleon cesarzem.
 1814. T. zw. Karta Konstytucyjna, ogłoszona przez Ludwika XVIII po upadku Napoleona i powrocie Bourbonów z wygnania. Wprowadzenie monarchii parlamentarnej na wzór angielskiej. Wysoki cenzus majątkowy przy wyborach do izby deputowanych.
 1815. Akt dodatkowy do konstytucji cesarstwa, ogłoszony przez Napoleona po powrocie z wyspy Elby.
 1830. Konstytucja uchwalona po rewolucji lipcowej i wygnaniu Bourbonów starszej linii. Wprowadzenie na tron Ludwika Filipa Orleańskiego. Karta konstytucyjna 1814 r. utrzymana w mocy z nieznacznymi zmianami.
 1848. Konstytucja, uchwalona przez konstytuante (trzecia konstytuanta francuska) powołaną po rewolucji lutowej i wygnaniu Bourbonów Orleańskich. Wprowadzenie republiki demokratycznej z prezydentem rzeczypospolitej, obieranym na lat cztery bezpośrednio przez ludność.
 1851. Konstytucja nadana przez Ludwika Napoleona Bonaparte po zamachu stanu i zatwierdzona przez plebiscyt ludowy. Powierzenie prawie dyktatorskiej władzy prezydentowi rzeczypospolitej.
 1852. Rewizja konstytucji z 1851 roku. Ludwik Napoleon Bonaparte cesarzem.

1870. Zatwierdzenie przez plebiscyt zmian, dokonanych w konstytucji 1852 r. w latach 1860 — 1869 wprowadzających monarchię parlamentarną na wzór angielski (t.zw. cesarstwo liberalne).
1875. Konstytucja uchwalona przez konstytuante (czwarta konstytuanta francuska) powołaną w 1871 r. po klęsce francuskiej w wojnie francusko-niemieckiej i wygnaniu Bonapartych. Wprowadzenie republiki parlamentarnej.
1946. Konstytucja uchwalona przez konstytuante, zatwierdzona przez referendum ludowe, po drugiej wojnie światowej.

CZĘŚĆ VI.

NIEMCY W WIEKU XIX I XX.

§ 1. Ustrój Rzeszy Niemieckiej i państw niemieckich.

Cios ostateczny świętemu cesarstwu rzymskiemu narodowi niemieckiego zadały wojny z Francją rewolucyjną. Po utracie przez Rzeszę Niemiecką terytoriów położonych na lewym brzegu Renu, okazała się konieczność nowego przegrupowania terytorialnego. Uchwałą sejmiku Rzeszy w r. 1803 zniesiono wszystkie terytoria duchowne i wszystkie miasta cesarskie (oprócz Hamburga, Lubeki, Bremy, Frankfurtu, Augsburga i Norymbergii) i oddano je tym książętom, którzy ponieśli straty na lewym brzegu Renu, jako odszkodowanie. Trzy lata później, po nowej nieszczęśliwej wojnie z Napoleonem, zrzekł się (6 sierpnia 1806 roku) cesarz Franciszek II korony cesarskiej i państwo rzymsko-niemieckie przestało istnieć. Prawie równocześnie utworzył Napoleon t.zw. Związek Reński, w skład którego weszły wszystkie państwa niemieckie oprócz Prus i Austrii. Pociągnęło to za sobą nowe przegrupowanie terytorialne: szereg drobniejszych terytoriów zostało przyłączonych do większych państw (rodziny dotąd w nich panujące utraciwszy władzę — zachowały honorowe przywileje rodzin panujących; są to t.zw. książęta mediatyzowani). Książęta bawarski, saski i wirtemberski — używali tytuł królewski.

Zetknięcie się z Francją rewolucyjną, konieczność obrony przed supremacją Napoleona — przekonały książąt o konieczności reform w ich państwach. Najdonioślejsze są reformy przeprowadzone przez ministrów Steina i Hardenberga w Prusach. Znieśli oni wszelkie ograniczenia ciążące jeszcze na

chłopach po reformach Fryderyka Wielkiego, w szczególności pańszczyznę¹⁾). Znieśli oni cechy i wszelkie inne ograniczenia wolności handlu i przemysłu. Zorganizowali samorząd miejski o niedużym zakresie, ale istotny, nowożytny i racjonalny. Zrównali wszystkie stany i wszystkie wyznania. Na czele rządu państwa postawili gabinet z pięciu ministrów, prezydowany przez kanclerza. Utworzyli radę stanu na wzór francuski. — Równocześnie Schanhorst organizował armię, wprowadzając w całej pełni powszechną służbę wojskową.

W 1813 roku porwał się cały naród niemiecki do walki z Napoleonem. Wysunięto postulaty zjednoczenia Niemiec, oraz wprowadzenia rządów konstytucyjnych. Mimo zupełnego zwycięstwa nad Francją, kongres wiedeński z roku 1815 zawiódł te nadzieje. Nie tylko nie utworzono jednolitego państwa niemieckiego, ale uznano suwerenność wszystkich państw niemieckich. Połączono je jedynie w związek niemiecki t.zw. Deutscher Bund. Organem tego związku był t.zw. Bundestag, rezydujący stale we Frankfurcie. Był to właściwie stale funkcjonujący kongres dyplomatycznych reprezentantów poszczególnych państw niemieckich (pod przewodnictwem posła austriackiego). Mimo stworzenia pewnych pozorów większej łączności między państwami niemieckimi, łączność ta polegała w gruncie rzeczy tylko na stosunku równającemu się stosunkowi odporne go przymierza, jakie miewa miejsce w stosunkach międzynarodowych między całkiem niezawisłymi państwami. Tak więc nadzieje na zjednoczenie Niemiec zawiodły na całej linii. — O ile chodzi zaś o wprowadzenie rządów konstytucyjnych, to większość państw niemieckich przeprowadziła reformy administracji na wzór reform Steina i Hardenberga w Prusiech, a panujący ogłosili konstytucje na wzór karty Ludwika XVIII, albo zaraz po wojnach napoleońskich, albo po r. 1830. Jednak dwa najważniejsze państwa niemieckie Austria

¹⁾ Współcześnie z Prusami zniesiono poddaństwo chłopów w szeregu państw niemieckich np. w Bawarii, Oldenburgu, Wirtembergji. Po roku 1830, dopiero zniesiono je w Hannowerze i Saksonji. W Austrii ostatecznie dopiero w r. 1848.

1 Prusy były nadal rządzone absolutnie, a szczególnie w Austrii, pod rządami Metternicha, widzimy zdegenerowaną formę państwa absolutnego, t.zw. państwo policyjne. Wszelki odruch wolnościowy był niemiłosiernie tłumiony, a owdnięty przez Austrię „Bundestag“ za główne swoje zadanie, uważał stanie na straży absolutyzmu Metternichowskiego¹).

Ten stan rzeczy trwać miał do rewolucyjnego roku 1848. Z wielką siłą podniesione zostały jeszcze raz hasła zjednoczenia Niemiec i rządów konstytucyjnych. O ile chodzi o pierwszy z tych postulatów, to ruch wszczęty w 1848 roku miał spełznąć na niczym i po szeregu próbach i rewolucyjnych wypadków, zjechał znów we Frankfurcie „Bundestag“ w niezmiennym charakterze. Natomiast wszystkie państwa niemieckie, które dotąd konstytucji nie miały — takowe uzyskały (jedynie w Austrii ogłoszoną już konstytucję cofnięto, po czym nastąpił tam nawrót rządów absolutnych, dziesięcioletnia t.zw. era Bacha). W Prusiech w szczególności nadał Fryderyk Wilhelm IV konstytucję w dn. 8 grudnia 1848 r., która następnie zmienioną została w r. 1850, aby obowiązywać bez dalszych zmian aż do pierwszej wojny światowej. Konstytucja ta wprowadzała sejm dwuizbowy. W skład izby wyższej t.zw. izby panów (Herrenhaus) wchodził członkowie nominowani przez króla dożywotnio, lub dziedzicznie, w skład zaś izby posłów — posłowie wybierani przez wybory powszechne, lecz nierówne i pośrednie. Wprawdzie więc każdy mężczyzna, mający lat 24 ukończonych — miał prawo głosowania, lecz ludność była podzielona na trzy klasy, według sumy płaconych podatków i każda klasa wybierała równą liczbę elektorów (choć dwie klasy zamożniejsze były liczebnie słabsze od uboższej), ci zaś elektorowie dokonywali dopiero obioru posłów. Głosowanie było tajne. Piastunem władzy wykonawczej pozostał w całej pełni król. Odpowiedzialnymi za niego byli ministrowie, zgrupowani na wzór angielskiego gabinetu w solidarną radę ministrów, z prezydentem ministrów na czele. Była to jednak

¹) Jedną z nielicznych dobrych uchwał „Bundestagu“ było zainicjowanie pomnikowego wydawnictwa źródeł do historii Niemiec t. zw. „Monumenta Germaniae Historica“

tylko odpowiedzialność prawna, odpowiedzialność polityczna, a co za tym idzie rządy parlamentarne na wzór angielski nie miały się w Prusiech wykształcić, mimo że żadne przepisy konstytucji nie stały temu na przeszkodzie.

Następne istotne zmiany w stosunkach niemieckich zaszły po wojnie austriacko-pruskiej z r. 1866. Po zwycięstwie pruskim Austria była zmuszona wystąpić ze związku niemieckiego, wskutek czego związek ten upadł, a Prusy zorganizowały nowe państwo, związek północno-niemiecki, będący już zwartą organizacją państwową, do której należały wszystkie państwa niemieckie oprócz Bawarii, Wirtembergii, Badenii i częściowo Hesji. Gdy zaś w roku 1870 wybuchła wojna francusko-niemiecka, po decydujących zwycięstwach niemieckich ogłoszono w Wersalu w dniu 18 stycznia 1871 r. króla pruskiego cesarzem niemieckim. Do w ten sposób powstałego cesarstwa niemieckiego należały już także wspomniane państwa południowo niemieckie. Konstytucję, uprzednio obowiązującą dla związku północno-niemieckiego, dostosowano do świeżo powstałego cesarstwa. Ustrój wprowadzony przez tę konstytucję czyni z Niemiec państwo związkowe, pozostające pod dziedzicznym przewodnictwem króla pruskiego, jako cesarza niemieckiego. Władza ustawodawcza powierzona była parlamentowi Rzeszy (Reichstag), obieranemu przez powszechne, równe, bezpośrednie, tajne głosowanie. Jako ustawodawstwo wspólne Rzeszy uznano podatki, sprawy celne, walutowe i szereg innych spraw gospodarczych, ustawodawstwo cywilne, karne, procesowe i handlowe, nareszcie ustawy dotyczące marynarki i niektórych spraw wojskowych. Ustawodawstwo w innych sprawach pozostawione było poszczególnym krajom. W stosunku do uchwał „Reichstagu“ cesarz nie miał prawa sankcji, wzamian za to dla wejścia w życie ustawy konieczną była uchwała t. zw. Rady Związkowej (Bundesrat). Składała się ona z pełnomocników nominowanych przez rządy poszczególnych krajów, którzy od rządów tych otrzymywali w każdej poszczególniej sprawie instrukcje wiążące w wypadkach głosowania. Każdy kraj miał przyznaną sobie taką liczbę pełnomocników w Radzie Związkowej, jaka przypadała

na niego w proporcji do jego wielkości (np. Prusy — 17, Bawaria — 6, Saksonia — 4 itd.). Cesarz miał władzę wykonawczą w tych dziedzinach, które były uznane za wspólne. Reprezentował on wyłącznie państwo na zewnątrz. W razie wojny był naczelnym dowódcą całej armii niemieckiej. Jedynym ministrem państwa niemieckiego był kanclerz (Reichskancler)¹). Pełniący funkcje ministrów sekretarze stanu byli, jak w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, zwykłymi urzędnikami. Taką koncepcją władzy centralnej naturalnie uniemożliwiała wprowadzenie rządów parlamentarnych. Oczywiście, każdy z krajów wchodzących w skład państwa niemieckiego zachował swój ustroj na własnych konstytucjach oparty, w rękach ich panujących i rządów krajowych spoczywała administracja tych terytoriów. Dominujące stanowisko Prus zapewniało jednolitość i zwartość państwa niemieckiego.

Po za obrębem państwa niemieckiego pozostała Austria. Klęska, jaką poniosła w wojnie włoskiej w 1859 roku — zmusiła ją do nawrotu na drogę konstytucyjną. Wprowadzenie jednak ustroju konstytucyjnego natrafiało w Austrii na niezwykle trudności. Wielka liczba narodowości, zamieszkujących monarchię habsburską, komplikowała niesłychanie sytuację. W dodatku dwie z tych narodowości wysuwały specjalne roszczenia. Z jednej strony Niemcy przyzwyczajeni byli od wieków do dominującego stanowiska w państwie i pragnęli je zachować także i w ustroju konstytucyjnym z ujmą dla innych narodowości. Z drugiej strony Węgrzy stali niewzruszenie na stanowisku suwerenności i niezawisłości królestwa węgierskiego. Dlatego też widzimy w Austrii usiłowania kolejne wprowadzenia trzech ustrojów, a mianowicie: federacyjnego, w którym by wszystkie narodowości były równouprawnione, centralistycznego, w którym Niemcy zachowałyby swoje dominujące stanowisko i dualistycznego, w którym dwa równorzędne państwa Austria i Węgry połączone miały być unią realną. Po nieudanych próbach wprowadzenia w życie ustroju federacyjnego (t.zw. dyplom

¹) Bywał on najczęściej równocześnie prezydentem pruskiej rady ministrów

październikowy z 1860 r. wydany za ministerstwa Gołuchowskiego) oraz centralistycznego (t.zw. patent lutowy z r. 1861 wydany za ministerstwa Schmerlinga) zwyciężyć miał ostatecznie w r. 1867 ustrój dualistyczny. Od tej chwili podstawą ustroju monarchii Habsburskiej, zwanej monarchią austriacko-węgierską, miały być trzy odrębne, zasadnicze ustawy: z jednej strony konstytucja Austrii, z drugiej strony konstytucja Węgier, z trzeciej strony nareszcie akt ugody austriacko-węgierskiej, regulującej stosunki między tymi oboma państwami. Konstytucją austriacką, która ostatecznie utrzymała się w życiu, jest to t.zw. konstytucja grudniowa 1867 r. Konstytucja węgierska była Węgrom nadana jeszcze w 1848 r., lecz następnie, po wybuchu powstania węgierskiego w tymże roku, nadanie to cofnięto. Tej samej konstytucji przywrócono moc obowiązującą w 1867 r. Obie te konstytucje oparte są na zwykłym szemacie konstytucji monarchicznych XIX w. odpowiedzialność ministrów za monarchę, izba wyższa złożona z nominowanych dożywotnio, lub dziedzicznie członków, izba niższa złożona z obieranych przez ludność posłów, wzajemny stosunek monarchy i izb ustawodawczych podobny jak w konstytucji francuskiej 1814 r. Nie będziemy więc wchodzić w szczegółowsze rozpatrzenie tych konstytucji, zaznaczymy tylko, że na Węgrzech w zupełności, w Austrii częściowo wykształciły się rządy parlamentarne, oraz że system wyborczy do izby poselskiej tak w Austrii, jak na Węgrzech bardzo skomplikowany znacznie zacieśniał koło wyborców (powszechne głosowanie wprowadzono w Austrii dopiero w 1907 r., na Węgrzech nie wprowadzono go do pierwszej wojny światowej). — Natomiast rozpatrzyć należy akt ugody austriacko-węgierskiej z 1867 r. Na podstawie tej ugody, uznano za wspólne dla obu państw monarchii: sprawy zagraniczne, wojsko i marynarkę wojenną, walutę oraz finanse w zakresie wydatków na sprawy wspólne. Dla kierownictwa sprawami wspólnymi stworzono specjalne austriacko-węgierskie ministerium, działające niezależnie tak od ministerium austriackiego, jak i węgierskiego. W jego skład weszli ministrowie spraw zagranicznych, wojny i finansów. Władzę

ustawodawczą w zakresie spraw wspólnych powierzono t.zw. delegacjom. Członkowie tych delegacji obierani byli przez parlament austriacki, oraz przez sejm węgierski w ten sposób, że izby wyższe obierały jedną trzecią część członków, izby posłów zaś dwie trzecie. W ten sposób powstawały co roku dwie oddzielne delegacje: austriacka i węgierska. Dla prawomocności każdej ustawy z zakresu spraw wspólnych, trzeba było oddzielnej uchwały każdej z tych dwóch delegacji. Zakres ten co prawda był bardzo szczupły, ograniczał się bowiem prawie wyłącznie do budżetu na wydatki wspólne. Wszystkie inne ustawy, nawet np. coroczny kontyngent rekruta, leżały w kompetencjach organów ustawodawczych obu poszczególnych państw t.j. parlamentu austriackiego i sejmu węgierskiego. Delegacje obradować miały jednego roku w stolicy Austrii Wiedniu, w drugim roku w stolicy Węgier Budapeszcie. Dla uregulowania spraw ekonomicznych między Austrią a Węgrami miały być powoływane, analogicznie do delegacji, t.zw. deputacje. We wszystkich postanowieniach ugody austriacko-węgierskiej, widzimy logiczne przeprowadzenie myśli równorzędności dwóch państw niezależnych, połączonych dla pewnych jedynie spraw natury mocarstwowej w unię realną.

Obraz jaki daliśmy ustroju Austrii i Węgier dalekim jest od przedstawienia szczegółowego nadzwyczaj skomplikowanych stosunków ustrojowych obu tych państw. Tak np. na Węgrzech specjalną autonomię uzyskała w 1867 r. Kroacja, w Austrii zaś wszystkie kraje wchodzące w jej skład miały przyznaną sobie pewną autonomię. Zakres tej autonomii był formalnie biorąc bardzo szczupły, czasami jednak drogą nie prawną, lecz dzięki faktycznym stosunkom politycznym, bywał nieco rozszerzany (np. dla Galicji).

Ustrój wprowadzony dla Austrii i Węgier w 1867 r. miał przetrwać, aż do pierwszej wojny światowej.

§ 2. Konstytucja Weimarska.

Po klęsce Niemiec w 1918 r. wybucha rewolucja, która obala monarchię we wszystkich krajach niemieckich. Zebrana

w Weimarze konstytuanta uchwała w r. 1919 nową konstytucję Rzeszy Niemieckiej (Deutsches Reich). Zachowuje ona ustrój federacyjny Rzeszy, znacznie rozszerzając jednak zakres spraw wspólnych i określając ramy ustrojowe poszczególnych krajów, postanawiając, że każdy kraj musi mieć ustrój państwa wolnego, przedstawicielstwo ludowe obrane pięcioprzymiotnikowym prawem głosowania i rząd ponoszący odpowiedzialność polityczną przed przedstawicielstwem ludowym. Dla Rzeszy jako całości przewiduje konstytucja Sejm Rzeszy obrany na lat cztery, również pięcioprzymiotnikowym prawem głosowania. Obok Sejmu Rzeszy utrzymuje konstytucja radę związkową, w której poszczególne kraje będą reprezentowane przez członków swych rządów, przyczem każdy kraj będzie dysponować taką liczbą głosów jaka przypada mu ze względu na ilość jego mieszkańców, licząc jeden głos na milion mieszkańców, z tym, że każdy kraj ma co najmniej jeden głos. Obok atrybucji ustawodawczych Sejmu Rzeszy konstytucja przewiduje bezpośredni udział ludności w ustawodawstwie w formie referendum ludowego i w formie inicjatywy ludowej. Referendum ludowe ma miejsce w dwóch wypadkach: 1. w razie weta ze strony prezydenta Rzeszy, 2. na wniosek jednej trzeciej liczby członków Sejmu Rzeszy, o ile wniosek taki zostanie poparty przez co najmniej dwudziestą część liczby osób uprawnionych do głosowania. Inicjatywa ludowa ma miejsce wówczas, gdy jedna dziesiąta część liczby osób uprawnionych do głosowania zgłosi projekt ustawy. O ile Sejm Rzeszy takiego projektu ustawy nie przyjmie bez zmiany, ma również miejsce referendum ludowe. Na czele Rzeszy stoi prezydent Rzeszy. Obierany jest przez cały lud niemiecki na lat siedem. Nominuje on kanclerza Rzeszy i ministrów Rzeszy, tworzących kolegiąlną radę ministrów. Prezydent, kanclerz i ministrowie ponoszą narówni odpowiedzialność prawną w ten sposób, że stawia ich w stan oskarżenia Sejm Rzeszy, a sędzi najwyższy trybunał państwowy Rzeszy. Specjalny artykuł normuje odpowiedzialność polityczną kanclerza Rzeszy i ministrów Rzeszy, podkreślając, że każdy z nich musi ustąpić, jeżeli Sejm Rzeszy wyrażną uchwałą cofnie mu swe zaufanie.

Konstytucja ta jest w stosunku do konstytucji z przed pierwszej wojny światowej dalej posuniętą próbą demokratyzacji. Przede wszystkim zwraca uwagę próba wprowadzenia choć ograniczonego referendum ludowego. Inicjatywa ludowa jest oryginalnym pomysłem tej konstytucji. Duże posiada również znaczenie prawne ujęcie odpowiedzialności parlamentarnej ministrów. Poza próbą prawnego unormowania votum nieufności w dodatkowej ustawie do konstytucji francuskiej 1791 r., tego rodzaju prawne ujęcie było poprzednio niespotykane. Nie mówiąc o Anglii, gdzie większość przepisów konstytucyjnych jest niespisana, to nawet w państwach, gdzie mamy spisana konstytucję i gdzie w pełni wykształciły się rządy parlamentarne, jak np. w trzeciej republice francuskiej sprawa odpowiedzialności parlamentarnej ministrów ustawowo ujęta nie została i wprowadzona została w życie, odgrywając podstawową rolę, jako faktyczny stan wyływający ze stosunków politycznych.

Konstytucja weimarska odeszła od wzoru konstytucji francuskiej 1875 r., a zbliżyła się do wzoru konstytucji 1848 roku, wprowadzając bezpośredni obiór prezydenta przez ogół ludności, ale utrzymując (w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej) obok prezydenta rząd parlamentarnie odpowiedzialny. Taki dualizm władzy i autorytetu politycznego (z jednej strony prezydent obierany przez naród, z drugiej strony Sejm obierany przez naród i zawisły od niego rząd) wywołał skutki podobne jak w drugiej republice francuskiej. Tak jak, obrany według konstytucji 1848 r. prezydent Ludwik Bonaparte drogą zamachu stanu ugruntował własną dyktaturę, tak i według konstytucji weimarskiej prezydentem marszałek Hindenburg utworzył drogę dyktaturze wprawdzie nie własnej, ale Hitlera, który faktycznie uchylił moc obowiązującą konstytucji weimarskiej. Oczywiście na dojście do władzy Hitlera było szereg czynników politycznych, społecznych i gospodarczych, ale ten moment ustrojowy nie pozostał bez znaczenia. Hitler nie wprowadził w Niemczech żadnego definitywnego ustroju, wprowadzane przez niego normy ustrojowe zachowały

az do upadku państwa narodowo-socjalistycznego charakter prowizoryczny.

§ 2. Kodyfikacje niemieckie w w. XVIII i XIX.

W połowie w. XVIII rozpoczyna się, pod wpływem szkoły prawa natury, oraz dzięki absolutyzmowi oświeconemu książąt, w szeregu terytoriów niemieckich, pokaźny ruch kodyfikacyjny.

W Austrii pierwszy projekt kodeksu prawa cywilnego, opracowany za Marii Teresy (codex Theresianus) nie miał wejść w życie. Za Józefa II, w r. 1786, ogłoszono tylko pierwszą część kodeksu cywilnego, obejmującą prawo familijne. Prace jednak nad kodyfikacją prawa cywilnego trwały i zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem w r. 1811, kiedy nareszcie ogłoszono austriacki kodeks cywilny pod nazwą: „Allgemeine bürgerliche Gesetzbuch für das Kaisertum Oesterreich“. — Szybciej postępowały prace nad kodyfikacją prawa karnego. Ogłoszono kolejno trzy kodeksy karne: pierwszy za Marii Teresy w r. 1769 (Constitutio criminalis Theresiana), drugi za Józefa II w r. 1787, trzeci nareszcie dopiero w r. 1852/53.

W Prusiech rozpoczęły się prace kodyfikacyjne za Fryderyka II. Pierwszy projekt kodyfikacyjny, t. zw. „Corpus Iuris Fridricianus“ z lat 1749—1751 nie utrzymał się. Za życia Fryderyka II skodyfikowane zostały tylko niektóre działy prawa. Dopiero po jego śmierci doszedł do skutku owoc długoletnich prac specjalnej komisji kodyfikacyjnej, a mianowicie w r. 1794 ogłoszony został wielki kodeks pod nazwą: „Allgemeines Landrecht für die Preussischen Staaten“. Kodeks ten obejmuje i prawo cywilne, i prawo karne i prawo procesowe.

Podobnie jak w Austrii i w Prusiech, tak i w innych państwach niemieckich doszedł do skutku szereg kodyfikacji, w szczególności prawa karnego.

Nowy ruch kodyfikacyjny rozpoczął się w Niemczech po zjednoczeniu Niemiec w r. 1871. Ruch ten nie objął oczywiście Austrii, która od 1867 r. była z Niemiec wyłączona, i która zresztą miała już swoje kodeksy gotowe. W cesarstwie niemieckim natomiast, opracowanie nowych kodyfikacji było koniecznością,

wobec różnorodności obowiązujących systemów prawnych. Tak np. pod względem prawa cywilnego obowiązywały w Niemczech przez cały wiek XIX. następujące prawa: 1) W królestwie Pruskim obowiązywał pruski Landrecht, wyjąwszy te kraje pruskie, które były położone na lewym brzegu Renu. 2) W krajach, położonych na lewym brzegu Renu (jak również w niedużym terytorium na prawym brzegu Renu, które za czasów Napoleona tworzyło Wielkie Księstwo Bergu), bez względu na to do jakiego państwa niemieckiego należały, obowiązywał kodeks cywilny Napoleoński, wprowadzony tam przez Napoleona w czasach, w których lewy brzeg Renu należał do Francji. Po odzyskaniu przez państwa niemieckie lewego brzegu Renu, kodeks Napoleoński utrzymany został w mocy. 3. W długim pasie, ciągnącym się od morza północnego po granicę bawarsko-austriacką, obejmującym Hannover, Schleswig — Holstein, Hesję, Nassau, księstwa Turyngskie, Wirtembergię i Bawarię obowiązywał system praw naogół niezmieniony od XVI w. t.j. t.zw. „Gemeines Recht“, którego głównym zrębem było recypowane prawo rzymskie. Były to więc te terytoria niemieckie, które się nie zdobyły na własne kodyfikacje. 4) W Saksonii i Badenii obowiązywały kodeksy cywilne, które doszły do skutku w pierwszej połowie XIX wieku, a które, w szczególności o ile chodzi o Badenię, oparte były na kodeksie napoleońskim.

Aby zaradzić tej różnorodności prawa, rozpoczęto energiczną pracę kodyfikacyjną zaraz po zjednoczeniu Niemiec. Organem, który nad tymi kodyfikacjami pracował, była Rada związkowa i powołane przez nią komisje. W ten sposób doszły do skutku: kodeks karny (ostatecznie w r. 1876) procedury cywilna i karna w r. 1877. Nareszcie w r. 1900 wszedł w życie nowy kodeks cywilny niemiecki t.zw. Bürgerliches Gesetzbuch (powszechnie zwany w skrócie B. G. B.). Kodeks ten bardzo starannie opracowany i szczegółowy, liczący się ze zmianami gospodarczymi jakie zaszły w ciągu XIX wieku, był drugim po kodeksie na-

poleońskim podstawowym kodeksem cywilnym kontynentu europejskiego. Wszystkie te kodeksy niemieckie obowiązywały już oczywiście na całym terytorium cesarstwa niemieckiego, uchylając moc obowiązującą wszystkich innych systemów prawnych.

Jedynym działem prawa, zunifikowanym w całych Niemczech przed ich zjednoczeniem, było prawo handlowe i wekslowe. Doszło ono do skutku w pierwszej połowie XIX w., dzięki działalności „Bundestagu“, drogą umów zawartych między wszystkimi poszczególnymi państwami niemieckimi.

L I T E R A T U R A.

F r a n c j a.

- Paul Ardascheff, Les intendants de province sous Louis XVI, trad. franc. 1909.
- Joseph Barthelemy, Le Gouvernement de France, 1924.
- Charles Benoist, La Monarchie française, 2 vol., 1935.
- J. Brissaud, Manuel d'histoire du Droit français (sources, droit public, droit privé), 2 vol., 1898—1904.
- Pierre Caron, Manuel pratique pour l'étude de la Revolution française, 1912.
- E. Chenon, Histoire generale du Droit français public et privé, des origines à 1815, 2 vol., 1926—1929.
- Fustel de Coulanges, Histoire des institutions politiques de l'ancienne France, 6 vol., 1891—1892.
- F. Declareuil, Histoire generale du Droit français des origines à 1789, 1925.
- Maurice Deslandres, Histoire constitutionnelle de la France de 1789 à 1870, 2 vol., 1933.
- G. Dupont - Ferrier, Etudes sur les institutions financieres de la France, à la fin du moyen âge, t. I, 1930.
- G. Dupont - Ferrier, Nouvelles études sur les institutions financieres de la France. Les origines et le premier siecle de la Chambre ou Cour des aides de Paris, 1933.
- A. Esmein, Cours elementaire de l'histoire du Droit français, 14e edit. mise à jour par R. Genestal, 1921.
- A. Esmein, Precis elementaire de l'histoire du Droit français de 1789 à 1814, 1907.

- Fr. Funck - Brentano, *L'ancienne France; le Roi*, 2e edit., 1912.
- P. Guilhaumez, *Essai sur l'origine de la noblesse*, 1902.
- G. Hanotaux, *L'echec de la monarchie et la fondation de la Republique*, 2 vol., 1926.
- Hedwig Hintze, *Staatseinheit und Föderalismus im alten Frankreich und in der Revolution*, 1928.
- R. Holtzmann, *Französische Verfassungsgeschichte von der Mitte des neunten Jahrhunderts bis zur Revolution*, 1910.
- Iwo Jaworski, *Zagadnienie rządów parlamentarnych w pierwszym okresie rewolucji francuskiej*, 1926.
- André Lemaire, *Les lois fondamentales de la monarchie française d'après les theoreticiens de l'ancien regime*, 1907.
- August Longon, *La formation de l'unité française*, 1922.
- Karl Loewenstein, *Volk und Parliment nach der Staatstheorie der französischen Nationalversammlung von 1789*, 1922.
- A. Luchaire, *Les institutions monarchiques de la France: les premiers Capetiens*, 2e edit., 2 vol., 1891.
- M. Marion, *Dictionnaire des institutions de la France aux XVIIe et XVIIIe siecles*, 1923.
- Olivier Martin, *Histoire de la Coutume de la Prevôté et vicomté de Paris*, 2 vol., 1922—1930.
- Olivier Martin, *Precis d'histoire du droit français*, 1934.
- D. Mornet, *Les origines intellectuelles de la Revolution française, 1715—1789*, 1933.
- M. Prou, *Les coutumes de Lorris et leur propagation aux XIIe et XIIIe siècles*, 1884.
- Robert Redslob, *Die Staatstheorien der französischen Nationalversammlung von 1789*, 1911.
- Paul Viollet, *Histoire des institutions politiques et administratives de la France*, 4 vol., 1890—1912.
- Paul Viollet, *Histoire du Droit civil français*, 3e edition, 1905.
- E. Zweig, *Die Lehre vom pouvoir constituant, ein Beitrag zum Staatsrecht der französischen Revolution*, 1903.

N i e m c y.

- Oswald Balzer, *Historya ustroju Austryi*, 1899.
- Georg von Below, *Der deutsche Staat des Mittelalters*, 1927.
- Conrad Bornhak, *Deutsche Verfassungsgeschichte vom westfälischen Frieden an*, 1934.
- Heinrich Brunner, *Deutsche Rechtsgeschichte*, I Band 1887, II Band neu bearbeitet von C. von Schwerin, 1928.
- H. Brunner, *Grundzüge der deutschen Rechtsgeschichte*, 8e Aufl. von Cl. von Schwerin, 1930.
- Dahlmann - Waitz, *Quellenkunde der deutschen Geschichte*, 9 Aufl., 1932.
- Felix Dahn, *Die Könige der Germanen*, 12 Bände, 1907—1910.
- Hans Fehr, *Deutsche Rechtsgeschichte*, 2e Aufl., 1925.
- Ficker, *Heerschild*, 1862.
- O Gierke, *Das Deutsche Genossenschaftsrecht*, 4 Bände, 1868—1913.
- J. Grimm, *Deutsche Rechtsaltertümer*, 4 Aufl. her. von Heusler u. Hübner, 2 Bände, 1899.
- Marian Zygmunt Jedlicki, *Monumenta Germaniae Historica*, 1927.
- Marian Zygmunt Jedlicki, *Podniesienie na tarczy u dawnych German*, 1928.
- Wacław Komarnicki, *Ustrój państwowy Austro-Węgier*, 1918.
- Paul Laband, *Das Staatsrecht des deutschen Reiches*.
- Richard Schröder, *Lehrbuch der deutschen Rechtsgeschichte*, 6 Aufl. fortgeführt von E. von Künßberg, 1922.
- Claudius von Schwerin, *Grundzüge der deutschen Rechtsgeschichte*, 1941.
- G. Waitz, *Deutsche Verfassungsgeschichte*, 8 Bände, 1880—1893.
- Thompson, *Feodal Germany*, 1927.

A n g l i a.

- Maurice Amos, *Konstytucja Angielska*, 1938.
- William R. Anson, *The law and custom of the constitution*, 2 vol, 1922—1935.

- H. Brunner, *Geschichte der englischen Rechtsquellen*, 1909.
- A. V. Dicey, *Introduction to the study of the English Constitution*, 1939.
- Rudolf Gneist, *Englische Verfassungsgeschichte*, 1882.
- Rudolf Gneist, *Selfgovernment, Communalverfassung und Verwaltungsgerichte in England*.
- Konstanty Grzybowski, *Demokracja angielska*, 1946.
- Julius Hatschek, *Englisches Staatsrecht*, 2 Bd., 1906—1926.
- Julius Hatschek, *Englische Verfassungsgeschichte bis zum Regierungsantritt der Königin Victoria*, 1913.
- W. Holdsworth, *A History of English Law*, 12 vol., 1936—1938.
- W. I. Jennings, *Cabinet Government*, 1936.
- Arthur Berriedale Keith, *A. Constitutional History of India 1600—1635*, 1935.
- Arthur Berriedale Keith, *An introduction to british constitutional Law*, 1931.
- Arthur Berriedale Keith, *Constitutional History of the First British Empire*, 1930.
- Arthur Berriedale Keith, *The constitutional law of British dominions*, 1933.
- Arthur Berriedale Keith, *The Sovereignty of the British Dominions*, 1929.
- Maitland, *Constitutional History of England*, 1909.
- F. C. Montague, *The elements of English constitutional history from the earliest times*, 1936.
- A. F. Pollard, *The evolution of Parliament*, 1926.
- F. Pollock and F. W. Maitland, *The History of English law before the time of Edward I*, 2 vol., 1898.
- G. Barnett Smith, *History of the English Parliament*, 2 vol., 1892.
- William Stubbs, *Histoire constitutionnelle de l'Angleterre*, edit. française par. Ch. Petit - Dutailis et Lefebvre, 3 vol., 1907—1927.

A. Todd, Le gounevernement parlementaire, 1900.

Zenon Wachłowski, Suwerenność prawa a polityka w historii i teorii angielskiej, 1938.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

James Bryce, The American Commonwealth, 1888.

Konstanty Grzybowski, Demokracja Stanów Zjednoczonych, 1946.

Jacques Lambert, Histoire constitutionnelle de l'Union americane, 2 vol., 1931—1934.

Andrew C. Mac Laughlin, A constitutional history of the United States, 1935.

Adam Szelański, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Powstanie i rozwój konstytucji, 1929.

Zenon Wachłowski, Rząd prezydencki w Stanach Zjednoczonych Ameryki, 1935.

Prace mające znaczenie dla historii ustroju kilku krajów europejskich.

J. Calmette, La societ  feodale, 1923.

A. Esmein, Prawo konstytucyjne, przekł d Wł. Konopczyńskiego i K. Lutostańskiego, 1911.

Karol Koranyi, Bibliografia historyczno-prawna za lata 1926—1936, T. I Lw w 1938, T. II Lw w 1939.

H. Mitteis, Lehnrecht und Staatsgewalt, 1933.

H. Pirenne, Les villes du moyen age, 1927.

Ch. Petit-Dutaillis, La monarchie feodale en France et en Angleterre X—XIII siecle, 1933.

C. Seignobos, Histoire politique de l'Europe contemporaine, Evolution des partis et des formes politiques (1814—1914). 2 vol., 1926.

Zenon Wachłowski, Stronnictwa polityczne w państwie wsp łczesnym, 1939.

SPIS RZECZY.

	str.
Przedmowa	5
Wstęp	9
Część I. PAŃSTWO FRANKOŃSKIE	14
§ 1. Ogólna charakterystyka Państwa Frankońskiego	14
§ 2. Ustrój administracyjny i sądowniczy monarchii Frankońskiej	17
§ 3. Ustrój gospodarczy i finansowy państwa Frankońskiego. Obowiązki ludności wobec państwa	18
§ 4. Podział na stany w państwie frankońskim	20
§ 5. Paczątki ustroju feodalnego w państwie frankońskim	21
§ 6. Źródła prawa w epoce patrymonialnej	25
Część II. USTRÓJ FRANCJI OD POCZĄTKU EPOKI FEO-	
DALNEJ DO WYBUCHU REWOLUCJI FRANCUSKIEJ	31
Rozdział I. Epoka feodalna	31
§ 1. Zasadnicze rysy ustroju lennego	31
§ 2. Przepisy lenne	32
§ 3. Wojsko, sprawiedliwość i skarb	34
§ 4. Stany w państwie feodalnym	36
Rozdział II. Monarchia francuska od XIII do XVIII wieku	41
§ 1. Charakterystyka działalności królów francuskich	41
§ 2. Instytucje centralne monarchii	45
§ 3. Administracja prowincjonalna	53
§ 4. Instytucje prowincjonalne i lokalne	56
§ 5. Sądownictwo	60
§ 6. Skarbowość	66
§ 7. Stosunek państwa do wyznań	68
§ 8. System stanowy	70
§ 9. Władza ustawodawcza i źródła prawa	74

Część III. HISTORIA USTROJU NIEMIEC	83
Rozdział I. Średniowiecze	83
§ 1. Ogólna charakterystyka ustroju Niemiec. Ustrój lenny w Niemczech	83
§ 2. Monarcha i urzędy królewskie	86
§ 3. Sejm Rzeszy	88
§ 4. System stanowy	89
§ 5. Rozwój zwierzchnictwa terytorialnego	91
§ 6. Ustrój sądowniczy	94
§ 7. Organizacja finansowa	95
§ 8. Organizacja terytoriów	96
§ 9. Miasta	99
Rozdział II. Czasy Nowożytne	101
§ 1. Ustrój Rzeszy Niemieckiej jako całości	101
§ 2. Stany	106
§ 3. Organizacja terytoriów	107
Rozdział III. Źródła prawa	111
§ 1. Źródła prawa przed recepcją prawa rzymskiego	111
§ 2. Recepcja prawa rzymskiego i źródła prawa w czasach nowożytnych	116
Część IV. HISTORIA USTROJU ANGLII	119
§ 1. Państwo Anglo-Normandzkie	119
§ 2. Magna Carta Libertatum	123
§ 3. Parlament angielski do wieku XVIII	124
§ 4. Powstanie samorządów w hrabstwach i jego organizacja	129
§ 5. Historyczny rozwój stosunku króla do parlamentu	131
§ 6. Parlament angielski w wieku XVIII i XIX	134
§ 7. Osoba i prawa króla angielskiego	137
§ 8. Rządy gabinetowe i parlamentarne	137
§ 9. Rząd angielski i jego skład	143
§ 10. Imperium kolonialne angielskie i jego organizacja	146
§ 11. Źródła prawa angielskiego	147
Zasadnicze ustawy angielskie (tabela chronologiczna)	149

Część V. KONSTYTUCJA AMERYKAŃSKA I USTROJ FRANCJI OD WYBUCHU REWOLUCJI FRANCUSKIEJ .	150
Rozdział I. Konstytucja Amerykańska	150
Rozdział II. Ustrój Francji w dobie rewolucyjnej	153
§ 1. Programy ustrojowe filozofów francuskich XVIII w	153
§ 2. Konstytucje	158
§ 3. Pozostałości systemu feodalnego i ich obalenie	170
§ 4. Prawa obywatela francuskiego	171
§ 5. Reforma administracji prowincjonalnej	173
§ 6. Reorganizacja sądownictwa	178
§ 7. System finansowy	181
§ 8. Stosunek państwa do wyznań	183
§ 9. Kodyfikacje prawne	187
Rozdział III. Ustrój Francji w latach 1830 — 1875	191
Tabela chronologiczna konstytucji francuskich	196
Część VI. NIEMCY W WIEKU XIX I XX	199
§ 1. Ustrój Rzeszy Niemieckiej i państw niemieckich	199
§ 2. Konstytucja Weimarska	205
§ 3. Kodyfikacje niemieckie w w. XVIII i XIX	208
Literatura	211



